PROBACJA

KWARTALNIK MINISTERSTWA SPRAWIEDLIWOŚCI



CZASOPISMO PUNKTOWANE

100 PKT

IV/2021

ISSN 1689-6122

e-ISSN 2719-311X

www.probacja.com

PROBACJA

KWARTALNIK MINISTERSTWA SPRAWIEDLIWOŚCI

Zgodnie z ujednoliconym wykazem czasopism MNiSW z dnia 1 grudnia 2021 roku za publikację w kwartalniku PROBACJA z dziedzin nauki prawne, nauki socjologiczne i psychologia przyznawanych będzie 100 punktów

IV/2021

ISSN 1689-6122

www.probacja.com

e-ISSN 2719-311X

Ministerstwo
Sprawiedliwości

Wydawca:
Ministerstwo Sprawiedliwości

Adres Wydawcy:
00-950 Warszawa, Al. Ujazdowskie 11
tel. 22 521 27 69
e-mail: joanna.strzalkowska@ms.gov.pl

Nakład:
3 500 egz.

Redakcja, korekta i łamanie:
Pracownia C&C Sp. z o.o.

Druk i dystrybucja:
Wojskowe Zakłady Kartograficzne Sp. z o.o.

PROBACJA

Redaktorzy tematyczni

Dr hab. Leszek Korporowicz, prof. UJ
Uniwersytet Jagielloński w Krakowie, Wydział Studiów Międzynarodowych i Politycznych, Instytut Studiów Międzykulturowych, Katedra Antropologii Kultury Współczesnej

Obszar tematyczny: Przemiany kulturowe społeczeństw współczesnych
Procesy globalizacji, wzrastającej w coraz większym stopniu mobilności osób, grup i treści kultury, powodują daleko idące zmiany w sile i charakterze więzi społecznych, modelu relacji międzyludzkich i osobowości kulturowej człowieka w dobie późnej nowoczesności. Sytuacja ta kształtuje postrzegane i ukryte dynamizmy zarówno przekazu, przemiany, ale także tworzenia nowego porządku w działaniach indywidualnych, grupowych i instytucjonalnych w cywilizacji coraz częściej określanej jako medialna, informacyjna lub konceptualna. Aby zrozumieć dylematy, potencjały, ale także zagrożenia w sferze tożsamości, rozwoju i kondycji uwikłanych w nie osób oraz społeczności, a więc przemiany kulturowe współczesności, warto pytać o ich przyczyny, sposoby poznawania i konsekwencje.

Dr hab. Agnieszka Lewicka-Zelent, prof. UMCS
Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Wydział Pedagogiki i Psychologii, Zakład Pedagogiki Resocjalizacyjnej

Obszar tematyczny: Otwartość na zmiany osobowe a zmiany systemowe i społeczne. Wychowanie. Profilaktyka. Wsparcie
- Wszechstronność funkcjonowania nieletnich i dorosłych osób nieprzystosowanych społecznie w środowisku instytucjonalnym i pozainstytucjonalnym w aspekcie ich zasobów osobowych i społecznych oraz czynników ryzyka.
- Zmiany osobowe u osób nieprzystosowanych społecznie i zagrożonych nieprzystosowaniem:
  - przyczyny, determinanty, skutki, sposoby ich aktywowania i utrwalania, gotowość do zmiany;
  - uzasadnienie ich wprowadzania, wymiar interdyscyplinarności i współdziałania, zakres zmian systemowych, propozycje rozwiązań systemowych i ich efektywność;
  - siła i kierunek zależności, predyktory, charakterystyczne zjawiska – ich przyczyny i skutki;
  - konflikty i sposoby ich rozwiązywania, założenia, zasady i skuteczność mediacji sądowych;
  - motywacja do zmiany, skutki zmiany i jej braku, zmiana a skuteczność udzielania pomocy, współpraca specjalistów, różnorodne formy wsparcia specjalistów;
  - konwencjonalne i innowacyjne sposoby wsparcia a ich efektywność (pomoc, interwencja, terapia, konsultacja, tutoring itd.);
  - oddziaływania wychowawcze i profilaktyczne w środowisku społecznym;
  - oddziaływania resocjalizacyjne.

Dr hab. Aldona Nawój-Śleszyński, prof. nadzw. UŁ
Uniwersytet Łódzki, Zakład Prawa Karnego Wykonawczego, Wydział Prawa i Administracji

Obszar tematyczny: Prawo karne wykonawcze
Podstawowe problemy tego obszaru to:
- badania empiryczne nad problematyką orzekania tych środków oraz ich skuteczności;
- szukanie odpowiedzi na pytanie – na ile aktualny stan prawny regulujący stosowanie środków probacyjnych jest efektywny;
- efekty zmian instytucji warunkowego zawieszenia wykonania kary;
- skuteczność warunkowego przedterminowego zwolnienia różnych grup penitencjarnych (młodociani, pierwszy raz odbywający karę pozbawienia wolności, recydywiści penitencjarni);
- rola poszczególnych oddziaływań penitencjarnych w toku odbywania kary pozbawienia wolności (art. 67 § 3 k.k.w.) na pozytywny przebieg okresu próby w czasie warunkowego przedterminowego zwolnienia;
- czy i jakie występują problemy przy wykonywaniu dozoru wobec sprawców przestępstw seksualnych, w szczególności tych, których czyny popełnione są w związku z zaburzeniami preferencji seksualnych;
- jaki powinien być model wykonywania dozoru wobec skazanych na kary długoterminowe;
- rola Służby Więziennej w przygotowaniu osób pozbawionych wolności do funkcjonowania w systemie probacyjnym po odbyciu kary.

Ważnym problemem, który wymaga wciąż dyskusji jest rola polityki kryminalnej w kształtowaniu racjonalnej struktury kar kryminalnych ze szczególnym uwzględnieniem kar nieizolacyjnych.

Dr Małgorzata Żbikowska, USz
Uniwersytet Szczeciński, Wydział Prawa i Administracji, Katedra Postępowania Karnego

Obszar tematyczny: Prawo karne procesowe

Zakres zagadnień, które mogą aktualizować się na tle prawa karnego procesowego obejmuje problematykę:

– praw i obowiązków osób tymczasowo aresztowanych i skazanych, a także funkcji tymczasowego aresztowania (w tym funkcji prewencyjnej);
– roli postępowania mediacyjnego w rozwiązywaniu konfliktów pomiędzy stronami postępowania karnego oraz wpływu mediacji na zakończenie tego postępowania;
– instytucji karnoprocesowych związanych z ochroną pokrzywdzonego w procesie karnym;
– roli nieizolacyjnych środków zapobiegawczych w prewencji indywidualnej i generalnej;
– zapobiegania przestępczości na tle seksualnym poprzez wprowadzenie Rejestrów Sprawców Przestępstw na Tle Seksualnym oraz Policyjnej Mapy Zagrożeń;
– konsensualnych sposobów zakończenia postępowania karnego z perspektywy ochrony społeczeństwa przed przestępcą i przestępczością;
– prawa dowodowego, w tym ciężaru dowodu i obowiązku dowodzenia organów procesowych, swobodnej oceny dowodów w procesie karnym oraz zakazów dowodowych;
– roli pokrzywdzonego w procesie karnym, w tym statusu pokrzywdzonego, jego praw i obowiązków, praktycznych aspektów związanych z ochroną pokrzywdzonego przed zjawiskiem wtórnej wiktymizacji oraz sposobu przesłuchiwania małoletniego pokrzywdzonego w procesie karnym;
– wyodrębnienia oraz opisu zasad procesu karnego, w tym zwłaszcza statusu ontologicznego zasad procesowych, kryteriów wyodrębniania zasad prawa oraz znaczenia zasad prawa we wnioskowaniach prawniczych.

Dr Krzysztof Stasiak, UG
Uniwersytet Gdański, Wydział Prawa i Administracji, Katedra Prawa Karnego Materialnego i Kryminologii, Kurator Okręgowy w Sądzie Okręgowym w Gdańsku

Obszar tematyczny:

– prawo karne i prawo karne wykonawcze, w tym w szczególności orzekanie i wykonywanie sankcji karnych (wolnościowych)
– prawo karne nieletnich, w tym w szczególności wykonywanie środków wychowawczych wobec nieletnich
– prawo rodzinne, w tym w szczególności orzekanie i wykonywanie orzeczeń sądów rodzinnych przez kuratorów rodzinnych
– kuratela sądowa w Polsce – jej historia, ustrój, sposób funkcjonowania, model zarządzania

Dr Paweł Opitek
prokurator Prokuratury Okręgowej w Krakowie del. do Prokuratury Krajowej
Członek Polskiego Towarzystwa Kryminalistycznego oraz Rady Naukowej Stowarzyszenia Ekspertów Blockchain; ekspert Instytutu Kościuszki. Wykładowca i egzaminator w Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury. Wykładowca na studiach podyplomowych na Uniwersytecie Jagiellońskim, Akademii Górniczo-Hutniczej, Uczelni Łazarskiego i w Szkole Głównej Handlowej. Recenzent w czasopismach naukowych „Nieruchomości@" i „Wojskowy Przegląd Prawniczy".

Zainteresowania badawcze: wykładnia i stosowanie przepisów prawa karnego materialnego w zakresie znamion przestępstwa, kryminalistyka, cyberprzestępczość, dowody cyfrowe i informatyka śledcza, czynności operacyjno-rozpoznawcze, pranie pieniędzy, waluty wirtualne i blockchain, przestępczość zorganizowana.

Obszary tematyczne: prawnokarna analiza przestępstw związanych z systemem wykonywania kar i środków karnych (bezprawne samouwolnienie, uwolnienie osoby pozbawionej wolności, niestosowanie się do orzeczonych środków karnych, manipulacja danymi informatycznymi w systemie dozoru elektronicznego itp.), uzyskiwanie informacji i dowodów od osadzonego, wykorzystanie metod biometrycznych i monitoringu w zakładach karnych, udział i rola osób karanych w przestępczości zorganizowanej, wirtualna subkultura cyberprzestępców, prewencyjny charakter odzyskiwania mienia pochodzącego z czynów zabronionych, technologia blockchain w sądownictwie i systemie penitencjarnym, narażenie funkcjonariuszy publicznych na przemoc, korupcja.

Thematic editors

Leszek Korporowicz, PhD, professor of the Jagiellonian University
Jagiellonian University in Krakow, Faculty of International and Political Studies, Institute of Intercultural Studies, Department of Contem porary Culture Anthropology

Thematic area: Cultural changes in contemporary societies
Globalization processes, mobility of individuals, groups and cultural content that has been emerging increasingly, cause excessive changes in the strength and type of social bonds, interpersonal relationships and cultural personality of man in the times of late modernity. The situation shapes both the visible and hidden dynamisms of the message, the change, as well as of the creation of the new order in individual, group and institutional actions in the civilization, which is now more often described as medial, informative or conceptual. To understand the dilemmas, potentials and threats in the field of identity, development and shape of the persons and communities involved, i.e. the contemporary cultural changes, it is worth asking about their causes, methods of cognition and about their consequences.

Agnieszka Lewicka-Zelent, PhD, professor of the Maria Curie Skłodowska University in Lublin
Maria Curie Skłodowska University in Lublin, Faculty of Pedagogy and Psychology, Department of Rehabilitation Pedagogy

Thematic area: Readiness for personal changes in the scope of systemic and social changes. Education. Prevention. Support.

- Versatility of the functioning of minors and adults who are socially maladjusted in an institutional and non-institutional environment in terms of their personal and social resources and risk factors;
- Personal changes regarding the individuals who are socially maladjusted or endangered of maladjustment:
  - causes, determinants, effects, methods of their activation and consolidation, readiness to change,
  - justification for the implementation, dimension of interdisciplinarity and cooperation, suggestions of systemic solutions and their effectiveness,
  - the strength and the direction of the dependence, predictors, typical phenomena – their causes and effects;
  - conflicts and methods of their resolving, assumptions, rules and effectiveness of court mediations;
  - motivation to a change, effects of a change and of a lack of it, change and the effectiveness of providing help, cooperation of specialists, various types of specialist support;
  - conventional and innovative methods of support and their effectiveness (aid, intervention, therapy, consultancy, tutoring, etc.);
  - educational and preventive influences in the social environment;
  - rehabilitation influences.

Aldona Nawój-Śleszyński, PhD, professor of the University of Lodz
Department of Executive Criminal Law, Faculty of Law and Administration, University of Lodz

Thematic area: Executive Criminal Law The basic problems of the area are:

- empirical research in the field of the judgment of those measures and their effectiveness;
- finding an answer to: how effective is the contemporary legal state regulating the use of probation measures;
- the effects of changes in the institution of conditional suspension of the execution of the sentence;
- the effectiveness of parole in different penitentiary groups (juveniles, imprisoned for the first time, penitentiary repeat offenders);
- the role of various penitentiary influences within the deprivation of liberty [Art. 67 § 3 k.k.w. (Executive Penal Code)] on the positive course of the probation period during parole;
- are there ant what are the problems while supervising sexual offenders, especially those, whose acts have been committed due to the sexual preference disorders;
- what shall be the model for the enforcement of supervision over those punished with long-term sentences;
- the role of the Prison Service in the preparation of inmates to function in the probation system after serving the sentence.

An important problem that still needs to be discussed is the role of the criminal policy in shaping the rational structure of criminal punishments with the impact on non-custodial punishments.

Dr Małgorzata Żbikowska, PhD, University of Szczecin
University of Szczecin, Faculty of Law and Administration, Department of Criminal Procedure

Thematic area: Procedural criminal law

The scope of issues that may be updated in the light of procedural criminal law includes the following topics:

- the rights and obligations of persons under temporary arrest and conviction, as well as the role of temporary arrest (including its preventive function);
- the role of mediation in resolving conflicts between parties to criminal proceedings and the impact of mediation on the conclusion of such proceedings;
- criminal-trial institutions related to the protection of the victim in a criminal trial;
- the role of non-custodial preventive measures in individual and general prevention;
- prevention of sexual crime by introducing the Registers of Sex Offenders and the Police Map of the Threats;
- consensual ways of concluding criminal proceedings from the perspective of society protection against a criminal and crime;
- evidence law, including the burden of proof and the evidential obligation of procedural organs, facultative assessment of evidence in a criminal trial and prohibitions on evidence;
- the role of the victim in a criminal trial, including the status of the victim, the rights and obligations of the victim, practical aspects related to the protection of the victim against secondary victimization and the way of interrogating a minor victim in a criminal trial;
- extracting and describing the principles of the criminal trial, including in particular the ontological status of procedural rules, criteria for distinguishing the principles of law and the importance of legal principles in legal inferences.

Krzysztof Stasiak, PhD
University of Gdańsk, Faculty of Law and Administration, Department of Material Criminal Law and Criminology, District Probation Officer of the District Court in Gdańsk

Thematic area:

- Criminal law and executive criminal law, including in particular the imposition and enforcement of criminal penalties (custodial)
- Juvenile criminal law, in particular the implementation of juvenile educational measures
- Family law, including in particular ruling and enforcement of judgments of family courts by family guardians
- Probation system in Poland – its history, structure, way of functioning, management model

Paweł Opitek, PhD
public prosecutor of the Regional Prosecutor's Office in Kraków delegated to the National Public Prosecutor's Office

Member of the Polish Forensic Association and the Scientific Council of the Blockchain Experts Association; expert of the Kosciuszko Institute. Lecturer and examiner at the National School of Judiciary and Public Prosecution. Lecturer at postgraduate studies at the Jagiellonian University, AGH University of Science and Technology, Lazarski University and the Warsaw School of Economics. Reviewer in scientific journals „Nieruchomości@" and „Wojskowy Przegląd Prawniczy".

Research interests: interpretation and application of substantive criminal law provisions in the field of crime premises, forensics, cybercrime, digital evidence and IT investigation, operational and intelligence activities, money laundering, virtual currencies and blockchain, organized crime.

Preferred subjects: criminal and legal analysis of crimes related to the system of execution of penalties and penal measures (illegal self-release, release of a person deprived of liberty, failure to comply with the imposed penal measures, manipulation of IT data in the electronic supervision system, etc.), obtaining information and evidence from an inmate, use of biometric methods and monitoring in prisons, participation and role of convicted persons in organized crime, a virtual subculture of cybercriminals, the preventive nature of recovering property from prohibited acts, blockchain technology in the judiciary and penitentiary system, exposure of public officials to violence, corruption.

SPIS TREŚCI

DR ANNA DALKOWSKA
Sędzia Naczelnego Sądu Administracyjnego
Redaktor Naczelny kwartalnika „Probacja"



Szanowni Państwo,

przekazując Czytelnikom najnowszy numer kwartalnika „Probacja" z radością i satysfakcją informuję, że nasze czasopismo uzyskało 100 punktów w ogłoszonym w dniu 1 grudnia 2021r. „Wykazie czasopism naukowych i recenzowanych materiałów z konferencji międzynarodowych". Stanowi to realne odzwierciedlenie wartości naukowej kwartalnika i potwierdzenie wysokiego poziomu publikowanych artykułów, mających istotne znaczenie dla nauki i praktyki.

Dziękuję wszystkim Autorom, Recenzentom, Radzie Naukowej i całemu zespołowi kwartalnika, dzięki którym Probacja znalazła się w czołówce czasopism naukowych w Polsce.

Wszystkim Państwu składam najserdeczniejsze życzenia zdrowia i wszelkiej pomyślności w Nowym Roku 2022. Niech nowonarodzony Chrystus wszystkim nam błogosławi i obdarowuje nas swoją łaską i pokojem.

W 2022 r. redakcja kwartalnika „Probacja" zamierza kontynuować aktualnie realizowane inicjatywy, m.in. organizację zapoczątkowanej w lutym bieżącego roku serii webinariów – szkoleń adresowanych do kuratorskiej służby sądowej. Podjęte zostały również działania mające na celu realizację nowych, cyklicznych projektów, m.in. „Konkursu Debiutantów", którego laureaci – początkujący autorzy, zyskają szansę opublikowania swojego artykułu na łamach kwartalnika „Probacja" (zarówno w j. polskim, jak i w j. angielskim), za który otrzymają honorarium, 100 punktów oraz list gratulacyjny Ministra Sprawiedliwości.

Główną intencją ww. konkursu jest promowanie młodych, wybitnych naukowców oraz ukazanie ich twórczego talentu szerokiemu gronu czytelników, zarówno w kraju, jak i za granicą.

Więcej informacji na temat ww. konkursu i innych, aktualnych wydarzeniach z życia redakcji, możecie Państwo wkrótce znaleźć na stronie internetowej kwartalnika www.probacja.com. Za pośrednictwem strony

internetowej, można również m.in. zapoznać się z aktualnymi oraz archiwalnymi wydaniami czasopisma, z wytycznymi dla autorów, a także złożyć manuskrypt.

W niniejszym numerze (4/2021) znajdują się artykuły dotyczące problemów badawczych z różnych aspektów prawnych. W jednym z nich Czytelnicy mogą zapoznać się z problematyką dotyczącą przesłanek odbioru zwierzęcia w trybie z art. 7 ust. 3 ustaw z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt. Autor wskazał warunki i zakres obowiązków przeprowadzającego odbiór w wymienionej procedurze wobec właściciela zwierzęcia.

Wywiad środowiskowy stanowi istotny dowód z dokumentu w postępowaniu karnym, a na jego istotną rolę wskazał Autor kolejnego artykułu, w kontekście możliwości i zakresu weryfikacji jego treści, poprzez przesłuchanie w charakterze świadków osoby, która przeprowadziła dowód oraz osób, które dostarczyły informacji w ramach wywiadu środowiskowego.

W kolejnym artykule pt.: „Zadania kuratora sądowego związane z kontrolą wykonywania obowiązków probacyjnych w okresie próby w sprawach „O", Autorka podjąła próbę doprecyzowania czynności, jakie powinien podjąć kurator po otrzymaniu do wykonania sprawy o sygnaturze „O" w odniesieniu do jego poszczególnych obowiązków.

Zasadniczym celem następnego artykułu jest przedstawienie najważniejszych aspektów geograficznego wymiaru kryminologii, gdzie przestrzeń postrzegana jest wielowymiarowo, jako czynnik mający zarówno bezpośredni jak i pośredni wpływ na rozkład przestępczości. Zastosowana w artykule metodologia przyczyniła się do dokonania pogłębionej analizy, której wynikiem są przedstawione na końcu pracy interesujące wnioski oraz postulaty.

W kwartalniku znalazła się również ciekawa praca prezentująca przegląd aktów prawnych i literatury, będąca podstawą do ogólnej charakterystyki systemu probacji w Norwegii, w odniesieniu szczególnie do osób nieletnich. Przykład rozwiązań norweskich może stanowić inspirację do integracji działań np. pomocy społecznej, mediacji, kurateli sądowej, ale może też wskazywać na pewne ryzyka, szczególnie w rozwiązaniach dotyczących dzieci i młodzieży.

Polecam również artykuł omawiający problematykę dotyczącą możliwych przyczyn wystąpienia zjawiska mobbingu w grupie zawodowej kuratorów sądowych oraz kwestie zadań i czynności pracodawcy kuratora w sytuacjach odnoszących się do zjawiska mobbingu w kuratorskiej służbie

sądowej. Artykuł jest tym bardziej interesujacy, że omawiana problematyka nie była dotąd objęta szerszą analizą w publikacjach naukowych.

Numer zamyka tekst odnoszący się do oceny przydatności monitoringu wizyjnego dla identyfikacji sprawców zabójstw, jak również zakwalifikowania go jako istotnego elementu profilaktyki przestępczości. W artykule została także podjęta próba wyjaśnienia powodów długotrwałej bezkarności niektórych zabójców na przestrzeni od lat 60. do lat 80. XX w. w odniesieniu do braku niektórych rozwiązań technologicznych, a zawłaszcza braku monitoringów wizyjnych na obszarach, w obrębie których obecnie stosuje się go powszechnie.

Z życzeniami przyjemnej lektury
Redaktor Naczelny



Sędzia Naczelnego Sądu Administracyjnego

Piotr Zakrzewski[1]

PRZESŁANKI INTERWENCYJNEGO ODBIORU ZWIERZĘCIA W TRYBIE Z ART. 7 UST. 3 USTAWY Z DNIA 21 SIERPNIA 1997 R. O OCHRONIE ZWIERZĄT W ODNIESIENIU DO INSTYTUCJI KOLIZJI OBOWIĄZKÓW Z ART. 26 § 5 K.K.

GROUNDS FOR ANIMAL RESCUE PURSUANT TO ARTICLE 7(3) OF THE ANIMAL PROTECTION ACT OF 21 AUGUST 1997 IN REGARD TO THE INSTITUTION OF A COLLISION OF DUTIES UNDER ARTICLE 26 § 5 OF THE CRIMINAL CODE

Otrzymano: 01.12.2021 Zaakceptowano: 09.12.2021 Opublikowano: 31.12.2021

DOI: 10.5604/01.3001.0015.6041

Artykuł Oryginalny

Źródło finansowania – badania własne

Streszczenie

Artykuł omawia przesłanki interwencyjnego odbioru zwierzęcia w trybie z art. 7 ust. 3 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt z perspektywy wyłączenia odpowiedzialności karnej na podstawie art. 26 § 5 k.k. Głównymi problemami badawczymi opracowania są przesłanki prawidłowo przeprowadzonego odbioru zwierzęcia w trybie z art. 7 ust. 3 u.o.z., ze wskazaniem, kiedy takie zachowanie jest zachowaniem legalnym

[1] Dr Piotr Zakrzewski, adiunkt w Katedrze Prawa Karnego Wydziału Prawa i Administracji UKSW w Warszawie, https://wpia.uksw.edu.pl/node/2549, e-mail: p.d.zakrzewski@uksw.edu.pl, ORCID: 0000-0003-3446-4324.

DOI: 10.5604/01.3001.0015.6041

oraz zakres obowiązków przeprowadzającego odbiór względem właściciela zwierzęcia. Zgodnie z art. 217 w związku z art. 220 k.p.k. przeszukania mogą dokonywać tylko organy ścigania, w tym prokurator, funkcjonariusze Policji i innych organów, którym ustawa daje to uprawnienie. Upoważnieni przedstawiciele organizacji społecznej, której statutowym celem działania jest ochrona zwierząt, nie mają tej kompetencji, dlatego w tym zakresie są zobowiązani do współpracy z funkcjonariuszami Policji. W artykule wykazano, że w przypadku przeprowadzenia interwencyjnego odbioru zwierzęcia w trybie z art. 7 ust. 3 u.o.z., pod nieobecność funkcjonariuszy Policji i przy braku zgody właściciela posesji, nie dochodzi do naruszenia miru domowego tylko wówczas, gdy zachowane zostaną zasady subsydiarności i proporcjonalności leżące u podstaw art. 26 § 5 k.k.

Słowa kluczowe: interwencyjny odbiór zwierząt, ochrona zwierząt, wyłączenie odpowiedzialności karnej, kolizja obowiązków, zawiniona obrona konieczna

Abstract

The article discusses the conditions for the emergency receipt of animal from the owner in accordance with Art. 7 sec. 3 of the Act of August 21, 1997 on the protection of animals and indicates the need to enrich them with the premises for excluding criminal liability under Art. 26 § 5 of the Penal Code. The main research problems of the study are the premises of the proper and legal emergency receipt of animal from the owner within the meaning of Art. 7 sec. 3 of the Act, including an indication of when such behaviour is legal and when it is illegal, and a detailed specification of the scope of responsibilities of the person who performs the collection of the animal towards the owner of the received animal. According to Art. 217 of the Code of Criminal Procedure in connection with Art. 220 of the Code of Criminal Procedure only law enforcement agencies, including the prosecutor, police officers and other bodies authorized by the law, may search the apartment / land. Authorized representatives of a social organization whose statutory purpose is to protect animals do not have this competence, therefore they are required to cooperate with police officers in the scope of searches. The article shows that in the event of the emergency receipt of animal from the owner in accordance with Art. 7 sec. 3 of the Act, in the absence of Police officers and with the opposition of the

owner of the apartment / land, there is no violation of the legal interest of protection of the home if the perpetrator acts in accordance with the principle of subsidiarity and the principle of proportionality underlying Art. 26 § 5 of the Criminal Code.

Keywords: emergency receipt of animals, animal protection, exclusion of criminal liability, exclusion of unlawful conduct on the basis of justification in the form of a conflict of obligations in criminal law, provoked necessary defense

W literaturze brakuje opracowania dotyczącego charakteru prawnego art. 7 ust. 3 u.o.z.[2] w perspektywie przesłanek, którymi winni się kierować upoważnieni przedstawiciele organizacji społecznej, której statutowym celem działania jest ochrona zwierząt, odbierające zwierzę dotychczasowemu właścicielowi[3]. Celem niniejszego opracowania jest zapełnienie wskazanej luki. Głównym problemem badawczym opracowania są przesłanki

[2] Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (Dz. U. z 2020 r. poz. 638; dalej: u.o.z.).

[3] Art. 7 stanowi:

„1. Zwierzę traktowane w sposób określony w art. 6 ust. 2 może być czasowo odebrane właścicielowi lub opiekunowi na podstawie decyzji wójta (burmistrza, prezydenta miasta) właściwego ze względu na miejsce pobytu zwierzęcia i przekazane:

1) schronisku dla zwierząt, jeżeli jest to zwierzę domowe lub laboratoryjne, lub

2) gospodarstwu rolnemu wskazanemu przez wójta (burmistrza, prezydenta miasta), jeżeli jest to zwierzę gospodarskie, lub

3) ogrodowi zoologicznemu lub schronisku dla zwierząt, jeżeli jest to zwierzę wykorzystywane do celów rozrywkowych, widowiskowych, filmowych, sportowych lub utrzymywane w ogrodach zoologicznych.

1a. Decyzja, o której mowa w ust. 1, podejmowana jest z urzędu po uzyskaniu informacji od Policji, straży gminnej, lekarza weterynarii lub upoważnionego przedstawiciela organizacji społecznej, której statutowym celem działania jest ochrona zwierząt.

1b. Przekazanie zwierzęcia, o którym mowa w ust. 1, następuje za zgodą podmiotu, któremu zwierzę ma być przekazane.

1c. W przypadku braku zgody, o której mowa w ust. 1b, lub wystąpienia innych okoliczności uniemożliwiających przekazanie zwierzęcia podmiotom, o których mowa w ust. 1, zwierzę może zostać nieodpłatnie przekazane innej osobie prawnej lub jednostce organizacyjnej nieposiadającej osobowości prawnej albo osobie fizycznej, która zapewni mu właściwą opiekę.

2. Decyzja, o której mowa w ust. 1, podlega natychmiastowemu wykonaniu.

2a. Od decyzji, o której mowa w ust. 1, przysługuje prawo wniesienia odwołania do samorządowego kolegium odwoławczego w terminie 3 dni od daty doręczenia decyzji. Samorządowe kolegium odwoławcze rozpoznaje odwołanie w terminie 7 dni.

DOI: 10.5604/01.3001.0015.6041

prawidłowo przeprowadzonego odbioru zwierzęcia w trybie art. 7 ust. 3 u.o.z., w tym wskazanie, kiedy takie zachowanie jest legalne, a kiedy nie ma podstaw prawnych do jego przeprowadzenia. Kolejno wskazano na zakres obowiązków przeprowadzającego odbiór w tym trybie względem właściciela zwierzęcia. Zgodnie bowiem z art. 217 w związku z art. 220 k.p.k. przeszukania mogą dokonywać tylko organy ścigania, w tym prokurator, funkcjonariusze Policji i innych organów, którym ustawa daje to uprawnienie. Upoważnieni przedstawiciele organizacji społecznej, której statutowym celem działania jest ochrona zwierząt nie mają tej kompetencji, stąd w tym zakresie są zobowiązani do współpracy z funkcjonariuszami Policji. W opracowaniu wskazano na przesłanki uzasadniające przeprowadzenie takiego odbioru w trybie art. 7 ust. 3 u.o.z. pod nieobecność funkcjonariuszy Policji i przy braku zgody właściciela. Pośród problemów szczegółowych omówiony został ten dotyczący potrzeby przeciwdziałania przez osobę przeprowadzającą interwencję tzw. sprowokowanej obronie koniecznej.

W komentarzu do ustawy o ochronie zwierząt W. Radecki wskazuje, że art. 7 ust. 3 u.o.z. odwraca sytuację względem art. 7 ust. 1, gdyż wykonanie decyzji o odebraniu zwierzęcia wyprzedza jej wydanie[4]. Zdaniem autora przepis ten stanowi również upoważnienie do zastosowania środków przymusu[5]. Zestawiając treść obu ustępów art. 7 autor wskazuje, że z ust. 3 wynika obowiązek odebrania zwierzęcia a nie tylko uprawnienie[6]. Wska-

---

3. W przypadkach niecierpiących zwłoki, gdy dalsze pozostawanie zwierzęcia u dotychczasowego właściciela lub opiekuna zagraża jego życiu lub zdrowiu, policjant, strażnik gminny lub upoważniony przedstawiciel organizacji społecznej, której statutowym celem działania jest ochrona zwierząt, odbiera mu zwierzę, zawiadamiając o tym niezwłocznie wójta (burmistrza, prezydenta miasta), celem podjęcia decyzji w przedmiocie odebrania zwierzęcia.
4. W przypadkach, o których mowa w ust. 1 i 3, kosztami transportu, utrzymania i koniecznego leczenia zwierzęcia obciąża się jego dotychczasowego właściciela lub opiekuna.
5. Do należności z tytułu kosztów określonych w ust. 4 stosuje się przepisy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji.
6. Odebrane zwierzę podlega zwrotowi, jeżeli sąd nie orzeknie w trybie art. 35 ust. 3 przepadku zwierzęcia, a także jeżeli postępowanie karne w tej sprawie zostanie umorzone".

[4] W. Radecki, *Ustawa o ochronie zwierząt. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 80.

[5] *Ibidem*.

[6] *Ibidem*, s. 81.

zane tezy wymagają zatem poszerzonej analizy w perspektywie konstrukcji kolizji obowiązków z art. 26 § 5 k.k.[7].

Art. 7 ust. 1 u.o.z. zawiera uprawnienie dla wójta (burmistrza, prezydenta miasta) właściwego ze względu na miejsce pobytu zwierzęcia do wydania decyzji w przedmiocie czasowego odebrania zwierzęcia właścicielowi, jeśli jest ono traktowane w sposób określony w art. 6 ust. 2 u.o.z.[8],

[7] Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz. U. z 2020 r. poz. 1444, ze zm.; dalej: k.k.).

[8] Ar. 6 ust. 2 stanowi: „Przez znęcanie się nad zwierzętami należy rozumieć zadawanie albo świadome dopuszczanie do zadawania bólu lub cierpień, a w szczególności:
1) umyślne zranienie lub okaleczenie zwierzęcia, niestanowiące dozwolonego prawem zabiegu lub procedury w rozumieniu art. 2 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 15 stycznia 2015 r. o ochronie zwierząt wykorzystywanych do celów naukowych lub edukacyjnych, w tym znakowanie zwierząt stałocieplnych przez wypalanie lub wymrażanie, a także wszelkie zabiegi mające na celu zmianę wyglądu zwierzęcia i wykonywane w celu innym niż ratowanie jego zdrowia lub życia, a w szczególności przycinanie psom uszu i ogonów (kopiowanie);
1a) znakowanie zwierząt stałocieplnych przez wypalanie lub wymrażanie;
2) (uchylony);
3) używanie do pracy albo w celach sportowych lub rozrywkowych zwierząt chorych, a także zbyt młodych lub starych oraz zmuszanie ich do czynności, których wykonywanie może spowodować ból;
4) bicie zwierząt przedmiotami twardymi i ostrymi lub zaopatrzonymi w urządzenia obliczone na sprawianie specjalnego bólu, bicie po głowie, dolnej części brzucha, dolnych częściach kończyn;
5) przeciążanie zwierząt pociągowych i jucznych ładunkami w oczywisty sposób nieodpowiadającymi ich sile i kondycji lub stanowi dróg lub zmuszanie takich zwierząt do zbyt szybkiego biegu;
6) transport zwierząt, w tym zwierząt hodowlanych, rzeźnych i przewożonych na targowiska, przenoszenie lub przepędzanie zwierząt w sposób powodujący ich zbędne cierpienie i stres;
7) używanie uprzęży, pęt, stelaży, więzów lub innych urządzeń zmuszających zwierzę do przebywania w nienaturalnej pozycji, powodujących zbędny ból, uszkodzenia ciała albo śmierć;
8) dokonywanie na zwierzętach zabiegów i operacji chirurgicznych przez osoby nieposiadające wymaganych uprawnień bądź niezgodnie z zasadami sztuki lekarsko-weterynaryjnej, bez zachowania koniecznej ostrożności i oględności oraz w sposób sprawiający ból, któremu można było zapobiec;
9) złośliwe straszenie lub drażnienie zwierząt;
10) utrzymywanie zwierząt w niewłaściwych warunkach bytowania, w tym utrzymywanie ich w stanie rażącego zaniedbania lub niechlujstwa, bądź w pomieszczeniach albo klatkach uniemożliwiających im zachowanie naturalnej pozycji;
11) porzucanie zwierzęcia, a w szczególności psa lub kota, przez właściciela bądź przez inną osobę, pod której opieką zwierzę pozostaje;
12) stosowanie okrutnych metod w chowie lub hodowli zwierząt;
13) (uchylony);
14) (uchylony);

DOI: 10.5604/01.3001.0015.6041

czyli jest mu zadawany ból lub cierpienie[9]. Decyzja podejmowana jest z urzędu po uzyskaniu informacji od Policji, straży gminnej, lekarza weterynarii lub upoważnionego przedstawiciela organizacji społecznej, której statutowym celem działania jest ochrona zwierząt, oraz podlega natychmiastowemu wykonaniu (art. 7 ust. 1a i 2 u.o.z.). Przysługuje od niej prawo wniesienia odwołania do samorządowego kolegium odwoławczego w terminie 3 dni od daty doręczenia decyzji a samorządowe kolegium odwoławcze ma obowiązek rozpoznania odwołania w terminie 7 dni[10].

Z powyższego można wywieść, że regułą winna być procedura odbierania zagrożonych znęcaniem zwierząt na podstawie decyzji z art. 7 ust. 1, czyli najpierw zgłoszenie o zajściu przesłanek z art. 6 ust. 2 u.o.z., kolejno decyzja organu o odebraniu zwierzęcia i następnie wykonanie tej decyzji. Nie ulega wątpliwości, że wskazana procedura może w niektórych przypadkach okazać się zbyt długa[11]. Wszystko zależeć będzie od realiów konkretnej sprawy. Niemniej jednak ustawodawca unormował w art. 7 ust. 3 wyjątek, w ramach którego jest możliwe odebranie zwierzęcia na podstawie przesłanek z art. 6 ust. 2 u.o.z. bez konieczności wcześniejszego uzyskania decyzji w tym zakresie. Nie można mieć wątpliwości, że sytuacja z art. 7 ust. 3 jest tak samo legalna, jak z art. 7 ust. 1 u.o.z. Po stronie

15) organizowanie walk zwierząt;
16) obcowanie płciowe ze zwierzęciem (zoofilia);
17) wystawianie zwierzęcia domowego lub gospodarskiego na działanie warunków atmosferycznych, które zagrażają jego zdrowiu lub życiu;
18) transport żywych ryb lub ich przetrzymywanie w celu sprzedaży bez dostatecznej ilości wody umożliwiającej oddychanie;
19) utrzymywanie zwierzęcia bez odpowiedniego pokarmu lub wody przez okres wykraczający poza minimalne potrzeby właściwe dla gatunku.

[9] W orzecznictwie podkreśla się, że zwierzę jest istotą żyjącą, zdolną do odczuwania cierpienia, a człowiek jest mu winien poszanowanie, ochronę i opiekę, co wynika także z art. 1 ust. 1 u.o.z. Każde zwierzę wymaga humanitarnego traktowania (art. 5 u.o.z.) przez co należy rozumieć traktowanie uwzględniające potrzeby zwierzęcia i zapewnienie mu opieki i ochrony w myśl art. 4 pkt 1 u.o.z. – por. wyrok NSA z 23.01.2013 r., II OSK 1743/11 i wyrok WSA w Gorzowie Wielkopolskim z 2.08.2007 r., II SA/GO 202/07, dostępne w Centralnej Bazie Orzeczeń Sądów Administracyjnych.

[10] Szerzej o kwestiach proceduralnych zob.: M. Sługocka, *Praktyczny wymiar instytucji czasowego odebrania zwierzęcia właścicielowi lub opiekunowi*, „Przegląd Prawa i Administracji" 2017, nr 108, s. 45-54; A. Rotkiewicz-Szarnowska, *Postępowanie administracyjne w sprawie czasowego odebrania zwierzęcia*, „Studnia Prawnoustrojowe" 2019, nr 45, s. 253-262.

[11] Przykładowo zob. wyrok WSA w Gorzowie Wielkopolskim z 3.03.2021 r., II SA/Go 70/21 (Lex nr 3152943), informację w rozumieniu art. 7 ust. 1a organ otrzymał w sierpniu 2020 r.

podmiotu działającego na podstawie art. 7 ust. 3, jak słusznie przyjmuje W. Radecki, leży obowiązek odebrania zwierzęcia w przypadkach niecierpiących zwłoki, gdy dalsze pozostawanie zwierzęcia u dotychczasowego właściciela lub opiekuna zagraża jego życiu lub zdrowiu[12]. Ów obowiązek spoczywa na policjancie, strażniku gminnym lub upoważnionym przedstawicielu organizacji społecznej, której statutowym celem działania jest ochrona zwierząt (dalej: upoważniony przedstawiciel organizacji społecznej). Dopełnieniem wskazanego obowiązku jest konieczność niezwłocznego zawiadomienia o odebraniu zwierzęcia oraz o okolicznościach takiego zdarzenia wójta (burmistrza, prezydenta miasta), aby ten mógł podjąć decyzję w przedmiocie dalszego losu zwierzęcia.

Nie może ulegać niczyjej wątpliwości, że owo odebranie zwierzęcia w okolicznościach szczegółowo wyrażonych w art. 6 ust. 2 jako znęcanie się nad tym zwierzęciem, stanowi normę nakazującą określonemu w art. 7 ust. 3 u.o.z. podmiotowi zachowanie się w określony w rzeczonym przepisie sposób, gdy ziszczą się wskazane tam przesłanki[13]. Tożsame uprawnienia mają podmioty działające na podstawie art. 217 i art. 220 § 3 k.p.k., w tym funkcjonariusze Policji. Prawidłowo zastosowany art. 7 ust. 3 u.o.z. w stosunku do upoważnionego przedstawiciela organizacji społecznej jest okolicznością wyłączającą bezprawność na takiej samej zasadzie, jak przepisy k.p.k. dotyczące przeszukania i odebrania rzeczy (art. 217, art. 220, art. 224, art. 227) w stosunku do funkcjonariuszy Policji. Norma

[12] W orzecznictwie również wskazuje się, że w przypadku stwierdzenia, iż w sprawie miałby miejsce choć jeden z przypadków opisanych w podpunktach ust. 2 art. 6 u.o.z. lub inny, wyczerpujący znamię „znęcania się" (katalog zawarty w art. 6 ust. 2 ma charakter otwarty, o czym świadczy zwrot „w szczególności"), obowiązkiem organu administracyjnego było zastosowanie trybu przewidzianego w art. 7 ust. 1 (tzw. „zwykłe" czasowe odebranie zwierzęcia) albo trybu z art. 7 ust. 3 (tzw. „kwalifikowane" odebranie zwierzęcia, w przypadku niecierpiącym zwłoki, gdy pozostawanie zwierzęcia u dotychczasowego właściciela lub opiekuna zagraża jego życiu lub zdrowiu) – wyrok WSA w Krakowie z 24.03.2016 r., II SA/Kr 51/16, Legalis nr 1433555.

[13] W orzecznictwie podkreśla się, że niewątpliwie intencją ustawodawcy było stworzenie w art. 7 ust. 3 u.o.z., narzędzia umożliwiającego pilne działanie w momencie stwierdzenia, iż dalsze przebywanie zwierzęcia u właściciela zagraża jego życiu lub zdrowiu. Celem u.o.z. jest niewątpliwie ochrona zwierząt, która polega m.in. na czasowym ich odebraniu właścicielowi w sytuacji rażących zaniedbań, gdy nadrzędną potrzebą jest szybkość i sprawność działania, co oczywiście nie zwalnia organu od zbadania czy wymienione wyżej przesłanki wystąpiły – por. wyroki WSA w Gdańsku z 11.01.2012 r., II SA/GD 841/11; WSA w Poznaniu z 21.03.2013 r., IV SA/PO 31/13; WSA w Łodzi z 19.02.2014 r., II SA/ŁD 1242/13, dostępne w centralnej Bazie Orzeczeń Sądów Administracyjnych).

DOI: 10.5604/01.3001.0015.6041

statuująca obowiązek z art. 7 ust. 3 u.o.z. na poziomie wykładni prawa pozostaje jednocześnie w kolizji z normą zakazującą naruszania prawa własności, do którego odsyła art. 1 ust. 2 u.o.z., a która leży u podstaw czynu zabronionego z art. 119 § 1 k.w. (zabór rzeczy ruchomej w celu przywłaszczenia o wartości do 500 złotych) albo z art. 278 § 1 k.k. (zabór rzeczy ruchomej w celu przywłaszczenia o wartości powyżej 500 złotych). Dla prawidłowego ustalenia zakresu obowiązku z art. 7 ust. 3 u.o.z. konieczne może się stać rozważenie kolizji z dobrem prawnym w postaci miru domowego chronionego normą leżącą u podstaw czynu zabronionego z art. 193 k.k. czy też własności, gdy przykładowo dojdzie do zniszczenia rzeczy ruchomych utrudniających dostęp do zwierzęcia, co stanowić może zachowanie tożsame z opisanym w art. 124 § 1 k.w. (zniszczenie, uszkodzenie lub uczynienie niezdatną do użytku cudzej rzeczy, jeżeli szkoda nie przekracza 500 złotych) albo z art. 288 § 1 k.k. (zniszczenie, uszkodzenie lub uczynienie niezdatną do użytku cudzej rzeczy, jeżeli szkoda przekracza 500 złotych). Zgodzić należy się z W. Radeckim, że art. 7 ust. 3 u.o.z. stanowi również upoważnienie do zastosowania środków przymusu[14], lecz działania w tym zakresie, jeżeli podmiotem działającym na podstawie art. 7 ust. 3 u.o.z. jest upoważniony przedstawiciel organizacji społecznej, nie powinny być skierowane przeciwko osobie. Gdyby realizacja obowiązku wynikająca z tego przepisu wymagała zastosowania przymusu wobec osoby, konieczne staje się udzielenie upoważnionemu przedstawicielowi organizacji społecznej asysty funkcjonariuszy Policji lub straży gminnej. U podstaw leży tu bowiem pewna wartość, jaką jest ochrona zwierząt przed warunkami ich przetrzymywania lub postępowaniem opisanym w art. 6 ust. 2 u.o.z. Owa wartość z pewnością przewyższa wszelkie naruszenia prawa własności, których celem jest odebranie zwierzęcia, gdy spełnione są przesłanki wynikające z art. 6 ust. 2 u.o.z. Nie może jednak już stanowić podstawy do naruszenia dóbr prawnych w postaci:

a) nietykalności cielesnej, chronionej normą prawną leżącą u podstaw czynu zabronionego opisanego w art. 217 § 1 k.k.,
b) zdrowia, chronionego normą prawną z art. 157 § 2 k.k. (lekki uszczerbek na zdrowiu), art. 157 § 1 k.k. (średni uszczerbek na zdrowiu), art. 156 § 1 k.k. (ciężki uszczerbek na zdrowiu),
c) wolności od przymusu, która jest chroniona normą prawną leżącą u podstaw czynu zabronionego z art. 191 § 1 k.k.

[14] *Ibidem*.

W przypadku braku zgody właściciela zwierzęcia na jego odebranie, nie ma on możliwości odwołania się do obrony koniecznej (art. 25 § 1 k.k.), gdyż realizacja obowiązku z art. 7 ust. 3 u.o.z. przez upoważnionego przedstawiciela organizacji społecznej jest zachowaniem legalnym. Wszelkie postąpienia czyny właściciela zwierzęcia, których celem jest utrudnienie lub uniemożliwienie realizacji obowiązku wynikającego z art. 7 ust. 3 u.o.z. są bezprawne. Przeciwko tym zachowaniom upoważniony przedstawiciel upoważnionej organizacji społecznej, w celu realizacji obowiązku z art. 7 ust. 3 u.o.z., jest uprawniony do przeciwakcji, to jest do podjęcia działań umożliwiających mu realizację tego obowiązku. Jest on uprawniony do ingerencji w dobra osobiste właściciela zwierzęcia, o ile niemożliwe jest inne zachowanie, którego następstwem nie byłoby naruszenie dóbr osobistych, a to w kontekście przesłanki „przypadku niecierpiącego zwłoki" z art. 7 ust. 3 u.o.z. – zasada konieczności (subsydiarności) oraz w stopniu adekwatnym do stopnia „zagrożenia życia lub zdrowia" powodowanego przez dalsze pozostawanie zwierzęcia u dotychczasowego właściciela lub opiekuna – zasada stosunkowości (proporcjonalności).

W przypadku, gdyby działania właściciela zwierzęcia, których celem jest utrudnienie lub uniemożliwienie obowiązku z art. 7 ust. 3 u.o.z., były skierowane na dobra osobiste upoważnionego przedstawiciela organizacji społecznej ma on prawo do obrony koniecznej opisanej w art. 25 § 1 k.k. z pełnymi konsekwencjami z tego wynikającymi. Wówczasupoważniony przedstawiciel organizacji społecznej winien stosować się do zasad przyjmowanych na gruncie obrony koniecznej, czyli zasady względnej konieczności (subsydiarności) i zasady względnej stosunkowości (proporcjonalności), co oznacza znacznie dalej idącą ingerencję w dobra właściciela zwierzęcia będącego napastnikiem, niż ta, na którą zezwala art. 26 § 5 w związku z art. 26 § 1 k.k. Odpieranie ataku w obronie koniecznej nie wymaga takiego dopasowania zachowania, aby ingerencja w dobra prawne napastnika była jak najmniej dotkliwa – zasada względnej konieczności (subsydiarności), a przede wszystkim nie jest aż w takim stopniu, jak w przypadku art. 26 § 5 w zw. z art. 26 § 1 k.k., ograniczone stosunkiem pomiędzy dobrem prawnym zaatakowanego, czyli tym ratowanym, a dobrem prawnym napastnika, czyli tym poświęcanym – zasada względnej stosunkowości (proporcjonalności). W pewnym stopniu wyjątek tworzy

DOI: 10.5604/01.3001.0015.6041

art. 2 ust. 2 lit. a EKPC[15], który stanowi, że pozbawienie człowieka życia nie będzie uznane za sprzeczne z tym artykułem, jeżeli nastąpi w wyniku bezwzględnie koniecznego użycia siły w obronie jakiejkolwiek osoby przed bezprawną przemocą. Artykuł ten dookreśla tym samym przesłanki z art. 25 § 1 k.k. w zakresie takich sposobów obrony, których konsekwencją byłaby śmierć człowieka.

W przypadku realizacji zachowania stanowiącego wypełnienie obowiązku z art. 7 ust. 3 u.o.z. i jednocześnie odpowiadającego charakterystyce czynu zabronionego z art. 193 § 1 k.k., z art. 278 § 1 k.k. czy art. 119 § 1 k.w., nie dochodzi do realizacji znamion czynu zabronionego w rozumieniu art. 1 § 1 k.k., gdyż zachowanie realizujące obowiązek z art. 7 ust. 3 u.o.z. jest zachowaniem legalnym (pozbawionym cechy bezprawności) a zatem nie może być uznane za zachowanie karalne.

Gdy upoważniony przedstawiciel organizacji społecznej wyjdzie swoim zachowaniem poza wypełnienie obowiązku z art. 7 ust. 3 u.o.z., to wówczas zachowanie takie nie jest legalne i zasadnym jest w pierwszym rzędzie zbadać jakie są tego przyczyny i powody. Zasadnym jest wówczas zweryfikowanie, czy na podstawie art. 26 § 5 w zw. z art. 26 § 2 k.k. zachodzi przesłanka do stwierdzenia braku wymagalności, a tym samym, na podstawie art. 1 § 3 k.k., stwierdzenia braku winy po jego stronie. Oczywiście każdy przypadek winien być oceniony indywidualnie, szczególnie z perspektywy realizacji przesłanki przypadku niecierpiącego zwłoki, gdy dalsze pozostawanie zwierzęcia u dotychczasowego właściciela lub opiekuna zagraża jego życiu lub zdrowiu oraz możliwości skorzystania przez upoważnionego przedstawiciela organizacji społecznej z asysty funkcjonariuszy Policji lub straży gminnej.

Istotne jest jednak wskazanie, jakimi przesłankami powinien kierować się upoważniony przedstawiciel organizacji społecznej, aby nie narazić się na zarzut realizacji znamion czynu zabronionego, w tym przede wszystkim z art. 119 § 1 i art. 124 § 1 k.w. albo z art. 278 § 1, art. 193 lub art. 288 § 1 k.k. Z powyższego wynika, że w sytuacji działania na podstawie art. 7 ust. 3 u.o.z. zastosowanie winna znaleźć konstrukcja kolizji obowiązków z art. 26 § 5 k.k. W literaturze wskazuje się, że jej zastosowanie jest możliwe, gdy łącznie występują trzy okoliczności.

[15] Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2 (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284, ze zm.).

Jako pierwszą wskazuje się konieczność istnienia realnego i bezpośredniego niebezpieczeństwa dla dwóch lub więcej dóbr prawnych jednocześnie, co w przypadku art. 7 ust. 3 u.o.z. oznacza z jednej strony, obowiązek odebrania zwierzęcia w okolicznościach szczegółowo opisanych w art. 6 ust. 2 u.o.z. jako znęcanie się nad tym zwierzęciem, a z drugiej strony, zakaz naruszania miru domowego, prawa własności, w tym prawa własności zwierzęcia, przysługujących jego właścicielowi.

Po drugie, wskazuje się na konieczność istnienia, w odniesieniu do danej osoby, równoczesnego obowiązku ratowania wszystkich zagrożonych dóbr, a źródło tego obowiązku musi mieć normatywny, a nie jedynie moralny lub kurtuazyjny charakter. W tym względzie powtórzyć należy, że art. 7 ust. 3 u.o.z. rodzi obowiązek m.in. po stronie upoważnionego przedstawiciela organizacji społecznej do odebrania zwierzęcia, a więc do naruszenia prawa własności przysługującego jego właścicielowi.

Po trzecie w końcu, warunkiem powołania się na art. 26 ust. 5 k.k. jest obiektywny brak możliwości równoczesnego spełnienia wszystkich tych obowiązków[16]. Wskazany warunek na gruncie art. 7 ust. 3 u.o.z. oznacza tyle, że odebranie zwierzęcia właścicielowi wyklucza w pewnym zakresie ochronę przysługujących mu dóbr prawnych w postaci prawa własności, w tym prawa własności zwierzęcia oraz częstokroć naruszenie zakazu naruszania miru domowego, czyli wtargnięcie na posesję, na której znajduje się zwierzę.

Na podmiocie zobowiązanym, wymienionym w art. 7 ust. 3 u.o.z., ciążą zatem sprzeczne ze sobą obowiązki, z których tylko jeden (odebranie zwierzęcia) może być wykonany. Z formalnego punktu widzenia za słuszny należy przyjąć pogląd J. Majewskiego, w ramach którego autor ten wskazuje, że w przypadku tzw. kolizji obowiązków formalna niezgodność ze sobą norm winna zostać usunięta w procesie interpretacji prawa w taki sposób, aby jej wynikiem było wskazanie tylko na te obowiązki, które obywatel jest w stanie wykonać (bez uszczerbku dla żadnego z nich[17]). Pogląd taki w istocie da się sprowadzić do stanowiska, że kolizja obowiązków nie jest ani kontratypem, ani okolicznością wyłączającą winę, lecz kwestią kolizji norm[18]. W literaturze przyjmuje się, że mogą kolidować ze sobą dwa

---

[16] M. Filar, *Komentarz do art. 26 Kodeksu karnego*, w: *Kodeks karny. Komentarz*, red. M. Filar, wyd. V, 2016, Lex teza nr 18.

[17] J. Majewski, *Tak zwana kolizja obowiązków w prawie karnym*, Warszawa 2002, s. 147-148.

[18] M. Kulik, *Komentarz do art. 26 Kodeksu karnego*, w: *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany*, red. M. Mozgawa, 2018, Lex teza nr 27.

DOI: 10.5604/01.3001.0015.6041

obowiązki działania, dwa obowiązki zaniechania albo obowiązek działania z obowiązkiem zaniechania. Art. 26 § 5 k.k. winien znaleźć zastosowanie zawsze wówczas, gdy osoba znalazła się w takiej sytuacji, że ciąży na niej więcej obowiązków prawnych, niż jest ona w stanie zrealizować. Przepisy o kolizji obowiązków znajdują zatem zastosowanie także wtedy, kiedy z kolidujących ze sobą trzech lub więcej obowiązków spełnione mogą być tylko dwa itp.[19]. Za zasadne należy uznać sprowadzenie kolizji obowiązków do kolizji określonych dóbr prawnych, a jej ocena powinna odbywać się przez pryzmat dóbr, których ochronie służą pozostające w kolizji obowiązki[20]. Podzielić należy pogląd M. Kulika, że w wypadku kolizji obowiązków dotyczących ochrony dóbr różnej wartości pierwszeństwo ma ten, który służy ochronie dobra cenniejszego oraz że taka kolizja obowiązków wyklucza bezprawność czynu zabronionego[21]. W tym względzie zasadne jest odwołanie się do aksjologii przyjętej przez samego ustawodawcę, wynikającej pośrednio z przyjętej w przepisie statuującym typ czynu zabronionego, stanowiącego naruszenie danego dobra prawnego, wysokości ustawowego zagrożenia karą. Wskazać należy, że z art. 35 § 1 i 1a u.o.z. wynika, iż ten, kto zabija, uśmierca zwierzę lub dokonuje uboju zwierzęcia z naruszeniem przepisów (art. 6 ust. 1, art. 33 lub art. 34 ust. 1-4 u.o.z.) albo ten, kto znęca się nad zwierzęciem podlega karze pozbawienia wolności do lat 3. W art. 35 § 2 u.o.z. wskazano, że jeżeli sprawca czynu określonego w art. 35 ust. 1 lub ust. 1a u.o.z. działa ze szczególnym okrucieństwem, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. Ustawodawca przyjął tym samym określoną aksjologię wartości poszczególnych dóbr prawnych. Przesądził jednocześnie, że dopuszczenie do sytuacji lub czynów szczegółowo opisanych w art. 6 ust. 2 u.o.z. stanowi przestępstwo, a tym samym funkcją art. 7 ust. 3 u.o.z. jest zapobieganie oraz ochrona zwierząt przed skutkami popełnionych na szkodę tychże przestępstw z art. 35 ust. 1, 1a i 2 u.o.z.

W tym kontekście powtórzyć należy, że tylko zachowania, które wcześniej zostały zakwalifikowane jako naruszające porządek prawny (bezprawne) mogą być kwalifikowane jako realizujące znamiona czynu zabronionego (karalne). Oznacza to, że zachowania, których opis na pierwszy rzut oka odpowiada opisowi typów czynów zabronionych z art. 119 § 1 k.w.,

[19] M. Kulik, *Komentarz do art. 26 Kodeksu karnego…*, teza nr 29.
[20] *Ibidem*, teza nr 30.
[21] *Ibidem*.

art. 278 § 1, art. 193 k.k. lub art. 124 § 1 k.w. albo art. 288 § 1 k.k., nie stanowią realizacji znamion wymienionych czynów zabronionych, gdy zachodzą przesłanki z art. 26 § 5 k.k. (kolizja obowiązków) w związku z art. 7 ust. 3 u.o.z. statuującym obowiązek odebrania zwierzęcia. Oznacza to, że przesłankami, którymi winni się kierować upoważnieni przedstawiciele organizacji społecznej, której statutowym celem działania jest ochrona zwierząt, odbierając zwierzę dotychczasowemu właścicielowi, są:

1) wystąpienie i trwanie zagrożenia dla życia lub zdrowia zwierzęcia opisanych w art. 7 ust. 3 u.o.z., w tym okoliczności stanowiących przesłanki z art. 6 ust. 2 u.o.z., związane z dalszym pozostawaniem zwierzęcia u dotychczasowego właściciela lub opiekuna – zasada bezpośredniości. Podmiot działający na podstawie art. 7 ust. 3 u.o.z. jest uprawniony do odebrania zwierzęcia tylko wówczas, gdy w czasie działania zaszła konieczność oraz istnieje jeszcze racjonalna możliwość jego uratowania. Innymi słowy nie jest uprawniony do działania w sytuacjach, gdy zagrożenie dla życia lub zdrowia zwierzęcia, w tym zachowania opisane w art. 6 ust. 2 u.o.z., jeszcze nie wystąpiły albo już nie występują, na skutek uchylenia ich skutków przez samego właściciela lub osobę trzecią albo na skutek tego, że zwierzę zdechło[22];
2) brak możliwości uchylenia zagrożenia dla życia lub zdrowia zwierzęcia, w tym skutków okoliczności opisanych w art. 6 ust. 2 u.o.z., w inny sposób, niż przez realizację obowiązku z art. 7 ust. 3 u.o.z. – zasada subsydiarności (konieczności). Podmiot działający na podstawie art. 7 ust. 3 u.o.z. jest uprawniony do odebrania zwierzęcia tylko wówczas, gdy zastosowanie procedury z art. 7 ust. 1 nie jest w stanie uchronić zwierzę przed negatywnymi skutkami zachowania właściciela lub opiekuna opisanymi w art. 6 ust. 2 u.o.z., a zatem zachodzi przypadek niecierpiący zwłoki oraz brak możliwości uchylenia zagrożenia dla życia lub zdrowia zwierzęcia w sposób nieingerujący w prawa i wolności właściciela np. przez namówienie go do zmiany postępowania ze zwierzęciem[23].

---

[22] Należy zauważyć również, że dla prawidłowości wydania decyzji w trybie art. 7 ust. 3 nie wystarczy spełnienie przesłanek o których mowa w art. 6 ust. 2, ale konieczne jest spełnienie dodatkowego warunku jakim jest zaistnienie przypadku niecierpiącego zwłoki, gdy dalsze pozostawanie zwierząt u ich właściciela lub opiekuna zagraża ich życiu – por. wyrok NSA z 9.02.2011 r., II OSK 263/10, wyrok WSA w Łodzi z 19.02.2014 r., II SA/Łd 1242/13, Legalis nr 977078.

[23] Por. wyrok WSA w Krakowie z 24.03.2016 r., II SA/Kr 51/16, Legalis nr 1433555.

DOI: 10.5604/01.3001.0015.6041

Opisane warunki mają konstytutywny charakter w przypadku kolizji obowiązków. Odpowiednie zastosowanie art. 26 § 1 i 2 do art. 26 § 5 k.k., w kontekście art. 7 ust. 3 u.o.z., oznacza również odwołanie się do zasady proporcjonalności zmuszającej do wartościowania kolidujących obowiązków przy uwzględnieniu dóbr, do których obowiązki te się odnoszą. Oczywiście katalog dóbr prawnie chronionych znajduje się w Konstytucji. Wymienić tu należy: ludzkie życie (art. 30), nietykalność i wolność osobistą (art. 41 ust. 1), prawo do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia (art. 47), nienaruszalność mieszkania (art. 50) czy prawo do własności i innych praw majątkowych oraz prawo dziedziczenia (art. 64 i art. 46).

Powtórzyć należy, że pomocniczo w celu ustalenia proporcji pomiędzy wartością dóbr chronionych prawem wskazać należy na porównanie ustawowego zagrożenia karą za popełnienie czynu zabronionego z art. 35 § 1 i 1a u.o.z. (kara grzywny do 540 stawek dziennych, kara ograniczenia wolności od 1 miesiąca do 2 lat albo kara pozbawienia wolności od 1 miesiąca do lat 3 – art. 33 § 1, art. 34 § 1, art. 35 § 2, art. 37 i art. 37a k.k.) oraz z art. 35 § 2 u.o.z. (kara grzywny do 540 stawek dziennych, kara ograniczenia wolności od 1 miesiąca do 2 lat albo kara pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5 – art. 33 § 1, art. 34 § 1, art. art. 35 § 2, art. 37 i art. 37a k.k.). W art. 119 i art. 124 § 1 k.w. ustawowe zagrożenie karą jest zdecydowanie mniejsze, gdyż oba typy czynów zabronionych stanowią wykroczenia. W art. 193 k.k. (ochrona miru domowego) ustawodawca przewidział karę niższą niż w przypadku art. 35 § 1 i 1a u.o.z., a za zabór rzeczy ruchomej o wartości powyżej 500 złotych (art. 278 § 1 k.k.) lub jej zniszczenie (art. 288 § 1 k.k.) karę identyczną jak w przypadku art. 35 § 2 u.o.z.

Porównywalny wymiar zagrożeń karnych za przestępstwa przeciwko ochronie zwierząt oraz przeciwko własności oznacza, że upoważnieni przedstawiciele organizacji społecznej, której statutowym celem działania jest ochrona zwierząt, podczas stosowania art. 7 ust. 3 u.o.z. winni się kierować dwiema zmiennymi, po pierwsze, stopniem zagrożenia dla zdrowia i życia zwierzęcia, wynikającym z faktu pozostawiania zwierzęcia u dotychczasowego właściciela lub opiekuna oraz po drugie, stopniem ingerencji w prawa właściciela zwierzęcia konieczne do realizacji obowiązku odebrania zwierzęcia z art. 7 ust. 3 u.o.z. Im większe zagrożenie dla życia i zdrowia zwierzęcia niesie ze sobą jego pozostawanie u dotychczasowego właściciela, w tym im dotkliwiej jest ono traktowane w sposób określony w art. 6 ust. 2 u.o.z. oraz im skutki wynikające z takich postępowań

jawią się jako nieodwracalne, tym dotkliwsza może być ingerencja w dobra prawne właściciela. Zaznaczyć przy tym należy, że realizacja zasady proporcjonalności wymaga wcześniejszego zrealizowania się przesłanek leżących u podstaw zasady bezpośredniości oraz zasady subsydiarności (konieczności).W szczególności upoważniony przedstawiciel organizacji społecznej, której statutowym celem działania jest ochrona zwierząt, przy stosowaniu art. 7 ust. 3 u.o.z. winien mieć na uwadze to, czy ma do czynienia z przypadkiem niecierpiącym zwłoki, czyli takim, w ramach którego zagrożenie życia lub zdrowia zwierzęcia, wynikające z jego dalszego pozostawania u dotychczasowego właściciela lub opiekuna jest aktualne (zasada bezpośredniości) oraz czy nie jest możliwe jego uchylenie inaczej niż przez realizację obowiązku z art. 7 ust. 3 u.o.z. w postaci odebrania zwierzęcia (zasada subsydiarności) i nie jest przy tym możliwe skorzystanie z pomocy funkcjonariusza Policji lub straży gminnej.

Z zastosowania do obowiązku z art. 7 ust. 3 u.o.z., w związku z kolizją obowiązków z art. 26 § 5 k.k., zasady stosunkowości (proporcjonalności) wynika, że wymagane jest zachowanie określonego rodzaju proporcji pomiędzy dobrem ratowanym a poświęcanym[24]. W literaturze wskazuje się, że art. 26 § 5 k.k. nakazuje odpowiednie stosowanie przepisów o stanie wyższej konieczności (w tym zasady proporcjonalności) do kolizji obowiązków, czyli wówczas, gdy na sprawcy ciążą przynajmniej dwa obowiązki pozostające ze sobą w kolizji, tzn. że nie mogą być one jednocześnie wykonane[25]. Gdy stopień zagrożenia dla życia lub zdrowia zwierzęcia jest obiektywnie, czyli z wykorzystaniem ocen społecznych danej sytuacji, wyższy albo porównywalny ze stopniem ingerencji w dobra prawne właściciela zwierzęcia, wówczas podmiot realizujący obowiązek z art. 7 ust. 3 u.o.z. nie działa bezprawnie, a zachowanie podjęte w ramach realizacji tego obowiązku, choć na pierwszy rzut oka odpowiadać może opisowi typów czynów zabronionych z art. 119 § 1 k.w., art. 278 § 1, art. 193 k.k. lub z art. 124 § 1 k.w. albo z art. 288 § 1 k.k., nie stanowi realizacji żadnego ze znamion wymienionych czynów zabronionych. Jeśli zaś stopień zagrożenia dla życia lub zdrowia zwierzęcia jest niższy, ale nie oczywiście niższy od stopnia ingerencji w dobra prawne właściciela zwierzęcia, wówczas podmiotowi realizującemu obowiązek z art. 7 ust. 3 u.o.z. nie będzie

[24] Por. J. Giezek, *Komentarz do art. 26 Kodeksu karnego*, w: *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, red. J. Giezek, wyd. II, 2012, Lex teza nr 14.

[25] A. Zoll, *Komentarz do art. 26 Kodeksu karnego*, w: *Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Cześć I. Komentarz do art. 1-52*, red. W. Wróbel, A. Zoll, wyd. V, 2016, Lex teza nr 50.

DOI: 10.5604/01.3001.0015.6041

można przypisać winy w rozumieniu art. 1 § 3 k.k., a tym samym czyn taki nie stanowi przestępstwa.

Mając na uwadze treść art. 7 ust. 3 u.o.z. w związku z kolizją obowiązków z art. 26 § 5 k.k. wskazać należy dwa ostatnie wymogi statuujące wyłączenie odpowiedzialności karnej upoważnionego przedstawiciela organizacji społecznej. Do wymogów tych zaliczyć należy podejmowanie w ramach wypełnienia obowiązku z art. 7 ust. 3 u.o.z. tylko takich działań, których rezultatem ma być odebranie zwierzęcia. Może on zatem podejmować tylko takie zachowania, które są instrumentalnie związane z ochroną dobrostanu zwierzęcia, w tym wchodzenia na posesję, gdzie zwierzę się znajduje oraz obejmowanie władztwa nad tym zwierzęciem.

Realizacja obowiązku z art. 7 ust. 3 u.o.z. zgodnie z art. 26 § 5 k.k., który odsyła do art. 26 § 1 k.k., który zawiera znamię strony podmiotowej w postaci celu ochrony dobra prawnego znajdującego się w niebezpieczeństwie wymaga podejmowania działania polegającego na odebraniu zwierzęcia dotychczasowemu właścicielowi lub opiekunowi tylko w celu zapobieżenia zagrożenia dla jego życia lub zdrowia. Wszelkie zachowania podjęte pod pretekstem wypełnienia rzeczonego obowiązku a w istocie zainicjowane innymi niż konieczność usunięcia zagrożenia dla życia lub zdrowia zwierzęcia przyczynami i powodami, nie korzystają z ochrony art. 7 ust. 3 u.o.z. w zw. z art. 26 § 5 k.k.

Przypomnieć należy, że dopełnieniem obowiązku z art. 7 ust. 3 u.o.z. jest konieczność niezwłocznego zawiadomienia o odebraniu zwierzęcia oraz o okolicznościach takiego zdarzenia wójta (burmistrza, prezydenta miasta), aby ten mógł podjąć decyzję w przedmiocie dalszego losu zwierzęcia. W orzecznictwie wskazuje się, że decyzja o odebraniu zwierzęcia, która podejmowana jest w trybie art. 7 ust. 3 u.o.z., odmiennie niż w trybie art. 7 ust. 1 u.o.z., zapada wówczas, gdy zwierzę zostało już faktycznie odebrane. Organ prowadząc postępowanie i wydając decyzję z trybie art. 7 ust. 3 u.o.z. orzeka zatem o czasowym odebraniu zwierzęcia, jeżeli spełnione są przesłanki, określone w tym przepisie, pomimo iż w chwili wydawania decyzji, zwierzę nie przebywa już u swego właściciela. W konsekwencji postępowanie organu nakierowane jest w tym przypadku na wnikliwe, następcze zbadanie dokonanego już odebrania zwierzęcia[26]. Oznacza to,

[26] Por. wyrok NSA z 11.06.2013 r., II OSK 2417/12; wyrok WSA w Warszawie z 18.03.2014 r., IV SA/WA 2877/13; wyrok WSA w Opolu z 24.10.2013 r., II SA/OP 348/13, dostępne w Centralnej Bazie Orzeczeń Sądów Administracyjnych.

że postępowanie organu w tej sprawie nie może się ograniczać tylko do akceptacji czynności faktycznych podmiotu, który jest upoważniony do fizycznego wcześniejszego odebrania zwierzęcia[27].

Podsumowując wskazać należy, że wyłączenie odpowiedzialności karnej za zachowanie odpowiadające opisowi typu czynu zabronionego z powołaniem się na realizację przesłanek odbioru interwencyjnego w trybie art. 7 ust. 3 u.o.z. jest możliwe tylko wówczas, gdy spełnione zostaną: 1) przesłanka niebezpieczeństwa (*a contrario* do art. 1 ust. 1[28] i art. 6 ust. 2 u.o.z.); 2) przesłanka bezpośredniości tego niebezpieczeństwa („gdy dalsze pozostawanie zwierzęcia u dotychczasowego właściciela lub opiekuna zagraża jego życiu lub zdrowiu"); 3) kolizji obowiązków („odbiera mu zwierzę"); 4) zasada subsydiarności i 5) zasada proporcjonalności („w przypadkach niecierpiących zwłoki"); 6) uchylania niebezpieczeństwa (z jednej strony ograniczenie zachowań ingerujących w dobra prawne właściciela do minimum wymaganego dla realizacji obowiązku, z drugiej strony przeprowadzenie interwencji jest możliwe tylko wówczas, gdy w jej wyniku dojdzie do poprawy sytuacji odbieranego zwierzęcia); 7) działania w celu uchylenia niebezpieczeństwa (działanie z innych pobudek niż ochrona dobrostanu fizycznego i psychicznego zwierzęcia nie zasługuje na ochronę prawną z art. 7 ust. 3 u.o.z.).

W praktyce omawiane rozwiązanie budzi wątpliwości w zakresie ochrony praw i wolności obywatelskich, zarówno w perspektywie ochrony praw właściciela zwierzęcia przed nadmierną i nieuzasadnioną ingerencją w jego dobra prawnie chronione, jak i w perspektywie ochrony podmiotu działającego na podstawie art. 7 ust. 3 u.o.z. przed odpowiedzialnością karną. Odwołanie się do przesłanek z art. 26 § 5 k.k. umożliwia ustalenie, kiedy podmiot dokonujący interwencyjnego odbioru działa legalnie i nie powinien być narażony na ewentualną odpowiedzialność karną. Wskazano, że w przypadku podjęcia się zamachu przez właściciela zwierzęcia, podmiotowi temu przysługuje ponadto prawo do obrony koniecznej z art. 25 § 1 k.k., co przy dochowaniu przesłanek wyklucza ewentualną odpowiedzialność karną np. za realizację znamion czynu zabronionego z art. 281 k.k. W tej perspektywie podkreślić należy ustalenie, że dochowanie zasady subsydiarności oznacza również obowiązek informacyjny po stronie

[27] Wyrok WSA w Warszawie z 18.03.2014 r., IV SA/Wa 2877/13, Legalis nr 906718; wyrok NSA z 11 czerwca 2013 r., II OSK 2417/12, Legalis nr 763701.

[28] Art. 1 ust. 1 brzmi: „Zwierzę, jako istota żyjąca, zdolna do odczuwania cierpienia, nie jest rzeczą. Człowiek jest mu winien poszanowanie, ochronę i opiekę".

DOI: 10.5604/01.3001.0015.6041

podmiotu dokonującego interwencji w trybie art. 7 ust. 3 u.o.z., w tym po stronie upoważnionego przedstawiciela organizacji społecznej, o treści tożsamej, jaki został opisany w art. 217 § 2[29] i art. 224 § 1 k.p.k.[30]. Niedochowanie tego obowiązku może spowodować, że stanie się on odpowiedzialny za skutki jego niewykonania, w tym za konsekwencje sprowokowanej i niezawinionej po stronie właściciela zwierzęcia obrony koniecznej.

Unormowanie z art. 7 ust. 3 u.o.z. interpretowane zgodnie z przesłankami kolizji obowiązków z art. 26 ust. 5 k.k. stanowi proporcjonalne narzędzie umożliwiające pilne działanie w momencie stwierdzenia, iż dalsze przebywanie zwierzęcia u właściciela zagraża jego życiu lub zdrowiu. Zapewnia ono prawidłową ochronę zwierząt, która polega m.in. na czasowym ich odebraniu właścicielowi w sytuacji rażących zaniedbań, kiedy to nadrzędną potrzebą jest szybkość i sprawność działania.

Bibliografia

Literatura

Filar M., *Komentarz do art. 26*, w: *Kodeks karny. Komentarz*, red. M. Filar, wyd. V, 2016, Lex.

Giezek J., *Komentarz do art. 26*, w: *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, red. J. Giezek, wyd. II, 2012, Lex.

Kulik M., *Komentarz do art. 26*, w: *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany*, red. M. Mozgawa, 2018, Lex.

Majewski J., *Tak zwana kolizja obowiązków w prawie karnym*, Warszawa 2002.

Radecki W., *Ustawa o ochronie zwierząt. Komentarz*, Warszawa 2012.

Rotkiewicz-Szarnowska A., *Postępowanie administracyjne w sprawie czasowego odebrania zwierzęcia*, „Studnia Prawnoustrojowe" 2019, nr 45.

Sługocka M., *Praktyczny wymiar instytucji czasowego odebrania zwierzęcia właścicielowi lub opiekunowi*, „Przegląd Prawa i Administracji" 2017, nr 108.

[29] Art. 217 § 2 k.p.k. stanowi: „Osobę mającą rzecz podlegającą wydaniu wzywa się do wydania jej dobrowolnie".

[30] Art. 224 § 1 k.p.k. stanowi: „Osobę, u której ma nastąpić przeszukanie, należy przed rozpoczęciem czynności zawiadomić o jej celu i wezwać do wydania poszukiwanych przedmiotów".

Zoll A., *Komentarz do art. 26*, w: *Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Cześć I. Komentarz do art. 1-52*, red. W. Wróbel, A. Zoll, wyd. V, 2016, Lex.

Orzecznictwo

Wyrok NSA z 11.06.2013 r., II OSK 2417/12, Legalis nr 763701.

Wyrok NSA z 23.01.2013 r., II OSK 1743/11.

Wyrok NSA z 9.02.2011 r., II OSK 263/10.

Wyrok WSA w Gorzowie Wielkopolskim z 2.08.2007 r., II SA/GO 202/07.

Wyrok WSA w Gdańsku z 11.01.2012 r., II SA/GD 841/11.

Wyrok WSA w Poznaniu z 21.03.2013 r., IV SA/PO 31/13.

Wyrok WSA w Opolu z 24.10.2013 r., II SA/OP 348/13.

Wyrok WSA w Łodzi z 19.02.2014 r., II SA/Łd 1242/13, Legalis nr 977078.

Wyrok WSA w Warszawie z 18.03.2014 r., IV SA/Wa 2877/13, Legalis nr 906718.

Wyrok WSA w Krakowie z 24.03.2016 r., II SA/Kr 51/16, Legalis nr 1433555.

Wyrok WSA w Gorzowie Wielkopolskim z 3.03.2021 r., II SA/Go 70/21, Lex nr 3152943.

DOI: 10.5604/01.3001.0015.6041

PROBACJA, nr 4/2021, s. 35–56, ISSN 1689-6122, e-ISSN 2719-311X, www.probacja.com

Piotr Rogoziński[1]

KILKA UWAG NA TEMAT DOWODU Z PRZESŁUCHANIA ŚWIADKA W ZWIĄZKU Z PRZEDMIOTEM PRZEPROWADZONEGO W SPRAWIE KARNEJ WYWIADU ŚRODOWISKOWEGO (ART. 214 K.P.K.)

A FEW REMARKS REGARDING EVIDENCE FROM THE INTERROGATION OF A WITNESS IN CONNECTION WITH THE SUBJECT OF A COMMUNITY INTERVIEW CONDUCTED IN A CRIMINAL CASE (ARTICLES 214 OF THE CODE OF CRIMINAL PROCEDURE)

Otrzymano: 31.05.2021 Zaakceptowano: 09.12.2021 Opublikowano: 31.12.2021

DOI: 10.5604/01.3001.0015.6042

Artykuł Oryginalny

Źródło finansowania – badania własne

Streszczenie

Autor omawia rolę dowodu z dokumentu w postaci wywiadu środowiskowego w postępowaniu karnym w kontekście możliwości i zakresu weryfikacji jego treści przez przesłuchanie w charakterze świadków osoby, która przeprowadziła dowód oraz osób, które dostarczyły informacji

[1] Dr Piotr Rogoziński, sędzia Sądu Rejonowego w Wejherowie, delegowany do Ministerstwa Sprawiedliwości, adiunkt w Katedrze Prawa Karnego Procesowego i Kryminalistyki Wydziału Prawa i Administracji, Uniwersytet Gdański, e-mail: piotr.rogozinski@ug.edu.pl, ORCID 0000-0002-4052-2482.

DOI: 10.5604/01.3001.0015.6042

w ramach wywiadu środowiskowego. Podkreśla, że uzasadnione jest w tym wypadku – w kontekście zasady wyrażonej w art. 174 k.p.k. – odmienne podejście w kwestii dopuszczania i przeprowadzania dowodów z zeznań świadków na okoliczności objęte przedmiotem wywiadu. W artykule podjęto próbę wyszczególnienia typowych wypadków, w których dopuszczenie dowodu z zeznań świadków na okoliczności stwierdzone wywiadem środowiskowym byłoby wskazane.

Słowa kluczowe: wywiad środowiskowy, dane osobopoznawcze, kurator sądowy, świadek, dowód z dokumentu

Abstract

The author discusses the role of documentary evidence in the form of the background survey in criminal proceedings. He also examines the possibilities and scope of verification of its content by interviewing as witnesses the person who conducted the evidence and the persons who provided information as part of the background survey. He emphasizes that it is justified in this case – in the context of the principle expressed in Art. 174 of the Code of Criminal Procedure – different approach to admitting and taking evidence from the testimonies of witnesses on the circumstances covered by the background survey. The article attempts to select typical cases in which it would be advisable to admit evidence from the testimonies of witnesses for the circumstances identified through the background survey.

Key words: community interview, personal data, probation officer, witness, documentary evidence

Jedną z istotnych kwestii w toku postępowania karnego, szczególnie w razie wydania wyroku stwierdzającego popełnienie przestępstwa przez oskarżonego, jest jak najdokładniejsze poznanie jego osobowości (właściwości i warunków osobistych)[2] oraz dotychczasowego sposobu życia.

[2] Należy mieć świadomość, że termin „osobowość" może mieć charakter wieloznaczny, zarówno na gruncie językowym, jak i naukowym (np. w psychologii). Leksykalnie przez „osobowość" rozumie się po pierwsze „człowieka o cechach wyróżniających go spośród innych ludzi", po drugie zaś „całość stałych cech psychicznych i mechanizmów wewnętrznych regulujących

Ma to znaczenie zarówno z punktu widzenia prawidłowego zastosowania przepisów prawa materialnego (wybór i wymiar kary oraz stosowanie innych środków, ocena strony podmiotowej przestępstwa, ocena zdolności do zawinienia) oraz przepisów prawa procesowego (w szczególności w aspekcie przesłanek stosowania środków zapobiegawczych, przesłanek obrony obligatoryjnej, potrzeby dopuszczenia opinii biegłych odnośnie do oceny stanu zdrowia oskarżonego czy opinii psychologicznej). Ustalenie tych okoliczności w postępowaniu karnym ma zatem samoistny walor dla podejmowania szeregu ważnych decyzji procesowych, jak również może się stać powodem dopuszczenia innych dowodów (np. opinii psychiatrycznej)[3].

Ze względu na specyfikę ustalanych okoliczności, odnoszących się w bardzo szerokim spektrum do osoby oskarżonego, ustawa procesowa przewiduje szczególny, poświęcony wyłącznie tym okolicznościom dowód. Zgodnie z art. 214 § 1 k.p.k.[4] w razie potrzeby, a w szczególności gdy niezbędne jest ustalenie danych co do właściwości i warunków osobistych oraz dotychczasowego sposobu życia oskarżonego, sąd, a w postępowaniu przygotowawczym prokurator, zarządza w stosunku do oskarżonego przeprowadzenie wywiadu środowiskowego przez kuratora sądowego lub inny podmiot uprawniony na podstawie odrębnych przepisów, a w szczególnie uzasadnionych wypadkach przez Policję. Należy od razu zaznaczyć, że to, iż wywiad środowiskowy jest dowodem szczególnym, którego przedmiotem jest ustalenie istotnych okoliczności dotyczących osoby oskarżonego, nie oznacza, że musi on w tym zakresie być dowodem jedynym. Przyczyną wyodrębnienia przez ustawodawcę tego dowodu była praktyczna potrzeba uzyskania w procesie jednego dowodu, który odnosiłby się do konglomeratu okoliczności dotyczących

zachowanie człowieka" (por. https://sjp.pwn.pl/szukaj/osobowo%C5%9B%C4%87.html (dostęp: 26.09.2021 r.). W tym wypadku chodzić będzie o pierwsze znaczenie tego terminu, rozumiane w kontekście analizowanego zagadnienia jako „całokształt właściwości i warunków osobistych człowieka (oskarżonego) relewantnych ze względu na przedmiot postępowania". W tożsamym znaczeniu terminu tego używa np. R.A. Stefański, w: *Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom II,* red. R.A. Stefański, S. Zabłocki, Warszawa 2019, s. 680.

3 Bliżej na temat roli wywiadu środowiskowego por. np. L. Tyszkiewicz, *Badania osobopoznawcze w procesie karnym,* Warszawa 1975, s. 36-117; M. Bereźnicki, *Z problematyki badań osobopoznawczych w procesie karnym,* „Wojskowy Przegląd Prawniczy" 1971, nr 2, s. 168-178; T. Nowak, *Wywiad środowiskowy w sprawach karnych,* „Nowe Prawo" 1978, nr 10, s. 1480-1493; A. Gaberle, *Dowody w sądowym procesie karnym. Teoria i praktyka,* Warszawa 2010, s. 246-247.

4 Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. z 2021 r. poz. 534).

DOI: 10.5604/01.3001.0015.6042

osoby oskarżonego. Okoliczności te mają bowiem w dużej mierze charakter zbiorczy, a więc mogą być stwierdzane jednym dokumentem, a nie wieloma różnymi dowodami, w tym osobowymi[5]. Tym też różnią się w zasadniczej mierze od okoliczności odnoszących się do strony przedmiotowej przestępstwa, wymagających wykazania poszczególnych ustawowych znamion czynu zabronionego. W świetle art. 214 § 1 k.p.k. nie ulega jednak wątpliwości, że dopuszczenie dowodu z przeprowadzenia wywiadu środowiskowego jest fakultatywne. Co prawda ustawodawca używa asertorycznego sformułowania „zarządza", mogącego sugerować obowiązek, jednakże owo zarządzenie następuje „w razie potrzeby", a to przesądza o pozostawieniu organowi do uzasadnionego uznania kwestii przeprowadzenia wywiadu[6]. Nie oznacza to jednak, że organ procesowy zwolniony jest w wypadku odstąpienia od przeprowadzenia wywiadu z obowiązku ustalenia w toku postępowania istotnych danych osobo-poznawczych dotyczących oskarżonego. Zakres tych danych określają przepisy art. 213 § 1-2a k.p.k. i jest on węższy niż w odniesieniu do wywiadu środowiskowego[7]. Co więcej, nawet w wypadku odstąpienia w danej sprawie od przeprowadzenia wywiadu środowiskowego, sąd jest zobowiązany ustalić za pomocą innych dowodów osobowych i rzeczowych podstawowe okoliczności dotyczące osobowości oskarżonego (właściwości i warunków osobistych) oraz dotychczasowego sposobu życia, choćby z tego względu, że powinien wziąć je pod uwagę wymierzając karę (art. 53 § 2 k.k.)[8] i inne środki reakcji prawnokarnej (art. 56 k.k.)[9]. W konsekwencji należy wyrazić zapatrywanie, że w każdym postępowaniu karnym toczącym się przeciwko osobie należy dowodowo zweryfikować osobowość oskarżonego oraz jego dotychczasowy sposób życia.

Zarządzenie przeprowadzenia wywiadu środowiskowego (oczywiście poza wypadkami, gdy zgodnie z art. 214 § 2 k.p.k. jest ono obowiązkowe) powinno w związku z tym mieć miejsce wówczas, gdy ze względu na wagę sprawy lub szczególne okoliczności odnoszące się do sprawcy niezbędne jest uzyskanie tego całościowego, zbiorczego dowodu poświęconego osobowości oskarżonego oraz jego dotychczasowemu sposobowi

---

[5] Por. T. Nowak, *Dowód z dokumentu w polskim procesie karnym,* Poznań 1994, s. 59-64.

[6] Podobnie np. R.A. Stefański, w: *Kodeks…*, s. 680.

[7] Por. S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny. Zarys systemu,* Warszawa 2020, s. 418-419.

[8] Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz. U. z 2020 r. poz. 1444, ze zm.).

[9] Por.: L.K. Paprzycki, w: J. Grajewski, L.K. Paprzycki, S. Steinborn, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom I,* Warszawa 2013, s. 717-718 oraz wyrok SN z 11.04.2007 r., V KK 226/06, OSN Prok. i Pr. 2007, z. 12, poz. 19.

życia, sporządzonego przez profesjonalny podmiot, wyspecjalizowany w sporządzaniu tego rodzaju dokumentów[10]. Nawet jednak w takim wypadku można od niego odstąpić, jeżeli niezbędne informacje w tym zakresie wynikają z innych dowodów[11], również w sytuacji, gdy przedmiotem postępowania jest przestępstwo, w którym właściwości osobowości jego sprawcy odgrywają zasadniczą rolę[12]. Z kolei nawet w wypadku, gdy przeprowadzenie wywiadu środowiskowego jest obowiązkowe, można go nie przeprowadzać w stosunku do oskarżonego, który nie ma w kraju stałego miejsca zamieszkania (art. 214 § 3 k.p.k.).

Jest to zawsze dowód pochodny, osoba przeprowadzająca wywiad nie może być w sferze znajdującej się poza postępowaniem karnym świadkiem okoliczności dotyczących oskarżonego, mających wpływ na treść wywiadu. Taka osoba podlega wyłączeniu, szerzej – celem zabezpieczenia obiektywizmu osoby powołanej do przeprowadzenia wywiadu środowiskowego stosuje się do jej wyłączenia odpowiednio przepisy o wyłączeniu sędziego (art. 214 § 8 k.p.k.). Co prawda, ustawodawca nie wypowiada się na temat okresu ważności wywiadu środowiskowego ani potrzeby jego aktualizacji, niemniej nie może to oznaczać, że organy procesowe mogą opierać się na treści wywiadu, o którym wiadomo albo przynajmniej jest to w wysokim stopniu uprawdopodobnione, iż informacje w nim zawarte mogą być zdezaktualizowane. Jest to niezgodne z zasadą prawdy materialnej, tak więc w razie poczynienia takich ustaleń bądź powzięcia wątpliwości przez organ procesowy jest on zobowiązany uaktualnić posiadane dane w niezbędnym zakresie poprzez przeprowadzenie odpowiednich dowodów (w szczególności w postaci dokumentów, zeznań świadków), a w razie potrzeby – zarządzić ponowne przeprowadzenie wywiadu[13].

---

10 P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom I,* Warszawa 2011, s. 1212-1213. Przeprowadzenie wywiadu środowiskowego zarządza się wtedy, gdy zebranie danych osobopoznawczych jest niezbędne dla prawidłowego wyrokowania, a uzyskanie ich w inny sposób natrafia na trudności lub gdy organ procesowy uznaje przeprowadzenie wywiadu środowiskowego za najlepsze źródło ich pozyskania (por. K. Marszał, *Wywiad środowiskowy w nowym Kodeksie postępowania karnego,* w: *U progu nowych kodyfikacji karnych. Księga pamiątkowa ofiarowana Profesorowi Leonowi Tyszkiewiczowi*, red. O. Górniok, Katowice 1999, s. 317).

11 L.K. Paprzycki, w: J. Grajewski, L.K. Paprzycki, S. Steinborn, *Kodeks…*, s. 717-718.

12 Postanowienie SN z 29.10.2010 r., III KK 256/10, LEX nr 653512.

13 Odmiennie postanowienie SN z 27.04.2017 r., IV KK 118/17, LEX nr 2312480 oraz R.A. Stefański, w: *Kodeks…*,s. 681.

DOI: 10.5604/01.3001.0015.6042

Powyższe względy przemawiają za przyjęciem poglądu, że wywiad środowiskowy jest odrębnym, samoistnym środkiem dowodowym[14]. Nie można go zatem uznać za klasyczny dowód z dokumentu ani za dowód osobowy[15]. Co prawda wywiad środowiskowy jest sporządzony w postaci dokumentu, tzn. przedmiotu, w którym zawarty jest zapis myśli osoby go sporządzającej[16], lecz od klasycznego dowodu z dokumentu różni się tym, że ma on zastąpić cały kompleks dowodów odnoszących się do istotnej dla rozpoznania sprawy okoliczności dotyczącej osobowości oskarżonego oraz dotychczasowego sposobu jego życia, mającej znaczenie dla szeregu ustaleń, tak z punktu widzenia prawa materialnego, jak i procesowego. Sumaryczny w istocie treściowy rezultat przeprowadzenia tego dowodu, będący wynikiem analizy wszystkich osobowych i rzeczowych źródeł informacji uzyskanych przez przeprowadzającego wywiad środowiskowy, ma wskazywać na pewną ogólną konkluzję, uwzględniając oczywiście złożoność wszystkich informacji charakteryzujących osobowość człowieka. Wywiad środowiskowy w pewnym sensie tak jak w soczewce skupia najważniejsze cechy oraz fakty charakteryzujące osobowość oskarżonego i dla celów postępowania karnego takie uogólnienie jest wystarczające[17]. Nie miałoby w szczególności większej przydatności praktycznej, a z punktu widzenia procesowego byłoby nad wyraz skomplikowane, przedłużające w sposób nieuzasadniony postępowanie oraz mało zrozumiałe dla stron przed wydaniem wyroku i dokonaniem tym samym oceny dowodów na tę okoliczność, gdyby sąd sam przeprowadzał cały szereg możliwych do przeprowadzenia dowodów dotyczących osobowości oskarżonego oraz dotychczasowego sposobu jego życia. Wskazać należy także na konieczność – przede wszystkim ze względów praktycznych – zachowania pewnych proporcji ilościowych pomiędzy dowodami mającymi służyć ustaleniu stanu faktycznego sprawy oraz dowodami dotyczącymi osobowości

[14] Por. R.A. Stefański, w: *Kodeks…*, s. 680; T. Grzegorczyk, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom I,* Warszawa 2014, s. 773; D. Gruszecka, w: *Kodeks postępowania karnego. Komentarz,* red. J. Skorupka, Warszawa 2020, s. 547; M. Kurowski, w: *Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom I,* red. D. Świecki, Warszawa 2020, s. 864; wyrok SN z 25.09.1978 r., Rw 283/78, OSNKW 1978, z. 12, poz. 148.

[15] Tak trafnie R.A. Stefański, w: *Kodeks…*, s. 680; odmiennie T. Nowak, *Dowód z dokumentu…*, s. 55-56.

[16] Por. A. Gaberle, *Dowody…*, s. 255.

[17] Por. bliżej S. Waltoś, *Prawnoprocesowe reguły badania osobowości oskarżonego,* „Państwo i Prawo" 1970, nr 8-9, s. 237-250; J. Kruk, *Zbieranie danych osobopoznawczych dotyczących sprawcy przestępstwa,* „Nowe Prawo" 1971, nr 6, s. 881-888.

oskarżonego. Konieczność ta jest tym bardziej widoczna, że o ile okoliczności dotyczące stanu faktycznego sprawy – jako pewna określona całość – mogą być ustalane na podstawie dającej się stosunkowo ściśle określić liczby dowodów, to już okoliczności związane z osobowością oskarżonego mogą być dowodzone praktycznie nieograniczoną liczbą dowodów, tak jak wysoce „pojemny" jest w tym wypadku przedmiot dowodzenia. Dlatego też specyfika wywiadu środowiskowego wyraża się przede wszystkim tym, że pomimo iż wywiad środowiskowy przyjmuje postać pisemnego dokumentu (pisma), to co do zasady wolno nim zastępować – w zakresie odnoszącym się do przedmiotu tego dowodu – dowód z wyjaśnień oskarżonego lub zeznań świadka. Możliwość ta stanowi zatem odstępstwo od regulacji art. 174 k.p.k., co w sposób jednoznaczny uzasadnia tezę o samoistności tego dowodu i daleko idącej odrębności w porównaniu do typowego dowodu z dokumentu[18]. Te względy stanowią również o koniecznym w tym wypadku i pożądanym odstępstwie od klasycznie rozumianej zasady bezpośredniości w ujęciu materialnym[19].

Wywiad środowiskowy nie jest również dowodem osobowym w znaczeniu nadawanym temu pojęciu w nauce prawa. Za dowód osobowy uznaje się bowiem dowód pochodzący od osoby (człowieka żyjącego), bez żadnego pośrednictwa innych źródeł dowodowych[20]. W tym wypadku chodzi natomiast o *sui generis* dowód z dokumentu, stanowiący zapis ustaleń poczynionych przez przeprowadzającego wywiad, a więc będący źródłem dowodowym pośredniczącym pomiędzy źródłami informacji (mogących być teoretycznie samodzielnymi dowodami) a organem procesowym.

W konsekwencji wywiad środowiskowy należy uznać za szczególny rodzaj dowodu, będący *sui generis* dokumentem sporządzonym przez uprawniony podmiot, zawierający relację z poczynionych przez przeprowadzającego wywiad ustaleń na podstawie kontaktu z osobami, dokumentami i innymi rzeczami dostarczającymi istotnych informacji odnoszących się do osobowości oskarżonego oraz jego dotychczasowego sposobu życia[21].

[18] Jak trafnie zauważył R. Kmiecik, celem tego zakazu nie jest ograniczenie zakresu dowodów poddawanych swobodnej ocenie, lecz zobligowanie organów procesowych do maksymalnego wysiłku w dążeniu do zebrania formalnych dowodów osobowych oraz utrwalenia ich w formie protokolarnej (R. Kmiecik, *Dowód ścisły w procesie karnym,* Lublin 1983, s. 126).

[19] Bliżej D. Świecki, *Bezpośredniość czy pośredniość w polskim procesie karnym,* Warszawa 2013, s. 30-34.

[20] S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny…*, s. 367.

[21] Por. również A. Gaberle, *Dowody…*, s. 246.

DOI: 10.5604/01.3001.0015.6042

Profesjonalny charakter tego dowodu podkreśla to, że może być on sporządzany jedynie przez wyspecjalizowane podmioty określone w ustawie, przede wszystkim kuratora sądowego[22].

Przedmiotem dalszych rozważań będzie kwestia dopuszczalności, celowości i oceny dowodu z przesłuchania świadka na okoliczności objęte przedmiotem przeprowadzonego w sprawie wywiadu środowiskowego, tj. osobowości oskarżonego (właściwości i warunków osobistych) oraz dotychczasowego sposobu jego życia. Na tle powyższych uwag, wskazujących na specyfikę wywiadu środowiskowego, powstaje pytanie o wzajemną relację tych dowodów w odniesieniu do ustaleń będących przedmiotem wywiadu środowiskowego. Ponadto trzeba wskazać, że do tego przedmiotu mogą się odnosić również inne przeprowadzane dowody, w szczególności z dokumentów i wyjaśnień oskarżonego. W rezultacie chodzi o możliwie wszechstronne i zgodnie z prawdą materialną ustalenie w procesie danych dotyczących osobowości oskarżonego oraz dotychczasowego sposobu jego życia.

W rozważaniach na tytułowy temat posłużono się metodą dogmatycznoprawną, polegającą na analizie i wykładni obowiązujących przepisów prawnych. Zasadniczym zamierzeniem jest bowiem przedstawienie spójnej koncepcji wykładni obowiązujących unormowań karnoprocesowych odnoszących się do dopuszczalności, zakresu i znaczenia dowodu z przesłuchania świadka w sprawie, w której przeprowadzono wywiad środowiskowy, na okoliczności związane z przedmiotem tego wywiadu. Zasadniczym problemem – z uwagi na dowodzone okoliczności – jest bowiem próba określenia relacji pomiędzy *sui generis* dowodem z dokumentu (wywiad środowiskowy) a dowodem z przesłuchania świadka. Wypada podnieść, że określenie tych relacji ma istotne znaczenie zarówno dla nauki prawa karnego procesowego, jak i dla praktyki stosowania prawa. Jeżeli chodzi o tę pierwszą sferę, to jest ona związana z poszukiwaniem odpowiedzi na pytania, w jakich wypadkach i w jakim zakresie dopuszczalne jest przesłuchanie świadka na okoliczności stwierdzone przeprowadzonym wywiadem środowiskowym oraz jakie ma ono znaczenie dowodowe w kontekście treści wywiadu. Są to bowiem najistotniejsze dowody odnoszące się do osoby oskarżonego. W aspekcie praktyki stosowania prawa wnioski wysnute na gruncie analizy unormowań procesowych powinny znaleźć należyte odzwierciedlenie w zakresie podejmowanych decyzji o celowości

[22] *Ibidem*, s. 247-248.

przeprowadzenia w konkretnych sprawach wywiadu środowiskowego oraz potrzebie dopuszczenia dowodu z zeznań świadka na okoliczności, których dotyczy wywiad. Artykuł niniejszy nie zawiera natomiast odniesień do praktyki przeprowadzania wywiadów środowiskowych w sprawach karnych oraz dopuszczania dowodu z przesłuchania świadków na związane z nimi okoliczności. Jest to bowiem bardzo złożona materia, wymagająca przeprowadzenia badań aktowych i niewątpliwie zasługująca na osobne obszerne opracowanie. Jej zaś znaczenie dla prawidłowej wykładni regulacji ustawy procesowej nie jest zaś pierwszorzędne.

Kluczowe dla określenia relacji innych dowodów na okoliczności wskazane w art. 214 § 1 k.p.k. w wypadku sporządzenia w danej sprawie wywiadu środowiskowego jest uregulowanie art. 174 k.p.k. Przepis ten zabrania zastępowania dowodu z wyjaśnień oskarżonego lub z zeznań świadka treścią pism, zapisków lub notatek urzędowych. Niewątpliwie wywiad środowiskowy jest dowodem szczególnym, lecz przybiera on postać pisma, w którym utrwalone zostały obserwacje, ustalenia oraz wnioski jego autora. Z dosłownego brzmienia tego przepisu wynikałoby, że niedopuszczalne jest sporządzanie wywiadu środowiskowego w sytuacji, gdy na daną okoliczność możliwe by było przesłuchanie osoby w charakterze świadka lub oskarżonego. Oznaczałoby to w gruncie rzeczy bezprzedmiotowość przeprowadzania takiego wywiadu, jako że zasadniczo w każdej sprawie byłoby możliwe przesłuchanie osób, które dostarczyły sporządzającemu wywiad informacji, oraz samego sporządzającego wywiad w charakterze świadków. Zakaz ten nie odnosi się natomiast do wykorzystanych w wywiadzie środowiskowym dokumentów. Biorąc pod uwagę funkcję i samoistny charakter wywiadu środowiskowego, o których była mowa powyżej, a przede wszystkim to, że łącznego stosowania art. 174 i art. 214 § 1 k.p.k. nie dałoby by się pogodzić, stanąć należy na stanowisku, że ten ostatni przepis, jako szczególny, wyłącza w zakresie swej regulacji zastosowanie art. 174 k.p.k. Wynikają z tego następujące konkluzje:

– w razie niesporządzenia wywiadu środowiskowego okoliczności odnoszące się do osobowości oskarżonego (właściwości i warunków osobistych) oraz dotychczasowego sposobu jego życia ustala się na zasadach ogólnych z wykorzystaniem różnych środków dowodowych, przy czym dowodu z wyjaśnień oskarżonego lub z zeznań świadka nie można zastępować treścią pism, zapisków lub notatek urzędowych,
– w razie jego sporządzenia podstawowym dowodem w postępowaniu karnym odnoszącym się do osobowości oskarżonego (właściwości

DOI: 10.5604/01.3001.0015.6042

i warunków osobistych) oraz dotychczasowego sposobu jego życia jest wywiad środowiskowy,
– dopuszczalne jest przeprowadzenie dowodu z przesłuchania świadka lub wyjaśnień oskarżonego na okoliczności objęte przedmiotem wywiadu środowiskowego, i to zarówno przeciwko osnowie tego dokumentu, jak i poza jego osnową,
– w razie uznania dowodu z przesłuchania świadka lub wyjaśnień oskarżonego za wiarygodny zastępuje on tylko w odpowiednim zakresie jako źródło ustaleń faktycznych niezgodną z nim treść zawartą w wywiadzie środowiskowym,
– nieprzeprowadzenie żadnego dowodu z przesłuchania świadka lub wyjaśnień oskarżonego na okoliczności objęte przedmiotem wywiadu środowiskowego sporządzonego w danej sprawie nie stanowi naruszenia art. 174 k.p.k.

Konkluzje te stanowią w istocie wskazanie zasad wzajemnych relacji dowodu w postaci wywiadu środowiskowego oraz dowodów osobowych w odniesieniu do okoliczności dotyczących osobowości oskarżonego oraz dotychczasowego sposobu jego życia. Celowe byłoby rozważanie niektórych istotnych aspektów tych relacji.

Oczywiście chodzi o sytuację, w której w danej sprawie zgodnie z art. 214 § 1 k.p.k. został sporządzony przez kuratora sądowego albo inny uprawniony organ wywiad środowiskowy. W takim wypadku refleksji wymagają następujące kwestie:
– jakie są przyczyny dopuszczania dowodów z przesłuchania w charakterze świadków osób, które dostarczyły informacji w ramach wywiadu środowiskowego na okoliczności będące przedmiotem wywiadu środowiskowego?
– jakie są przyczyny dopuszczania dowodów z przesłuchania w charakterze świadków osób, które przeprowadziły wywiad środowiskowy?
– jaki jest możliwy wpływ zeznań przesłuchanych świadków na okoliczności będące przedmiotem wywiadu środowiskowego dla wiarygodności tego wywiadu jako dowodu w postępowaniu?

W konsekwencji zasadne byłoby wypowiedzenie się na temat zasadności i celowości wprowadzenia do systemu procesowego dowodu z wywiadu środowiskowego w kształcie przyjętym przez obowiązującą ustawę – Kodeks postępowania karnego.

Zgodnie z art. 214 § 4 k.p.k. wynik wywiadu środowiskowego powinien w szczególności zawierać odnośnie do osoby oskarżonego: zwięzły

opis dotychczasowego jego życia oraz dokładne informacje o środowisku oskarżonego, w tym rodzinnym, szkolnym lub zawodowym, a nadto informacje o jego stanie majątkowym i źródłach dochodów; informacje dotyczące stanu zdrowia oskarżonego, a także o nadużywaniu przez niego alkoholu, środków odurzających, środków zastępczych lub substancji psychotropowych; jak też własne spostrzeżenia i konkluzje osoby przeprowadzającej wywiad, zwłaszcza dotyczące właściwości i warunków osobistych oraz dotychczasowego sposobu życia oskarżonego. Jak już wyżej wskazano ustawa nie zawiera katalogu źródeł informacji, z której może korzystać osoba przeprowadzająca wywiad. Mogą być to w szczególności informacje uzyskane od różnych osób prywatnych – zamieszkujących z oskarżonym, członków jego rodziny, znajomych i sąsiadów, przełożonych i współpracowników, a także osób zupełnie obcych, osób wykonujących funkcje publiczne – funkcjonariuszy Policji, straży gminnej (miejskiej), urzędników pomocy społecznej itd. Autor wywiadu środowiskowego może również korzystać z dokumentów urzędowych i prywatnych oraz wszelkich innych materiałów dających się zweryfikować w sposób obiektywny w postępowaniu procesowym[23].

Wywiad środowiskowy jest dokumentem autorskim, to znaczy zawiera własne spostrzeżenia i konkluzje osoby przeprowadzającej wywiad, wyrażające w istocie jej oceny (por. art. 214 § 4 pkt 5 k.p.k.). Jest to dokument o dużym znaczeniu dla postępowania karnego i wieńczącego go rozstrzygnięcia, charakteryzujący osobę oskarżonego i warunki jego życia, a skoro zawiera przy tym obok ustaleń również szereg subiektywnych ocen, jest rzeczą oczywistą, że w interesie stron procesowych nierzadko leżeć będzie zakwestionowanie treści tego dokumentu. Już samo podjęcie skutecznych działań zmierzających do podważenia mocy dowodowej wywiadu środowiskowego może okazać się utrudnione. Oto bowiem znane są z reguły jedynie personalia osoby przeprowadzającej wywiad. Natomiast dane o osobach, które dostarczyły informacji w ramach wywiadu środowiskowego, osoba przeprowadzająca wywiad ujawnia jedynie na żądanie sądu, a w postępowaniu przygotowawczym – prokuratora (art. 214 § 5 k.p.k.). Ta ostatnia regulacja ma na celu ochronę prywatności osób dostarczających informacji do wywiadu, zwłaszcza w kontekście możliwości ewentualnych

[23] Szerzej D. Gruszecka, w: *System Prawa Karnego Procesowego. Dowody. Tom VIII, część 4,* red. J. Skorupka, Warszawa 2019, s. 5318-5325.

DOI: 10.5604/01.3001.0015.6042

następczych szykan ze strony oskarżonego[24]. Powód ten co do zasady zasługuje na aprobatę, lecz jedynie przy założeniu, że relacje tych osób nie budzą wątpliwości co do swej wiarygodności. W przeciwnym wypadku bowiem zachowanie w tajemnicy danych o osobach dostarczających informacji do wywiadu środowiskowego spowoduje przynajmniej ograniczenie, jeżeli nie wręcz unicestwienie możliwości ochrony swych praw procesowych przez strony, w tym przede wszystkim prawa do obrony. Trudno bowiem, czy wręcz nie sposób wykazywać inicjatywy dowodowej, chcąc zakwestionować określone twierdzenie wynikające z treści wywiadu środowiskowego, nie wiedząc, jakie jest źródło tego twierdzenia. Jeżeli nie stanowi ono bowiem li tylko oceny autora wywiadu środowiskowego, to polemika z tym ustaleniem przypomina tę dotyczącą treści zeznań świadka anonimowego (art. 184 k.p.k.), a więc ze źródłem całkowicie zdepersonalizowanym[25]. Co więcej, informacje te są uzyskiwane przez przeprowadzającego wywiad z kręgu osób posiadających bardzo bliskie relacje z oskarżonym – rodziny oskarżonego i sąsiadów, przełożonych oskarżonego w miejscu jego pracy, nauczycieli lub wychowawców w szkole oraz od innych osób lub instytucji, które mogą posiadać niezbędną wiedzę o oskarżonym (por. § 2 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 11 czerwca 2003 r. w sprawie regulaminu czynności w zakresie przeprowadzania wywiadu środowiskowego oraz wzoru kwestionariusza tego wywiadu[26]; dalej: rozporządzenie). Ponadto w tym kontekście zwraca uwagę przepis zawarty w akcie wykonawczym wydanym na podstawie art. 214 § 9 k.p.k., że przeprowadzający wywiad środowiskowy jest obowiązany zachować w tajemnicy wszystkie okoliczności, o których dowiedział się w związku z przeprowadzeniem tego wywiadu (§ 8 rozporządzenia). Regulacja ta jednak odnosi się jedynie do osób trzecich, spoza kręgu uczestników postępowania karnego, w przeciwnym wypadku przeprowadzający wywiad środowiskowy nie mógłby przekazywać organom procesowym informacji uzyskanych w czasie wywiadu.

Reasumując, stronom postępowania karnego znana jest treść wywiadu środowiskowego, włącznie z ocenami sformułowanymi przez jego autora, w którym powinny zostać wskazane pozaosobowe źródła pozyskania informacji (przede wszystkim dokumenty w szerokim znaczeniu) przez

[24] R.A. Stefański, w: *Kodeks…*, s. 687.

[25] Por. uwagi co do roli kuratora jako źródła informacji co do pozyskanych od innych osób danych wykorzystanych przy przeprowadzeniu wywiadu; A. Gaberle, *Dowody…*, s. 247.

[26] Dz. U. Nr 108, poz. 1018.

sporządzającego wywiad, zaś nie mogą być ujawnione dane o osobach, które dostarczyły informacji w ramach wywiadu środowiskowego. Sytuacja ta, zrozumiała z punktu widzenia zachowania komfortu psychicznego i pełnej swobody wypowiedzi osób udzielających informacji sporządzającemu wywiad, z punktu widzenia interesów stron (zwłaszcza prawa do obrony) jest trudna do zaaprobowania[27]. W dodatku za niekonsekwentne można uznać to, że pozostałe, pozaosobowe źródła informacji są stronom znane, a własne oceny i konkluzje sporządzającego wywiad mogą nie być możliwe do jednoznacznego odróżnienia od opinii pochodzących od osób trzecich, zawartych w wywiadzie[28].

W tym stanie rzeczy stwierdzić należy, że wzgląd na zasady rzetelnego procesu, prawdy materialnej, prawa do obrony, a także bezpośredniości wymaga, aby strony procesowe, a w szczególności oskarżony, mogły w pełny, procesowo przewidziany sposób kwestionować ustalenia zawarte w wywiadzie środowiskowym. Wydaje się, że teza ta jest na tyle oczywista, że zbędne byłoby jej głębsze uzasadnianie[29]. Wszystkie dowody mające służyć do rozstrzygnięcia kwestii odpowiedzialności karnej oskarżonego powinny być jawne dla stron, które winny mieć możliwość uczestniczenia w przeprowadzaniu tych dowodów, a należy preferować dowody pierwotne, co w najpełniejszy sposób pozwala na dokonanie prawdziwych ustaleń faktycznych. W zakresie regulacji wywiadu środowiskowego problem może pojawić się w odniesieniu do zidentyfikowania osób, które dostarczyły informacji w ramach wywiadu, a które nie zostały w nim wskazane. Zgodnie z art. 214 § 5 k.p.k. dane tych osób przeprowadzająca wywiad osoba ujawnia tylko na żądanie sądu, a w postępowaniu przygotowawczym – prokuratora. Powstaje zatem pytanie, czy kierowniczy organ procesowy jest związany żądaniem strony ujawnienia tych danych w celu procesowej weryfikacji przekazanych przez tę osobę informacji. Niewątpliwie regulacja art. 214 § 5 k.p.k. ma na celu umożliwienie sądowi lub prokuratorowi dokonania oceny sytuacji, w których byłoby celowe ujawnienie w postępowaniu karnym danych osób dostarczających

[27] Por.: K. Marszał, *Wywiad środowiskowy…*, s. 322; D. Gruszecka, w: *System…*, s. 5324.

[28] P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks…*, s. 1216, wyraźnie podkreślają, że ochrona informatorów nie może mieć charakteru bezwzględnego przede wszystkim z tego powodu, że informacje zawarte w sprawozdaniu kuratora muszą być sprawdzalne.

[29] Co do treści i znaczenia tych zasad por. np. S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny…*, s. 225-234, 274-282, 313-325, 343-349.

DOI: 10.5604/01.3001.0015.6042

informacji w ramach wywiadu[30]. Oznacza to, że obowiązek ochrony danych tych osób, stanowiący wyraz ochrony ich prywatności, nie ma charakteru bezwzględnego, lecz uwarunkowany jest dobrem postępowania. Żądanie sądu lub prokuratora ujawnienia danych tych osób nie może być wysuwane dowolnie, lecz powinno być formułowane z ważnych powodów. Za takie sytuacje należy uznać powziętą przez organ procesowy z urzędu lub wynikającą z wniosku strony wątpliwość co do wiarygodności lub autorstwa określonych stwierdzeń zawartych w wywiadzie. Zrodzone w tym względzie wątpliwości mogą prowadzić do trojakich celów w zakresie potrzeby ustalenia personaliów osoby dostarczających informacji wykorzystanych w wywiadzie środowiskowym:

– oceny, czy jest dostatecznie uprawdopodobnione, że dane informacje mogą pochodzić od tej osoby,
– konieczności przesłuchania danej osoby na okoliczności dotyczące dostarczonych przez nią informacji w ramach wywiadu środowiskowego,
– konieczności przesłuchania danej osoby na okoliczności znajdujące się poza przedmiotem wywiadu środowiskowego z uwagi na impuls do takiego przesłuchania wynikający z treści wywiadu środowiskowego.

Wydaje się, że powyższe trzy cele winny warunkować rozważenie przez organ procesowy żądania od przeprowadzającego wywiad ujawnienia danych o osobach, które dostarczyły informacji do wywiadu środowiskowego. Z uwagi na ważną rolę, jaką odgrywa ochrona prywatności osób dostarczających informacji do wywiadu, istotne jest zatem podjęcie powyższej próby określenia katalogu sytuacji, w których celowe byłoby ujawnienie danych osobowych tych osób. Ponadto właściwe byłoby sformułowanie ogólnej dyrektywy interpretacyjnej, wedle której w razie wątpliwości dane osób dostarczających informacji do wywiadu środowiskowego nie podlegają ujawnieniu. Przemawiają za tym dwie racje. Po pierwsze, wywiad środowiskowy jest dowodem *sui generis,* stanowiącym w istocie autorskie, indywidualne opracowanie przeprowadzającego wywiad. Nie jest zaś jedynie zestawieniem sumy informacji pozyskanych przez autora, stąd należy w pierwszym rzędzie w razie zaistnienia wątpliwości co do treści wywiadu przesłuchać w charakterze świadka przeprowadzającego wywiad (por. art. 216 k.p.k.)[31]. Po drugie, tendencja do rozszerzającego stosowania tego katalogu doprowadziłaby w istocie do przekreślenia funkcji gwarancyjnej

[30] Por. P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks…*, s. 1215-1216.
[31] Por. T. Grzegorczyk, *Kodeks…*, s. 774; D. Gruszecka, w: *System…*, s. 5328.

i ochronnej, jaką niesie regulacja art. 214 § 5 k.p.k. Wystarczyłoby bowiem, aby np. oskarżony zakwestionował określone stwierdzenia zawarte w treści wywiadu środowiskowego domagając się ujawnienia osoby, która przekazała taką informację przeprowadzającemu wywiad, w celu złożenia wniosku o przesłuchanie jej w charakterze świadka, aby organ procesowy był *de facto* zobligowany do żądania ujawnienia tych danych. W świetle restrykcyjnie rozumianych zasad prawdy materialnej oraz bezpośredniości trudno byłoby takiemu wnioskowi oskarżonego odmówić.

Wywiad środowiskowy stanowi samodzielny dowód procesowy i w razie jego sporządzenia w danej sprawie ma on w założeniu pełnić rolę zasadniczego czy wręcz wyłącznego dowodu na okoliczność osobowości oskarżonego oraz dotychczasowego sposobu jego życia. Niejednokrotnie jednak zachodzi procesowa (z urzędu lub na wniosek strony) potrzeba weryfikacji treści zawartych w wywiadzie. W tym względzie, w pierwszym rzędzie wymaga rozważenia przeprowadzenie dowodu z przesłuchania w charakterze świadka osoby, która przeprowadziła wywiad środowiskowy. Ustawa przewiduje, że można to uczynić w razie potrzeby (art. 216 k.p.k.), za którą należy niewątpliwie uznać konieczność potwierdzenia, sprecyzowania i wyjaśnienia treści zawartych w wywiadzie, i to zarówno odnoszących się do przedstawienia relacji, jak i własnych spostrzeżeń autora wywiadu[32]. Za punkt wyjścia do dokonania dalszych ustaleń odnośnie do okoliczności objętych przedmiotem wywiadu należy zatem właśnie uznać przesłuchanie w charakterze świadka sporządzającego wywiad. Jednakże przesłuchanie, stosownie do art. 216 k.p.k., w charakterze świadka autora wywiadu środowiskowego ma na celu jedynie przedstawienie okoliczności związanych z przeprowadzeniem wywiadu, wskazanie rodzaju źródeł informacji, na których opierał się autor, uściślenie treści przekazanych informacji, a także prześledzenie rozumowania autora odnośnie do formułowanych wniosków i ocen. Sporządzający wywiad środowiskowy – w toku przesłuchania w charakterze świadka – może ponadto, jako autor swego opracowania, dokonać oceny wiarygodności poszczególnych źródeł dostarczających mu informacji wykorzystywanych w wywiadzie[33]. Nie może jednak jednocześnie z własnej inicjatywy, bez wyraźnego żądania

---

[32] D. Gruszecka, w: *System…*, s. 5328.

[33] Por.: R.A. Stefański, w: *Kodeks…*, s. 689-690; T. Grzegorczyk, *Kodeks…*, s. 775; L.K. Paprzycki, w: J. Grajewski, L.K. Paprzycki, S. Steinborn, *Kodeks…*, s. 717; M. Kurowski, w: *Kodeks…*, s. 868-869; D. Gruszecka, w: *Kodeks…*, s. 548.

DOI: 10.5604/01.3001.0015.6042

organu procesowego (art. 214 § 5 k.p.k.), podawać danych osób, które dostarczyły mu tych informacji.

Jak zatem widać, teza dowodowa przesłuchania osoby, która przeprowadziła wywiad środowiskowy, ogranicza się do kwestii związanych ze sporządzeniem wywiadu, wykorzystaniem źródeł oraz sformułowaniem własnych wniosków. Przesłuchanie autora wywiadu środowiskowego często nie jest zatem wystarczające dla merytorycznej oceny ustaleń i twierdzeń zawartych w tym dokumencie. Co więcej, sporządzający wywiad środowiskowy – jako autor tego dokumentu – może dokonywać własnej oceny wiarygodności przekazanych mu informacji, lecz jest ona jego subiektywną oceną, a nie oceną kierowniczego organu procesowego, który jako jedyny jest uprawniony do procesowej oceny wartości dowodowej poszczególnych dowodów. W razie gdy nawet po przesłuchaniu w charakterze świadka osoby sporządzającej wywiad środowiskowy zawarte w tym dokumencie treści będą budziły wątpliwości merytoryczne – zarówno co do swej wiarygodności, jak i stopnia kompletności i wyczerpującego charakteru – konieczne będzie przeprowadzenie dalszych dowodów w tej kwestii.

Zatem przesłuchanie w charakterze świadka osoby sporządzającej wywiad środowiskowy stanowi pierwszy krok w kierunku weryfikacji treści tego dokumentu, o ile oczywiście taka weryfikacja jest w realiach konkretnej sprawy karnej niezbędna. Często przesłuchanie takie doprowadzi do wyjaśnienia ewentualnych wątpliwości związanych z treścią wywiadu i okoliczności dotyczące osobowości oskarżonego oraz dotychczasowego sposobu jego życia zostaną ustalone na podstawie treści tego wywiadu oraz zeznań złożonych przez osobę sporządzającą ten wywiad. Może się jednak *in concreto* okazać, że z uwagi na uzasadnione wątpliwości co do zgodności z prawdą informacji przekazanych sporządzającemu wywiad bądź co do prawidłowości i rzetelności ujęcia tych informacji w tekście wywiadu środowiskowego konieczne będzie również przesłuchanie osób, które te informacje przekazały. Z tego punktu widzenia kluczowe jest pytanie, kiedy organ procesowy (najczęściej sąd) powinien podjąć decyzję co do zażądania od osoby przeprowadzającej wywiad podania danych o osobach, które udzieliły jej informacji. Jak bowiem wyżej wskazano, to organ procesowy – w imię ochrony prywatności informatorów – z ważnych powodów może żądać od przeprowadzającego wywiad podania tych danych. Propozycje katalogu tych powodów sformułowano powyżej i wydaje się, że najwłaściwszym momentem na rozeznanie istnienia powodów zażądania tych danych jest uczynienie tego przez organ procesowy w toku

przesłuchania autora wywiadu środowiskowego[34]. Jak bowiem wskazano, należy w miarę możliwości dążyć do restryktywnego korzystania z możliwości wskazanej w art. 214 § 5 k.p.k., z drugiej jednak strony szereg zasad procesowych – rzetelnego procesu, prawdy materialnej, prawa do obrony, a także bezpośredniości wymaga możliwości zapewnienia wnikliwej weryfikacji wiarygodności dowodu z wywiadu środowiskowego oraz dokonania prawdziwych ustaleń w odniesieniu do okoliczności będących przedmiotem wywiadu. Powyższe względy przemawiają za celowością przesłuchania w pierwszej kolejności sporządzającego wywiad środowiskowy, tak aby upewnić się, czy istnieje w ogóle potrzeba dalej idącej weryfikacji treści wywiadu, a jeżeli tak, to czy istnieją powody do uczynienia tego poprzez przesłuchanie osób, które dostarczyły informacji. Może bowiem istnieć możliwość tej weryfikacji w sposób mniej ingerujący w prywatność tych osób – np. poprzez odwołanie się do treści dokumentów. Rozeznanie przez organ procesowy, czy istnieją ważne powody pozwalające na żądanie ujawnienia danych na podstawie art. 214 § 5 k.p.k., w toku przesłuchania w charakterze świadka osoby sporządzającej wywiad jest niewątpliwie bardziej wskazane, niż podejmowanie takiej decyzji bez uprzedniego przesłuchania tej osoby. Organ procesowy może bowiem wnikliwie ustalić, czy takie powody rzeczywiście zachodzą, mając możliwość bezpośredniego zadania pytań osobie, która przeprowadziła wywiad, w toku przesłuchania.

Optymalne rozwiązanie procesowe rozstrzygnięcia kwestii ewentualnego przesłuchania w charakterze świadków osób, które dostarczyły informacji w ramach wywiadu środowiskowego (art. 214 § 6 k.p.k.), powinno zatem opierać się na informacjach uzyskanych od przeprowadzającego wywiad, najlepiej w toku przesłuchania go w charakterze świadka. W sytuacji, gdy treść wywiadu środowiskowego, w miarę możności uzupełniona zeznaniami złożonymi przez osobę przeprowadzającą tę czynność, rodzi konieczność weryfikacji, wówczas organ procesowy po upewnieniu się co do występowania w tym zakresie ważnych powodów zażąda ujawnienia danych o osobach dostarczających informacji do wywiadu, których przesłuchanie w charakterze świadka byłoby niezbędne. Potrzeba tego przesłuchania musi znaleźć dostateczne uzasadnienie w świetle zasad rzetelnego procesu, prawdy materialnej, prawa do obrony, a także bezpośredniości.

[34] Por. A. Gaberle, *Dowody…*, s. 247, który jednak stanowczo podkreśla wyjątkowość celowości żądania od przeprowadzającego wywiad danych wskazujących na źródła uzyskanych informacji.

DOI: 10.5604/01.3001.0015.6042

Należy bowiem pamiętać o tym, że wywiad środowiskowy nie stanowi jedynego dowodu na okoliczności dotyczące osobowości oskarżonego oraz dotychczasowego sposobu jego życia, wszelkie ustalenia faktyczne dotyczące tych okoliczności powinny odpowiadać prawdzie, a do oceny wiarygodności poszczególnych źródeł informacji uprawniony jest wyłącznie i ostatecznie organ procesowy (przeprowadzający wywiad powinien te relacje jedynie przytoczyć i sformułować własne wnioski). Z kolei strony procesowe w kontradyktoryjnym postępowaniu mają prawo do obrony swych interesów procesowych.

W takich warunkach, po uzyskaniu od przeprowadzającego wywiad środowiskowy danych o osobach, które dostarczyły informacji w ramach tego wywiadu, sąd lub prokurator – w razie konieczności przesłuchania tych osób w charakterze świadka – dopuszcza i przeprowadza ten dowód. Należy przy tym zaznaczyć, że kierując się dyrektywą ochrony prywatności tych osób tezę dowodową należy sformułować w miarę możliwości jak najwęziej, w zakresie, w jakim wymaga tego cel skonfrontowania treści zawartych w wywiadzie z zeznaniami świadka[35]. Przesłuchanie osoby, która dostarczyła informacji w ramach wywiadu środowiskowego, w charakterze świadka powinno się cechować ze strony organu procesowego tak rozumianą dozą niezbędności, by respektować znaczenie wywiadu środowiskowego jako podstawowego dowodu w tym zakresie, który – jak wskazano – może (i ma w założeniu) zastępować treść zeznań świadków na okoliczności objęte wywiadem. Chodzi więc o to, by przesłuchanie takiej osoby w charakterze świadka starać się ograniczać jedynie do kwestii wymagających skonfrontowania z treścią wywiadu środowiskowego. Przemawia za tym uzupełniający, w istocie subsydiarny charakter dowodu z zeznań osób, które dostarczyły informacji przeprowadzającemu wywiad, oraz wzgląd na ochronę prywatności tych osób, wynikający wprost z przepisu art. 214 § 5 k.p.k. Wskazany postulat ograniczania zakresu przesłuchania takiego świadka ma charakter kierunkowy, nie wynika wprost z konkretnej regulacji karnoprocesowej, lecz jest uzasadniony aksjologicznie oraz uwarunkowany relacją pomiędzy dowodem z wywiadu środowiskowego a dowodem z zeznań świadków, o których mowa w art. 214 § 6 k.p.k. W związku z powyższym, w szczególnych okolicznościach, gdy zadawanych przez strony pytań w oczywisty sposób nie da się pogodzić z weryfikacyjną funkcją tego

[35] Na konieczność stosowania zasady minimalizmu w tym zakresie wskazują S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny…*, s. 420; por. również R.A. Stefański, w: *Kodeks…*, s. 687.

dowodu, wydaje się dopuszczalne skorzystanie przez przeprowadzającego przesłuchanie z uprawnienia określonego w art. 171 § 6 albo art. 370 § 4 k.p.k. jako odpowiednio – pytania nieistotne lub niestosowne. Z kolei w sytuacji, gdy dowód z przesłuchania świadka przeprowadzany jest jedynie na okoliczność, czy określone informacje zawarte w wywiadzie środowiskowym pochodzą od niego, a strony nie kwestionują merytorycznie treści tych informacji, nie ma potrzeby stosować dalej idących ograniczeń zakresu przesłuchania świadka. Podobnie jest w sytuacji, gdy daną osobę przesłuchuje się w charakterze świadka na okoliczności znajdujące się poza osnową wywiadu środowiskowego z uwagi na to, że informacje o tej osobie i posiadanych przez nią innych informacjach były zawarte w treści wywiadu środowiskowego, co stanowiło impuls do powołania świadka. W tych dwóch ostatnich wypadkach zakres tezy dowodowej przesłuchania świadka nie pokrywa się z treścią informacji zawartych w wywiadzie środowiskowym, dotyczących osoby oskarżonego, tak więc nie ma powodów do stosowania ograniczeń co do zakresu przedmiotowego przesłuchania świadka.

W konkluzji powyższych uwag należy stwierdzić, że ze względu na specyficzną i samodzielną rolę dowodu z dokumentu w postaci wywiadu środowiskowego w postępowaniu karnym, która w szczególności – w przeciwieństwie do ogólnej zasady statuowanej przez art. 174 k.p.k. – zakłada zastępowanie tym dowodem zeznań świadków (i wyjaśnień oskarżonego), uzasadnione jawi się odmienne podejście również w kwestii dopuszczania i przeprowadzania dowodów z zeznań świadków na okoliczności objęte przedmiotem wywiadu środowiskowego. Chodzi tu po pierwsze o kluczową rolę przesłuchania jako świadka osoby sporządzającej wywiad środowiskowy w odniesieniu do wyjaśnienia ewentualnych wątpliwości co do treści tego wywiadu oraz ustalenia, czy istnieją powody do ujawnienia danych osób dostarczających informacji w ramach wywiadu środowiskowego. Natomiast decyzję o dopuszczeniu dowodu z zeznań w charakterze świadka osoby, która takich informacji w ramach wywiadu dostarczyła, należy podejmować z należytą rozwagą, w razie uzasadnionej potrzeby, uwzględniając ochronę jej prywatności, wynikającą najczęściej z bliskich więzów łączących ją z oskarżonym, a przesłuchanie tej osoby na okoliczności stwierdzone wywiadem powinno się ograniczyć do niezbędnego merytorycznie zakresu, w ramach weryfikacji treści wywiadu środowiskowego.

DOI: 10.5604/01.3001.0015.6042

Bibliografia

Literatura

Bereźnicki M., *Z problematyki badań osobopoznawczych w procesie karnym,* „Wojskowy Przegląd Prawniczy" 1971, nr 2.

Gaberle A., *Dowody w sądowym procesie karnym. Teoria i praktyka,* Warszawa 2010.

Grajewski J., Paprzycki L.K., Steinborn S., *Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom I,* Warszawa 2013.

Grzegorczyk T., *Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom I,* Warszawa 2014.

Hofmański P., Sadzik E., Zgryzek K., *Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom I,* Warszawa 2011.

Kmiecik R., *Dowód ścisły w procesie karnym,* Lublin 1983.

Kodeks postępowania karnego. Komentarz, red. J. Skorupka, Warszawa 2020.

Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom I, red. D. Świecki, Warszawa 2020.

Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom II, red. R.A. Stefański, S. Zabłocki, Warszawa 2019.

Kruk J., *Zbieranie danych osobopoznawczych dotyczących sprawcy przestępstwa,* „Nowe Prawo" 1971, nr 6.

Marszał K., *Wywiad środowiskowy w nowym Kodeksie postępowania karnego*, w: *U progu nowych kodyfikacji karnych. Księga pamiątkowa ofiarowana Profesorowi Leonowi Tyszkiewiczowi*, red. O. Górniok, Katowice 1999.

Nowak T., *Dowód z dokumentu w polskim procesie karnym,* Poznań 1994.

Nowak T., *Wywiad środowiskowy w sprawach karnych,* „Nowe Prawo" 1978, nr 10.

System Prawa Karnego Procesowego. Dowody. Tom VIII, część 4, red. J. Skorupka, Warszawa 2019.

Świecki D., *Bezpośredniość czy pośredniość w polskim procesie karnym,* Warszawa 2013.

Tyszkiewicz L., *Badania osobopoznawcze w procesie karnym,* Warszawa 1975.

Waltoś S., Hofmański P., *Proces karny. Zarys systemu,* Warszawa 2020.

Waltoś S., *Prawnoprocesowe reguły badania osobowości oskarżonego,* „Państwo i Prawo" 1970, nr 8-9.

Źródła prawa

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. z 2021 r. poz. 534).

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz. U. z 2020 r. poz. 1444, ze zm.).

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 11 czerwca 2003 r. w sprawie regulaminu czynności w zakresie przeprowadzania wywiadu środowiskowego oraz wzoru kwestionariusza tego wywiadu (Dz. U. Nr 108, poz. 1018).

Orzecznictwo

Wyrok SN z 25.09.1978 r., Rw 283/78, OSNKW 1978, z. 12, poz. 148.

Wyrok SN z 11.04.2007 r., V KK 226/06, OSN Prok. i Pr. 2007, z. 12, poz. 19.

Postanowienie SN z 29.10.2010 r., III KK 256/10, LEX nr 653512.

Postanowienie SN z 27.04.2017 r., IV KK 118/17, LEX nr 2312480.

DOI: 10.5604/01.3001.0015.6042

PROBACJA, nr 4/2021, s. 57–86, ISSN 1689-6122, e-ISSN 2719-311X, www.probacja.com

Anna Janus-Dębska[1]

ZADANIA KURATORA SĄDOWEGO ZWIĄZANE Z KONTROLĄ WYKONYWANIA OBOWIĄZKÓW PROBACYJNYCH W OKRESIE PRÓBY W SPRAWACH „O"[2]

THE TASKS OF A PROBATION OFFICER RELATED TO THE MONITORING OF PERFORMANCE OF PROBATIONAL OBLIGATIONS DURING THE TRIAL PERIOD IN "O" CASES

Otrzymano: 18.11.2021 Zaakceptowano: 09.12.2021 Opublikowano: 31.12.2021

DOI: 10.5604/01.3001.0015.6043

Artykuł Oryginalny

Źródło finansowania – badania własne

Streszczenie

Zadania kuratora sądowego wykonującego orzeczenia w sprawach karnych wynikające z Kodeksu karnego wykonawczego, polegają między innymi na kontroli realizacji przez skazanego obowiązków probacyjnych nałożonych wyrokiem sądu. Mają one na celu wychowawcze oddziaływanie i zapobieganie powrotowi do przestępstwa. W związku z nadzorem

[1] Dr Anna Janus-Dębska, Kurator Okręgowy Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie, e-mail: anna.janus-debska@warszawapraga.so.gov.pl, ORCID: 0000-0002-1597-5455.

[2] Zgodnie z § 522 ust. 1 zarządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 czerwca 2019 r. w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej (Dz. Urz. Min. Sprawiedl. z 2021 r. poz. 159; dalej: zarządzenie MS z 19 czerwca 2019 r.) „Do wykazu „O" wpisuje się sprawy dotyczące kontroli wykonania obowiązków przez skazanego lub sprawcę w okresie próby bez orzeczonego dozoru kuratora sądowego".

DOI: 10.5604/01.3001.0015.6043

nad wykonaniem obowiązków w okresie próby bez orzeczonego dozoru, kuratorzy mają szereg zadań, które zostały omówione w niniejszym artykule. Zostały w nim także poruszone zagadnienia zgłaszane przez kuratorów w zakresie, w którym przepisy wykonawcze nie precyzują wprost obowiązków tej grupy zawodowej.

Słowa kluczowe: obowiązek probacyjny, okres próby, wykonanie orzeczeń, kurator sądowy, sąd

Abstract

The tasks of the probation officer who execute judgments in criminal matters, resulting from the Executive Penal Code, include, inter alia, control of the execution by the convict of probation duties imposed by a court judgment. Their aim is to educate and prevent the return to crime. In connection with the supervision of the performance of duties during the trial period without adjudicated supervision, probation officers have a number of tasks that are discussed in this article. It also addresses issues raised by probation officers in the scope in which the implementing provisions do not directly specify the obligations of this professional group.

Key words: probation obligation, probation period, execution of judgments, probation officer, court

Wstęp

W ustawie – Kodeks karny wykonawczy[3], wśród zadań kuratora sądowego wykonującego orzeczenia w sprawach karnych, ustawodawca wymienił kontrolę ścisłego wykonywania przez skazanego nałożonych na niego obowiązków i poleceń mających na celu wychowawcze oddziaływanie i zapobieganie powrotowi do przestępstwa[4] oraz podejmowanie działań polegających na kontroli przestrzegania przez skazanego nałożonych obowiązków ustanowionych przez sąd lub związanych z dozorem[5]. Katalog

[3] Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy (Dz. U. z 2021 r. poz. 53, ze zm.; dalej: k.k.w.).

[4] Art. 171 § 2 k.k.w.

[5] Art. 173 § 1 k.k.w.

ustawowych obowiązków kuratora zawodowego dla dorosłych wymienionych w art. 173 § 2 pkt 2 i 5 k.k.w. odnosi się nie tylko do kontrolowania w okresie próby wykonania przez skazanego lub sprawcę nałożonych na niego obowiązków ale również składania przez kuratora wniosków o ustanowienie, rozszerzenie, zmianę lub zwolnienie od ich wykonania. Konieczność nadzorowania realizacji przez skazanego lub sprawcę obowiązków probacyjnych, może m. in. nastąpić w przypadku ich orzeczenia w postanowieniu sądu w sprawach zarejestrowanych w zespołach kuratorskiej służby sądowej, zgodnie z instrukcją sądową z zarządzenia MS, jako:

1) „Doz" – dotyczące dozoru kuratora sądowego, orzeczonego przy: warunkowym zawieszeniu wykonania kary pozbawienia wolności, warunkowym umorzeniu postępowania karnego, warunkowym zwolnieniu, odbywaniu kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego[6];
2) „Kkow" – dotyczące kary ograniczenia wolności[7];
3) „O" – dotyczące kontroli wykonania obowiązków przez skazanego lub sprawcę w okresie próby bez orzeczonego dozoru kuratora sądowego (w związku z: warunkowym umorzeniem postępowania karnego, warunkowym zawieszeniem wykonania kary pozbawienia wolności, warunkowym przedterminowym zwolnieniem).

Zadania kuratora sądowego związane z nadzorem nad wykonaniem obowiązków w okresie próby bez orzeczonego dozoru, nie zostały w sposób wyczerpujący określone przez ustawodawcę, dlatego też dodatkowego wyjaśnia wymagają zagadnienia niewynikające wprost z obowiązujących uregulowań prawnych. W niniejszym artykule podjęta zostanie próba doprecyzowania czynności, jakie powinien podjąć kurator po otrzymaniu do wykonania sprawy o sygnaturze „O" w odniesieniu do poszczególnych obowiązków.

1. Skutki zmian legislacyjnych art. 72 k.k. i aktualny stan prawny

Katalog obowiązków, które sąd może nałożyć na skazanego został wymieniony w art. 72 § 1 z dnia z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny[8]:

---

6 Orzeczone na podstawie: art. 69 § 1, art. 67 § 3 k.k., art. 159 § 1, art. 43 k.k.w.

7 Orzeczonej na podstawie art. 34 § 1 k.k.w., art. 20 § 1 k.w.

8 Ustawa z dnia z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz. U. z 2020 r. poz. 1444, ze zm.; dalej: k.k.).

DOI: 10.5604/01.3001.0015.6043

1) informowania sądu lub kuratora o przebiegu okresu próby;
2) przeproszenia pokrzywdzonego;
3) wykonywania ciążącego na nim obowiązku łożenia na utrzymanie innej osoby;
4) wykonywania pracy zarobkowej, do nauki lub przygotowania się do zawodu;
5) powstrzymania się od nadużywania alkoholu lub używania innych środków odurzających;
6) poddania się terapii uzależnień;
6a) poddania się terapii, w szczególności psychoterapii lub psychoedukacji;
6b) uczestnictwa w oddziaływaniach korekcyjno-edukacyjnych;
7) powstrzymania się od przebywania w określonych środowiskach lub miejscach;
7a) powstrzymania się od kontaktowania się z pokrzywdzonym lub innymi osobami w określony sposób lub zbliżania się do pokrzywdzonego lub innych osób;
7b) opuszczenia lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonym;
8) innego stosownego postępowania w okresie próby, które może zapobiec popełnieniu ponownie przestępstwa.

Kodeks karny nie zamyka katalogu środków, które mogą być nakładane na skazanego w okresie próby z uwagi na brzmienie art. 72 § 1 pkt 8 k.k.

Zgodnie z art. 72 § 2 k.k. sąd może również orzec świadczenie pieniężne wymienione w art. 39 pkt 7 k.k. lub zobowiązać skazanego do naprawienia wyrządzonej przestępstwem szkody w całości albo w części.

Każdy z powyższych obowiązków sąd może nałożyć na skazanego zawieszając wykonanie kary pozbawienia wolności lub udzielając warunkowego przedterminowego zwolnienia[9]. Wymierzając karę ograniczenia wolności na podstawie kodeksu karnego, sąd może orzec obowiązki, o których mowa w art. 72 § 1 pkt 2-7a k.k. lub świadczenie pieniężne wymienione w art. 39 pkt 7 k.k., natomiast na podstawie ustawy z dnia 20 maja 1971 r. – Kodeks wykroczeń[10] już tylko obowiązek przeproszenia pokrzywdzonego lub naprawienie szkody wyrządzonej wykroczeniem[11]. Przy warunkowym umorzeniu sąd może nałożyć na sprawcę obowiązki wymienione w art. 72

[9] Art. 159 § 1 k.k.w.

[10] Ustawa z dnia 20 maja 1971 r. – Kodeks wykroczeń (Dz. U. z 2021 r. poz. 1655; dalej: k.w.).

[11] Art. 22 k.w.

§ 1 pkt 1-3, 5-6b, 7a, 7b k.k., a ponadto orzec świadczenie pieniężne wymienione w art. 39 pkt 7 k.k. Również sąd penitencjarny może nałożyć na skazanego odbywającego karę pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego obowiązki określone w art. 72 k.k.[12]

Jeżeli względy wychowawcze za tym przemawiają lub może to zapobiec ponownemu popełnieniu przestępstwa, w postępowaniu wykonawczym sądowy kurator zawodowy ma uprawnienie a nawet obowiązek[13], jeżeli tylko zaistnieją ku temu ustawowe przesłanki, wystąpić z wnioskiem o ustanowienie, rozszerzenie, zmianę obowiązków lub zwolnienie od obowiązków probacyjnych. W 2014 r. kuratorzy wnieśli 6185 wniosków o ustanowienie, rozszerzenie lub zmianę obowiązków w okresie próby, a w 2020 r. – 1600 (w sprawach dotyczących: warunkowego zwolnienia, warunkowego zawieszenia kary, warunkowego umorzenia postępowania karnego)[14].

Ustawą z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw[15], regulacja obowiązków towarzyszących warunkowemu zawieszeniu wykonania kary związanemu z poddaniem sprawcy próbie, uległa zmianie. Jak wynika z uzasadnienia Rządowego projektu ustawy[16]: „instytucja warunkowego zawieszenia wykonania kary leży w centrum proponowanych zmian w Kodeksie karnym, mających na celu poprawę skuteczności polityki karnej. Stąd też propozycje związane ze zmianą art. 69 k.k. mają szczególne znaczenie. Należy przypomnieć, że jednym z celów reformy jest przejęcie przez grzywnę i karę ograniczenia wolności rzeczywistego priorytetu w stosunku do kary pozbawienia wolności, w tym także kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania[17]". Wprowadzone zmiany z perspektywy ostatnich kilku lat, w sposób znaczący zmieniły strukturę środków probacyjnych wykonywanych w zespołach kuratorskiej służby sądowej (dalej: zkss), zgodnie

[12] Art. 43nb. § 1 k.k.w.

[13] Nowelizacją ustawy – Kodeks karny wykonawczy z 16 września 2011 r. zmieniono brzmienie art. 173 § 2 k.k.w., zastępując wyrażenia „zakresu działania" sądowego kuratora zawodowego, wyrazem „obowiązków", mające na celu podkreślenie obligatoryjnego charakteru czynności, o których mowa w pkt 1-15 k.k.w.

[14] Dane: *MS-S40r Sprawozdanie z działalności kuratorskiej służby sądowej za rok 2014 i za rok 2020*, Zespoły Kuratorskiej Służby Sądowej – Polska.

[15] Dz. U. poz. 396.

[16] Rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, Druk 2393.

[17] Tamże, s. 15.

DOI: 10.5604/01.3001.0015.6043

z oczekiwaniami ustawodawcy. W 2013 r. – 58% orzeczeń wykonywanych w zespołach kuratorskich były to sprawy o sygn. „Doz”[18], 27% – „Kkow”[19], 15% – inne zadania (w tym m.in. sprawy „O”)[20]; w 2020 r. – 22% wykonywanych orzeczeń to sprawy o sygn. „Doz”, 58% – „Kkow”, 20% – inne zadania (w tym m.in. sprawy „O”).

Zmiany wprowadzone tą ustawą[21] dotyczyły także zasad nakładania na sprawcę obowiązków probacyjnych, katalogu tych obowiązków, a także określenia w wyroku sposobu wykonania ich przez sprawcę[22]. W brzmieniu art. 72 § 1 k.k. obowiązującym do 1 lipca 2015 r. nałożenie na sprawcę obowiązków probacyjnych towarzyszących warunkowemu zawieszeniu wykonania kary było fakultatywne, pozostawione do uznania sądu[23] (użycie sformułowania nie wyrażającego nakazu „sąd może zobowiązać skazanego”). Zgodnie z uzasadnieniem do projektu ustawy: „sąd, zawieszając wykonanie kary pozbawienia wolności, będzie musiał nałożyć co najmniej jeden obowiązek na sprawcę, chyba że sąd obok kary pozbawienia wolności orzeka środek karny. Tym samym probacja „czysta” zostanie zastąpiona konstrukcją, w której zawsze pojawi się jakaś konkretna, odczuwalna od momentu uprawomocnienia się wyroku, dolegliwość dla sprawcy”[24]. Przedmiotowe uzasadnienie nie zawierało danych empirycznych uzasadniających wprowadzenie w art. 72 § 1 k.k. obligatoryjności nałożenia na sprawcę obowiązków probacyjnych[25].

---

[18] Sprawy z sygn. „Doz”, dotyczą przede wszystkim dozorów nad skazanymi na karę pozbawienia wolności z warunkowym jej zawieszeniem, nad warunkowo przedterminowo zwolnionymi oraz w związku z warunkowym umorzeniem postępowania karnego (art. 73, art. 67 k.k., art. 159 k.k.w.).

[19] Sprawy z sygn. „Kkow” dotyczą spraw z orzeczoną karą ograniczenia wolności i pracą na cele społeczne orzeczoną w zamian za nieuiszczoną grzywnę.

[20] Kontrola wykonywania obowiązków nałożonych na skazanego w okresie próby bez dozoru (sprawy „O”), przygotowanie skazanego do życia na wolności po opuszczeniu zakładu karnego (art. 164 k.k.w.), nadzór nad wykonywaniem orzeczonych środków karnych i zabezpieczających (art. 181a § 2 k.k.w.), sprawowanie nadzorów z zastosowaniem dozoru elektronicznego nad wykonywaniem (kar, środków karnych, środków zabezpieczających).

[21] Dz. U. poz. 396.

[22] P. Gensikowski, *Obowiązki probacyjne związane z poddaniem sprawcy próbie w świetle najnowszych zmian kodeksu karnego*, w: *Warunkowe zawieszenie wykonania kary w założeniach nowej polityki karnej*, red. A. Adamski, M. Berent, M. Leciak, Warszawa 2016, s. 245.

[23] A. Zoll, *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, t. 1, red. A. Zoll, Warszawa 2012, s. 961.

[24] Rządowy projekt…, s. 16.

[25] P. Gensikowski, *Obowiązki probacyjne…,* s. 246.

W art. 72 § 1 pkt 6 i 6a k.k. uporządkowana została ponadto terminologia dotycząca środków korekcyjnych, poprzez użycie określeń: „poddania się terapii uzależnień" i „poddania się terapii, w szczególności psychoterapii lub psychoedukacji". W przypadku orzekania zakazu zbliżania zobowiązano sąd do wskazania minimalnej odległości od osób chronionych, którą skazany obowiązany jest zachować. Z kolei w przypadku orzekania obowiązku opuszczenia lokalu wobec sprawcy przestępstwa popełnionego z użyciem przemocy lub groźby bezprawnej wobec osoby najbliższej, po wejściu w życie nowelizacji sąd określa sposób kontaktu skazanego z pokrzywdzonym.

Można więc przyjąć, że od połowy 2015 r. oddziaływanie na skazanego środkiem probacyjnym w postaci warunkowego zawieszenia wykonania kary zostało wzmocnione przez pojawienie się dodatkowej dolegliwości[26] polegającej na obligatoryjnym nałożeniu obowiązku probacyjnego. Obligatoryjność nie istnieje wówczas, gdy warunkowe zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności łączy się z orzeczeniem środka karnego. Wtedy nałożenie jednego lub więcej obowiązków określonych w art. 72 § 1 k.k. jest fakultatywne.

Analiza danych statystycznych w *Sprawozdaniu z sądowego wykonania orzeczeń według właściwości rzeczowej MS-S10* za lata 2014 i 2020 pozwala na porównanie wpływu do wykonania wyroków z orzeczonymi obowiązkami probacyjnymi przed zmianami legislacyjnymi z 2015 r. i po 5 latach od ich wprowadzenia.

Tabela 1. Wpływ do sądów rejonowych orzeczeń z obowiązkami probacyjnymi przy: warunkowym umorzeniu postępowania karnego oraz warunkowym zawieszeniu wykonania kary w latach 2014 i 2020[27].

Dane za rok	**Warunkowe umorzenie (skrót: wu) postępowania – wpływ orzeczeń ogółem**	**Ogółem liczba obowiązków z art. 72 § 1 k.k. przy wu – wpływ**	**Warunkowe zawieszenie (skrót: wz) wykonania kary – wpływ kar do wykonania**	**Ogółem liczba obowiązków z art. 72 § 1 i 2 k.k. w okresie wz kary – wpływ**	**Udział wykonywanych obowiązków (kol. 3+5) w ogólnej liczbie spraw, które wpłynęły do wykonania (kol. 2+4)**
1.	**2.**	**3.**	**4.**	**5.**	**6.**
2014	26 856	1 891	188 231	59 954	**28,75%**
2020	25 139	2 994	45 494	38 129	**58,22%**

[26] M. Budyn-Kulik, *Komentarz do art. 72 k.k.*, stan prawny: 1 września 2021 r., Lex/el. 2021.
[27] Dane: *MS-S10 Sprawozdanie z sądowego wykonania orzeczeń według właściwości rzeczowej za rok 2014 i za rok 2020, Sądy Rejonowe – Polska.*

DOI: 10.5604/01.3001.0015.6043

W tabeli nr 1 analizie poddane zostały dane dotyczące warunkowego umorzenia i warunkowego zawieszenia wykonania wszystkich rodzajów kar, które wpłynęły do wykonania do sądów rejonowych w latach 2014 i 2020. Jednakże jeśli weźmiemy pod uwagę wyłącznie warunkowe zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności, to różnice związane ze zmianami legislacyjnymi z 2015 r. będą bardziej znaczące:

- **2014 r.** – 186.156 kar pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania kary, w tym z nałożonymi obowiązkami lub środkami karnymi – 105782, co stanowi **56,82%**[28];
- **2020 r.** – 45416 kar pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania kary, w tym z nałożonymi obowiązkami, środkami karnymi, środkami kompensacyjnym lub przepadkiem – 40538, co stanowi **89,26%**[29].

W niniejszym artykule analizie poddane zostaną zadania kuratora w sprawach zarejestrowanych w urządzeniach ewidencyjnych kuratorskiej służby sądowej z sygnaturą „O" czyli dotyczące kontroli wykonania obowiązków przez skazanego lub sprawcę w okresie próby bez orzeczonego dozoru kuratora sądowego w związku z: warunkowym umorzeniem postępowania karnego, warunkowym zawieszeniem wykonania kary pozbawienia wolności i warunkowym zwolnieniem.

Tabela 2. Wpływ do zespołów kuratorskiej służby sądowej (skrót: ZKSS) spraw dotyczących kontroli wykonania obowiązków przez skazanego w okresie próby bez dozoru (sygn. „O") w 2014 i 2020 r.[30].

Dane za rok	Wpływ wszystkich spraw do zkss – ogółem	Wpływ spraw dotyczących kontroli wykonania obowiązków przez skazanego w okresie próby bez dozoru (sygn. „O")	Udział wpływających spraw „O" w ogólnej liczbie spraw, które wpłynęły do wykonania do zkss
1.	**2.**	**3.**	**6.**
2014	319624	28356	**8,87%**
2020	256387	21460	**8,37%**

[28] Dane: *MS-S10 Sprawozdanie z sądowego wykonania orzeczeń według właściwości rzeczowej za rok 2014, Sądy Rejonowe – Polska, dział 5.*

[29] Dane: *MS-S10r Sprawozdanie z sądowego wykonania orzeczeń według właściwości rzeczowej za rok 2020, Sądy Rejonowe – Polska, dział 6.*

[30] Dane: *MS-S40r Sprawozdanie z działalności kuratorskiej służby sądowej za rok 2014 i za rok 2020*, Zespoły Kuratorskiej Służby Sądowej – Polska.

Jak wynika z tabeli nr 2 nowelizacja kodeksu karnego z 2015 r. nie miała większego wpływu na zmianę udziału spraw „O" we wszystkich orzeczeniach wpływających do wykonania do zkss[31].

2. Zadania kuratora sądowego związane z kontrolowaniem wykonania obowiązków probacyjnych

Czynności związane z kontrolowaniem w okresie próby wykonania przez skazanego lub sprawcę nałożonego na niego obowiązku orzeczonego na podstawie art. 72 k.k., bez dozoru kuratora, określone zostały w rozdziale 4 (§ 35-§ 40) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 13 czerwca 2016 r. w sprawie sposobu i trybu wykonywania czynności przez kuratorów sądowych w sprawach karnych wykonawczych[32]. Zgodnie z tym rozporządzeniem kurator zawodowy wykonuje czynności związane z kontrolowaniem wykonania przez skazanego nałożonych na niego obowiązków w okresie próby. Rozporządzenie różnicuje zadania kuratorów w zależności od tego czy orzeczone obowiązki mają określony termin wykonania czy też są obowiązkami „o charakterze stałym"[33].

Obowiązki, które ciążą na podopiecznym w okresie próby, nie ograniczają się wyłącznie do tych wymienionych w art. 72 k.k. Skazany między innymi:

– jest obowiązany stawiać się na wezwanie sądu lub kuratora sądowego i udzielać wyjaśnień co do przebiegu dozoru i wykonywania nałożonych na niego obowiązków, bez zgody sądu nie zmieniać miejsca stałego pobytu, umożliwić kuratorowi wejście do mieszkania oraz informować go o zmianie miejsca zatrudnienia[34];

[31] Ustawa z dnia 20 lutego 2015 r. (Dz. U. poz. 396) miała natomiast znaczny wpływ na zmianę struktury wszystkich spraw wykonywanych w ZKSS: w 2013 r. – 58% wykonywanych orzeczeń to sprawy o sygn. „Doz", 27% – „Kkow", 15% – inne zadania (w tym m. in. sprawy „O"); w 2020 r. – 22% wykonywanych orzeczeń to sprawy o sygn. „Doz", 58% – „Kkow", 20% – inne zadania (w tym m. in. sprawy „O"), zob. przypis 19-21.

[32] Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 13 czerwca 2016 r. w sprawie sposobu i trybu wykonywania czynności przez kuratorów sądowych w sprawach karnych wykonawczych (Dz. U. poz. 969; dalej: rozporządzenie MS z 13 czerwca 2016 r.).

[33] Określenie użyte w § 35 ust. 1 rozporządzenia MS z 13 czerwca 2016 r.

[34] Art. 169 § 3 k.k.w.

DOI: 10.5604/01.3001.0015.6043

– ma obowiązek stosować się do wydanych przez właściwe organy poleceń zmierzających do wykonania orzeczenia[35];
– warunkowo zwolniony, który został zobowiązany do wykonywania obowiązków związanych z okresem próby i nie został oddany pod dozór, jest obowiązany do: bezzwłocznego, a najpóźniej w ciągu 7 dni od zwolnienia z zakładu karnego, zgłoszenia się do sądowego kuratora zawodowego sądu rejonowego, w którego okręgu będzie miał miejsce stałego pobytu, zgłaszania się do sądowego kuratora zawodowego w określonych przez niego terminach i udzielania wyjaśnień co do przebiegu okresu próby, niezmieniania bez zgody sądu miejsca stałego pobytu, wykonywania nałożonych na niego obowiązków[36].

Do obowiązków probacyjnych z określonym terminem ich wykonania, przykładowo można zaliczyć przeproszenie pokrzywdzonego, uiszczenie świadczenia pieniężnego lub naprawienie wyrządzonej przestępstwem szkody. Kurator po otrzymaniu do wykonania tego rodzaju orzeczenia, może wezwać skazanego do siedziby zespołu, dokonując wstępnych ustaleń dotyczących sytuacji prawnej, rodzinnej, finansowej czy też zawodowej, niezbędnych do stwierdzenia możliwości terminowego wykonania obowiązków. Podczas takiej rozmowy może również zdiagnozować potrzebę wystąpienia z wnioskiem o nałożenie dodatkowych obowiązków probacyjnych. Przykładowo wobec skazanego, który ma obowiązek naprawienia szkody w terminie roku od uprawomocnienia się wyroku, nigdzie nie zatrudnionego, ani nie zarejestrowanego w urzędzie pracy, kurator może rozważyć złożenie wniosku o nałożenie obowiązku podjęcia lub poszukiwania pracy zarobkowej albo też podniesienia kwalifikacji zawodowych, ukończenie kursów zawodowych oferowanych przez urząd pracy lub organizacje pozarządowe, co może mieć wpływ na terminowe wywiązanie się z nałożonego obowiązku. Elementem obowiązkowym w każdej sprawie, przy pierwszej rozmowie powinno być pouczanie skazanych o ciążących obowiązkach i przysługujących im uprawnieniach wynikających z prowadzonego postępowania wykonawczego. Obowiązek pouczania skazanych w sprawach „O" nie wynika wprost z przepisów wykonawczych, jednakże biorąc pod uwagę art. 16 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego[37] w związku z art. 1 § 2 k.k.w. oraz fakt, że tylko

[35] Art. 5 § 2 k.k.w.
[36] Art. 159 § 2 k.k.w.
[37] Dz. U. z 2021 r. poz. 1023.

w takim wypadku można skazanemu skutecznie zarzucić, że uchyla się od obowiązków wynikających z orzeczenia sądu, powinien być on realizowany. Istotne jest również ustalenie w jakim terminie i jaką dokumentację potwierdzającą wykonanie obowiązku ma dostarczyć kuratorowi probant. Kurator uzyskuje niezbędne dane i informacje o sposobie realizacji nałożonych na skazanego obowiązków w szczególności od pokrzywdzonego, podmiotów i instytucji lub właściwych urzędów.

Przepisy wykonawcze, przy tego rodzaju obowiązkach, obligują kuratora zawodowego, aby po upływie terminu wskazanego w orzeczeniu, w przypadku uchylania się przez skazanego od wykonania nałożonego obowiązku, złożył do sądu stosowny wniosek (o podjęcie postępowania warunkowo umorzonego, zarządzenie wykonania warunkowo zawieszonej kary pozbawienia wolności, orzeczenie kary zastępczej lub odwołanie warunkowego zwolnienia). Kurator może również odstąpić od złożenia wniosku i udzielić skazanemu pisemnego upomnienia, o którym mowa w art. 173 § 4 k.k.[38], które jest ważnym narzędziem dyscyplinującym skazanego do przestrzegania obowiązującego prawa oraz poddania się w okresie próby, nałożonym na niego obowiązkom. Zastosowanie tej instytucji stwarza skazanemu szansę na poprawę zachowania, bez konieczności podejmowania przez sąd bardziej restrykcyjnych decyzji[39] (np. zarządzenie warunkowo zawieszonej kary pozbawienia wolności). Za odstąpieniem od złożenia wniosku musi przemawiać rodzaj i stopień naruszenia uzasadniający przypuszczenie, że pomimo odstąpienia od złożenia wniosku, cele środka związanego z poddaniem skazanego próbie zostaną osiągnięte. „Odstąpienie od złożenia wniosku nie może negatywnie wpłynąć na prawidłowe wykonanie środka związanego z poddaniem skazanego lub sprawcy próbie oraz stanowić przeszkody w osiągnięciu wobec niego celów wychowawczych i zapobiegawczych”[40]. W rozumieniu art. 7 k.k.w. upomnienie należy uznać za decyzję, którą skazany może zaskarżyć do sądu. Kurator przed złożeniem wniosku lub zastosowaniem upomnienia dokonuje oceny zachowania sprawcy nie tylko pod względem formalno-prawnym, ale także

[38] § 34 ust. 1 rozporządzenia MS z 13 czerwca 2016 r.
[39] Projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny wykonawczy oraz niektórych innych ustaw z projektami aktów wykonawczych z dnia 9 marca 2011 r., Druk 3961, s. 32-34.
[40] *Ibidem* s. 32.

DOI: 10.5604/01.3001.0015.6043

merytorycznym[41]. Przede wszystkim ustala czy niezrealizowanie w terminie obowiązku nałożonego wyrokiem sądu nosi znamiona uchylania się czyli czy sprawca wykazuje negatywny stosunek psychiczny do nałożonych obowiązków, będący wyrazem jego złej woli, sprawiający że mimo obiektywnej możliwości ich nie realizuje, gdyż nie chce tego[42], czy też postąpił tak z powodów przez siebie nie zawinionych i kurator uprawdopodobnił w zebranej dokumentacji, że czynniki niezależne od woli sprawcy wpłynęły na niewywiązanie się z obowiązków.

W przypadku niewykonania przez skazanego nałożonego obowiązku z określonym terminem jego wykonania, jeśli niewykonanie nie było przez niego zawinione, albo z uwagi na rodzaj i stopień naruszenia obowiązku, ustawodawca wskazał na dodatkowe rozwiązanie, oprócz zastosowania upomnienia lub wniosku. Kurator zawodowy po upływie terminu określonego w orzeczeniu może na piśmie poinformować sąd o dokonanych ustaleniach, podając przyczyny niezłożenia wniosku lub nieudzielenia upomnienia[43]. Po zapoznaniu się z taką informacją, która nie powinna ograniczać się wyłącznie do sprawozdania kwestii formalnych lecz przedstawić szerszą sytuację (np. prawną, osobistą, zawodową, zdrowotną) osoby poddanej nadzorowi kuratora, w zakresie adekwatnym do przesłanek, które pozwolą na dokonanie właściwej oceny, sąd może zarządzić kontynuowania postępowania wykonawczego lub wszcząć postępowanie incydentalne z urzędu.

W przypadku nieuwzględnienia przez sąd wniosku, po zastosowaniu upomnienia lub przekazaniu informacji do sądu o niezawinionym niewykonaniu obowiązku, kurator zawodowy co najmniej raz na 3 miesiące, chyba że sędzia zarządzi inaczej, sprawdza, czy nie ustały przyczyny niewykonania przez skazanego obowiązku oraz przekazuje do sądu systematyczne informacje na piśmie o dokonanych ustaleniach.

---

[41] Szerzej na temat instytucji upomnienia: K. Stasiak, *Instytucja upomnienia, o której mowa w art. 173 k.k.w.*, Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego, Tom LIV, Wrocław 2019; K. Stasiak, *Stosowanie przez sądowych kuratorów zawodowych instytucji upomnienia*, „Probacja", 2021, nr 3.

[42] Postanowienie SA w Krakowie z 27.10.2005 r., II AKzw 641/05: „W pojęciu «uchylać się» mieści się negatywny stosunek psychiczny skazanego do nałożonych obowiązków bądź dozoru, będący wyrazem jego złej woli, a sprawiający że mimo obiektywnej możliwości nie realizuje on obowiązków, gdyż nie chce tego, a więc postępuje tak z powodów przez siebie zawinionych".

[43] § 34 ust. 3 rozporządzenia MS z 13 czerwca 2016 r.

Z chwilą wykonania obowiązku zakreśla się numer porządkowy w wykazie „O" i teczkę sprawy przekazuje do sekretariatu wydziału właściwego sądu celem dołączenia do akt sprawy karnej albo wykonawczej[44].

W zakresie kontroli obowiązków o charakterze stałym, kurator sądowy jest zobligowany do uzyskania:

– od skazanego informacji o sposobie wykonywania nałożonych obowiązków oraz dokonania ich weryfikacji;
– od pokrzywdzonych, podmiotów, instytucji lub właściwych urzędów informacji o sposobie realizacji nałożonych na skazanego obowiązków.

Szczególne znaczenie prawne ma rzetelna i wieloźródłowa, przeprowadzona przez kuratora, weryfikacja realizacji obowiązków. Warto tutaj zacytować postanowienie Sądu Najwyższego III KK 392/13, z uzasadnienia którego wynikają ważne tezy m.in.: „status sprawozdania kuratora jako dokumentu zależy od indywidualnej oceny okoliczności konkretnej sprawy", „sprawozdanie kuratora sądowego zawierające w sobie kategoryczne stwierdzenie o wykonaniu obowiązku naprawienia szkody uznać należy jednak za dokument w rozumieniu art. 271 § 1 k.k":

„Kurator sądowy jest między innymi organem, który zbiera informacje na temat skazanego, w szczególności w drodze wywiadu środowiskowego – art. 14 § 1 k.k.w. oraz sprawuje dozór nad skazanym. Zadaniem dozoru jest między innymi kontrola ścisłego wykonywania przez skazanego nałożonych na niego obowiązków – art. 170 § 1 i art. 171 § 2 k.k.w. Relacja z tych czynności zawarta w sprawozdaniach ma istotne znaczenie dla sądu decydującego na przykład o ewentualnym zarządzeniu wykonania kary. W tym znaczeniu dane zawarte w sprawozdaniu kuratora mają swój wymiar prawny, zwłaszcza gdy dotyczą kwestii wykonania nałożonych na skazanego obowiązków. O ile w sprawozdaniu mogą się znaleźć spostrzeżenia kuratora, jego wrażenia dotyczące osoby dozorowanej lub informacje opatrzone zastrzeżeniem, że zostały uzyskane od dozorowanego, członków jego rodziny i nie były weryfikowane i wówczas takie sprawozdanie może nie być dokumentem w rozumieniu art. 271 § 1 k.k., o tyle sprawozdanie zawierające w sobie kategoryczne stwierdzenie o wykonaniu obowiązku naprawienia szkody uznać należy jednak za dokument w rozumieniu tego przepisu"[45].

[44] § 52 ust. 2 ust. 7 zarządzenia MS z 19 czerwca 2019 r.

[45] Postanowienie SN z 18.12.2013 r., III KK 392/13, uznanie sprawozdania kuratora za dokument w rozumieniu art. 271 § 1 k.k., status kuratora sądowego, Lex/el, 2021.

DOI: 10.5604/01.3001.0015.6043

Kurator zawodowy, przy kontroli obowiązków o charakterze stałym, nie rzadziej niż co 6 miesięcy oraz na żądanie sądu przedstawia sądowi informację o ich wykonywaniu[46]. Informacje te powinny być sporządzone na piśmie, zawierającym podstawę prawną jego sporządzenia oraz ze wskazaniem źródeł pozyskania danych[47]. Jeśli kurator ma możliwość sporządzenia kopii dokumentacji okazywanej przez podopiecznego, powinna być ona załączona do teczki akt wykonawczych. Jeśli nie ma takiej możliwości, kurator w treści opisuje dokument: data wydania, podmiot wystawiający, treść. Konieczne jest także dołączenie do dokumentacji korespondencji prowadzonej z instytucjami, współpracującymi służbami, osobami pokrzywdzonymi lub innymi podmiotami, które mogą potwierdzić realizację obowiązku. Zgodnie z zarządzeniem Ministra Sprawiedliwości w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej: „kurator zawodowy, po skierowaniu wniosku, przedkłada na zarządzenie sędziego lub asesora sądowego teczkę sprawy na termin posiedzenia"[48]. Analogicznie, wskazane byłoby przekazywanie sądowi okresowych informacji na temat wykonania obowiązków wraz z teczką „O". Zarządzenie określa też, że w teczce „O" zamieszcza się w szczególności: odpis wykonywanego orzeczenia wraz z zarządzeniami, wnioski do sądu, odpisy orzeczeń sądu wydanych w trakcie kontroli wykonywania obowiązku, notatki, adnotacje oraz inne dokumenty i pisma dotyczące osoby, na którą nałożono obowiązki. W sytuacji dołączenia teczki, kurator w informacji do sądu może powołać się np. na notatki z rozmów ze skazanym lub kopie dokumentacji znajdującej się w teczce (np. dowód wpłaty alimentów – karta nr…) itp.

W przypadku uchylania się skazanego od wykonywania nałożonych obowiązków o charakterze stałym kurator zawodowy jest zobligowany do niezwłocznego złożenia do sądu stosownego wniosku albo udzielenia pisemnego upomnienia. Wprawdzie z przepisów wykonawczych nie wynika obowiązek uzyskania przez kuratora informacji z Krajowego Rejestru Karnego w sprawach „O", jednakże biorąc pod uwagę cele wychowawcze i zapobiegawcze kary oraz zadania kuratora, polegające na kontroli ścisłego wykonywania przez skazanego nałożonych na niego obowiązków, które

---

[46] § 35.2 rozporządzenia MS z 13 czerwca 2016 r.

[47] Autorka tego artykułu spotkała się z praktyką przekazywania przez kuratora wyłącznie teczki akt wykonawczych „O" do wiadomości sądu, jako formy realizacji obowiązku przedstawiania sądowi okresowych informacji.

[48] § 524 ust. 1 pkt 5 zarządzenia MS z 19 czerwca 2019 r.

mają zapobiec powrotowi do przestępstwa (art. 171 § 2 k.k.w.), pozyskanie karty karnej przed złożeniem wniosku byłoby wskazane. W uzasadnieniu wniosku kurator może odnieść się nie tylko do aspektów związanych z uchylaniem się od wykonania obowiązku, ale również wskazać czy cele zapobiegawcze kary zostały osiągnięte. Analogicznie przy wniosku o zwolnienie od obowiązku, brak naruszenia porządku prawnego w okresie próby, może być przesłanką decydującą o uwzględnieniu wniosku kuratora.

Jak wynika z danych statystycznych oraz informacji zebranych podczas wykonywania czynności nadzorczych[49], kuratorzy w sprawach z orzeczonymi obowiązkami o charakterze stałym, w przypadkach zdiagnozowania problemów z wykonaniem obowiązków lub konieczności udzielenia szerszej pomocy w readaptacji społecznej skazanym, występują z wnioskiem o nałożenie dozoru kuratora, także z dodatkowymi obowiązkami probacyjnymi. W 2020 r. kuratorzy wnieśli 1403 wnioski o oddanie pod dozór oraz 1350 o ustanowienie, rozszerzenie lub zmianę obowiązków w okresie próby (dane te dotyczą także spraw z orzeczonym dozorem kuratora)[50]. Zarówno orzeczenie obowiązków w wyroku, jak i poddanie ich modyfikacji w trakcie postępowania wykonawczego powinno mieć cel indywidualno-prewencyjny oddziaływania na sprawcę oraz mieć związek z popełnionym przestępstwem. Natomiast realizacja obowiązku powinna minimalizować ryzyko powrotu na drogę przestępstwa. Możliwość modyfikacji na podstawie art. 74 § 2 k.k., nie dotyczy obowiązków: informowania sądu lub kuratora o przebiegu okresu próby, przeproszenia pokrzywdzonego oraz naprawienia szkody (w dwóch ostatnich przypadkach za wyłączeniami stoją racje związane z ochroną interesów pokrzywdzonego)[51].

W dalszej części artykułu przedstawione zostaną czynności kuratora w odniesieniu do poszczególnych obowiązków probacyjnych orzeczonych

[49] Pismem z 20.12.2019 r. nr DNA-I.511.2.2019 Ministerstwo Sprawiedliwości zleciło kuratorom okręgowym przeprowadzenie, w ramach czynności nadzorczych, lustracji w zakresie tematycznym: „Kontrola prawidłowości realizacji przez sądowych kuratorów zawodowych, w sprawach bez orzeczonego dozoru, czynności związanych z kontrolowaniem w okresie próby wykonania przez skazanego lub sprawcę nałożonego na niego obowiązku o charakterze stałym i terminowości przedstawiania sądowi informacji o wykonywaniu przez skazanego ww. obowiązków, określonych w § 35 rozporządzenia MS z 13 czerwca 2016 r. (Dz. U. poz. 969)".

[50] Dane: *MS-S40r Sprawozdanie z działalności kuratorskiej służby sądowej za rok 2020*, Zespoły Kuratorskiej Służby Sądowej – Polska.

[51] V. Konarska-Wrzosek, za: M. Budyn-Kulik, *Komentarz do art. 74 k.k.*, w: *Ustalenie wykonania i zmiana obowiązków*, stan prawny: 1 września 2021 r., Lex/el. 2021.

DOI: 10.5604/01.3001.0015.6043

na podstawie art. 72 § 1 k.k. – o charakterze stałym oraz z określonym terminem ich wykonania. Zadania kuratorów dotyczące obowiązków z określonym terminem ich wykonania wynikające z art. 72 § 2 k.k., zostały omówione wcześniej. W praktyce kuratorskiej zdarzają się przypadki skierowania do wykonania wyroków bez orzeczonego terminu wykonania obowiązku, mimo, że z ustawy wynika (art. 74 § 1 k.k.), iż określenie czasu i sposobu wykonania nałożonych przez sąd obowiązków ma charakter obligatoryjny. W literaturze przedmiotu wskazuje się jednak, że jeżeli sąd nie określi czasu wykonania obowiązków, skazany ma na to cały okres próby[52]. Jednakże skoro zgodnie z Kodeksem karnym wykonawczym postępowanie wykonawcze wszczyna się bezzwłocznie, gdy orzeczenie stało się wykonalne (art. 9 § 1 k.k.w.), to powinno być też bezzwłocznie egzekwowane. Wynika z tego, że skazany ma obowiązek podjąć starania wykonania obowiązku bezzwłocznie po uprawomocnieniu się wyroku. Przykładowo, biorąc pod uwagę wymiar moralny i psychologiczny wykonania obowiązku przeproszenia pokrzywdzonego, można porównać jakie byłoby poczucie satysfakcji dla ofiary przestępstwa, gdyby sprawca przeprosił na koniec okresu próby, po kilku latach od wydania wyroku lub od czynu, który doprowadził do skazania, a jakie po wykonaniu tego bezzwłocznie. Inny przykład podawany w literaturze to sprawca, który wykonał obowiązek poddania się terapii, poprzez spotkanie z terapeutą ostatniego dnia okresu próby, co oznacza, że po zakończeniu okresu próby nie musiałby on już tej terapii kontynuować. Takie postępowanie wypacza sens wykonywania nakładanych na sprawcę obowiązków. Dlatego też właściwsze wydaje się założenie, że jeżeli sąd nie określił czasu wykonania obowiązków, skazany powinien zacząć je wykonywać niezwłocznie, czyli w najkrótszym możliwym czasie, a jeżeli istnieją przeszkody w ich wykonywaniu, to jak tylko przeszkoda przestanie istnieć[53].

W sprawach, w których w wyroku nie zostały określone: czas i sposób wykonania nałożonych obowiązków, kurator ma uprawnienia do wystąpienia z wnioskiem na podstawie:

[52] P. Hofmański, L.K. Paprzycki, A. Sakowicz, *Komentarz do art. 74 k.k.*, w: *Ustalenie wykonania i zmiana obowiązków próby*, stan prawny: 1 września 2021 r., Lex/el. 2021.
[53] M. Budyn-Kulik, *Komentarz do art. 74 k.k.*, w: *Ustalenie wykonania i zmiana obowiązków*, stan prawny: 1 września 2021 r., Lex/el. 2021.

– art. 74 § 3 k.k. o określenie czasu i sposobu wykonania nałożonych obowiązków[54];
– art. 13 § 1 k.k.w. o rozstrzygnięcie wątpliwości, co do wykonania orzeczenia w zakresie czasu i sposobu realizacji obowiązków.

Kurator jako osoba mająca bieżący kontakt ze skazanym może zasugerować sądowi najodpowiedniejszy sposób i czas spełnienia nałożonych na sprawcę obowiązków, co może mieć również walor dyscyplinujący i wzmacniający kontrolę nad zachowaniem sprawcy w okresie próby[55].

3. Obowiązek informowania sądu lub kuratora o przebiegu okresu próby

Po nowelizacji wprowadzającej do art. 72 k.k. obligatoryjność orzeczenia przynajmniej jednego z obowiązków[56], zobowiązanie to stało się najczęściej orzekanym. Ze sprawozdania z sądowego wykonywania orzeczeń wynika, że w zakresie obowiązku informowania sądu lub kuratora o przebiegu okresu próby przy warunkowym zawieszeniu kary, wpływ wyniósł w 2014 r. – 1758, a w 2020 r. – 18191[57].

Dokładne i precyzyjne określenie przez sąd sposobu i częstotliwości realizacji tego obowiązku, może mieć wpływ na osiągnięcie celów wychowawczych i zapobiegawczych kary. Przy braku takich uregulowań kurator powinien wnieść jeden z ww. wniosków: na podstawie art. 74 § 3 k.k. lub art. 13 § 1 k.k.w. Jak wynika z praktyki, przy braku określenia częstotliwości i formy wywiązywania się z omawianego obowiązku, kuratorzy zobowiązują skazanych do informowania ustnego, mailowego lub pisemnego. W okręgu warszawsko-praskim w części zespołów kuratorzy wypracowali formularz, który nadzorowany wypełnia i przedstawia kuratorowi raz na 6 miesięcy (chyba, że sąd lub kurator wskazał inną częstotliwość), co jest powiązane z obowiązkiem składania przez kuratora informacji

[54] Nowe uprawnienie kuratora dodane ustawą z 16 września 2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny wykonawczy oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2011 r. Nr 240, poz. 1431).

[55] M. Budyn-Kulik, *Komentarz do art. 74 k.k.*, w: *Ustalenie wykonania i zmiana obowiązków*, stan prawny: 1 września 2021 r., Lex/el. 2021.

[56] Ustawa z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 396).

[57] Dane: *MS-S10 Sprawozdanie z sądowego wykonania orzeczeń według właściwości rzeczowej za rok 2014 i za rok 2020*, Sądy Rejonowe – Polska.

DOI: 10.5604/01.3001.0015.6043

o wykonywaniu przez skazanego nałożonych na niego obowiązków, nie rzadziej niż raz na 6 miesięcy[58]. Kurator w miarę możliwości lub jeśli jest to niezbędne do osiągnięcia celów wychowawczych kary, weryfikuje przekazane przez skazanego dane, poprzez żądanie okazania stosownej dokumentacji lub kontakt z innymi służbami, instytucjami, podmiotami (np. funkcjonariuszami Policji, pracownikami socjalnymi lub urzędu pracy, osobami działającymi w organizacjach pozarządowych) lub też rodziną podopiecznego. Rozporządzenia wykonawcze nie precyzują procedur nadzorowania przez kuratora zobowiązania do informowania o przebiegu okresu próby. Jednakże kurator jako funkcjonariusz publiczny oraz organ postępowania wykonawczego, jest podmiotem o dużym stopniu autonomii, który może samodzielnie inicjować postępowania incydentalne i podejmować różne decyzje ważne z punktu widzenia skazanego[59].

4. Obowiązek przeproszenia pokrzywdzonego

Sposób wykonania tego obowiązku może być uzależniony od obiektywnych okoliczności, takich jak wyjazd pokrzywdzonego za granicę, problemy z ustaleniem jego miejsca pobytu czy też brak chęci ze strony pokrzywdzonego, aby spotkać się osobiście ze sprawcą. Aby kurator mógł właściwie skontrolować wywiązanie się z nałożonego obowiązku zasadne jest doprecyzowanie w wyroku czasu i formy przeproszenia[60] (gdzie, kiedy i w jaki sposób skazany ma go wypełnić). W tym zobowiązaniu ważne jest czy pokrzywdzony przyjmie przeprosiny[61]. Kuratorzy spotykają się z sytuacjami, gdy podczas pierwszej rozmowy skazany twierdzi, że wcześniej już przeprosił pokrzywdzonego jednakże jak wynika z komentarza do Kodeksu karnego: „nie ma prawnych przeszkód do nałożenia obowiązku przeproszenia pokrzywdzonego w sytuacji, gdy skazany już wcześniej dokonał aktu przeprosin. Pozostaje do uznania sądu, czy nałożenie obowiązku znajduje uzasadnienie"[62].

---

58 Obowiązek kuratora wynikający z § 35 ust. 2 rozporządzenia MS z 13 czerwca 2016 r.

59 Szerzej o statusie kuratora sądowego: postanowienie SN z 18.12.2013 r., III KK 392/13, Lex/el, 2021.

60 Wyrok Sądu Okręgowego w Koninie z 26.11.2019 r., II Ka 290/19, Lex nr 2753709.

61 Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 16.08.2001 r., II AKa 162/01.

62 G. Łabuda, *Komentarz do art. 72 k.k.*, w: *Obowiązki okresu próby*, stan prawny: 1 stycznia 2021 r., Lex/el. 2021.

Z chwilą wykonania obowiązku nadzór kuratora kończy się i teczka sprawy przekazywana jest do sekretariatu wydziału właściwego sądu. W przypadku uchylania się przez skazanego od wykonania nałożonego obowiązku, kurator składa do sądu stosowny wniosek lub udziela skazanemu pisemnego upomnienia. Jeśli kurator ustali, że niewykonanie obowiązku nie było przez skazanego zawinione, po upływie terminu określonego w orzeczeniu informuje o tym sąd na piśmie, opisując dokonane ustalenia ze szczególnym uwzględnieniem przesłanek świadczących o przeszkodach niezależnych od woli sprawcy. Do teczki „O" powinna być załączona dokumentacja potwierdzającą oraz weryfikująca ustalenia faktyczne (np. oświadczenia skazanego, pismo od pokrzywdzonego).

Po dokonaniu tych czynności, jeśli sąd nie postanowi o zakończeniu postępowania (np. zarządzenie kary pozbawienia wolności), kurator co najmniej raz na 3 miesiące, chyba że sędzia zarządzi inaczej, sprawdza, czy nie ustały przyczyny niewykonania przez skazanego obowiązku, oraz przekazuje do sądu dalsze informacje na piśmie. Czyli kontrola tego obowiązku nabiera charakteru stałego.

5. Obowiązek wykonywania ciążącego na skazanym obowiązku łożenia na utrzymanie innej osoby

Obowiązek ten najczęściej jest kierowany do wykonania do zespołów kuratorskich przede wszystkim w przypadku skazania za przestępstwo z art. 209 k.k. Kontrolując wykonanie obowiązku łożenia na utrzymanie innej osoby, kurator sądowy powinien nie tylko uzyskiwać informacje od skazanego, ale także weryfikować je poprzez kontakt z osobą, na rzecz której nadzorowany ma obowiązek łożyć, lub od osoby ją reprezentującej, instytucji państwowych lub samorządowych, które mogą dysponować informacjami o wykonywaniu przez skazanego tego obowiązku lub o uchylaniu się od jego wykonywania[63]. Celem zweryfikowania wykonania obowiązku alimentacyjnego, kuratorzy w większości przypadków kierują pisma do komornika lub rodzica pod opieką którego znajduje się dziecko, na które sąd orzekł alimenty. Jeśli kurator dokona ustaleń, że skazany uchyla się od wykonania obowiązku występuje ze stosownym wnioskiem (o podjęcie postępowania warunkowo umorzonego, zarządzenie

[63] § 37 rozporządzenia MS z 13 czerwca 2016 r.

DOI: 10.5604/01.3001.0015.6043

wykonania warunkowo zawieszonej kary pozbawienia wolności, orzeczenie kary zastępczej lub odwołanie warunkowego zwolnienia) lub stosuje upomnienie. Przy tym obowiązku istotne są kwestie związane z sytuacją materialną i zawodową skazanego, które można uzyskać poprzez analizę: umowy o pracę, zaświadczenia o zarobkach, zaświadczenia o prowadzonej działalności gospodarczej, informacji z urzędu skarbowego o osiąganych dochodach, zaświadczenia o zarejestrowaniu w urzędzie pracy. Celem wzmocnienia oddziaływań resocjalizacyjno-wychowawczych kurator może również wystąpić z wnioskiem o oddanie pod dozór i orzeczenie dodatkowych obowiązków np. aktywnego poszukiwania pracy lub podniesienia kwalifikacji zawodowych. Chcąc zadziałać indywidualno-prewencyjnie kurator może złożyć wniosek o nałożenie obowiązku innego, stosownego postępowania w okresie próby, adekwatnie do zdiagnozowanych potrzeb (art. 72 § 1 pkt 8 k.k.).

6. Obowiązek wykonywania pracy zarobkowej, nauki lub przygotowania się do zawodu

Istotne jest, że ani praca zarobkowa, ani podjęcie nauki po ukończeniu określonego wieku nie stanowi w Rzeczypospolitej Polskiej obowiązku prawnego[64]. Nałożenie tego obowiązku jest jednak dopuszczalne również po ukończeniu przez sprawcę 18 roku życia[65] (sprawcy do lat 18 – obowiązek szkolny, powyżej 18 lat – uzupełnienie braków w wykształceniu umożliwiające podjęcie pracy). Dlatego też podstawowe dane jakie powinien uzyskać kurator to wiek podopiecznego. Nadzorowanie przez kuratora tego obowiązku, dotyczy często sytuacji gdy wejście sprawcy na drogę przestępstwa miało związek z zawinioną przez niego bezczynnością zawodową lub z przerwaniem edukacji szkolnej lub zawodowej. Aktywność zawodowa, która wypełni czas i zapewni legalne uzyskiwanie środków na utrzymanie siebie i osób najbliższych, może zapobiec popełnieniu przestępstwa[66] np. przeciwko mieniu. Kurator weryfikuje informacje uzyskane od skazanego w zakresie przedmiotowego obowiązku, poprzez analizę m.in. takich dokumentów, jak: umowa o pracę, zaświadczenie

[64] A. Zoll, *Kodeks karny. Część ogólna*, t. 1, red. W. Wróbel, A. Zoll, Warszawa 2016, s. 321.
[65] Wyrok SA w Katowicach z 23.04.2009 r., II AKa 79/09, KZS 2010/9.
[66] V. Konarska-Wrzosek, *Komentarz do art. 72 k.k.*, w: *Obowiązki okresu próby*, stan prawny: 1 października 2020 r., Lex/el. 2021.

o prowadzonej działalności gospodarczej, zaświadczenie o zarejestrowaniu w urzędzie pracy i udziale w prowadzonych tam kursach, szkoleniach lub innych formach aktywizacji zawodowej, legitymacji szkolnej lub studenckiej, zaświadczeń wydawanych przez placówki oświatowe. W razie wątpliwości, co do wiarygodności dokumentacji przedkładanej przez skazanego, kurator zasięga informacji od instytucji lub podmiotów, w których skazany ma realizować nałożony na niego obowiązek[67].

7. Obowiązek powstrzymania się od nadużywania alkoholu lub używania innych środków odurzających

Sąd najczęściej nakłada ten obowiązek, po ustaleniu w trakcie postępowania, że sprawca ma problem z alkoholem lub ze środkami odurzającymi, tzn. gdy nadużywa alkoholu (spożywa w ilościach, które prowadzą do stanów lub zachowań społecznie nieakceptowanych pod względem obyczajowym lub prawnym) lub używa środków odurzających (które prowadzą do podobnych co alkohol stanów lub zachowań) albo gdy te szkodliwe substancje stwarzają realną groźbę uzależnienia i degradacji psychospołecznej sprawcy[68]. Nadzór kuratora nad realizacją tego obowiązku ma szczególne znaczenie indywidualno-prewencyjne w wypadku popełnienia przez sprawcę czynu pod wpływem alkoholu lub środków odurzających. Wskazane byłoby aby kurator podjął próbę ustalenia czy ma do czynienia z osobą, która w przeszłości była już skazywana lub ukarana za przestępstwa związane z używaniem tego rodzaju środków (np. poprzez analizę informacji z Krajowego Rejestru Karnego) oraz czy u skazanego została zdiagnozowana choroba alkoholowa. Kontrolując wykonanie tego obowiązku, kurator uzyskuje informacje m.in. od osób wspólnie zamieszkujących ze skazanym oraz osób z innego środowiska skazanego, z właściwej jednostki Policji, z Izby Wytrzeźwień. W razie wątpliwości, co do przestrzegania przez skazanego obowiązku, kurator może poddawać skazanego wyrywkowym badaniom na obecność w organizmie alkoholu, środków odurzających lub substancji psychotropowych[69]. Uprawnienia i obowiązki

[67] § 37 rozporządzenia MS z 13 czerwca 2016 r.

[68] V. Konarska-Wrzosek, Komentarz do art. 72 k.k., *Obowiązki okresu próby*, stan prawny: 1 października 2020 r., Lex/el. 2021.

[69] § 38 rozporządzenia MS z 13 czerwca 2016 r.

DOI: 10.5604/01.3001.0015.6043

kuratora w tym zakresie doprecyzowane zostały w Kodeksie karnym wykonawczym i rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości[70].

8. Obowiązek poddania się terapii uzależnień, poddania się terapii, w szczególności psychoterapii lub psychoedukacji, uczestnictwa w oddziaływaniach korekcyjno-edukacyjnych

Pozytywne efekty terapii są w dużej mierze uzależnione od psychicznego nastawienia skazanego do tego procesu i wewnętrznej motywacji do zmiany dotychczasowego postępowania. Brak akceptacji tego zobowiązania może skutkować osłabieniem efektów oddziaływania terapeutycznego lub nawet całkowitą negacją. Dlatego też ustawodawca wskazał, że nałożenie obowiązków wymienionych w art. 72 § 1 pkt 6 i 6a k.k. wymaga zgody skazanego.

Podopieczny kuratora podczas wyznaczonego przez sąd okresu próby, powinien mieć szansę na odbudowanie lub wypracowanie umiejętności interpersonalnych i prospołecznych, które mogą zapobiec recydywie. W nabywaniu nowych kompetencji społecznych oraz ograniczaniu negatywnych zachowań i nawyków, prowadzących do popełnienia czynu karalnego, mogą być pomocne programy korekcyjno-edukacyjne. Programy te prowadzone są przez różne służby, instytucje oraz organizacje pozarządowe, które statutowo zajmującą się readaptacją, resocjalizacją, leczeniem i świadczeniem pomocy społecznej. Kuratorzy kierują skazanych m.in. do takich programów korekcyjno-edukacyjnych, jak:

- stosowane wobec sprawców przemocy domowej – osób skazanych z art. 207 k.k. (DULUTH/PARTNER);
- stosowane wobec sprawców wypadków drogowych – osób skazanych z art. 178a k.k.;
- stosowane wobec sprawców uzależnionych od alkoholu lub narkotyków;

[70] Art. 173 k.k.w.; rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 16 stycznia 2012 r. w sprawie sposobu przeprowadzania badań na obecność alkoholu, środków odurzających lub substancji psychotropowych w organizmie skazanego lub sprawcy oddanego pod dozór lub zobowiązanego do powstrzymania się od nadużywania alkoholu lub używania środków odurzających lub substancji psychotropowych, ich dokumentowania oraz weryfikacji (Dz. U. z 2012 r. poz. 104).

- ogólne programy profilaktyczne i readaptacyjne (np. Trening Zastępowania Agresji-ART).

Kuratorzy w całej Polsce nie tylko kierują skazanych do uczestnictwa w programach korekcyjno-edukacyjnych, ale także je: prowadzą, koordynują, kontrolują przebieg oddziaływań, tworzą autorskie programy lub współtworzą programy z innymi podmiotami[71].

Nałożenie obowiązku poddania się terapii i psychoterapii wkracza w bardzo delikatną materię danych wrażliwych dotyczących zdrowia człowieka. Dlatego też ustawodawca wyposażył kuratora w uprawnienia umożliwiające gromadzenie i przetwarzanie tych danych[72]. Wynikający z art. 72 § 1 pkt 6 k.k obowiązek nie powinien obejmować poddania się leczeniu zamkniętemu, ponieważ przekształciłby się wtedy w środek zabezpieczający[73]. Obowiązek uczestniczenia w oddziaływaniach korekcyjno-edukacyjnych nie ma charakteru leczniczego, stanowi natomiast część systemu przeciwdziałania przemocy w rodzinie[74].

Kontrolując wykonanie orzeczonych przez sąd powyższych obowiązków kurator uzyskuje w szczególności informacje o wykonywaniu przez skazanego nałożonych zobowiązań od podmiotów, w których skazany ma obowiązek odbywać terapię uzależnień, terapię lub uczestniczyć w oddziaływaniach korekcyjno-edukacyjnych[75].

[71] Szerzej zob.: A. Janus-Dębska, S. Stasiorowski, *Wybrane programy resocjalizacyjne i profilaktyczne stosowane przez służby, instytucje oraz organizacje pozarządowe w Polsce*, w: S. Stasiorowski, *Metody pracy resocjalizacyjnej i profilaktycznej stosowane przez kuratorów sądowych wykonujących orzeczenia w sprawach karnych*, „Prawo Karne i Kryminologia", Warszawa 2018, s. 151-240.

[72] Art. 9a ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. o kuratorach sądowych (Dz. U. z 2020 r. poz. 167).

[73] A. Zoll, *Komentarz do art. 72 k.k.* Lex/el. 2021.

[74] Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie (Dz. U. z 2021 r. poz. 1249); rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 22 lutego 2011 r. w sprawie standardu podstawowych usług świadczonych przez specjalistyczne ośrodki wsparcia dla ofiar przemocy w rodzinie, kwalifikacji osób zatrudnionych w tych ośrodkach, szczegółowych kierunków prowadzenia oddziaływań korekcyjno-edukacyjnych wobec osób stosujących przemoc w rodzinie oraz kwalifikacji osób prowadzących oddziaływania korekcyjno-edukacyjne (Dz. U. z 2011 r. Nr 50, poz. 259); Krajowy Program Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie.

[75] § 39 rozporządzenia MS z 13 czerwca 2016 r.

DOI: 10.5604/01.3001.0015.6043

9. Obowiązek powstrzymania się od przebywania w określonych środowiskach lub miejscach

Celem tego obowiązku jest powstrzymanie skazanego od nawiązywania i podtrzymywania kontaktów z osobami zdemoralizowanymi oraz ze środowiskiem kryminogennym, czyli w dalszej perspektywie – zapobieżenie popełnieniu przestępstwa lub naruszaniu porządku prawnego[76]. Może on być nakładany również ze względu na potrzebę ochrony potencjalnych ofiar określonego typu przestępstw, które wywodzą się z określonych środowisk lub które koncentrują swoją aktywność w określonych miejscach. Dlatego też sąd powinien ściśle określić, w jakich środowiskach (np. narkomańskich, związanych z określoną subkulturą) lub miejscach (w określonym rejonie miasta, konkretnych obiektów rekreacyjnych, rozrywkowych, sportowych albo w rejonie szkół, placówek oświatowych, boisk lub placów zabaw dla dzieci) skazany nie powinien przebywać[77].

Kontrolując wykonanie tego rodzaju obowiązków kurator w szczególności nawiązuje i utrzymuje kontakt, stosownie do okoliczności, z właściwą jednostką Policji, przedstawicielami podmiotów, których zobowiązanie dotyczy np. placówki oświatowe, podmioty nadzorujące obiekty sportowe, jak również rodziną podopiecznego oraz ustala sposoby informowania kuratora przez te osoby lub instytucje o naruszaniu przez skazanego obowiązków.

10. Obowiązek powstrzymania się od kontaktowania się z pokrzywdzonym lub innymi osobami w określony sposób lub zbliżania się do pokrzywdzonego lub innych osób

Orzekając ten obowiązek sąd jest zobligowany wskazać minimalną odległość od osób chronionych, którą skazany obowiązany jest zachować oraz precyzyjnie określić sposoby kontaktowania się (osobiście, telefonicznie, za pomocą internetu, poczty itd.). Naruszeniem tego obowiązku może być jedynie świadomy kontakt czy zbliżenie się do osób chronionych, przypadkowe spotkanie nie może stanowić w tym zakresie naruszenia.

---

[76] G. Łabuda, *Komentarz do art. 72 k.k.*, w: *Obowiązki okresu próby*, stan prawny: 1 stycznia 2021 r., Lex/el. 2021.

[77] V. Konarska-Wrzosek, *Komentarz do art. 72 k.k.*, w: *Obowiązki okresu próby*, stan prawny: 1 października 2020 r., Lex/el. 2021.

Należy pamiętać że każde zbliżenie się jest kontaktowaniem się, ale nie każde kontaktowanie się jest zbliżeniem[78].

Kontrolując wykonanie tego obowiązku, kurator w szczególności nawiązuje i utrzymuje kontakt, stosownie do okoliczności, z osobami, z którymi skazany ma zakaz kontaktowania się lub do których ma zakaz zbliżania się, i ustala sposoby informowania kuratora przez te osoby o naruszaniu przez skazanego tych obowiązków. Pomocna jest również współpraca z dzielnicowym właściwej jednostki Policji[79].

11. Obowiązek opuszczenia lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonym

Jeśli obowiązek ten dotyczy sprawcy przestępstwa popełnionego z użyciem przemocy lub groźby bezprawnej wobec osoby najbliższej sąd określa sposób kontaktu skazanego z pokrzywdzonym, w pozostałych przypadkach sąd zobowiązany jest do wskazania terminu, w którym ma nastąpić wykonanie tego obowiązku (nie powinien być dłuższy od okresu próby).

W dotychczas prezentowanych zobowiązaniach, nie budziło wątpliwości zagadnienie, czy są to obowiązki stałe czy też jednorazowe. Odpowiednia kwalifikacja ma wpływ na zakres zadań kuratorów w okresie próby, określonych w przepisach wykonawczych. Jeśli skazany opuści lokal zajmowany wspólnie z pokrzywdzonym to można założyć, że obowiązek został zrealizowany. Jednakże opuszczenie lokalu w tej sytuacji oznacza nieprzebywanie w nim przez cały okres próby, co powinien kontrolować kurator, w szczególności gdy sąd określi sposób kontaktu skazanego z pokrzywdzonym, którego prawidłowość także należy poddać nadzorowi. Sąd Najwyższy wskazał, w odniesieniu do środka karnego w postaci nakazu opuszczenia lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonym (art. 41a § 1 k.k.), który orzeka się na czas określony: „Jakkolwiek wykonanie tego środka ma charakter jednorazowy, to jednak jego istota nie sprowadza się wyłącznie do opuszczenia lokalu, ale również obejmuje obowiązek pozostawania poza lokalem zajmowanym wspólnie z pokrzywdzonym przez okres wskazany w wyroku”[80].

---

[78] G. Łabuda, *Komentarz do art. 72 k.k.*, *op. cit.*

[79] § 40 rozporządzenia MS z 13 czerwca 2016 r.

[80] Wyrok SN z 6.12.2012 r., sygn. V KK 306/12, Lex nr 1231655.

DOI: 10.5604/01.3001.0015.6043

Kontrolując wykonanie tego obowiązku, kurator w szczególności nawiązuje i utrzymuje kontakt, stosownie do okoliczności, z osobą pokrzywdzoną, właścicielem, najemcą lub zarządcą nieruchomości lub budynku oraz ustala sposoby informowania kuratora o naruszaniu przez skazanego obowiązków[81].

12. Obowiązek innego stosownego postępowania w okresie próby, które może zapobiec popełnieniu ponownie przestępstwa

Przepis ten powoduje, że katalog obowiązków probacyjnych jakie może orzec sąd jest otwarty („może dotyczyć takiego zachowania warunkowo skazanego, które mieści się w ramach obowiązującego porządku prawnego"[82]), co wpływa na zwiększenie elastyczności kształtowania okresu próby jako okresu wychowawczego oddziaływania na skazanego w celu zapobieżenia popełnieniu ponownie przestępstwa. Do takich zobowiązań można zaliczyć np. zobowiązanie do oddawania do rąk żony w całości otrzymywanego wynagrodzenia za pracę, unikania awantur domowych, wyrobienia zgubionego dowodu osobistego[83], obowiązki dotyczące wykonania określonej czynności wobec organów administracji (np. złożenie deklaracji, sprawozdania czy informacji) lub też wobec sądu (dokonanie czynności rejestracyjnych w Krajowym Rejestrze Sądowym)[84] i in. Sąd Apelacyjny w Warszawie wskazał, że „przy stosowaniu art. 72 § 1 pkt 8 k.k. Sąd jest ukierunkowany i ograniczony przez wskazanie, iż ma to być obowiązek takiego postępowania, które może (w danym, konkretnym przypadku) sprawić, że sprawca nie powróci na drogę przestępstwa, czyli zadziałać indywidualno-prewencyjnie"[85].

Czynności kuratora, po stwierdzeniu uchylania się od wykonywania wszystkich ww. obowiązków stałych, zostały omówione we wcześniejszej części artykułu (zastosowanie wniosku lub upomnienia).

---

[81] § 40 rozporządzenia MS z 13 czerwca 2016 r.

[82] Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 19.06.2019 r., II AKa 230/19, Lex nr 2712622.

[83] V. Konarska-Wrzosek, Komentarz do art. 72 k.k., *Obowiązki okresu próby*, stan prawny: 1 października 2020 r., Lex/el. 2021.

[84] G. Łabuda, Komentarz do art. 72 k.k., *Obowiązki okresu próby*, stan prawny: 1 stycznia 2021 r., Lex/el. 2021.

[85] Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 12.04.2019 r., II AKa 478/18, Lex nr 2683095.

Podsumowanie

Zakres i rodzaj obowiązków probacyjnych należałoby postrzegać w aspekcie związków między ich nieprzestrzeganiem a podatnością na popełnienie przestępstwa oraz konsekwencjami uchylania się od ich wykonania[86]. Czym szersza jest wiedza sądu w trakcie postępowania karnego w zakresie właściwości i warunków osobistych, sposobu życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowaniem się sprawcy po jego popełnieniu, a także uzależnień, sytuacji rodzinnej i zawodowej sprawcy, tym większe prawdopodobieństwo orzeczenia na okres próby obowiązku, który będzie oddziaływał indywidualno-prewencyjnie. Takich informacji może dostarczyć między innymi kurator, sporządzając wywiad na podstawie art. 214 k.p.k., dokonując oceny przesłanek, które można bezpośrednio powiązać z aktywnością kryminalną oskarżonego (np. używanie środków odurzających). Dzięki wyeliminowaniu czynników, które miały wpływ na popełnienie przez skazanego przestępstwa, możliwe będzie osiągniecie celów kary. Dlatego tak ważne jest, aby wszystkie elementy kary były ściśle egzekwowane, aby przysłużyć się w zadowalającym stopniu ofierze przestępstwa, społeczeństwu oraz samemu przestępcy[87]. Realizacja bądź uchylanie się przez sprawcę od wykonania obowiązków ustanowionych przez sąd pozwala na ocenę, czy skazany korzysta z „dobrodziejstwa" zawieszenia, tj. czy w właściwie wykorzystuje ten czas do pracy nad sobą, czy jego postawa odzwierciedla szacunek dla obowiązującego porządku prawnego, reguł życia społecznego oraz powszechnie akceptowanych wartości[88]. Wiodącą rolę w tym procesie ma sądowy kuratora zawodowy. Nie polega ona wyłącznie na kontroli czy skazany realizuje obowiązki probacyjne i przestrzega porządku prawnego, ale także na weryfikacji pozytywnej prognozy kryminologiczno-społecznej, która była podstawą wyznaczenia przez sąd okresu próby. Kurator pobudza aktywność skazanych do zmiany, podejmuje działania resocjalizacyjno-wychowawcze i dyscyplinujące, których

[86] R. Kaczor, *Egzekwowanie obowiązków probacyjnych z art. 72 § 1 i 2 k.k. w postępowaniu przygotowawczym i sądowym*, „Probacja" 2009, nr 2, s. 28.

[87] A. Bałandynowicz, *Filozofia probacji – podstawy aksjologiczne systemu sprawiedliwego karania*, „Prokuratura i Prawo" 2005, nr 2, s. 25.

[88] K. Witkowska-Rozpara, *Warunkowe zawieszenie wykonania kary – uwagi na tle obowiązującej regulacji, praktyki orzeczniczej sądów polskich oraz nowelizacji Kodeksu karnego (z mocą obowiązującą od 1.07.2015 r.)*, „Probacja" 2015, nr 2, s. 39.

DOI: 10.5604/01.3001.0015.6043

głównym celem jest wykonanie przez sprawcę obowiązków zgodnie z orzeczeniem sądu oraz zapobieżenie powrotowi do przestępstwa.

Bibliografia

Literatura

Bałandynowicz A., *Filozofia probacji – podstawy aksjologiczne systemu sprawiedliwego karania*, „Prokuratura i Prawo" 2005, nr 2.

Budyn-Kulik M., *Komentarz do art. 72 k.k.*, stan prawny: 1 września 2021 r., Lex/el. 2021.

Budyn-Kulik M., *Komentarz do art. 74 k.k.,* w: *Ustalenie wykonania i zmiana obowiązków,* stan prawny: 1 września 2021 r., Lex/el. 2021.

Gensikowski P., *Obowiązki probacyjne związane z poddaniem sprawcy próbie w świetle najnowszych zmian kodeksu karnego*, w: *Warunkowe zawieszenie wykonania kary w założeniach nowej polityki karnej*, red. A. Adamski, M. Berent, M. Leciak, Warszawa 2016.

Hofmański P., Paprzycki L.K., Sakowicz A., *Komentarz do art. 74 k.k.,* w: *Ustalenie wykonania i zmiana obowiązków próby*, stan prawny: 1 września 2021 r., Lex/el. 2021.

Janus-Dębska A., Stasiorowski S., *Wybrane programy resocjalizacyjne i profilaktyczne stosowane przez służby, instytucje oraz organizacje pozarządowe w Polsce*, w: *Metody pracy resocjalizacyjnej i profilaktycznej stosowane przez kuratorów sądowych wykonujących orzeczenia w sprawach karnych*, red. S. Stasiorowski, „Prawo Karne i Kryminologia", Warszawa 2018.

Kaczor R., *Egzekwowanie obowiązków probacyjnych z art. 72 § 1 i 2 k.k. w postępowaniu przygotowawczym i sądowym*, „Probacja" 2009, nr 2.

Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz, t. 1, red. A. Zoll, Warszawa 2012.

Konarska-Wrzosek V., *Komentarz do art. 72 k.k.*, w: *Obowiązki okresu próby*, stan prawny: 1 października 2020 r., Lex/el. 2021.

Konarska-Wrzosek V., za: M. Budyn-Kulik, *Komentarz do art. 74 k.k.*, w: *Ustalenie wykonania i zmiana obowiązków*, stan prawny: 1 września 2021 r., Lex/el. 2021.

Łabuda G., *Komentarz do art. 72 k.k., Obowiązki okresu próby*, stan prawny: 1 stycznia 2021 r., Lex/el. 2021.

Stasiak K., *Instytucja upomnienia, o której mowa w art. 173 k.k.w.*, „Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego", t. LIV, Wrocław 2019.

Stasiak K., *Stosowanie przez sądowych kuratorów zawodowych instytucji upomnienia*, „Probacja" 2021, nr 3.

Witkowska-Rozpara K., *Warunkowe zawieszenie wykonania kary – uwagi na tle obowiązującej regulacji, praktyki orzeczniczej sądów polskich oraz nowelizacji Kodeksu karnego (z mocą obowiązującą od 1.07.2015 r.)*, „Probacja" 2015, nr 2.

Zoll A., *Komentarz do art. 72 k.k.* Lex/el. 2021.

Akty prawne

Ustawa z dnia 20 maja 1971 r. – Kodeks wykroczeń (Dz. U. z 2021 r. poz. 1655).

Ustawa z dnia z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz. U. z 2020 r. poz. 1444, ze zm.).

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. 2021, poz. 1023).

Ustawa z dnia 27 lipca 2001 r. o kuratorach sądowych (Dz. U. z 2020 r. poz. 167).

Ustawa z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie (Dz.U. z 2021 r. poz. 1249).

Ustawa z 16 września 2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny wykonawczy oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 240, poz. 1431).

Ustawa z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 396).

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 16 stycznia 2012 r. w sprawie sposobu przeprowadzania badań na obecność alkoholu, środków odurzających lub substancji psychotropowych w organizmie skazanego lub sprawcy oddanego pod dozór lub zobowiązanego do powstrzymania się od nadużywania alkoholu lub używania środków odurzających lub substancji psychotropowych, ich dokumentowania oraz weryfikacji (Dz. U. poz. 104).

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 13 czerwca 2016 r. w sprawie sposobu i trybu wykonywania czynności przez kuratorów sądowych w sprawach karnych wykonawczych (Dz. U. poz. 969).

DOI: 10.5604/01.3001.0015.6043

Zarządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 czerwca 2019 r. w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej (Dz. Urz. Min. Sprawiedl. poz. 159.

Pismo Ministerstwa Sprawiedliwości z dnia 20 grudnia 2019r. „Ogólne kierunki wewnętrznego nadzoru administracyjnego w 2020 r." nr DNA-I.511.2.2019.

Rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, Druk 2393.

Projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny wykonawczy oraz niektórych innych ustaw z projektami aktów wykonawczych z dnia 9 marca 2011r., Druk 3961.

MS-S40r Sprawozdanie z działalności kuratorskiej służby sądowej za rok 2014 i za rok 2020, Zespoły Kuratorskiej Służby Sądowej – Polska.

MS-S10 Sprawozdanie z sądowego wykonania orzeczeń według właściwości rzeczowej za rok 2014 i za rok 2020, Sądy Rejonowe – Polska.

Orzecznictwo

Wyrok Sądu Najwyższego z 6.12.2012 r., V KK 306/12, Lex nr 1231655.

Postanowienie Sądu Najwyższego z 18.12.2013 r., III KK 392/13.

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 16.08.2001 r., II AKa 162/01.

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 23.04.2009 r., II AKa 79/09, KZS 2010/9.

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 12.04.2019 r., II AKa 478/18, Lex nr 2683095.

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 19.06.2019 r., II AKa 230/19, Lex nr 2712622.

Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 27.10.2005 r., II AKzw 641/05.

Wyrok Sądu Okręgowego w Koninie z 26.11.2019 r., II Ka 290/19, Lex nr 2753709.

Monika Bieniek-Ciarcińska[1]

PROFILAKTYKA KRYMINALNO-ARCHITEKTONICZNA

CRIMINAL AND ARCHITECTURAL PREVENTION

Otrzymano: 30.06.2021 Zaakceptowano: 09.12.2021 Opublikowano: 31.12.2021

DOI: 10.5604/01.3001.0015.6044

Artykuł Oryginalny

Źródło finansowania – badania własne

Streszczenie

Artykuł przedstawia najważniejsze aspekty geograficznego wymiaru kryminologii. Odnosząc rozważania do dziedzin takich jak socjologia, czy ogólnie rzecz ujmując wiedza o społeczeństwie, ujęto w sposób interdyscyplinarny przedmiotowe zagadnienie wskazując na jego złożoność, a jednocześnie istotność z punktu widzenia nauk społecznych. W niniejszej pracy przestrzeń postrzegana jest wielowymiarowo – jako czynnik mający zarówno bezpośredni jak i pośredni wpływ na rozkład przestępczości. Nie bez znaczenia pozostaje również działalność człowieka na danym obszarze i możliwość zagospodarowania przestrzennego terenu pod kątem zadań jakie ma spełniać. Opracowanie ma charakter analiz teoretycznych, w których posłużono się analizą piśmiennictwa polsko- i obcojęzycznego, jak również opisową metodą historyczną. Nie zabrakło także analiz porównawczych w ujęciu prawnym. Zastosowana metodologia przyczyniła się do dokonania pogłębionych inferencji, których pokłosiem pozostają przedstawione na końcu pracy wnioski oraz postulaty.

[1] Dr Monika Bieniek-Ciarcińska, Ministerstwo Sprawiedliwości, Instytut Nauk Prawnych PAN, e-mail: Monika.Bieniek-Ciarcinska@ms.gov.pl, monika_bieniek@outlook.com, ORICID: 0000-0002-9978-0910.

DOI: 10.5604/01.3001.0015.6044

Publikacja dedykowana jest przede wszystkim osobom mającym wpływ na zmiany architektoniczne w obszarze miast i wsi. Przedstawiona w nim problematyka stanowi bowiem odniesienie do wciąż aktualnego problemu zapobiegania przestępczości. Prewencja przestrzenna powinna stanowić nie tylko o niewykorzystanych jak dotąd możliwościach jakie stoją otworem przed społeczeństwem obywatelskim, lecz być rzeczywistą zmianą w podejściu do budownictwa. Proces rewitalizacji przestrzeni będzie efektywny jedynie poprzez metaanalizy polegające w pierwszej kolejności na rozpoznaniu, zidentyfikowaniu występujących bądź potencjalnych zagrożeń, a następnie wdrożenie w toku konsultacji społecznych, przemyślanych oraz wpisujących się architektonicznie w daną przestrzeń, rozwiązań. Działania te będą wymagały zmian w podejściu do dotychczasowego zabezpieczenia przed niepożądanymi zachowaniami kładąc nacisk nie tylko na zmniejszaniu skutków działań niepożądanych, lecz skłaniając się w kierunku profilaktyki kryminalno-architektonicznej. W tym celu niezbędne będą również nowe rozwiązania prawne, adekwatne do zastanych warunków krajowych.

Słowa kluczowe: Profilaktyka kryminalno-architektoniczna, prewencja, rewitalizacja, zagospodarowanie przestrzenne terenu

Summary

The article presents the most important aspects of the geographic dimension of criminology. Referring the considerations to areas such as sociology or, in general, knowledge about society, the subject matter was formulated in an interdisciplinary way, indicating its complexity and, at the same time, importance from the point of view of social sciences. In this work, space is seen in many perspectives - as a factor that has both a direct and indirect impact on the distribution of crime. Human activity in a given area and the possibility of spatial development of the area in terms of the tasks it is to fulfill are also important. The article is a theoretical analysis in which the analysis of Polish and foreign-language literature was used, as well as a descriptive historical method. There were also comparative analyzes in legal terms. The applied methodology contributed to the implementation of in-depth inferences, the results of which are the conclusions and research postulates presented at the end of the work.

The article is dedicated primarily to people who have an impact on architectural changes in the area of towns and villages. The issues presented make a reference to the still valid problem of crime prevention. Spatial prevention should not only account for the so far unused opportunities that lie open to civil society, but also be a real change in the approach to construction. The process of space revitalization will be effective only through meta-analyzes consisting in the first place in recognizing, identifying existing or potential threats, and then implementing, in the course of social consultations, well-thought-out solutions that fit into a given space architecturally. These actions will require changes in the approach to the current protection against undesirable behaviors, focusing not on reducing the effects of adverse effects, but leaning towards criminal and architectural prevention. For this purpose, new legal solutions adequate to the existing national conditions will also be necessary.

Key words: Criminal and architectural prevention, prevention, revitalization, spatial development of the area

Opierając wstęp do rozważań na koncepcji *longlife learning*[2], związanej w głównej mierze z wrodzoną bądź nabytą w toku socjalizacji umiejętnością radzenia sobie w sytuacjach kryzysowych, należy pamiętać, że jednostka osadzona jest również w pewnym kontekście środowiskowym. Z nim ściśle wiązać należy otoczenie, którym może być środowisko naturalne bądź poddane architektonicznym zmianom w toku działalności człowieka. Zważywszy że przestrzeń fizyczna i przestrzeń społeczna wzajemnie się przenikają, to tym samym przestępczość jest zjawiskiem społecznym, bo nie istnieje społeczeństwo bez przestępczości. Nie bez znaczenia pozostają plany zagospodarowania przestrzennego pozwalające wyodrębnić pewne obszary pod kątem spełniania roli profilaktyki kryminalno-architektonicznej. W nurt ten wpisują się od wielu lat koncepcje stanowiące podwaliny kryminologii środowiskowej. Celem niniejszej pracy pozostaje analiza dotychczasowych rozwiązań, a także zaproponowanie nowego podejścia wpisującego się w zastane warunki krajowe.

Posługując się analizą piśmiennictwa polsko- i obcojęzycznego, jak również opisową metodą historyczną wskazać należy, iż związek między

[2] Ang. uczenie się przez całe życie.

DOI: 10.5604/01.3001.0015.6044

przestrzenią a poziomem bezpieczeństwa został dostrzeżony już na początku lat 20. i 30. XX wieku przez socjologów z Uniwersytetu w Chicago (tzw. szkoła chicagowska). Podejmowano próby porównania i przeniesienia orientacji ekologicznej na grunt badań społecznych (relacja: organizm ludzki – środowisko, poszukiwanie „chorób przestrzeni miejskiej"). Analizy empiryczne obejmowały miasto i warunki panujące w jego obrębie, w tym w szczególności rozkład przestrzenny przestępczości[3]. Pokłosiem tych działań stał się opublikowany w 1915 r. artykuł Roberta Erzy Parka *The City; Suggestions for the Investigations of Human Behavior in the City Environment*[4]. Autor ten uznawany jest za twórcę tzw. ekologii społecznej. Odnosząc się bowiem do darwinizmu wskazał na rażące podobieństwo w sposobie życia ludzi, zwierząt i świata roślin, które sprowadzało się do nieustannej walki o dostęp do światła i przestrzeni. Pojęcia takie jak inwazja, dominacja i sukcesja z powodzeniem znalazły swoje odzwierciedlenie na każdym etapie działalności człowieka.

Przedstawiciele szkoły chicagowskiej[5] skupili szczególną uwagę na rozpoznawaniu problemów społecznych występujących w obrębie struktury miast, co stało się przyczynkiem do utworzenia map obrazujących przestępczość. Wykorzystywano je na potrzeby wsparcia jednostek policji oraz ośrodków pomocy społecznej w bieżącej pracy i dyslokacji służb w rejony zidentyfikowane jako zagrożone. W 1925 r. dokonali także podziału miasta na strefy koncentryczne (centralną, przejściową, mieszkań pracowniczych, willową oraz podmiejską)[6]. Każda z nich została szczegółowo opisana pod względem zabudowy, statusu demograficznego i materialnego mieszkańców. Rozwój miasta zyskał miano procesu polegającego na stałym rozszerzaniu się granic poszczególnych sfer, począwszy od umieszczonej w środku strefy centralnej a skończywszy na strefie podmiejskiej.

---

[3] Nurt tzw. socjologii empirycznej.

[4] R.E. Park, *The city: Suggestions for the investigation of human behavior in the city environment,* "The American Journal of Sociology" XX (5), March 1915, s. 577-612, https://www.journals.uchicago.edu/doi/10.1086/212433, dostęp: 28.06.2021. W 1921 r. ukazały się także: R.E. Park, E.W. Burgess, *Introduction to the Science of Sociology*, "The University of Chicago Press", Chicago, Illinois, September 1921; R.D. McKenzie, *The Neighborhood: A Study of Local Life in the City of Columbus, Ohio*, "The American Journal of Sociology", XXVII (2), September 1921.

[5] M.in. Robert Erza Park, Ernest W. Burgess, Clifford Shaw, Henry McKay, Frederic Thrasher, Roderick D. McKenzie.

[6] Podziału dokonali E.W. Burgess, R.E. Park i R.D. McKenzie [za:] J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *Kryminologia*, Gdańsk 2007, s. 104.

Strefy oddziałując wzajemnie na siebie zaburzają uprzednio występujące tam relacje, czego pokłosiem pozostaje wspomniana już uprzednio ekspansja i sukcesja[7]. „Fazy najmu - osłabienie wspólnoty sąsiedzkiej; inwazji biznesu; pokoi do wynajęcia; napływu grup rasowych i narodowościowych o niskim statusie kulturowym; wkraczanie przestępczości i występku; chaosu społecznego, biznes i przemysł obejmują dzielnice w całkowite posiadanie. Przestępczość jest wynikiem naturalnego procesu rozwoju miasta (…)"[8]. Społeczeństwo nie jest w stanie uniknąć występowania czynów niepożądanych. Są one niejako wpisane w jego strukturę jako pokłosie interakcji międzyludzkich i oddziaływanie zarówno człowieka na przestrzeń (np. dewastacja obiektów, wandalizm, graffiti na budynkach), jak i przestrzeni na człowieka (np. trudno dostępne miejsca mogą stanowić „bazę" przestępcy geograficznie mobilnego).

Słabości strukturalne występujące w sferze przejściowej były także przedmiotem badań związanych z przestępczością osób nieletnich (analizowano zachowania chłopców w wieku od 10 do 16 lat zamieszkałych na terytorium Chicago)[9]. W wyniku przeprowadzonych analiz postawiono tezę, iż wydzielone uprzednio strefy różnią się między sobą tak znacząco, że także łączone ze standardem życia nasilenie przestępczości jest odmienne[10]. Przy czym jednoznacznie wskazywano, iż „ubóstwo samo w sobie nie jest przyczyną przestępczości, ale jest powiązane z innymi czynnikami, m.in. wysoką mobilnością mieszkaniową oraz heterogenicznością, które na danym obszarze zwiększają prawdopodobieństwo wystąpienia wysokiego wskaźnika przestępczości"[11]. Stałe zmiany nie sprzyjają nawiązywaniu bliższych relacji sąsiedzkich. Wspólnoty lokalne są niestabilne co czyni je podatnymi na zachowania niezgodne z prawem.

---

7 *Social Disorganization and Social Efficiency*, chapter 2, Jones and Bartlett Publishers, LCC, PDF: http://samples.jbpub.com/9780763755751/55751_CH02_053_096.pdf, dostęp: 10.07.2019, s. 53-96.

8 M. Płatek, *Podstawy Kryminologii,* PDF, 3-10.11.2009, https://linkd.pl/ezr, dostęp: 14.02.2019.

9 Pogląd ten wyrażał E. W. Burgess; *Social Disorganization…,* s. 53-96.

10 C.R. Shaw, H.D. McKay, *Juvenile delinquency and urban areas: a study of rates of delinquents in relation to differential characteristics of local communities in American cities*, Chicago, III, The University of Chicago Press 1942 [za:] J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *Kryminologia*, Gdańsk 2007, s.105.

11 *Social Disorganization…,* s. 53-96; C.R. Shaw, H.D. McKay, *Juvenile delinquency…*, Chicago, III, The University of Chicago Press 1942 [za:] M. Bieniek-Ciarcińska, *Wykorzystanie profilowania geograficznego w kryminalistyce*, niepublikowana rozprawa doktorska, Warszawa 2020, s. 144.

DOI: 10.5604/01.3001.0015.6044

Dodatkowo zwrócić należy uwagę na fakt, iż w każdej strefie miasta, niezależnie od jej umiejscowienia, czy przypisanej nazwy, występują czynniki mające (bezpośredni bądź pośredni) wpływ na nasilenie przestępczości. Procesy zachodzące w obrębie miast przyczyniają się do dezorganizacji wewnętrznej[12] przejawiającej się w naruszeniach porządku publicznego, a także powodującej zmianę granic uprzednio wytyczonych (zarówno tych w sferze fizycznej jak i mentalnej). W nowych okolicznościach niezbędna staje się reorganizacja, w innym przypadku nasilenie przestępczości związane z dokonywanymi w toku rozwoju miast przekształceniami, będzie się tylko nasilało.

Podział na strefy powoduje ostatecznie podział miasta ze względu na pełnione funkcje (użytkowe, mieszkalne itp.). Konsekwencją pozostaje więc fragmentaryzacja przestrzeni, a to zaś jest czynnikiem negatywnie wpływającym na zachowanie jakiejkolwiek spójności, nie tylko pod względem przestrzennym, co przede wszystkim społecznym. Na problem ten zwrócił uwagę luksemburski architekt, urbanista i planista Leon Krier. Był on przeciwnikiem modernizmu odwołując się wprost do wartości konserwatywnych.

Bariery społeczne, ekonomiczne oraz fizyczne stanowią główny przyczynek do ekskluzji społecznej. Wspólna przestrzeń, mimo jednoznacznego nazewnictwa, przestaje być miejscem dla wszystkich. Aspekt ten określić można mianem segregacji przestrzennej. Z czasem przyczynia się ona do pogłębiania nierównomiernego występowania grup społecznych na danym obszarze. Z jednej strony powstają rejony szczególnej koncentracji osób o podobnym statusie socjodemograficznym, z drugiej zaś następuje natężenie problemów społecznych. Powstają enklawy biedy, pogłębiają się i tak już znaczne, różnice społeczne. Postępuje polaryzacja społeczna charakteryzująca się zawłaszczeniem przestrzeni przez pozostałe grupy. Następuje duże rozwarstwienie ekonomiczne, czego pokłosiem jest tworzenie osiedli grodzonych oraz częściowa bądź całkowita dezurbanizacja.

Aktualnym pozostaje wciąż założenie braku przypadkowości rozmieszczenia przestępczości i zjawisk niepożądanych przy jednoczesnym

[12] Clifford R. Shaw, Henry D. McKay ukuli pojęcie dezorganizacji społecznej [za:] F.P. Williams, M.D. McShane, *Criminological theory.* Englewood Cliffs, NJ: Prentice Hall 1998; C. Wilson, *A criminal history of mankind*. London: Grafton Books 1984 [za:] D.K. Rossmo, *Geographic profiling*, CRC Press 2000, Taylor&Francis Group, Boca Ralton, London, New York, ISBN 0-8493-8129-0, s. 98.

zaobserwowaniu wysokiego poziomu ubóstwa na takich obszarach[13]. Grupy społeczne o niższym statusie materialnym, w tym migranci przyczyniają się do generowania wizerunku obszarów problemów społecznych. Jednocześnie postępuje proces gettoizacji przestrzeni i tworzenia stereotypów.

Nurt ekologiczny był poddany krytyce, która obnażyła nie tylko błędy metodologiczne[14], lecz również uwidoczniła problem generalizacji[15]. Dynamika zmian zachodzących na danym obszarze wyklucza jednak stosowanie teorii uniwersalnych na rzecz indywidualnego podejścia, szczegółowych analiz przestrzennych dedykowanych danemu obszarowi przy uwzględnieniu czynników zmiennych, sytuacyjnych[16].

Bazując na podjętych dotychczas wysiłkach badawczych[17], biorąc pod uwagę stale zmieniające się struktury społeczne i dynamikę procesów rozwoju społeczeństw, nie sposób jednoznacznie wskazać wyczerpującego katalogu przyczyn, który posłużyłby ostatecznie do sformułowania wszystkich możliwych i stale aktualnych rozwiązań problemów związanych z pojawiającymi się zachowaniami niepożądanymi. Nie bez znaczenia pozostaje również charakterystyczna dla danej przestrzeni forma występowania kontroli społecznej[18]. Ta formalna związana jest ściśle z instytucjonalnym zabezpieczeniem społeczeństwa (obecność strażników, służb ochrony,

---

[13] *Social Disorganization…,* s. 53-96.

[14] Główny zarzut dotyczył opierania badań na danych obrazujących przestępczość ujawnioną przez co wyniki nie odnosiły się w żaden sposób do rzeczywistych problemów występujących aktualnie na danym obszarze. Zarzucano również brak jednoznacznego wskazania, które kwestie podlegają naukowemu udowodnieniu.

[15] Określanie rozwoju miast poprzez model sfer koncentrycznych nie może stanowić jedynego punktu odniesienia, bowiem miasta położone są w różnej, często skrajnie odmiennej pod względem rozwoju społecznego, kulturalnego, gospodarczego czy demograficznego, przestrzeni.

[16] Badania kontynuowane przez badaczy w Polsce, m.in. A. Kossowska, *Przestępczość na terenie wielkiego miasta,* w: red. J. Jasiński, *Zagadnienia nieprzystosowania społecznego i przestępczości w Polsce*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1978; A. Kossowska, A. Mościskier, *Grupy rówieśników a przestępczość młodzieży*, w: red. J. Jasiński, *Zagadnienia…,* Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1978; A. Mościskier, *Rozwój ekonomiczny, uprzemysłowienie i urbanizacja a przestępczość*, w: red. J. Jasiński, *Zagadnienia...,* s. 125-142; i na świecie, m.in.: C. Schmid, *Urban Crime Areas*, „American Sociological Renew" 1960, s. 25.

[17] W 1933 r. Clifford R. Shaw wskazywał na społeczne i kulturowe warunki co było wstępem do powstania teorii zróżnicowania kulturowego w etiologii przestępczości (Clifford R. Shaw, Henry D. McKay) [za:] M. Bieniek-Ciarcińska, *Wykorzystanie profilowania..*, s. 147.

[18] Socjolog Bernard Lander, opierając się na teorii anomii E. Durkheim'a upatrywał głównych przyczyn w słabości kontroli społecznej, niestabilności warunków życia zbiorowości, jak również w nieodpowiedniej ilości regulacji prawnych.

DOI: 10.5604/01.3001.0015.6044

kamer monitoringu miejskiego). Nieformalna zaś opiera się na więzach społecznych, które w zależności od zbiorowości zamieszkałej na danym obszarze mogą być na tyle słabe, z uwagi na postępująca dezintegrację wybranych elementów więzi społecznych, że sąsiedzi nie reagują na nawet najpoważniejsze zdarzenia wykraczające poza, jakby się mogło wydawać, ściśle określone zasady społeczne. Część ludzi nie dostrzega lub nie potrafi poprawnie określić czy dane zachowanie nosi przymiot niebezpiecznego. Zaburzenie poczucia integracji wewnętrznej, a co za tym idzie także potrzeb bezpieczeństwa i stabilizacji, odmienny sposób patrzenia na zmiany społeczne oraz zróżnicowana umiejętność interpretowania ich, powodują, iż w danym otoczeniu występują różne poziomy odczuwania zagrożeń. Poszczególne jednostki bowiem w sposób subiektywny postrzegają bezpieczeństwo.

Architektura również może stanowić czynnik przyczyniający się do poprawy bezpieczeństwa bądź wręcz przeciwnie, ułatwiać realizowanie czynów zabronionych. Sytuacyjne zapobieganie przestępczości w połączeniu z warunkami oferowanymi przez dany teren ostatecznie dało podwaliny dla powstawania koncepcji, których głównym założeniem było przeciwstawienie się aktom niszczenia architektury, począwszy od małych obszarów, tj. sąsiedztw, osiedli, a skończywszy na wprowadzaniu pewnej rozwagi w planowaniu całych miast[19].

Struktura miasta od zarania dziejów była przedmiotem dyskusji wielu środowisk począwszy od greckiego filozofa Platona, który miasto postrzegał jako główny plac i zlokalizowane wokół niego sektory-dzielnice. Urbanista grecki Hippodamos z Miletu postulował utworzenie miast podzielonych na obszary pełniące określone role społeczno-użytkowe[20], zaś rzymski inżynier i architekt Marcus Vitruvius Pollio (Witruwiusz)[21] kładł nacisk na odpowiednie wykorzystanie warunków naturalnych, których zaletą było stworzenie obszarów rolnych za murami miast. Za tzw. miasto idealne (wł. *città ideale*) uchodził powstały w XV w. projekt Sworzindy autorstwa

[19] Wśród polskojęzycznej literatury na uwagę zasługuje w szczególności publikacja: A. Kossowska, *Środowiskowo-przestrzenne uwarunkowania przestępczości (Wybrane zagadnienia współczesnej ekologii przestępczości)*, „Archiwum kryminologii", t. XIX, 1993.

[20] Przyczynił się do rozpowszechniania tzw. regularnej urbanistyki. Do dziś używa się pojęcia „system hippodamejski" oraz „siatka hippodamejska" jako określenie planowania miast w sposób racjonalny [za:] *Encyklopedia architektury*, https://archirama.muratorplus.pl/encyklopedia-architektury/siatka-hippodamejska,62_4148.html, dostęp: 28.06.2021.

[21] Witruwiusz, *O architekturze ksiąg dziesięć*, 20-10 w. p.n.e.

włoskiego architekta Antonio di Pietro Averlino (znanego również jako Filarete). Przykładem tej renesansowej idei pozostaje Stare Miasto w Zamościu, włoskie miasta Palmanova i Pienza. Wskazuje się również, iż koncepcji tej nie ustępuje holenderskie miasto Brielle[22].

W 1898 r. pojawiła się w Anglii koncepcja nazwana miastem-ogrodem. Jej autor Ebenezer Howard[23] za punkt wyjścia przyjął połączenie niskiej zabudowy z licznie występującymi ogrodami, co miało stanowić odpowiedź na występujący w tamtym okresie problem przeludnienia. Projekt zrealizowano m.in. w brytyjskim mieście Letchworth. Mimo dalekosiężnych planów, utworzono jedynie 8 osad satelickich wokół Londynu z łącznie zaplanowanych 30. W Polsce projekt ten został wykorzystany podczas planowania dzielnicy Giszowiec w Katowicach[24].

Uznawany za ojca nowoczesnej architektury francusko-szwajcarski architekt Le Corbusier opracował w 1925 r. *Plan Voisin de Paris*, który zakładał przebudowanie miasta pod kątem wprowadzenia geometrii w obszarze miejskim. Pięć lat później opracował nową koncepcję tzw. promiennego osiedla „*Ville Radieuse*". W 1933 r. powstała Karta Ateńska[25], która stanowiła pokłosie zapędów urbanistycznych architekta. Dokument ten stanowił manifest komitetu o nazwie *Congres International d'Architecture Moderne* (CIAM). Było on forum wymiany doświadczeń w zakresie wizji budowania nowoczesnych miast, a spisana Karta była niczym innym jak wytycznymi w tym zakresie[26]. Podstawowym założeniem tego dokumentu było projektowanie w służbie ludziom. Architektura miała więc spełniać rolę przyjazną użytkownikom. W ten sposób skupiono się na wartościach takich jak mieszkanie, praca, czas wolny i sposób przemieszczania się, które miały być wspólne dla wszystkich, a jednocześnie funkcjonalne. Karta była pierwszą odpowiedzią na potrzebę planowania przestrzennego, którego dotychczas nie było. Jako przykład miasta zbudowanego na kanwie

---

[22] *Zamość - La Citta Ideale*, data publikacji: 14.05.2019, https://okruchypamieci.sternik.edu.pl/jan-zamoyski/zamosc-la-citta-ideale/, dostęp: 28.06.2021.

[23] E. Howard, *Garden Cities of Tomorrow,* Swan Sonnenschein&Co. Ltd., 1902, https://archive.org/details/gardencitiestom00howagoog/page/n17/mode/2up, dostęp: 24.06.2021.

[24] K. Kartasiński, *Giszowiec. Niezwykłe osiedle-ogród*, data publikacji 30.12.2015, https://histmag.org/giszowiec-niezwykle-osiedle-ogrod-12503, dostęp: 28.06.2021.

[25] Opublikowana jednak 10 lat później w 1943 r.

[26] M. Piotrowski, *Karta Ateńska, czyli czego można nauczyć się od urbanistów. O nowy modernizm!*, data publikacji: 21.10.2014 r., http://onowymodernizm.pl/karta-atenska/, dostęp: 28.06.2021.

DOI: 10.5604/01.3001.0015.6044

modernistycznych wytycznych w latach 1956-1960 wskazuje się Brasílię, stolicę Brazylii[27].

Miano miasta przyszłości miało przypaść konstruktowi umieszczonemu na pustyni Masdar. Począwszy jednak od 2006 r. nie udało się dokończyć projektu z uwagi na brak osób zainteresowanych osiedleniem w tej przestrzeni geograficznej. Tożsamy problem uwidoczniono w położonym na północy Chin w rejonie Wewnętrznej Mongolii mieście Ordos, które mimo stworzenia infrastruktury zapewniającej potencjalnym mieszkańcom wszystkie usługi, w dalszym ciągu ma problem z zaludnieniem obszarów.

Znane są przypadki projektowania przestrzeni miejskiej również pod kątem całkowitego wyeliminowania choćby samej możliwości dokonania czynu zabronionego na tak wyodrębnionym obszarze. Większość jednak okazała się tylko utopijną wizją, która nie miała szans na powodzenie. Wszystko bowiem zależy od jednostki, która ma trudności z dostosowywaniem się do nowych warunków.

W latach 1952-1955 trwała budowa osiedla Pruitt-Igoe w amerykańskim mieście St. Louis. Składało się ono z 33. 11-piętrowych bloków zaprojektowanych przez amerykańskiego architekta pochodzenia japońskiego Minoru Yamasaki bazującego na modernistycznej koncepcji utopijnych rozwiązań miast idealnych. Budynki charakteryzowały się dużą ilością przestrzeni wspólnych i zostały podzielone na dwie części. Segregacja rasowa odcisnęła piętno na tym konstrukcie. Pierwsza część, czyli Pruitt była przeznaczona dla Afroamerykanów, druga zaś, Igoe dla osób białych reprezentujących klasę średnią. Jednak w wyniku decyzji Sądu Najwyższego, ostatecznie nie doszło do założonego podziału. Dla mieszkańców osiedlenie się w blokach było zupełnie nową sytuacją. Nie potrafili odpowiednio zadbać o wydzielone przestrzenie wspólne, a budowanie najtańszymi materiałami nie przyczyniło się w żaden sposób do założonej poprawy życia mieszkańców. Korytarze w budynkach były bardzo długie i słabo oświetlone przez co stały się doskonałym miejscem do przesiadywania dla narkomanów. Bloki wyposażone zostały w system tzw. skaczących wind, które charakteryzowały się zatrzymywaniem co trzy piętra zmuszając w ten sposób społeczność do integracji w częściach wspólnych. Celem budowania relacji międzysąsiedzkich nie było możliwości zainstalowania odbiorników telewizyjnych. Osiedle nie uniknęło segregacji

[27] Wytyczne Lucio Costy i Oscara Niemeyera.

rasowej, problemu wandalizmu i postępującej dewastacji. Brak środków na naprawy przyczynił się do wyludniania tego obszaru. Postawiono tezę, iż przyczyna przestępczości leży w wysokości budynków wskazując, że im wyższy budynek tym większy odsetek czynów zabronionych. Rozwiązaniem miało być obniżenie budynków i wykorzystanie materiałów na kolejną budowę. Jednak słaba jakość materiałów, jak i dostrzeżone przeszkody konstrukcyjne okazały się nie do przezwyciężenia. Ostatecznie, od 1972 r. rozpoczęto wyburzanie budynków. Zdarzenie to uznano za kres modernistycznej epoki wspomnianego uprzednio CIAM[28].

W 1961 r. amerykańsko-kanadyjska aktywistka miejska Jane Jacobs wskazała na istotę tzw. społecznych oczu, czyli osób, które w danej społeczności sprawują nieformalną kontrolę obserwując okolicę i mieszkańców, co przyczynić się ma ostatecznie do nawiązywania lepszych więzi społecznych i zbudowania wspólnot lokalnych[29]. Tradycyjnie pojmowana ulica może pełnić wiele funkcji. Aby zapewnić jej „witalność" rozwiązanie to przewiduje maksymalne wykorzystanie samej obecności użytkowników charakteryzujących się odmiennymi rolami społecznymi, którzy funkcjonują w wydzielonej przestrzeni miejskiej z uwagi chociażby na codziennie podejmowane aktywności. Tym samym nieodzowne staje się także wydzielenie granic między przestrzenią publiczną i prywatną, w ten sposób, aby każdy z użytkowników dostrzegał w sposób czytelny rozgraniczenie w tym zakresie. Z tą transparentnością łączyć należy także zapewnienie optymalnej widoczności, która przyczynia się do ułatwienia sprawowania kontroli/nadzoru nieformalnego przez samych mieszkańców. Budynkom pod względem architektury Jacobs przypisała funkcję tzw. aktywnych fasad – parter z lokalami usługowymi oraz „oczy na ulicę" jako naturalną obserwację zachowań jednostek.

W tym samym roku, japońska działaczka zamieszkała w Stanach Zjednoczonych Elizabeth Wood, wpisując się w założenia poprzedniczki wskazała, iż obecność mieszkańców na obszarze osiedla, jak również co istotne, w przestrzeniach wspólnych wydzielonych w budynkach sprzyja kontroli społecznej. Dodatkowo jako rzecznik i planista mieszkaniowy opisała wpływ elementów zgromadzonych w przestrzeni miejskiej

[28] Projekt osiedla idealnego chciano wdrożyć także w Berlinie (osiedle *Britz-Buckow-Rudow*, znane także jako *Gropiusstad*). Autorem był architekt Walter Gropius, który jest jednocześnie założycielem szkoły rzemiosła, sztuki użytkowej i architektury Bauhaus.

[29] J. Jacobs, *The Death and Life of Great American Cities*, 1961; przekład; *Śmierć i życie wielkich miast Ameryki,* Warszawa: Centrum Architektury, 2014. ISBN 978-83-937716-3-9.

DOI: 10.5604/01.3001.0015.6044

(np. odpowiednio umiejscowione i dopasowane do różnych grup użytkowników ławki czy inne meble) na rozwój interakcji międzyludzkich[30]. Jedynie miejsca atrakcyjnie zagospodarowane będą sprzyjały wychodzeniu ludzi na ulicę i spędzaniu czasu w tak wydzielonych obszarach rekreacji, co będzie miało wprost przełożenie na obecność mieszkańców, ich częsty kontakt. Pozytywną konsekwencją tego założenia jest zapewnienie dobrej widoczności, a co za tym idzie zwiększenie poczucia bezpieczeństwa. Tym niemniej jednak, postulowane przez Wood wprowadzenie elementów sprzyjających integracji mieszkańców spełni rolę prewencyjną jedynie wówczas, gdy elementy te będą zadbane, konserwowane. Prawidłowe utrzymanie i zarządzanie przestrzenią użytkową przełoży się na przeciwdziałanie aktom wandalizmu, a sama infrastruktura będzie mogła posłużyć przez dłuższy czas w stanie praktycznie niezmienionym. Wyzwanie stanowią jednak miejsca o tzw. nieustalonym statusie, których ilość powinna być całkowicie zminimalizowana. Pomysłem na rozwiązanie tej kwestii pozostaje prywatyzacja przestrzeni. Sam ruch wokół przylegającego w sposób bezpośredni otoczenia budynków powinien zostać ograniczony, a ruch o charakterze tranzytowym całkowicie wyeliminowany.

Kilka lat później, amerykański socjolog Lee Rainwater zwrócił uwagę na zależność między wyglądem budynków a aspołecznymi zachowaniami mieszkańców[31], zaś architekt Shlomo Angel wskazał, że przestrzeń może stanowić czynnik skutecznie zniechęcający potencjalnego sprawcę do popełnienia czynu zabronionego. Istotną rolę odgrywają bowiem bariery, które ustawione w odpowiednim miejscu, bądź usunięte z danej przestrzeni, mogą w skuteczny sposób przyczyniać się do zapobiegania niepożądanym zachowaniom[32]. Angel, podobnie jak Jacobs i Wood, stawia na witalność przestrzeni oraz połączenie kontroli społecznej z intensywnością, z jaką jest ona użytkowana przez co zapewnione zostaną warunki naturalnej obserwacji. Istotna pozostaje kwestia oznaczenia terytorium (czytelne rozróżnienia pod względem przynależności).

---

[30] E. Wood, *House Design: A Social Theory*, 12 (74), Athens Center of Ekistics, December 1961, s. 383-392, https://www.jstor.org/stable/43613615, dostęp: 28.06.2021.

[31] L. Rainwater, *Fear and the House-as-Haven in the Lower Class*,Journal of the American Institute of Planners", 32, 1966 - Issue 1, https://doi.org/10.1080/01944366608978486, dostęp: 28.06.2021.

[32] S. Angel, *Discouraging Crime through City Planning*, Berkeley, CA: University of California: Center for Planning and Development Research 1968.

Nowy sposób myślenia o przestrzeni miejskiej widoczny jest także u urbanisty i architekta Oscara Newman'a, który przyczynił się do powstania koncepcji „przestrzeni pozwalającej na obronę" przed przestępczymi zamachami[33]. Wzorem uprzednio opisywanych poglądów na przestrzeń miejską, także i w tym przypadku obserwacja stanowiła podwaliny do wprowadzenia naturalnej i skutecznej kontroli społecznej. Zgodnie z jej założeniami krąg użytkowników przestrzeni, zarówno budynków jak i przestrzeni ich okalających, powinien być ograniczony do niewielkich grup sąsiedzkich, aby z łatwością można było dokonać selekcji mieszkańców pod kątem przynależności („swój" – „obcy"). Istotna pozostaje w tym kontekście strukturalizacja relacji w podziale na te prywatne i publiczne. Podobnie jak Wood, także i Newman postulował całkowite wyeliminowanie ruchu tranzytowego. Punkty dostępu miały być zaś ograniczone poprzez wprowadzenie stosownych oznaczeń tzw. markerów terytorialności. Elementy wykończenia budynków powinny być solidne, ale jednocześnie atrakcyjne wizualnie, przy czym powinny być jednolicie zagospodarowane, aby uniknąć znacznych różnic. Przestrzeń powinna być proporcjonalnie zagospodarowana lokalami wielofunkcyjnymi i mieszkaniami. Optymalna wysokość budynków powinna być ustalona na 3 kondygnacje. Aby uniknąć konfliktów w przestrzeni, a jednocześnie wzmocnić relacje międzyludzkie we wspólnocie lokalnej tworzy się tzw. pozytywną segregację przestrzeni co ostatecznie doprowadza do powstania *community of interest* (mieszkańcy o zbliżonym profilu demograficznym podzielający wspólne zainteresowania).

Podbudowę dla tzw. sytuacyjnego zapobiegania przestępczości[34] stanowi koncepcja *crime prevention through environmental design* (CPTED). Jej podstawowym założeniem jest wdrożenie zasad prawidłowego projektowania przestrzeni użytkowej zorganizowanej na terenach zabudowanych. Takie działania przyczynić się mają wprost do redukcji okazji przestępczych, zmniejszenia strachu przed przestępczością w lokalnych społecznościach. To zaś przyczyni się ostatecznie do polepszenia jakości

[33] O. Newman, *Defensible space: crime prevention through urban design*, New York 1972.

[34] O. Newman, *Defensible space…*, s. 147; A. Kossowska, *Środowiskowo-przestrzenne…*, s. 7-16; J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *Kryminologia*, Gdańsk 2007, s. 107.

DOI: 10.5604/01.3001.0015.6044

życia mieszkańców[35]. Kształtowanie bezpiecznych przestrzeni następuje poprzez stosowanie działań proaktywnych. Takie podejście przeciwstawia się anonimowości, umacnia więzi społeczne, skłania do współpracy z samorządem lokalnym oraz właściwymi instytucjami i służbami odpowiedzialnymi za ład i porządek społeczny[36]. CPTED zakłada, że potencjalny sprawca dokonuje racjonalnego wyboru między oczekiwanymi korzyściami i możliwym ryzykiem. Do przestępstwa może dojść, gdy nadarzy się okazja przestępcza (np. otwarte drzwi do budynku, brak kamer, ciemne zakamarki), a dodatkowo nie będzie osób mogących uniemożliwić dokonanie zamachu na dobro prawnie chronione. Rolę strażników mogą pełnić nie tylko uprawnione służby i instytucje (policja, straż miejska), lecz przede wszystkim przejawiający aktywną postawę obywatelską mieszkańcy (straż sąsiedzka).

Koncepcja początkowo zakładała wyodrębnienie przestrzeni pod względem funkcji i charakteru. Tak powstała część publiczna, półpubliczna i prywatna. Kolejnym krokiem było odpowiednie zaprojektowanie wydzielonych obszarów. Zabudowa miała zapewniać możliwość naturalnej obserwacji, a jednocześnie być prawidłowo oznakowana. Uwaga skupiona na rozwiązaniach architektonicznych z czasem musiała przesunąć nacisk na zachowania prospołeczne polegające na zaangażowaniu społeczeństwa w ochronę przestrzeni. Uwidoczniono bowiem, iż mimo zmian architektonicznych problem tkwi w jednostkach, które nadal popełniają przestępstwa. W ten sposób, rozważając inne rozwiązania, wyodrębniono CPTED II generacji, a wraz z nim wskazywane uprzednio przez Jane Jacobs „oczy na ulicę" odzwierciedlające rolę sąsiedzkich obserwacji. Kolejna, III generacja skupia się na włączeniu nowoczesnych technologii w służbie ochrony społeczeństwa. Zrównoważone projekty połączone z ekologiczną zabudową miały sprawiać wrażenie przestrzeni wolnych od zachowań niepożądanych.

Kształtowanie bezpiecznych osiedli stało się przedmiotem wielu międzynarodowych analiz. Pokłosiem tych działań było utworzenie m.in.

---

[35] K. Jurzak-Mączka, *Crime Prevention Through Environmental Design jako alternatywa dla monitoringu?,* Katedra Socjologii Prawa WPiA UJ, PDF, http://www.ksp.wpia.uj.edu.pl/documents/33170217/78802744/14.10.13+-+CPTED+jako+alternatywa+dla+monitoringu.pdf/942ee27b-132d-426b-8dbb-11e3aba3042c, dostęp: 28.06.2021; T. Crowe, *Crime Prevention Through Environmental Design: applications of Architectural Design and Space Management Concepts* (2 nd ed.), Oxford: Butterworth-Heinemann 2000, s. 46.

[36] K. Jurzak-Mączka, *CPTED – geneza i ewolucja strategii*,Bezpieczna przestrzeń. Instrukcja obsługi", Kraków 2015, PDF, http://www.ksp.wpia.uj.edu.pl/documents/33170217/7e182a42-6c63-4b10-98a8-c28c2e3a6340, dostęp: 28.06.2021, s. 14.

na terytorium Wielkiej Brytanii, Niemiec oraz Niderlandów policyjnego znaku jakości, który potwierdza spełnienie wszystkich warunków tworzenia bezpiecznych osiedli. Po wdrożeniu tego projektu odnotowano mniejszą ilość włamań, kradzieży, aktów wandalizmu oraz innych zdarzeń niepożądanych. W Polsce znane są certyfikaty Szkoły Promującej Bezpieczeństwo i Uczelni Promującej Bezpieczeństwo[37]. Sama zaś koncepcja CPTED była wykorzystywana w Polsce m.in. do rewitalizacji krakowskich osiedli Olsza II i Ugorek, czy warszawskiego osiedla Grenadierów[38].

Najbardziej rozpowszechnioną w kryminologii północnoamerykańskiej teorią wpisującą się w omawiane zagadnienie, jest teoria rozbitych szyb[39]. W 1982 r.[40] George L. Kelling, James Q. Willson zwrócili uwagę na rolę organów policji, której celem nadrzędnym jest zapewnienie mieszkańcom poczucia bezpieczeństwa, a tym samym zmniejszenie, i tak subiektywnie postrzeganego przez jednostki, strachu przed przestępczością. W toku przeprowadzonych analiz dostrzeżono związek pomiędzy naruszeniem ładu, a przestępczością na danym obszarze, którego rezultatem pozostawało wskazanie, że „jeżeli przez dłuższy czas nikt nie wprawi wybitej szyby w oknie, wkrótce w budynku wybite zostaną także wszystkie pozostałe szyby, to znaczy, że nikogo stan budynku nie interesuje i że można bez obaw o konsekwencje niszczyć go dalej (…)”[41]. Szyby, które zostały wybite są symbolem, trudnej do określenia pod kątem akceptacji bądź jej braku, dezorganizacji społecznej[42]. Dzieje się tak ze względu na fakt, iż często nie

---

[37] K. Jurzak-Mączka, *CPTED – geneza i ewolucja strategii*,Bezpieczna przestrzeń. Instrukcja obsługi", Kraków 2015, PDF, Bezpieczna przestrzeń. Instrukcja obsługi (uj.edu.pl), dostęp: 28.06.2021, s. 16-17.

[38] D. Zbroszczyk, K. Borkowska, *Zapobieganie przestępczości przez kształtowanie przestrzeni – założenia programu CPTED wraz z przykładami jego realizacji na osiedlu Grenadierów w Warszawie*, „Security, Economy & Law" Nr 4/2018 (XXI), (85-112), PDF, http://security-economy-law.pl/wp-content/uploads/2019/03/SEL_21_85-112.pdf, dostęp: 28.06.2021.

[39] Znana również pod nazwą "teoria wybitych okien".

[40] W 1996 r. G. Kelling i C. Coles dokonali jej rozbudowania [za:] G.L. Kelling, C.M. Coles, *Fixing Broken Windows: Restoring Order and Reducing Crime in Our Communities*, New York, Touchstone Books, 1996.

[41] M. Bieniek-Ciarcińska, *Historia profilowania geograficznego*, w: E. Gruza, T. Tomaszewski, M. Goc, „Problemy współczesnej kryminalistyki" t. XXI, Katedra Kryminalistyki WPiA UW, Polskie Towarzystwo Kryminalistyczne, Warszawa 2017, s. 25-26.

[42] Ang. *law-abiding and criminals alike that no one cares* - dosłownie (tłum. własne): *nikomu nie zależy jednakowo ani na praworządności ani na przestępczości* [za:] E. McLaughlin, J. Muncie, *The SAGE Dictionary of Criminology* (Second Edition), SAGE Publications, London, Thousand Oaks, New Delhi, ISBN 1 4129 1085 4, 1 47129 1086 2, s. 28.

DOI: 10.5604/01.3001.0015.6044

odnotowywana jest żadna reakcja, co w znaczący sposób przyczynia się do postępującego niszczenia budynku. Taka sytuacja wzmacnia przekonanie o tym, że społeczność nie jest w stanie skutecznie przeciwdziałać, a jednocześnie instytucje do tego powołane, nie reagują adekwatnie. Pokłosiem pozostaje akceptacja i tolerancja nowego „ładu". Z pozoru błahe, nieistotne zachowania burzą porządek społeczny, lecz nie są utożsamiane z naruszeniem norm prawa karnego. Należy mieć jednak na uwadze, iż z czasem tak postępujące działania utorują drogę poważniejszej przestępczości. Najdrobniejsze przejawy demoralizacji jednostki powodują zachwianie systemu kontroli społecznej. Mieszkańcy wobec bezsilności organów porządku publicznego decydują się na opuszczenie dotychczasowych miejsc zamieszkania, inni którzy nie mają takiej możliwości, poddają się wpływom jednostek zdemoralizowanych pozostawiając przestrzeń otwartą dla dalszych zachowań zaburzających ład i porządek w danym otoczeniu. Pokłosiem takich działań pozostaje zmiana infrastruktury na *squaty*, pustostany, miejsca rządzące się własnymi prawami i zasadami, co wpływa na wzrost poczucia strachu i zagrożenia. Miejsca takie stają się bazą dla potencjalnych sprawców do działania wbrew ustalonemu wcześniej porządkowi. Po przełożeniu na czynnik ludzki, wybita szyba utożsamiana może być z osobami żebrzącymi, które nie podlegając żadnej kontroli zaczynają rozszerzać miejsce swojego pobytu o nowe obszary przyczyniając się do zachwiania poczucia bezpieczeństwa dotychczasowych mieszkańców[43]. Te nowe okoliczności powinny być brane pod uwagę przez właściwe instytucje odpowiedzialne za nadzór. W szczególności niezbędne będzie zapewnienie pieszych patroli policyjnych, a także podjęcie ewentualnych zmian legislacyjnych.

Na uwagę zasługują takie koncepcje jak *predictive policing*, *neighbourhood policjing* czy *community policing*, których głównym założeniem pozostaje zbliżenie funkcjonariuszy policji do społeczności lokalnych. Częstokroć postulowano także aby policjanci wywodzili się z ochranianych wspólnot. W ten sposób było możliwe dotarcie do wszystkich osób zamieszkujących dane terytorium, rozpoznanie problemów danej okolicy, podjęcie stosownych działań dostosowanych do potrzeb mieszkańców. Z czasem jednak zmieniło się diametralnie podejście do zadań i roli policji[44]. Położenie nacisku na rozpoznawanie poważniejszych kategorii przestępstw

[43] E. McLaughlin, J. Muncie, *The SAGE Dictionary…*, s. 28.
[44] Wskazuje się na okres od 1970 r. na terytorium Stanów Zjednoczonych.

niż lokalnie występujące naruszenia i wykroczenia, zwiększenie biurokracji, zmiana sposobu patrolowania (patrole piesze zamieniono na patrole zmotoryzowane, samochodowe), jak również częściowa dekryminalizacja czynów, przyczyniły się do oddalenia funkcjonariuszy od społeczności lokalnych[45]. Odpowiednie rozpoznanie i oznaczenie miejsc jako szczególnie zagrożonych powinno być jednak priorytetem, gdy zgodnie z przedmiotową teorią jedna wybita szyba jest możliwa do naprawy. Stąd też teoria ta jest uznawana za nowe podejście do ochrony przestrzeni miejskiej przed najdrobniejszymi naruszeniami ładu i porządku.

Przeciwdziałaniu zachowaniom aspołecznym poświęciła swe badania geograf Alice Coleman, dla której priorytetem było rozpoznanie czynników wprowadzających stan dezorganizacji społecznej. Podobnie jak poprzednicy, postulowała 3-kondygnacyjną wysokość budynków, która miała spełniać optymalne warunki funkcjonowania społeczności. Wspólnoty sąsiedzkie powinny być na tyle ograniczone wielkością, aby można było kontrolować ruch wewnątrz. Dotyczy to w szczególności dostępu osób obcych i niekontrolowanego przemieszczania się. Jednocześnie Coleman postulowała wyeliminowanie miejsc, które nie posiadają przypisanej jednoznacznie przynależności, zaś otoczenie specjalnym nadzorem miejsc takich jak place zabaw, z których korzystają najmłodsi. Wszelkie usługi powinny być ze sobą kompatybilne.

Kryminolodzy środowiskowi Patricia i Paul Brantingham zwrócili szczególną uwagę na przestrzenny rozkład przestępczości wskazując, iż rodzaj przestępstw stanowi odbicie sposobu w jaki społeczność użytkuje dane obszary. Przestrzeń jest bowiem źródłem czynników (bodźców), które stanowią cenne źródło informacji dla potencjalnych sprawców czynów zabronionych. Dla tych badaczy lokalizacja ma kluczowe znaczenie pod względem rozwiązań, które powinny wpisywać się w kontekst umiejscowienia danego osiedla. Sfery obrzeżne, ze względu na rozpoznane większe zagrożenia, powinny być znacznie ograniczone w zakresie udziału w strukturze głównej.

Brytyjsko-amerykański architekt Christopher Alexander wskazał, iż użytkownicy danej przestrzeni mają wpływ na jej kształtowanie. Wszelkie rozwiązania o charakterze przestrzennym powinny stanowić wzorce i w ten sposób być dopasowane do roli jaką użytkownik pełni w strukturze symboliczno-funkcjonalno-przestrzennej. Alexander nadzieję pokładał

[45] E. McLaughlin, J. Muncie, *The SAGE Dictionary…*, s. 28.

DOI: 10.5604/01.3001.0015.6044

w partycypacji społecznej, której istotnym celem było dostosowywanie przestrzeni do jej użytkowników, przez co przestrzeń powinna być traktowana jako twór możliwy do modyfikacji w zależności od zidentyfikowanych potrzeb.

Jeden z twórców składni przestrzeni (*Space Syntax*) Bill Hillier postulował zaś rezygnację z dzielenia przestrzeni na małe, a tym samym słabo skomunikowane obszary. Konsekwencją takich zespołów architektonicznych była silna izolacja. Powinny być jasno zdefiniowane granice wydzielające obszar prywatny od przestrzeni publicznej oraz zapewniające możliwość naturalnej obserwacji ulic. Zgodnie z zaproponowanymi schematami ruchu osób pieszych, ulice o lepszym dostępie zapewniają możliwość bardziej zintensyfikowanego ruchu, czego pokłosiem staje się lepsza kontrola zachowań niezgodnych z prawem. W przypadku podziału przestrzeni na mniejsze kawałki, dzieci bardziej niż osoby dorosłe, są skłonne do eksploracji takich zakamarków.

Australijczyk Donald Perlgut ukuł termin „przestrzeni podatnej na zarządzanie"[46]. Pojęcie to związane jest ściśle z poglądem przypisującym mieszkańcom aktywną rolę partycypacji w tworzeniu bezpiecznych przestrzeni i zarządzaniu nimi. W innych państwach wykonywano modele statystyczne, zgodnie z którymi uzyskano korelację rozmieszczenia w danej przestrzeni zdarzeń niepożądanych z przyjętym schematem sieci ulic. W ten sposób badano włamania i kradzieże samochodów[47].

Wśród przykładów wprowadzenia rozwiązań architektonicznych na ściśle wyodrębnionym terenie, na uwagę zasługuje także Teheran. Skupiono uwagę na mieście jako generatorze przestrzeni, determinancie przestępczości i marginesu społecznego. Miasto „wypycha" to co wyprodukuje ze swojego centrum na obszary peryferyjne. To co niechciane trafia poza jego obszar. Z drugiej strony obszary wiejskie, o mniejszym zaludnieniu, z lepszą jakością powietrza, mniejszą ilością zanieczyszczeń stają się jednocześnie miejscami pożądanymi jak i stygmatyzowanymi. Położenie geograficzne Teheranu prowadzi do podziałów nie tylko środowiskowych, ale przede wszystkim społecznych. Projektem, który miał za zadanie przeanalizować strategie urbanistyczne w połączeniu z architekturą i socjologią

[46] Ang. *manageable space*; D.J. Perlgut, *Manageable space: Proposals for crime prevention in subsidized housing*, Sedway/Cooke 1979.

[47] A. van Nes, M. Lopez, *Macro and Micro Scale Spatial Variables and the Distribution of Residential Burglaries and Theft from Cars: An investigation of space and crime in the Dutch cities of Alkmaar and Gouda*, the Journal of Space Syntax 2010, Vol. 1, No 2.

jest powstała w 2016 r. ekranizacja *Hashi Teheran*. Mieszkańcy są ukazani jako świadkowie zmian zachodzących w przestrzeni społecznej, o której powstawaniu nie decyduje położenie w centrum, lecz te obszary, które zostały przez nich samych wybrane i w różnym stopniu są obecnie wykorzystywane przez samych mieszkańców jako decydentów[48].

Przechodząc do analizy dokumentów i aktów prawnych odnoszących się do zagospodarowania przestrzennego terenu i przypisywanych im funkcji, standardów oraz wytycznych w tym zakresie, w pierwszej kolejności wskazać należy na ustawę z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym[49]. Już w art. 1 zawiera ona odniesienie do ładu przestrzennego i zrównoważonego rozwoju przy podejmowaniu wszelkich zadań związanych z „kształtowaniem polityki przestrzennej przez jednostki samorządu terytorialnego i organy administracji rządowej". Ten sam przepis określa również „zakres i sposoby postępowania w sprawach przeznaczenia terenów na określone cele oraz ustalania zasad ich zagospodarowania i zabudowy". Wymagane jest również „zapewnienie udziału społeczeństwa w pracach nad studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy, miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego oraz planem zagospodarowania przestrzennego województwa, w tym przy użyciu środków komunikacji elektronicznej"[50]. Artykuł ten wpisuje się wprost w opisywaną uprzednio koncepcję CPTED III generacji, choć to jedynie opis działań zgodnie z obowiązującymi regulacjami prawnymi, nie zaś same rozwiązania architektoniczno-użytkowe. Ustawa zawiera jednocześnie szereg uregulowań, które wymagają dokonywania uzgodnień z właściwymi instytucjami i służbami[51]. Takie rozwiązanie ma na celu holistyczne ujęcie przedmiotowej problematyki, a także pozwala przyjąć założenie, iż wszelkie zmiany wymagają odpowiedzialnego podejścia. Zgodnie z art. 18 „uwagi do projektu planu miejscowego może wnieść każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu wyłożonym do publicznego wglądu, o którym mowa w art. 17 pkt. 9". Partycypacja społeczeństwa, w tym przede wszystkim lokalnych wspólnot, pozwoli na wysłuchanie głosu użytkowników danej przestrzeni. Tylko

[48] D. Kötter, *HASHTI Tehran* (film), „Obieg" 2018, nr 7, Kurz, Centrum Sztuki Współczesnej Zamek Ujazdowski, https://obieg.u-jazdowski.pl/numery/kurz/hashti-tehran, dostęp: 28.06.2021.

[49] Dz. U. z 2003 r. Nr 80, poz. 717.

[50] Art. 1 ust. 2 pkt 11.

[51] Art. 11, art. 17 pkt 6 lit. a i b, art. 37 lit. b, art. 38 lit. b, art. 41, art. 53.

DOI: 10.5604/01.3001.0015.6044

w ten sposób możliwe jest stworzenie obszarów, które oprócz funkcji założonych przez pomysłodawców zagospodarowania terenu, będą miały szansę pełnienia ról przydatnych z punktu widzenia samych mieszkańców.

Szczególną formą planu miejscowego określoną ustawowo jest miejscowy plan rewitalizacji[52]. Oznacza to, że ustawodawca nie zakłada tylko uregulowania statusu przestrzeni dotąd niezamieszkałej, lecz przewidział także wprowadzenie rozwiązań dla obszarów tego wymagających na dowolnym etapie funkcjonowania.

Dokumentem o szczególnym znaczeniu jest z pewnością Karta Nowej Urbanistyki[53], którą stanowią uwagi Kongresu Nowej Urbanistyki do zastanych warunków krajowych. Zawiera ona postulaty mające na celu poprawę zauważonych nieprawidłowości przez „restrukturyzację polityki społecznej i praktyk rozwojowych" zgodnie z przedstawionymi w niej zasadami. Co istotne, w powstawaniu tego dokumentu miały udział różne środowiska, w tym przede wszystkim działacze wspólnot lokalnych, osoby reprezentujące zarówno sektor publiczny jak i prywatny oraz specjaliści z dziedzin wpisujących się w przedmiotową tematykę. Już na wstępie zaznaczono otwartość do współpracy na rzecz planowania urbanistycznego, projektowania i kształtowania społeczności. Karta to poszukiwanie kompromisu między tradycją, budownictwem, a potrzebami mieszkańców. Wspomniane zasady zostały podzielone na te dotyczące regionu metropolii, dużych i małych miast, a także na dzielnice, strefy, korytarze. Ostatnią grupą, do której zostały skierowane to kwartały, ulice i budynki. Każda z tych grup została na wstępie scharakteryzowana pod kątem lokalizacji, roli i funkcji jaką pełni. Następnie zawarto sposób w jaki powinny zostać zorganizowane przy zachowaniu uwarunkowań historycznych, z poszanowaniem kultury i tradycji danego obszaru. Poruszono także istotną materię komunikacji, w tym rozwiązań alternatywnych. Ostatnią kwestią na jaką zwrócono uwagę jest podział dochodów i zasobów, aby zapewnić racjonalne i atrakcyjne dla mieszkańców gospodarowanie zasobami.

---

[52] Ar. 37f.

[53] *Karta Nowej Urbanistyki*, PDF, https://www.cnu.org/sites/default/files/cnucharter_polish.pdf, dostęp: 29.06.2021. Zatwierdzona przez *Congress for the New Urbanism*, została przetłumaczona na język polski przez: arch. M.M. Mycielskiego i arch. G.A. Buczka, we współpracy arch. P. Choynowskiego.

Na uwagę zasługuje również Karta Przestrzeni Publicznej[54], która pozostaje zbiorem wskazań w jaki sposób powinna zostać zagospodarowana przestrzeń. Dokument powstał jako pokłosie wymiany doświadczeń uczestników dwóch konferencji poświęconych tematyce przestrzeni publicznej jako dobra wspólnego[55]. Wskazano w niej, że „dbanie o przestrzeń publiczną musi stać się niekwestionowanym prawem i obowiązkiem obywatelskim"[56]. Podnosi ona też kwestię identyfikacji zagrożeń oraz postuluje zmiany zarówno legislacyjne, jak i pod kątem zachowań ludzi w społeczeństwie. Począwszy od definicji przestrzeni publicznej, poprzez wskazanie, iż jest ona „dobrem strategicznym", a następnie przechodząc do wyliczenia negatywnych aspektów dostrzeżonych w postępowaniu władz lokalnych, które akceptują zawłaszczanie przestrzeni publicznej, skończywszy na wskazaniu w jaki sposób należy chronić i użytkować takie obszary, Karta staje się dokumentem zyskującym na ważności pod kątem zabezpieczenia potrzeb społeczności w planowanych działaniach zagospodarowania przestrzennego terenu.

Nie zabrakło również wyliczenia „najważniejszych działań władz publicznych", które chronią mieszkańców przed wykluczeniem, segregacją, izolacją, dyskryminacją a jednocześnie mają zapewnić odpowiednią ochronę infrastruktury wspólnej, poszanowanie sąsiedztwa, wspierać rozwój wspólnot lokalnych, dbałość o więzi społeczne. Nie może zabraknąć także odpowiednich narzędzi realizacji potrzeb lokalnych, w tym w szczególności w celu przeciwdziałania wandalizmowi, dewastacji, wspierania zrównoważonego rozwoju czy optymalizacji rozwiązań. Istotne jest również prowadzenie działań pod kątem aktywizacji środowisk działających na rzecz poprawy jakości życia, ochrony interesu zbiorowego, podziału przestrzeni na publiczną i prywatną, czy w końcu ustalenia zasad i obowiązujących standardów, w tym w zakresie planowania urbanistycznego. Dodatkowo Karta Przestrzeni Publicznej porusza kwestie należące do zadań państwa wśród których m.in. wymieniono działania legislacyjne.

Na społeczność lokalną zostały także nałożone pewne obowiązki, w tym w sposób szczególny „partycypacja społeczna w definiowaniu lokalnych

[54] *Karta Przestrzeni Publicznej III Kongresu Urbanistyki Polskiej*, „Polska Polityka Architektoniczna", Polska Rada Architektury, Warszawa 2011. Dokument powstał w dniach 4 i 5 września 2009 r. w Poznaniu jako zwieńczenie III Kongresu Urbanistyki Polskiej.
[55] Zespół odpowiedzialny za utworzenie Karty Przestrzeni Publicznej: T. Markowski (lider projektu), L. Biegański, G. Buczek, S. Gzell, A. Kowalewski, E. Cichy-Pazder.
[56] *Karta Przestrzeni Publicznej..., op. cit.*

DOI: 10.5604/01.3001.0015.6044

polityk"[57], kontrola władz lokalnych, monitorowanie wszelkich przejawów zagrożeń, jak również „oszczędne, racjonalne i zgodne ze społecznymi zasadami użytkowanie przestrzeni publicznej" oraz „ kształtowanie etycznych postaw i zachowań - szacunku dla dobra wspólnego – na wszystkich poziomach formalnej oświaty oraz poprzez media publiczne propagowanie w rodzinach i grupach społecznych właściwych form korzystania z przestrzeni publicznej"[58]. Te wszystkie wytyczne i wskazania kończą się zbiorem 8 zasad dotyczących zarówno użytkowników przestrzeni jak i odpowiednich władz, w jaki sposób należy organizować i użytkować przestrzeń publiczną.

Zapewnienie bezpieczeństwa wymaga zidentyfikowania zagrożeń występujących w danej przestrzeni, przy jednoczesnym poznaniu struktury i potrzeb użytkowników. Mając na względzie dokonane powyżej analizy, w tym zaś powstające Karty, obecnie odnotowywany jest wzrost zainteresowania kształtowaniem świadomości odnośnie do odpowiedzialności za przestrzeń. Dotyczy to również działań o charakterze obronnym, czego pokłosiem jest obecność patroli policyjnych odpowiedzialnych za działania prewencyjne w wydzielonych obszarach oznaczonych jako szczególnie zagrożone, czy utworzenie Wojsk Obrony Terytorialnej. Formacja ta, nazywana także „Terytorialsami", jako cel nadrzędny stawia gotowość do obrony lokalnych społeczności, z których się wywodzą przez co dysponują doskonałą znajomością topografii terenu. Ich motto „zawsze gotowi, zawsze blisko" stanowi odzwierciedlenie identyfikacji z regionem i jego potrzebami.

Ocena bezpieczeństwa w danej przestrzeni jest jednak odczuciem *stricte* subiektywnym. Procesy globalizacji, urbanizacji, industrializacji cechuje duża dynamika zmian. Brak stabilności zaś wpływa na rozwarstwienie społeczne, bowiem nie wszyscy mieszkańcy podążają za zmianami w jednakowym tempie. Im gwałtowniejsze zmiany, tym powstające bariery są trudniejsze do przezwyciężenia. Nie pozwalają także w sposób prosty na przeprowadzenie szczegółowej identyfikacji zagrożeń, a co za tym idzie analizy problemów urbanistycznych i poszukiwania długofalowych rozwiązań.

Niepokojący zdaje się być także rozwój myśli liberalnej, który konsekwentnie ogranicza interwencjonizm państwa w wielu aspektach, w tym

[57] *Ibidem*.
[58] *Ibidem*.

przede wszystkim w zakresie planowania przestrzennego i prawa budowlanego. Postępująca globalizacja wpływa na unifikację miast oraz homogenizację przestrzeni, podczas gdy obecnie brakuje rozwiązań niejako „szytych na miarę", wpisujących się w lokalne uwarunkowania przestrzeni.

W Polsce stosuje się prewencję *post factum*, co jest możliwe do zmiany poprzez właściwe zdefiniowanie zagrożeń, które przyczyni się do działań proaktywnych. W tym celu niezbędne okażą się działania informacyjne, edukacyjne, propagujące wiedzę o społeczeństwie i jego potrzebach. Planowanie przestrzeni architektonicznej jak dotąd w zasadzie nie uwzględniało tworzenia miejsc oznaczonych jako „bezpieczne". Podejmowane dotychczas próby oparte o koncepcję CPTED są raczej wyjątkiem niż regułą, przy czym przeprowadzane uprzednio badania doprowadziły do wniosku, iż w dalszym ciągu świadomość społeczna odnośnie do przestrzeni jest na niskim poziomie, choć jednocześnie odnotowano wpływ rozmieszczenia kamer na zmiany w obrazie przestępczości różnego rodzaju[59]. Funkcję monitoringu mogą jednak pełnić także zaangażowani mieszkańcy.

Wychodząc z założeń symptomatologii kryminalnej zajmującej się geografią kryminalną, a także skupiając uwagę na dotychczas przeprowadzonych analizach przestrzeni, nadziei upatrywać należy w stale rozwijających się współcześnie koncepcjach miast inteligentnych tzw. *Smart City*. Obszary o wysokim potencjale innowacyjności, zaopatrzone w infrastrukturę cyfrową i najnowsze technologie komunikacyjne, a jednocześnie sprawnie zarządzane. Celem jest nie tylko racjonalne zarządzanie zasobami pozostającymi w zasięgu gospodarki, lecz także zwiększenie jakości życia mieszkańców nie wykluczając nikogo. Należy bowiem pamiętać, że to już nie tylko miasto kształtuje człowieka (jego poglądy, styl życia, potrzeby socjalizacji, realizacji potrzeb zawodowych, edukacyjnych itp.), lecz coraz częściej człowiek kształtuje miasto pod kątem swoich potrzeb (teraźniejszych i przyszłych). Planowanie przestrzenne, jeśli jest odpowiedzialne, pozwala na wyeliminowanie także błędów popełnionych w przeszłości poprzez zarówno procesy rewitalizacji zdewastowanej uprzednio przestrzeni, ale także w ostatnim czasie szczególnie zauważane, budowanie relacji międzyludzkich i wspólnot sąsiedzkich. Przeciwdziałanie atrofii więzi społecznych, zachowaniom antyspołecznym sprzyja powstawaniu warunków dla każdego użytkownika danego obszaru. Samo zmniejszenie

[59] M. Bieniek-Ciarcińska, *Wykorzystanie profilowania geograficznego w kryminalistyce*, niepublikowana rozprawa doktorska, Warszawa 2020.

DOI: 10.5604/01.3001.0015.6044

gęstości zabudowy, a w ślad za tym także unikanie koncentracji dużej ilości ludzi na małych obszarach, pozwoli przeciwdziałać anonimowości oraz wpłynie na zmianę dezintegracji i rozproszonej odpowiedzialności w kierunku integracji i odpowiedzialności społecznej.

Co prawda zaprezentowanych rozwiązań zagranicznych nie da się przełożyć na warunki krajowe w skali 1:1, tym niemniej jednak stanowią one cenne źródło informacji i budowania lokalnych doświadczeń na przykładzie odnotowanych w innych państwach problemów społecznych, które również w Polsce są zauważalne. Wszystko to sprawia, że wymiar bezpieczeństwa, który stale ewoluuje, nabrał zupełnie innego znaczenia, a o nim obecnie mamy możliwość zadecydowania sami. Partycypacja w tworzeniu obszarów przyjaznych jest nową formą profilaktyki kryminalno-architektonicznej, co wprost przekłada się na przeciwdziałanie przestępczości, głownie wandalizmu, kradzieży, włamań.

Postulować więc należy zmianę polityki społecznej podążającą za zmianami w obszarze nie tylko urbanizacji, lecz przede wszystkim nowoczesnych rozwiązań architektonicznych, które nie mogą być jednak wdrażane bezrefleksyjnie. Zrównoważony rozwój miejski będzie tylko wtedy sprawnie funkcjonował, jeśli wszelkie działania człowieka będą skierowane ku obecnym jak i przyszłym pokoleniom. Racjonalne zagospodarowanie przestrzeni, znane także jako tzw. zrównoważona urbanistyka, jest pojęciem multidyscyplinarnym wymagającym szeregu metaanaliz i połączenia wysiłku wspólnot lokalnych, przedstawicieli władz, organizacji pozarządowych, architektów, urbanistów czy planistów. Nie bez znaczenia pozostaną również konsultacje z właściwymi instytucjami odpowiedzialnymi za bezpieczeństwo, ład i porządek w danej przestrzeni. Uprzednio miasto jako konstrukt architektoniczny pełniło rolę fortyfikacji, zabudowy zapewniającej bezpieczeństwo mieszkańcom. Obecnie sytuacja jest zgoła odmienna, miasto jako wielopłaszczyznowa materia staje się wylęgarnią czynów zabronionych, problemów społecznych, patologii, co wpływa na jego destabilizację. Aby przywrócić dawny wizerunek miastu, odbudować (dosłownie i w przenośni) utracone zaufanie, niezbędne jest wdrożenie profilaktyki kryminalno-architektonicznej. Jeszcze do niedawna, zdawać by się mogło, iż przestrzeń jako publiczne dobro wspólne nie ma konkurenta. Jednak wraz z rozwojem technologii pojawił się nowy wymiar przestrzeni - ta wirtualna, bez jasno wytyczonych granic. Pamiętać należy, że i w tym obszarze mamy do czynienia ze stale postępującym i niczym

nieograniczonym kryzysem przestrzeni. Wymiar strategiczny zarządzania przestrzenią powinien mieć również i ten aspekt na uwadze.

Bibliografia

Literatura

Angel S., *Discouraging Crime through City Planning*, Berkeley, CA: University of California: Center for Planning and Development Research 1968.

Bieniek-Ciarcińska M., *Wykorzystanie profilowania geograficznego w kryminalistyce*, niepublikowana rozprawa doktorska, Warszawa 2020.

Błachut J., Gaberle A., Krajewski K., *Kryminologia*, Gdańsk 2007.

Crowe T., *Crime Prevention Through Environmental Design: applications of Architectural Design and Space Management Concepts* (2 nd ed.), Oxford: Butterworth-Heinemann 2000.

Gruza E., Tomaszewski T., Goc M., „Problemy współczesnej kryminalistyki", t. XXI, Warszawa 2017.

Jacobs J., *The Death and Life of Great American Cities*, 1961; przekład; *Śmierć i życie wielkich miast Ameryki,* Warszawa: Centrum Architektury, 2014. ISBN 978-83-937716-3-9.

Zagadnienia nieprzystosowania społecznego i przestępczości w Polsce, red. J. Jasiński, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1978.

Karta Przestrzeni Publicznej III Kongresu Urbanistyki Polskiej, „Polska Polityka Architektoniczna", Warszawa 2011.

Kelling G.L., Coles C.M., *Fixing Broken Windows: Restoring Order and Reducing Crime in Our Communities*, New York, Touchstone Books, 1996.

Kossowska A., *Środowiskowo-przestrzenne uwarunkowania przestępczości (Wybrane zagadnienia współczesnej ekologii przestępczości)*, „Archiwum kryminologii", t. XIX, 1993.

Le Corbusier, *Karta Ateńska*, wyd. Fundacja Centrum Architektury, 2020.

Le Corbusier, *Urbanistyka*, wyd. Centrum Architektury, Seria Fundamenty, 2015, ISBN: 9788393771684.

Le Corbusier, *W stronę architektury*, wyd. Fundacja Centrum Architektury, 2016.

DOI: 10.5604/01.3001.0015.6044

McKenzie R.D., *The Neighborhood: A Study of Local Life in the City of Columbus, Ohio*,The American Journal of Sociology", XXVII (2), September 1921.

McLaughlin E., Muncie J., *The SAGE Dictionary of Criminology* (Second Edition), SAGE Publications, London, Thousand Oaks, New Delhi, ISBN 1 4129 1085 4, 1 47129 1086 2.

Newman O., *Defensible space: crime prevention through urban design*, New York 1972.

Park R.E., Burgess E.W., *Introduction to the Science of Sociology*, The University of Chicago Press, Chicago, Illinois, September 1921.

Perlgut D.J., *Manageable space: Proposals for crime prevention in subsidized housing*, Sedway/Cooke 1979.

Rossmo D.K., *Geographic profiling*, CRC Press 2000, Taylor&Francis Group, Boca Ralton, London, New York, ISBN 0-8493-8129-0.

Schmid C., *Urban Crime Areas*, „American Sociological Renew" 1960.

Shaw C.R., McKay H.D., *Juvenile delinquency and urban areas: a study of rates of delinquents in relation to differential characteristics of local communities in American cities*, Chicago, III, The University of Chicago Press 1942.

van Nes A., Lopez M., *Macro and Micro Scale Spatial Variables and the Distribution of Residential Burglaries and Theft from Cars: An investigation of space and crime in the Dutch cities of Alkmaar and Gouda*, December 2010.

Williams F.P., McShane M.D., *Criminological theory.* Englewood Cliffs, NJ: Prentice Hall 1998.

Wilson C., *A criminal history of mankind*. London: Grafton Books 1984.

Witruwiusz, *O architekturze ksiąg dziesięć*, 20-10 w. p.n.e.

Akty prawne

Ustawa z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, Dz. U. z 2003 r. Nr 80, poz. 717.

Źródła internetowe

https://culture.pl/pl/artykul/nie-tylko-zamosc-pomysly-na-miasto-idealne.

https://archirama.muratorplus.pl/encyklopedia-architektury/siatka--hippodamejska,62_4148.html.

https://archive.org/details/gardencitiestom00howagoog/page/n17/--mode/2up.

http://www.ksp.wpia.uj.edu.pl/documents/33170217/7e182a42-6c63-4b10-98a8-c28c2e3a6340.

http://www.ksp.wpia.uj.edu.pl/documents/33170217/78802744/14.10.13+-+CPTED+jako+alternatywa+dla+monitoringu.pdf/942ee27b--132d-426b-8dbb-11e3aba3042c.

https://www.cnu.org/sites/default/files/cnucharter_polish.pdf.

https://histmag.org/giszowiec-niezwykle-osiedle-ogrod-12503.

https://obieg.u-jazdowski.pl/numery/kurz/hashti-tehran.

https://www.journals.uchicago.edu/doi/10.1086/212433.

http://onowymodernizm.pl/karta-atenska/.

https://linkd.pl/ezr.

https://doi.org/10.1080/01944366608978486.

http://samples.jbpub.com/9780763755751/55751_CH02_053_096.pdf.

https://www.jstor.org/stable/43613615.

https://okruchypamieci.sternik.edu.pl/jan-zamoyski/zamosc-la-citta--ideale/.

http://security-economy-law.pl/wp-content/uploads/2019/03/SEL_21_85-112.pdf.

DOI: 10.5604/01.3001.0015.6044

Ilona Fajfer-Kruczek[1]

ZARYS SYSTEMU PROBACJI W NORWEGII W KONTEKŚCIE OSÓB NIELETNICH

OUTLINE OF THE PROBATION SYSTEM IN NORWAY IN THE CONTEXT OF MINORS

Otrzymano: 28.10.2021 Zaakceptowano: 09.12.2021 Opublikowano: 31.12.2021

DOI: 10.5604/01.3001.0015.6045

Artykuł Oryginalny

Źródło finansowania – Instytut Wymiaru Sprawiedliwości

Streszczenie

Norwegia jest jednym z państw, w których rozwinięty jest system probacji. Celem niniejszego artykułu jest przegląd aktów prawnych i literatury, będący podstawą do ogólnej charakterystyki oraz wskazania specyfiki tego systemu, w odniesieniu szczególnie do osób nieletnich. Przykład rozwiązań norweskich może być inspiracją do integracji działań pomocy społecznej, mediacji, kurateli sądowej. Może też wskazywać na pewne ryzyka, szczególnie w rozwiązaniach dotyczących dzieci i młodzieży.

Słowa kluczowe: probacja, Norwegia, kurator sądowy, dzieci, nieletni

Abstract

Norway is one of the countries with a developed probation system. The purpose of this article is to review legal acts and literature, which is

[1] Dr Ilona Fajfer-Kruczek, adiunkt w Instytucie Pedagogiki, Wydział Sztuki i Nauk o Edukacji Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, e-mail: ilona.fajfer-kruczek@us.edu.pl, ORCID: 0000-0003-2062-1376.

DOI: 10.5604/01.3001.0015.6045

the basis for the general characteristics and specifics of this system, especially for minors. The example of Norwegian solutions may inspire the integration of social welfare, mediation and custodian courts activities. It may also indicate certain risks, especially in solutions concerning children and adolescents.

Keywords: probation, Norway, court custodian, children, minors

1. Wstęp

Prezentowany tekst powstał w Instytucie Wymiaru Sprawiedliwości w Warszawie w ramach szerszego projektu badawczego[2].

Królestwo Norwegii to państwo położone w Północnej Europie na Półwyspie Skandynawskim, w związku z czym zaliczane jest do krajów skandynawskich. W teoriach ekonomicznych ujmuje się te państwa wspólnym terminem – „państw dobrobytu społecznego" (*welfare state*). Głównie z uwagi na to, że w sektorze gospodarczym od wielu lat wdrażana jest zasada równości i równouprawnienia, zwłaszcza z uwagi na płeć na różnych stanowiskach pracy, możliwość partycypacji w różnych sektorach, a także zwrot wpływów budżetowych w postaci pomocy społecznej i świadczeń gwarantujących minimum socjalne[3] oraz z wykorzystaniem zasobów naturalnych i położenia geograficznego, gospodarki morskiej i energetycznej. W zakresie prawa kraje skandynawskie cechują się podobnymi systemami karnymi oraz penitencjarnymi i wyróżniają się na tle europejskim wysokim standardem wykonania kar pozbawienia wolności, niską populacją więzienną oraz uznaniem wolności za istotną wartość[4]. Właśnie wobec wartości wolności oscylują wszelkie działania mające na celu readaptację społeczną i aktywne uczestnictwo osób skazanych. Norwegia uchodzi za kraj wzorcowy co do stosowania środków probacyjnych. Chociaż

---

[2] W ramach zespołu badawczego pod kierunkiem dra Łukasza Kwadransa, projekt nt. „Metody pracy wychowawczo-resocjalizacyjnej i profilaktycznej stosowane przez kuratorów sądowych wykonujących orzeczenia w sprawach rodzinnych i nieletnich", zlecony i finansowany przez Instytut Wymiaru Sprawiedliwości. Opracowanie zostało uzupełnione i zaktualizowane o dodatkowe istotne wątki dotyczące istoty probacji w Norwegii.

[3] Por. M. Wysocki, *Państwa skandynawskie wobec zagrożeń społecznych i politycznych związanych z imigracją*, „Zeszyty Naukowe. Zbliżenia Cywilizacyjne" 2018, nr XIV (4).

[4] M. Płatek, *Systemy penitencjarne państw skandynawskich*, Wrocław, 2007, s. 18.

od 2020 r. z uwagi na pandemię Covid-19 wdrożone sanitarne sankcje izolacyjne spowodowały wiele ograniczeń w dotychczasowo przyjętej misji, np. w sferze zapewnienia osadzonym w zakładach karnych kontaktu społecznego z innymi zarówno w trakcie zajęć i programów realizowanych na ich terenie, jak i kontaktu z rodziną, wykonywaniem prac społecznych i innych form na rzecz społeczności. Kontakt bezpośredni zwłaszcza z rodziną i bliskimi zastąpiono kontaktem za pośrednictwem sprzętu multimedialnego, co tylko stanowi namiastkę dotychczasowych form uspołeczniania i reintegracji[5].

Trudno omówić same środki probacyjne, bez szerszego kontekstu funkcjonowania społecznego i obowiązującego prawa. Poniżej zaprezentowane zostaną wybrane informacje dotyczące organizacji norweskiego systemu prawa karnego i opiekuńczego, ze szczególnym uwzględnieniem istoty probacji.

Przywołane w tekście dane pochodzą między innymi z analiz *Confederation of European Probation* (CEP) – Europejskiej Organizacji do spraw Probacji, która to koncentruje się na badaniach komparatystycznych systemów probacyjnych w państwach europejskich, upowszechnianiem raportów, jak również propagowaniem dobrych praktyk. Co ważne skupia się na propagowaniu reintegracji społecznej skazanych poprzez sankcje społeczne i środki takie jak: probacja, pomoc społeczna, mediacja i postępowanie pojednawcze. W niniejszym opracowaniu ukazane zostaną wybrane analizy CEP[6]. Zakłada się, że przestępczość występuje w społecznościach i dlatego w społecznościach właśnie muszą być rozwiązywane problemy jej dotyczące, ale w oparciu o prawa człowieka, tak aby wydawane wyroki były efektywne[7].

[5] *The Norwegian Correctional Service. 2020 Annual Report; National strategy for coordinated reintegration after served sentences 2017-2021*, https://www.kriminalomsorgen.no/?cat=536003 (dostęp: 27.11.2021).

[6] CEP – www.cep-probation.org; A.M. Kalmthout, I. Durnescu, *Chapter 1. European probation service systems a comparative overview*, w: red. A.M. van Kalmthout, I. Durnescu, *Probation in Europe.* CEP, 2008.

[7] K. Pierzchała, *Europejskie standardy postępowania w sprawach objętych probacją. Synteza problemu w oparciu o materiały z Konferencji Senackiej*, „Probacja" 2012, nr 1, s. 62.

DOI: 10.5604/01.3001.0015.6045

2. Zarys sytemu probacji

Królestwo Norwegii kładzie bardzo duży nacisk na taki system sankcji, który umożliwi realizację kary społecznej, co do skutków pożytecznej zarówno dla skazanych, jak i dla społeczności, też w dłuższej perspektywie. Zgodnie z zasadą, że normalizacja możliwa jest tylko z udziałem społeczeństwa. W rocznych raportach ministerstwo podaje szczegółowe dane związane z organizacją, finansowaniem, ujawnionymi problemami egzekwowanych kar w zakładach karnych oraz kar w społeczeństwie.

Za wykonywanie wyroków poza więzieniem odpowiadają urzędy kuratorskie Służby Więziennej i Kuratorskiej (*Kriminalomsorgen*). W całym kraju działają 33 urzędy o różnym zasięgu. Zatem inaczej niż w Polsce stanowią integralną część wykonywania wyroków karnych razem ze strukturami więziennictwa. Wizją tak zorganizowanej służby jest „*Kara, która zmienia*”, w oparciu o trzy wartości „*otwartość, bezpieczeństwo i innowacyjność*”. Służby probacyjne, podobnie jak w Polsce mają stanowiska i stopnie zawodowe, które różnicują ich zadania i poziom decyzyjny. Są to zarówno stanowiska kierownicze i administracyjne, jak i specjalistyczne: kierownik jednostki, kierownik działu, starszy doradca, doradca, starszy konsultant, pierwszy konsultant, konsultant, sekretariat. Istotne jest to, iż służby probacyjne nie korzystają z pomocy wolontariuszy (w polskich warunkach rozumianych jako kuratorów społecznych). W wyjątkowych przypadkach wolontariusze mogą jednak włączać się w działania probacyjne, np. w sytuacji, gdy należy nadzorować osoby w ramach prac społecznych, gdy jednostka kuratora i miejsce pracy leżą daleko od siebie. Kuratorzy w wielu przypadkach współpracują z organizacjami edukacyjnymi lub zawodowymi oraz z gminami w związku z środkami probacyjnymi, np. Fundacją „Młodzież przeciw przemocy”[8].

Norweska służba kuratorska podejmuje następujące działania[9]:

– nadzór nad wykonaniem prac na rzecz społeczeństwa (kara społeczna/wspólnotowa);
– nadzór nad warunkowym zwolnieniem z więzienia;
– nadzór nad warunkowym zwolnieniem z aresztu prewencyjnego;

[8] *Summary information on probation in Norway.* Pobrano z https://www.cep-probation.org/wp-content/uploads/2015/03/Summary-information-on-Norway.pdf (dostęp: 03.11.2018).

[9] G. Ploeg, *Chapter 24. Norway*, w: *Probation in Europe*, red. A.M. van Kalmthout, I. Durnescu, CEP 2008.

– nadzór nad realizacją programu dla osób, które pod wpływem alkoholu prowadziły pojazd mechaniczny;
– nadzór nad aresztem domowym i dozorem elektronicznym (*hjemmesoning*);
– przygotowywanie raportów przed próbą (*personundersøkelse*).

Na etapie wyroków sądowych 51% kar w Norwegii to inkarcelizacja, pozostałe to środki probacyjne. Należy mieć jednak na uwadze, iż do tego dochodzą wszelkie działania i czynności nadzorów, które wymienione zostały powyżej. Ponadto system karny skupia się na krótkich wyrokach i możliwościach, jak najszybszej reintegracji, lub takim doborem środków probacyjnych, aby skazany działał w swoim środowisku i na rzecz niego, co stanowi system probacyjny[10]. Jak wskazuje Politowicz[11], przy podobnym rozkładzie orzekanych kar i środków, w Polsce mamy do czynienia raczej z orzekaniem środków probacyjnych, aniżeli z filozofią myślenia o systemie probacyjnym, ukierunkowanym na jednostkę i społeczność.

Zadaniem kuratorów jest przygotowanie przedprocesowych raportów/sprawozdań (które mogą być również wykorzystane jako sprawozdania poprzedzające nadzór) na wniosek prokuratora lub sądu. Ponadto kuratorzy zajmują się wykonywaniem działań na rzecz wspólnoty i we wspólnocie, które mogą obejmować nieodpłatną pracę, indywidualne rozmowy, leczenie, programy i mediacje. Co więcej, pracownicy kurateli są odpowiedzialni za realizację programu dla kierowców, którzy jechali pod wpływem alkoholu (program ten jest również stosowany w odniesieniu do osób, które jechały pod wpływem narkotyków/leków), nadzorują oni warunkowo zwolnione osoby z więzienia/aresztu prewencyjnego. Usługi opiekuńcze nie należą do obowiązków kuratorów. Osoby, które potrzebują środków zaradczych, są zwykle zabezpieczane przez usługi społeczne, z którymi kuratorzy współpracują od początku próby[12].

Istotnym organem wpisującym się w filozofię sprawiedliwości naprawczej zarówno wobec dorosłych, jak nieletnich jest Krajowa Służba

[10] M. Bhuller, G.B. Dahl, K.V. Løken, M. Mogstad, *Incarceration, Recidivism, and Employment*, NHH Dept. Of Economics Discussion Paper 2018, No 14.

[11] K.A Politowicz, *Dozór jako element probacji na tle przesłanek historyczno-porównawczych*, „Studia Prawnoustrojowe” 2014, nr 23.

[12] *Summary information on probation in Norway*. Pobrano z https://www.cep-probation.org/wp-content/uploads/2015/03/Summary-information-on-Norway.pdf (dostęp: 03.11.2018).

DOI: 10.5604/01.3001.0015.6045

Mediacji (*Konfliktrådene*) powołana w 1991 r.[13]. Jest to służba publiczna i nieodpłatna, z której korzystać mogą wszyscy mieszkańcy Norwegii, zajmująca się szczególnie procesami naprawczymi w sprawach cywilnych oraz karnych. Zatrudnia 130 pracowników oraz 550 mediatorów (powoływanych na 4 lata i wyłonionych w drodze konkursu ze społeczności lokalnych), posiada 22 lokalizacje biur regionalnych w całym kraju. Nie jest to organ wyłącznie związany z postępowaniem sądowym, ponieważ o mediację mogą zwrócić się zarówno strony indywidualnie, jak i instytucje oraz organy państwowe. Co ciekawe, w postępowaniu karnym proces ten można wprowadzić na każdym jego etapie, a w przypadku kierowania przez prokuratora lub sąd – za zgodą ofiar oraz sprawcy.

Od 2008 r. w Norwegii wprowadzono gwarancję reintegracji, według której wszystkim osobom, które odbyły wyrok wprowadzony w drodze korekty/probacji i świadczenia usług socjalnych, po zakończeniu kary zostaną zapewnione warunki życia, takie jak: mieszkanie, praca, edukacja, opieka zdrowotna, leczenie uzależnień, doradztwo w zakresie zadłużenia itp. Wdrożenie „zasady normalności" oznacza, że nikt nie będzie wykonywał kar w bardziej rygorystycznych warunkach niż jest to konieczne dla bezpieczeństwa publicznego[14].

3. Postępowanie karne i opiekuńcze wobec nieletnich

W Norwegii dolna granica wieku odpowiedzialności prawnej nieletnich wynosi 15 lat (do 1987 r. wynosił 14 lat[15]). Prawo w tym kraju rozróżnia przestępców na dorosłych i nieletnich. Co oznacza, że w sprawach karnych prokurator decyduje w kontekście popełnionego czynu, jak pokierować sprawą młodego człowieka, który popełnił przestępstwo a jest w przedziale 15-18 lat. W przypadku nieletnich ponad 90% spraw kierowanych jest do *Konfliktrådsloven*. Kary zastępcze dla nieletnich są orzekane przez sąd

[13] *Lov om konfliktrådsbehandling (konfliktrådsloven)* [tłum. ustawa o mediacji prowadzonej przez Krajową Służbę Mediacyjną (Ustawa o Służbie Mediacyjnej) lub tłum. ustawa o Krajowej Służbie ds. Rozwiązywania Konfliktów], https://lovdata.no/dokument/NL/lov/2014-06-20-49 (dostęp: 28.11.2021).

[14] *Summary information on probation…*, dz. cyt.

[15] B. Stańdo-Kawecka, *Prawo karne nieletnich. Od opieki do odpowiedzialności*, Warszawa, 2010, s. 49.

jako alternatywa dla kary pozbawienia wolności i najsurowszych kar, może trwać od 6 miesięcy do maksymalnie 3 lat.

Z kolei kontrola (nadzór) nad nieletnim (*ungdomsoppfølging*) jest decyzją prokuratora lub sądu i może trwać od 4 miesięcy do maksymalnie 1 roku. Nacisk na stosowanie tej sankcji kładzie się na ryzyko popełnienia nowych przestępstw oraz potrzebę kontynuacji działań przez nieletniego. W związku z tym podejmowane działania obejmują:

– procesy naprawcze (mediacje), o ile strony wyrażą zgodę;
– przygotowanie indywidualnego planu dla nieletniego przez interdyscyplinarny zespół (koordynator ds. nieletnich, mediator, funkcjonariusze policji i służby więziennej, inni przedstawiciele instytucji);
– wdrożenie planu, za który odpowiedzialny jest koordynator ds. nieletnich.

Plan ten musi zostać zatwierdzony przez koordynatora, nieletniego oraz jego opiekunów. W planie założyć można:

– niefinansowe odszkodowanie osobie, która poniosła szkodę, stratę lub inne naruszenie;
– uczestnictwo w programach zapobiegania przestępczości;
– wykonanie prac społecznie użytecznych;
– przestrzeganie przepisów i zasad;
– kontakt z policją lub służbą więzienną;
– powstrzymanie się od używania alkoholu i/lub środków odurzających i poddanie się niezbędnym badaniom trzeźwości;
– unikanie kontaktu z określonymi osobami;
– unikanie przebywania w określonych miejscach;
– terapię lub pobyt w placówce.

Realizacja i nadzór trwa do końca zarządzenia, chyba że zaszły inne okoliczności przewidziane prawem, takie jak popełnienie kolejnego czynu zabronionego czy rażący brak realizacji planu. W takich przypadkach sprawa trafia odpowiednio do prokuratora, sądu i orzekane są kary z katalogu kodeksu karnego[16].

Z danych statystycznych za 2020 r. wynika, że w norweskich więzieniach przebywało kilkudziesięciu nieletnich w wieku od 15-17 lat (statystyka). W Norwegii istnieją dwa oddziały młodzieżowe dla więźniów w wieku 15-18 lat: Youth Unit West w więzieniu Bjørgvin i Youth Unit East w Eidsvoll.

[16] Por. *Lov om konfliktrådsbehandling (konfliktrådsloven)*, https://konfliktraadet.no/en/young-offenders/ (dostęp: 28.11.2021).

DOI: 10.5604/01.3001.0015.6045

Osoby poniżej 18 roku życia zazwyczaj podlegają pod instytucje opieki nad dziećmi – Urząd Ochrony Praw Dziecka (*Barnevernet*) i rzadko trafiają do zakładów karnych (podobnie jak w Polsce).

Kwestie dotyczące nieletnich reguluje *Lov om barneverntjenester (barnevernloven)* – jest to ustawa o prawach dziecka i opiece nad dziećmi[17]. Ustanawia ona i wskazuje sytuacje, w których zagrożone jest dobro dziecka, a w zależności od okoliczności określa procedury opiekuńczo-wychowawcze, interwencyjne i zapobiegawcze. Określa ponadto warunki umieszczenia dziecka poza rodziną biologiczną oraz odpowiedzialność karną nieletnich, wskazując sytuacje adekwatne do zagrożenia demoralizacją (podobne do warunków polskich).

Służba opieki nad dziećmi na poziomie gmin ma prawo i obowiązek interweniować w sytuacjach, gdy:

– z powodu warunków w domu rodzinnym lub z innych powodów dziecko ma szczególną potrzebę działań wspierających;
– codzienna opieka otrzymywana przez dziecko odznacza się poważnymi uchybieniami lub istnieją poważne braki w kontakcie osobistym lub bezpieczeństwie, jakich dziecko potrzebuje zgodnie ze swoim wiekiem i poziomem rozwoju;
– rodzice nie dbają o to, aby potrzeby dziecka chorego, niepełnosprawnego lub potrzebującego specjalnej pomocy zostały zaspokojone, zwłaszcza w zakresie leczenia/terapii i nauki;
– dziecko jest krzywdzone lub narażone w domu na inne poważne naruszenie godności osobistej;
– jest wysoce prawdopodobne, że zdrowie lub rozwój dziecka mogą poważnie ucierpieć, ponieważ rodzice nie są w stanie wziąć dostatecznej odpowiedzialności za dziecko;
– dziecko wykazuje poważne zaburzenia zachowania: przez trwającą lub powtarzającą się działalność kryminalną, długotrwałe nadużywanie środków odurzających lub w inny sposób[18].

[17] *Lov om barneverntjenester (barnevernloven)* [Ustawa o opiece nad dziećmi], https://lovdata.no/dokument/NL/lov/1992-07-17-100 (dostęp: 03.11.2018).

[18] *Broszura informacyjna Urzędu Ochrony Praw Dziecka Barnevernet*; źródło: Ministerstwo ds. Dzieci, Równouprawnienia i Inkluzji Społecznej (Barne, Likestillings og Inkluderingsdepartementet): „Urząd Ochrony Praw Dziecka – dla dobra dziecka". Pobrano z https://www.regjeringen.no/globalassets/upload/bld/barnets_beste_brosjyrer/barnevernet_til_barnets_beste_polsk_.pdf (dostęp: 03.11.2018]

W systemie norweskim bardzo ważne jest dobro dziecka oraz jego zdanie w danej sprawie oraz zgoda co do ważnych kwestii z nim związanych. Wyjątkiem jest § 4-24 ustawy, który stanowi, że w instytucji może zostać umieszczone dziecko, bez uprzedniej zgody rodziców odpowiedzialnych za nie i zgody własnej, jeśli wykazało poważne trudności w zachowaniu[19]:
– w przypadku poważnego lub wielokrotnego przestępstwa;
– w przypadku ciągłego nadużywania narkotyków.

Umieszczenie dziecka w instytucji (placówce) umotywowane może być koniecznością obserwacji, wykonaniem badań specjalistycznych, skierowaniem na krótkotrwałą terapię. Pobyt określony w decyzji trwa z reguły 4 tygodnie ale może być on krótszy lub może zostać w szczególnych wypadkach przedłużony o kolejne 4 tygodnie[20]. W tym czasie służby opieki nad dzieckiem oraz służby opieki społecznej monitorują sytuację dziecka, tworząc plan działań, a jeśli jest to możliwe na tym etapie mogą je współtworzyć wraz z dzieckiem. Ministerstwo może wydać wytyczne co do treści planu działań.

Do działań zapobiegawczych zalicza się następujące środki:
– porady i doradztwo rodzinne, na przykład przez ustanowienie kuratora – (*tilsynsfører*);
– pomoc materialna dla dziecka tak, aby dziecko mogło uczestniczyć w zajęciach w czasie wolnym itp.;
– rodziny przez przyznanie pomocy domowej, miejsca w przedszkolu, świetlicy szkolnej itp.;
– mianowanie opiekuna społecznego (*støttekontakt*);
– dom odwiedzin (*besøkshjem*)[21].

Należy rozróżnić w tym momencie funkcje kuratora (*støttekontakt*) od opiekuna społecznego *(tilsynsfører*). Ten pierwszy nadzoruje plan pracy z rodziną/rodziną zastępczą, drugi zaś wspiera i asystuje[22].

Głównym organem nadzorującym tę sferę jest Ministerstwo ds. Dzieci, Równouprawnienia i Inkluzji Społecznej oraz Urząd ds. Dzieci, Młodzieży i Rodzin – *Barne, ungdoms, og familiedirektoratet. Sprawy dotyczące kwestii*

---

[19] *Lov om barneverntjenester (barnevernloven)*…, dz. cyt. (dostęp: 03.11.2018).
[20] Tamże.
[21] *Broszura informacyjna Urzędu Ochrony Praw Dziecka Barnevernet. … dz. cyt.* (dostęp: 03.11.2018]
[22] "*Tilsynsfører i fosterhjem – en veileder*". Veileder. Pobrano z https://www.regjeringen.no/globalassets/upload/kilde/bld/bro/2006/0007/ddd/pdfv/284441-q-1103.pdf (dostęp: 03.11.2018).

DOI: 10.5604/01.3001.0015.6045

wykonawczych na poziomie administracyjnym reguluje ustawa o postępowaniu administracyjnym i administracji publicznej (*Forvaltningsloven*).

W sprawach dotyczących opieki nad niepełnoletnimi w Norwegii ma miejsce krytyka związana ze zbyt pochopnym działaniem interwencyjnym, skutkującym odebraniem dziecka z rodziny – zwłaszcza w przypadku obcokrajowców[23]. Szczegółowe przypadki, które z pewnością pomogą zrozumieć, z puntu widzenia prawa oraz mentalności, skandynawskie decyzje, ukazane zostały w przypadkach opisanych przez polskiego publicystę, prawnika i antropologa Macieja Czarneckiego[24].

Polska Ambasada w Oslo, w wydanych materiałach informacyjnych, zwraca szczególną uwagę na to, że dziecko jest w tym państwie szczególnie chronione. Bez względu na okoliczności, każde budzące wątpliwość zachowanie dziecka, wyrażające się np. płaczem lub krzykiem, będące (lub nie) wynikiem nadużycia, przemocy, zaniedbania czy wykorzystania ze strony rodziców/prawnych opiekunów jest podstawą do zainteresowania się dobrem dziecka[25]. Styl wychowania dzieci, ekspresja i wyrażanie emocji w Polsce uważane są za akceptowalne, a w krajach skandynawskich może okazać się niezrozumiałe, wręcz podejrzane. System prawa sprzyja wnikliwemu monitoringowi sytuacji rodzinnej i ingerencji w jej sprawy. W tym zakresie stosowane są interwencje zabezpieczające dzieci bez zbierania od nich, czy też rodziców, opinii. Dla obcokrajowców proces integracji czy asymilacji może być trudny, a co za tym idzie przeszkodę może stanowić dodatkowo brak umiejętności komunikacji w obcym języku i mieszkanie w enklawach migrantów.

4. Podsumowanie

Prezentowane zagadnienia pełnią nie tylko funkcję informacyjną o wybranych ramach prawnych w Norwegii, ale wiążą się z pedagogiką resocjalizacyjną oraz społeczną zarówno w obszarze wyjaśniania zjawisk, jak i poszukiwania inspiracji do nowych rozwiązań. W Polsce w dużej mierze to właśnie absolwenci pedagogiki specjalizują się i realizują w obszarze

[23] Por. M. Płatek, *Systemy penitencjarne…*, dz. cyt., Wrocław 2007.

[24] M. Czarnecki, *Dzieci Norwegii. O państwie (nad)opiekuńczym*, Wołowiec 2016.

[25] *System opieki nad małoletnimi w Norwegii*, https://www.msz.gov.pl/pl/p/oslo_no_a_pl/informacje_konsularne/poradnik_dla_osob_wyjezdzajacych/system_opieki/system_opieki_nad_maloletnimi_w_norwegii_1 (dostęp: 03.11.2018).

zawodów wspierających osoby w różnych kryzysach życiowych oraz w pracy z młodzieżą niedostosowaną społecznie, czy też w jednostkach penitencjarnych, zespołach kuratorskich i innych. Często też biorą udział w programach międzynarodowych, mających za zadanie wymianę doświadczeń w oświacie, pracy socjalnej czy więziennictwie. Trudno dokonać w ograniczonych ramach publikacji porównania systemu, a właściwie zupełnie innych fenomenów strukturalno-ustrojowych Norwegii i Polski.

Podsumowując, zarysowany system oddziaływań i narzędzia prawne w Norwegii względem sytuacji, takich jak czyny zabronione prawem karnym, demoralizacja, rażące zaniedbania opiekuńczo-wychowawcze, różnią się nieco w zakresie procedowania od polskich, a w szczególności zaostrzonych wskaźników alarmujących o takich sytuacjach. I tu rola pedagogów oraz kuratorów, aby pełnić misje informacyjne w zakresie ewentualnych zagrożeń, edukacji wielo- i międzykulturowej, szczególnie w przypadku osób i rodzin migrujących do Norwegii. Inne metody wychowawcze, zwyczaje i obyczaje mogą budzić pewnego rodzaju opór, a niewiedza może prowadzić do poważnych w skutkach konsekwencji, zwłaszcza w przypadku sprawowania opieki nad dziećmi. Ponadto należy wskazać, że trwające od kilku lat procesy migracyjne z wielu państw świata również prowadzą do debaty dotyczącej systemu zabezpieczenia społecznego oraz możliwości integracji społecznej i prawdopodobnych zagrożeń.

Tak jak już wspomniano, w Norwegii dolna granica wieku odpowiedzialności prawnej nieletnich wynosi 15 lat, a w Polsce 13 lat (częściowa odpowiedzialność). Podkreślić przy tym należy, że w Norwegii istnieje realna wizja wobec nieletnich co do odbywania kary pozbawienia wolności, zwłaszcza w przypadkach, gdy inne określone planem oddziaływania nie przynoszą rezultatu lub występuje kolejny czyn zabroniony. Do tego czasu nie tylko wykonuje się kary i nadzory w środowisku, ale i za pośrednictwem społeczności.

Te działania, w przeciwieństwie do polskich rozwiązań, opierają się na konkretnych zadaniach. Zdecydowanie bardziej niż w Polsce rozpowszechnione jest postępowanie mediacyjne. Ugoda jest wynikiem przede wszystkim dialogu i namacalnym dowodem sprawiedliwości naprawczej. Takie polubowne rozwiązanie sporu brane jest pod uwagę w pierwszej kolejności (oczywiście z wykluczeniem niektórych kategorii przestępstw i za zgodą stron). Uczenie kultury rozwiązywania sporów i konfliktów przez mediację i jej rozpowszechnienie (zwłaszcza instytucjonalne, nieodpłatne), a także możliwość jej przeprowadzenia na każdym etapie

DOI: 10.5604/01.3001.0015.6045

postępowania sądowego, zdecydowanie mogłoby przyczynić się do zmiany postaw i zachowań sprawców. A dzieci i młodzież mogłoby uczyć zasad współżycia społecznego, odpowiedzialności, empatii i zadośćuczynienia, a także kompetencji komunikacyjnych.

Podsumowując, w Norwegii mamy do czynienia z modelem systemu probacji, który w obliczu kryzysu migracyjnego i pandemii Covid-19 stoi przed nowymi zagrożeniami i wyzwaniami. Z kolei w Polsce mowa jest raczej o środkach probacyjnych. Podobnie w obydwu krajach istnieje konieczność współpracy międzyinstytucjonalnej. Mimo że w Norwegii istnieje prawo dotyczące danych osobowych i informacji poufnych to istnieją procedury, które pozwalają na włączanie przedstawicieli różnych instytucji, np. Policji czy mediatorów, w prace zespołów, czy w zakres zadań. Mając na uwadze nadzór nad dorosłymi, zakres zadań i obowiązków jest podobny.

Bibliografia

Literatura

Bhuller M., Dahl G.B., Løken K.V., Mogstad M., *Incarceration, Recidivism, and Employment*, NHH Dept. Of Economics Discussion Paper 2018, No 14.

Czarnecki M., *Dzieci Norwegii. O państwie (nad)opiekuńczym*, Wołowiec 2016.

Kacprzak A., *Współczesne aspekty resocjalizacji przestępców w wybranych krajach europejskich*, „Acta Universitatis Lodziensis, Folia Sociologica" 2017, nr 62.

Kalmthout A.M., Durnescu I., *Chapter 1. European probation service systems a comparative overview*, w: *Probation in Europe*. red. A. M. van Kalmthout, I.Durnescu, CEP 2008.

Pierzchała K., *Europejskie standardy postępowania w sprawach objętych probacją. Synteza problemu w oparciu o materiały z Konferencji Senackiej*, „Probacja" 2012 nr 1.

Płatek M., *Systemy penitencjarne państw skandynawskich*, Wrocław 2007.

Ploeg G., *Chapter 24*, w: *Probation in Europe,* red. M. van Kalmthout, I. Durnescu, CEP 2008.

Politowicz K.A., *Dozór jako element probacji na tle przesłanek historyczno-porównawczych*, „Studia Prawnoustrojowe" 2014, nr 23.

Stańdo-Kawecka B., *Prawo karne nieletnich od opieki do odpowiedzialności*, Warszawa 2007.

Vráblová M., *Współczesna polityka karna wobec nieletnich sprawców czynów zabronionych – doświadczenia europejskie. Zarys problematyki*, „Kultura bezpieczeństwa. Nauka-Praktyka-Refleksje" 2012, nr IX-X.

Wilamowska B., *Chapter 25. Poland*, w: *Probation in Europe*, red. A. M. van Kalmthout, I. Durnescu. CEP 2008.

Wysocki M., *Państwa skandynawskie wobec zagrożeń społecznych i politycznych związanych z imigracją*, „Zeszyty Naukowe. Zbliżenia Cywilizacyjne" 2018, nr XIV (4).

Akty prawne

Lov om barneverntjenester (barnevernloven) https://lovdata.no/dokument/NL/lov/1992-07-17-100 (dostęp: 03.11.2018).

Lov om konfliktrådsbehandling (konfliktrådsloven) https://lovdata.no/dokument/NL/lov/2014-06-20-49 (dostęp: 28.11.2021).

Źródła internetowe

Associations of Probation Services workers. www.fengselogfriomsorg.no (dostęp: 3.11.2018).

Broszura informacyjna Urzędu Ochrony Praw Dziecka Barnevernet; źródło – Ministerstwo ds. Dzieci, Równouprawnienia i Inkluzji Społecznej (Barne, *Likestillings og Inkluderingsdepartementet*): "Urząd Ochrony Praw Dziecka – dla dobra dziecka". Pobrano z https://www.regjeringen.no/globalassets/upload/bld/barnets_beste_brosjyrer/barnevernet_til_barnets_beste_polsk_.pdf (dostęp: 3.11.2018).

Home-Start (Home-Start Familiekontakten) https://home-start-norge.no/ (dostęp: 3.11.2018).

National strategy for coordinated reintegration after served sentences 2017–2021, https://www.kriminalomsorgen.no/?cat=536003 (dostęp: 27.11.2021).

Summary information on probation in Norway. Pobrano z https://www.cep-probation.org/wp-content/uploads/2015/03/Summary-information-on-Norway.pdf (dostęp: 3.11.2018).

DOI: 10.5604/01.3001.0015.6045

System opieki nad małoletnimi w Norwegii. Pobrano z https://www.msz.gov.pl/pl/p/oslo_no_a_pl/informacje_konsularne/poradnik_dla_osob_wyjezdzajacych/system_opieki/system_opieki_nad_maloletnimi_w_norwegii_1 (dostęp: 3.11.2018).

The Norwegian Correctional Service. 2020 Annual Report https://www.kriminalomsorgen.no/?cat=536003 (dostęp: 27.11.2021).

Tilsynsfører i fosterhjem – en veileder. Veileder. Pobrano z https://www.regjeringen.no/globalassets/upload/kilde/bld/bro/2006/0007/ddd/pdfv/284441-q-1103.pdf (dostęp: 3.11.2018).

Mieczysław Oliwa[1]

PRZECIWDZIAŁANIE MOBBINGOWI W SŁUŻBIE KURATORSKIEJ

COUNTERACTING MOBBING IN THE PROBATION SERVICE

Otrzymano: 26.11.2021 Zaakceptowano: 09.12.2021 Opublikowano: 31.12.2021

DOI: 10.5604/01.3001.0015.6046

Artykuł Oryginalny

Źródło finansowania – badania własne

Streszczenie

Artykuł omawia problematykę dotyczącą możliwych przyczyn wystąpienia zjawiska mobbingu w grupie zawodowej kuratorów sądowych oraz kwestie zadań i czynności pracodawcy kuratora w sytuacjach odnoszących się do zjawiska mobbingu w kuratorskiej służbie sądowej. Wobec szczególnego usytuowania kurateli sądowej w wymiarze sprawiedliwości, autor koncentruje się na zadaniach prezesów sądów okręgowych i rejonowych zmierzających do przeciwdziałania zjawisku mobbingu. Odnosi się do czynności, których podjęcie wydaje się celowe w wypadku wszczęcia stosownych postępowań oraz działań zaradczych w wypadku potwierdzenia mobbingu. Problematyka ta w odniesieniu do służby kuratorskiej nie była dotąd objęta szerszą analizą. Celem niniejszego opracowania jest wskazanie zadań ciążących na prezesach sądów, jako osobach realizujących zadania pracodawcy wobec kuratora, związanych z przeciwdziałaniem zjawisku mobbingu. Nie da się bowiem wykluczyć, że różnorodność i specyfika zadań powierzonych kuratorom sądowym, charakter tych zadań oraz

[1] Mieczysław Oliwa – Prezes Sądu Okręgowego w Bydgoszczy, e-mail:prezes@bydgoszcz.so.gov.pl, ORCID – 0000-0002-8764-6212.

DOI: 10.5604/01.3001.0015.6046

struktura usytuowania tej grupy w strukturze wymiaru sprawiedliwości mogą powodować wątpliwości w zakresie realizacji zadań związanych z przeciwdziałaniem mobbingowi.

Słowa kluczowe: kurator, prezes sądu, kurator okręgowy, kuratela, mobbing

Abstract

This article discusses the issues related to the possible causes of mobbing in the professional group of probation officers and the issues of tasks and activities of the probation officer employer in situations related to the phenomenon of mobbing in the probation officer service. Due to the special position of probation in the administration of justice, the author focuses on the tasks of presidents of regional and district courts aimed at counteracting the phenomenon of mobbing. It refers to activities that seem advisable in the event of the initiation of appropriate proceedings and remedial actions in the event of confirmation of mobbing. The issue of mobbing in the probation service has not been covered by a broader analysis so far. The aim of this study was to indicate the tasks incumbent on the presidents of courts as persons performing the tasks of the employer towards the probation officer, related to counteracting the phenomenon of mobbing. It cannot be ruled out that the variety and specificity of tasks entrusted to probation officers, the nature of these tasks and the structure of the location of this group in the structure of the judiciary may cause doubts as to the implementation of tasks related to counteracting mobbing.

Key words: probation officer, president of the court, district probation officer, probation, mobbing

Wprowadzenie

Mobbing w rozumieniu kodeksowym[2] należy rozumieć jako działania lub zachowania dotyczące pracownika lub skierowane przeciwko

[2] Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy (Dz. U. z 2020 r. poz. 1320, ze zm.); dalej: k.p.

pracownikowi, które polegają na jego uporczywym i długotrwałym nękaniu lub zastraszaniu, wywołują u niego zaniżoną ocenę przydatności zawodowej, powodują lub mają na celu poniżenie lub ośmieszenie pracownika, izolowanie go lub wyeliminowanie z zespołu współpracowników.

Istotą mobbingu jest zatem długotrwała przemoc o charakterze psychicznym, której celem jest poniżenie pracownika i najczęściej doprowadzenie do rozwiązania stosunku pracy[3]. Często podłożem mobbingu jest konflikt występujący w relacji pracodawca-pracownik, przełożony-podwładny lub konflikt pomiędzy pracownikami realizującymi zadania na równorzędnych stanowiskach. Wobec złożonej struktury organizacyjnej służby kuratorskiej oraz zakresu i charakteru zadań nałożonych przez ustawodawcę na kuratorów sądowych problem mobbingu w służbie kuratorskiej możliwy jest do rozważenia w kilku aspektach.

W podstawowym akcie prawnym, jakim jest ustawa o kuratorach sądowych[4] brak jest bezpośrednich regulacji dotyczących mobbingu. Jednak wobec treści art. 105 u.o.k.s, który stanowi, że w sprawach nieuregulowanych w ustawie, do kuratorów zawodowych oraz aplikantów kuratorskich stosuje się przepisy ustawy – Kodeks pracy, możliwe jest w zakresie mobbingu odpowiednie stosowanie przepisów tego aktu.

Mimo że w bieżącym roku minęło 20 lat od uchwalenia ustawy o kuratorach sądowych, problematyka mobbingu w kuratorskiej służbie sądowej nie była dotąd przedmiotem osobnego opracowania. Wydaje się zatem celowym rozważenie tej problematyki w służbie kuratorskiej w ramach jednego, możliwie najbardziej przejrzystego opracowania.

Niniejsze opracowanie ma charakter dogmatyczny. Z tej przyczyny w artykule nie zawarto przykładów badań i ankiet dotyczących skali zjawiska. Tematyka dotycząca skali tego zjawiska, odnośnie do kuratorów sądowych z powodzeniem mogłaby być przedmiotem opracowania, obejmującego badania ankietowe przeprowadzone na reprezentatywnej grupie zawodowych kuratorów sądowych w zakresie występowania tego zjawiska, jego skali czy też jego postrzegania przez kuratorów.

Wobec teoretycznego charakteru artykułu autor skupił się na analizie kwestii związanych z mobbingiem, odnosząc się jednocześnie do charakteru zadań kuratorów, specyfiki struktury organizacyjnej służby kuratorskiej

[3] Wyrok SA w Warszawie z 29.07.2009 r., III APa 61/09, Lex nr 1642943

[4] Ustawa z dnia 27 lipca 2001 r. o kuratorach sądowych (Dz. U. z 2020 r. poz. 167), dalej: u.o.k.s.

DOI: 10.5604/01.3001.0015.6046

oraz do zadań w zakresie przeciwdziałania mobbingowi, jakie możliwe są do podjęcia przez pracodawcę kuratora, mając na uwadze uprawnienia pracodawcy w stosunku do kuratorów sądowych realizowane w oparciu o przepisy zarówno z zakresu prawa pracy, jak i przepisy dotyczące kurateli sądowej.

Wobec tematu i zakresu publikacji autor odstąpił od prezentowania modelu kurateli i kwestii dotyczących ewolucji służby kuratorskiej.

1. Czy mobbing może występować w służbie kuratorskiej?

Różnorodność realizowanych przez kuratorów sądowych zadań określonych, jako zadania o charakterze wychowawczo-resocjalizacyjnym, diagnostycznym, profilaktycznym i kontrolnym, związanych z wykonywaniem orzeczeń sądu, jak również wykonywanie tych zadań w środowisku podopiecznych, także na terenie zamkniętych zakładów i placówek ich pobytu, w szczególności na terenie zakładów karnych, placówek opiekuńczo-wychowawczych oraz leczniczo-rehabilitacyjnych przemawiają za szczególnym usytuowaniem służby kuratorskiej w strukturze wymiaru sprawiedliwości[5].

Ustawa o kuratorach sądowych posługuje się ogólnym pojęciem kuratora sądowego. Na potrzeby niniejszego opracowania warto zasygnalizować, że w ramach struktury kurateli sądowej wyróżnić należy zawodowych i społecznych kuratorów sądowych. Istotne jest również zróżnicowanie na kuratorów dla dorosłych, którzy wykonują orzeczenia w sprawach karnych oraz na kuratorów rodzinnych, wykonujących z kolei orzeczenia w sprawach rodzinnych i nieletnich.

Kuratorzy sądowi realizują swoje zadania w zespołach kuratorskiej służby sądowej tworzonych w sądach rejonowych. Zespoły te mogą być zespołami wykonującymi orzeczenia w sprawach karnych albo w sprawach rodzinnych i nieletnich. W wypadku, gdy powołanie dwóch lub więcej zespołów byłoby niecelowe, prezes sądu okręgowego powołuje jeden zespół wykonujący orzeczenia w sprawach karnych, rodzinnych i nieletnich.

W ustawie o kuratorach sądowych funkcjonuje pojęcie kuratorskiej służby sądowej, w ramach którego należy rozumieć wyłącznie kuratorów

[5] M. Oliwa, *Uprawnienia prezesa sądu wobec kuratorskiej służby sądowej*, „Probacja" 2020, nr 4, s. 77.

zawodowych. Jak stanowi bowiem art. 35 u.o.k.s. tylko oni stanowią, na obszarze właściwości sądu okręgowego, kuratorską służbę sądową. Powoduje to, że kuratorskiej służby sądowej nie będą stanowić ani kuratorzy społeczni, ani aplikanci kuratorscy.

Struktura organizacyjna kurateli sądowej przemawia za jej szczególnym usytuowaniem w strukturze wymiaru sprawiedliwości, co uwidacznia się również w zakresie zasad podległości służbowej. Najniższe miejsce w tej strukturze zajmuje kurator społeczny, którego powołuje, zawiesza w czynnościach i odwołuje prezes sądu rejonowego na wniosek kierownika zespołu. Kurator ten realizuje swoje zadania określone przez kierownika zespołu w porozumieniu z wyznaczonym kuratorem zawodowym, pod którego kierunkiem ma on pracować. Organizacyjnie zatem podlega on zarówno kuratorowi zawodowemu, pod którego kierunkiem wykonuje zadania, jak i kierownikowi zarządzającemu zespołem.

Kuratora zawodowego mianuje, odwołuje, przenosi do innego sądu lub zespołu kuratorskiej służby sądowej albo zawiesza w czynnościach prezes sądu okręgowego na wniosek kuratora okręgowego. Wykonuje on obowiązki służbowe w zespole kuratorskiej służby sądowej funkcjonującym w ramach sądu rejonowego i podlega organizacyjnie kierownikowi zespołu[6].

Kierownika zespołu powołuje i odwołuje prezes sądu okręgowego na wniosek kuratora okręgowego, po zasięgnięciu opinii prezesa sądu rejonowego. Obowiązki kierownika zespołu określone w art. 41 u.o.k.s. obejmują w szczególności wykonywanie działań niezbędnych dla prawidłowego funkcjonowania kuratorskiej służby sądowej w zakresie działań zespołu, a w tym m.in.: koordynowanie zadań kuratorów zespołu, przedstawianie kuratorowi okręgowemu wniosków i opinii dotyczących awansowania kuratorów zawodowych zatrudnionych w zespole oraz w zakresie zatrudniania kandydatów do pracy, opiniowanie wniosków zawodowych kuratorów sądowych dotyczących ich przeniesienia czy określanie ich zakresu obowiązków w zespole.

Zarówno kurator zawodowy, jak i kierownik zespołu wykonują swoje obowiązki w sądzie rejonowym. Najwyżej w hierarchii organizacyjnej kurateli sądowej umiejscowiony jest kurator okręgowy, który odpowiada przed prezesem sądu okręgowego za funkcjonowanie kuratorskiej służby

[6] K. Hein, *Zarządzanie zespołem kuratorskiej służby sądowej. Kompetencje menedżerskie*, „Probacja" 2020, nr 3, s. 111.

DOI: 10.5604/01.3001.0015.6046

sądowej w okręgu oraz wykonuje nadzór nad działalnością kuratorów sądowych z zastrzeżeniem określonych w ustawie uprawnień sądu lub prezesa sądu. Reprezentuje również kuratorów sądowych wobec prezesa sądu okręgowego i organów kolegialnych sądu. Określony ustawowo zakres zadań kuratora okręgowego obejmuje wykonywanie wszelkich działań niezbędnych do prawidłowego funkcjonowania kuratorskiej służby sądowej w okręgu. Do jego zadań należy w szczególności: koordynowanie działalności kuratorów sądowych na terenie swego działania, nadzór nad pracą kierowników zespołów kuratorskiej służby sądowej, określanie szczegółowych zakresów obowiązków zastępcy kuratora okręgowego oraz kierowników zespołów kuratorskiej służby sądowej i przedstawianie ich do zatwierdzenia prezesowi sądu okręgowego.

Nadzór sprawowany przez kuratora okręgowego nad działalnością kuratorów sądowych przejawia się w kontroli i ocenie ich pracy, w rozpatrywaniu skarg i wniosków dotyczących czynności kuratorów sądowych w okręgu czy też nad udzielaniem pomocy postpenitencjarnej. W ramach tak określonego nadzoru kurator okręgowy uprawniony jest do wydawania poleceń w zakresie usunięcia stwierdzonych nieprawidłowości oraz władny jest wyegzekwować wykonanie wydanych poleceń[7].

Z powyższego można wysnuć zatem, że kurator okręgowy jest bezpośrednim przełożonym zastępcy kuratora okręgowego oraz kierowników zespołów kuratorskiej służby sądowej, natomiast nadzór nad funkcjonowaniem poszczególnych zespołów kuratorskich sprawuje za pośrednictwem kierowników[8].

Szczególne miejsce w strukturze kurateli sądowej zajmują aplikanci kuratorscy. Co prawda nie stanowią oni, tak jak kuratorzy kuratorskiej służby sądowej w obszarze właściwości danego sądu okręgowego, to jednak organizacyjnie funkcjonują w strukturze kurateli sądowej. Pozostaje on w stosunku zatrudnienia w sądzie rejonowym na podstawie umowy o pracę na czas określony. Aplikację odbywa pod patronatem kuratora zawodowego wyznaczonego przez kierownika zespołu kuratorskiego. Jednym z obowiązków aplikanta kuratorskiego wyrażonym w art. 83 u.o.k.s. jest wykonywanie innych czynności zleconych przez przełożonych. Zatem pod względem organizacyjnym aplikant podlega nie tylko kierownikowi zespołu, ale również wyznaczonemu przez kierownika patronowi.

---

[7] K. Stasiak, *Ustawa o kuratorach sądowych. Komentarz*, Warszawa 2021, s. 234.
[8] M. Oliwa, *op.cit.*, s. 98.

Tak wyodrębniona struktura organizacyjna kurateli sądowej, jak również zakres zadań nałożonych na kuratorów pozwala stwierdzić, że również w kuratorskiej służbie sądowej może zaistnieć zjawisko mobbingu, które, mając na uwadze strukturę kurateli sądowej należałoby rozpatrywać jednak w kilku płaszczyznach.

Niewątpliwie do mobbingu dochodzić może w relacjach przełożony-podwładny. W tym zakresie mobbing dotyczyć może wzajemnych relacji kurator okręgowy-zastępca kuratora okręgowego lub kurator okręgowy/zastępca kuratora okręgowego-kierownik zespołu. Powyższe wyprowadzić można z tego, że kurator okręgowy określając szczegółowy zakres obowiązków swojemu zastępcy oraz kierownikom zespołów kuratorskiej służby sądowej określa tym samym relacje między nim a zastępcą czy kierownikami zespołów, które przez to są oparte na bezpośredniej podległości[9].

Podobnie należałoby rozpatrywać sytuację kuratora delegowanego do pomocy kuratorowi okręgowemu. Zawodowy kurator sądowy delegowany do sądu okręgowego nie jest już bowiem formalnie członkiem zespołu, w którym wcześniej wykonywał czynności służbowe. Tym samym to nie kierownik zespołu, a kurator okręgowy posiada uprawnienie do określenia jego zakresu obowiązków. Uprawnienie to wynika z tego, że delegowanie kuratora do pomocy kuratorowi okręgowemu następuje na mocy decyzji prezesa sądu okręgowego wydanej na wniosek kuratora okręgowego. Zatem zakres obowiązków powinien być ustalony przez kuratora okręgowego, gdyż delegowanie kuratora nastąpiło na jego umotywowany wniosek, a kurator delegowany ma mu pomóc w realizacji zadań.

W zakresie kuratorów zatrudnionych w sądzie rejonowym mobbing można rozpatrywać w kontekście wzajemnych relacji: kierownik zespołu-kurator zawodowy oraz kurator zawodowy/kierownik zespołu-aplikant kuratorski.

Potwierdzenia podległości służbowej można poszukiwać w uprawnieniach kierownika zespołu polegających na określaniu zakresu obowiązków kuratorów zawodowych zespołu. Uprawnienie to podkreśla znaczenie kierownika i jego rolę w zarządzaniu zespołem. Niewątpliwie również daje mu możliwość skutecznego wpływu na funkcjonowanie zarówno całego zespołu, jak i poszczególnych kuratorów.

Rozważyć wreszcie należy możliwość zaistnienia mobbingu w zakresie relacji pomiędzy kuratorami zawodowymi wykonującymi zadania w tym

[9] *Ibidem*, s. 253.

DOI: 10.5604/01.3001.0015.6046

samym zespole kuratorskiej służby sądowej. Kwestie relacji pomiędzy kuratorami zajmującymi równorzędne stanowiska nie są uregulowane w ustawie o kuratorach sądowych. Nie oznacza to jednak, że takich regulacji brak. Stosowne zapisy stanowiące jednocześnie kodeks etyczny zawarte są w kodeksie etyki kuratora sądowego[10]. Zgodnie z art. 10 k.e.k.s. kurator sądowy w kontaktach służbowych powinien być uprzejmy, lojalny i koleżeński, a jego relacje służbowe z kuratorami i innymi współpracownikami powinien cechować takt, życzliwość i szacunek. Z kolei art. 14 k.e.k.s stanowi, że kurator sądowy wszelkie uwagi o dostrzeżonych zaniedbaniach lub błędach w postępowaniu innego kuratora powinien przedstawić temu kuratorowi. W przypadku rażącego zaniedbania obowiązków lub zasad etycznych kurator jest zobowiązany do poinformowania o tym bezpośredniego przełożonego tego kuratora. Jak wynika z art. 15 k.e.k.s. kurator sądowy powinien podejmować działania w obronie innego kuratora posądzonego o naruszenie obowiązków służbowych lub zasad etycznych, jeżeli jest przekonany o niesłuszności zarzutów wobec niego.

Zakres regulacji dotyczących norm etycznych obowiązujących kuratora, przy ich bezwzględnym przestrzeganiu, winien w zupełności wykluczyć możliwość podejmowania przez zawodowych kuratorów sądowych działań mogących choćby w znikomym stopniu zostać uznanymi za mające charakter mobbingu. Z definicji mobbingu wynika, że poddana mobbingowi może być jedynie osoba będąca pracownikiem czyli pozostająca w stosunku pracy w myśl art. 2 k.p.

Wobec regulacji ustawowych ustalenie statusu pracowniczego kuratora zawodowego nie stanowi poważniejszego problemu. Zgodnie z art. 4 u.o.k.s. kuratora zawodowego mianuje, odwołuje, przenosi do innego sądu lub zespołu kuratorskiej służby sądowej albo zawiesza w czynnościach prezes sądu okręgowego, na wniosek kuratora okręgowego. Z kolei aplikant kuratorski zatrudniany jest na podstawie umowy o pracę, zawartej na czas określony przez prezesa sądu okręgowego po zasięgnięciu opinii kuratora okręgowego. Bez wątpienia zatem, zarówno kurator zawodowy, jak i aplikant kuratorski pozostają w stosunku pracy i są pracownikami w rozumieniu art. 2 k.p. Pracownikiem, pomimo innego umiejscowienia

[10] Uchwała Krajowej Rady Kuratorów z 6 maja 2004 r. Kodeks etyki kuratora sądowego, http://kurator.webd.pl/kodeks-etyki-kuratora/ (dostęp: 30.09.2021 r.).

w strukturze organizacyjnej kurateli, jest również kierownik zespołu oraz kurator okręgowy i jego zastępca[11].

Inaczej kształtować się będzie pozycja kuratora społecznego, który chociaż powoływany jest do pełnienia obowiązków przez prezesa sądu rejonowego, to jednak pełni swą funkcję społecznie w jednym zespole kuratorskim. Społeczny charakter pełnienia funkcji wprost wskazuje, że kurator społeczny nie jest pracownikiem sądu w rozumieniu art. 2 k.p. Pojęcie mobbingu w rozumieniu kodeksowym nie będzie zatem dotyczyć relacji kurator zawodowy kurator społeczny. Wynika to z tego, że kurator społeczny pomimo wykonywania zadań w zespole kuratorskiej służby sądowej w sądzie rejonowym, nie pozostaje w stosunku zatrudnienia w tym sądzie rejonowym, na rzecz którego wykonuje obowiązki. Pomimo tego, nie da się jednak wykluczyć, że zachowania mieszczące się w pojęciu mobbingu mogą dotyczyć również kuratora społecznego.

Problematyka mobbingu nie jest obca grupie zawodowej kuratorów sądowych. O tym, że pojęcie mobbingu funkcjonuje w świadomości tej grupy zawodowej świadczą wyniki badań ankietowych przeprowadzonych przez A. Janus-Dębską i M. Gronkiewicz-Ostaszewską w zakresie bezpieczeństwa kuratorów. Co prawda badania ankietowe, o których mowa, dotyczyły ogólnie poziomu bezpieczeństwa kuratorów, a nie samej kwestii mobbingu w służbie kuratorskiej, to jednak wśród odpowiedzi ankietowanych pojawiały się wskazania dotyczące mobbingu w pracy lub mobbingu ze strony przełożonych. Mimo że badania zostały przeprowadzone w 2016 r., ich wyniki pozostają w pełni aktualne.

W ramach problematyki ankietowani wymienili mobbing jako inne zagrożenia wśród czynników determinujących obniżenie poczucia bezpieczeństwa w pracy z podopiecznym[12]. Był on również wymieniany jako inny najtrudniejszy aspekt pracy kuratora[13] i jako inny czynnik budzący poczucie zagrożenia[14], a także jako inne zdarzenie wywołujące stres[15]. Z udzielonych odpowiedzi wynika, że kuratorzy dostrzegali potrzebę wprowadzenia

[11] K. Stasiak, *Ustawa…*, s. 238.

[12] A. Janus-Dębska, M. Gronkiewicz-Ostaszewska, *Bezpieczeństwo kuratorów sądowych w świetle badania ankietowego*, Warszawa 2016, s. 60.

[13] *Ibidem*, s. 65.

[14] *Ibidem*, s. 73.

[15] *Ibidem*, s. 78.

DOI: 10.5604/01.3001.0015.6046

rozwiązań w tym zakresie, wskazując jako inne rozwiązania poprawiające poczucie bezpieczeństwa wprowadzenie procedur antymobbingowych[16].

W zakresie uwag i propozycji rozwiązania zasygnalizowanych problemów bezpieczeństwa pracy kuratorów pojawiły się wskazania w zakresie zwrócenia uwagi na mobbing ze strony przełożonych[17].

Analizując wyniki udzielonych odpowiedzi warto poszukać przyczyn mobbingu w służbie kuratorskiej.

Niewątpliwie zadaniowy czas pracy zawodowego kuratora sądowego i realizacja czynności częściowo w siedzibie zespołu, a częściowo w terenie utrudnia postrzeganie tej grupy zawodowej w ramach wymiaru sprawiedliwości i powoduje, że zadań kuratorów nie da się odnieść do żadnej innej grupy zawodowej usytuowanej w ramach wymiaru sprawiedliwości. Większość zadań kuratorzy wykonują w środowisku podopiecznych, w tym również na terenie zamkniętych zakładów i placówek ich pobytu, w szczególności zakładów karnych, placówek opiekuńczo-wychowawczych oraz leczniczo-rehabilitacyjnych. Specyfika pracy kuratora powoduje zatem, że pracę kuratora należy uznać za trudną i obciążającą psychicznie[18].

Praca kuratorów sądowych podlega nadzorowi przełożonych nie tylko w ramach realizowanej przez kierownika zespołu kontroli terminowości wykonywania obowiązków, lecz także w ramach ustawowych zadań realizowanych przez kuratora okręgowego polegających m.in. na kontroli i ocenie pracy kuratorów sądowych, aplikantów kuratorskich czy przeprowadzaniu wizytacji i lustracji. Kurator okręgowy sprawuje również nadzór nad pracą kierowników zespołów kuratorskiej służby sądowej. Tak więc praca zawodowych kuratorów sądowych podlega niejako podwójnej kontroli realizowanej przez kierownika zespołu w zakresie terminowości i kuratora okręgowego pod kątem prawidłowości merytorycznej realizowanych zadań. Co istotne, praca kierownika zespołu również podlega swoistemu podwójnemu nadzorowi, nie tylko w ramach prawidłowości realizacji zadań kierownika zespołu, lecz także realizacji zadań kuratora, w zakresie w jakim kierownik wykonuje obowiązki kuratora. Wydaje się, że właśnie realizacja zdań kontrolnych przez kierownika zespołu i kuratora

[16] *Ibidem*, s. 160.

[17] *Ibidem*, s. 165.

[18] A. Chmielewska, *Najważniejsze cele i najtrudniejsze działania podejmowane przez kuratorów sądowych. Prezentacja wybranych wyników badań przeprowadzonych w ramach projektu: „Zawód kuratora sądowego w Polsce: praca…, misja…, pasja…, przygoda…?”*, „Probacja” 2020, nr 4, s. 35.

okręgowego może stawać się najczęściej źródłem zachowań o charakterze mobbingowym w kontekście relacji przełożony-podwładny.

Z kolei w relacjach pomiędzy współpracownikami w ramach jednego zespołu źródła konfliktów o charakterze mobbingu upatrywać można w nierównomiernym obciążeniu kuratorów zadaniami, w ramach określonego rejonu pracy kuratora oraz wielkości terenu stanowiącego rejon działania kuratora. Co prawda kwestie obciążenia pracą kuratorów sądowych zostały przez ustawodawcę uregulowane[19], to jednak wydaje się niemożliwe dokonanie takiego podziału rejonów działania poszczególnych kuratorów, aby realizowali oni identyczną liczbę zadań, na identycznym co do wielkości obszarze.

Z reguły określenie rejonu pracy kuratora zawodowego następuje wraz z określeniem zakresu jego obowiązków przez kierownika zespołu, a w późniejszym czasie w formie stosownego aneksu, sporządzanego np. w sytuacji konieczności dokonania zmian w rejonach kuratorów. Zmiany te wynikać mogą m.in. z przyczyn kadrowych zespołu lub konieczności wyrównania obciążeń pracą pomiędzy kuratorami w ramach konkretnego zespołu. Wydaje się jednak, że każdorazowa zmiana również może być źródłem konfliktów w relacjach pomiędzy kuratorami. Nie da się wykluczyć, że konflikty te mogą przerodzić się w zachowania o charakterze mobbingowym.

Wskazać wreszcie warto na osobiste predyspozycje jako możliwą przyczynę zachowań mobbingowych. Z uwagi na specyfikę pracy kuratora niejednokrotnie osoby wykonujące ten zawód mają silne osobowości. Cechy charakteru i sposób funkcjonowania w ramach zespołu może jednak prowadzić do wystąpienia niepożądanych zachować mogących skutkować wystąpieniem mobbingu.

Również sposób zarządzania zespołem przez kierownika zespołu lub realizacji przez kuratora okręgowego czynności w ramach prawidłowego funkcjonowania kuratorskiej służby sądowej w okręgu mogą skutkować wystąpieniami zachowań spełniających przesłankę mobbingu.

---

[19] Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 9 czerwca 2003 r. w sprawie standardów obciążenia pracą kuratora zawodowego (Dz. U. Nr 116, poz. 1100).

DOI: 10.5604/01.3001.0015.6046

2. Działania pracodawcy kuratora w zakresie przeciwdziałania mobbingowi

Zgodnie treścią art. 94^3 § 2 k.p. przez mobbing rozumieć należy działania lub zachowania dotyczące pracownika lub skierowane przeciwko pracownikowi, polegające na uporczywym i długotrwałym nękaniu lub zastraszaniu pracownika, wywołujące u niego zaniżoną ocenę przydatności zawodowej, powodujące lub mające na celu poniżenie lub ośmieszenie pracownika, izolowanie go lub wyeliminowanie z zespołu współpracowników. Ustawodawca wprowadzając do kodeksu pracy definicję mobbingu nałożył w art. 94^3 § 1 k.p. na pracodawcę obowiązek przeciwdziałania mobbingowi. Przepis ten w żaden sposób nie wskazuje, w jaki sposób pracodawca winien przeciwdziałać mobbingowi ani nie określa jakie działania pracodawca winien podjąć. Wprowadzony w tym przepisie obowiązek przeciwdziałania mobbingowi nie wydaje się być ograniczony co do możliwych działań pracodawcy. Można z niego wyprowadzić przede wszystkim zakaz stosowania mobbingu wobec pracowników przez samego pracodawcę lub osoby działające w jego imieniu czy go reprezentujące.

Pracodawcę obciąża również podejmowanie działań zmierzających do eliminacji w zakładzie pracy praktyk mających charakter działań mobbingowych przez inne osoby niż pracodawca. Pod pojęciem innych osób niż pracodawca należałoby rozumieć współpracowników lub jego przełożonych oraz innych osób, które mają kontakt z pracownikiem przy realizacji jego obowiązków służbowych.

Wreszcie pracodawca winien zapobiegać powstawaniu mobbingu w miejscu pracy przez stosowanie odpowiednich procedur zmierzających do wykrywania takich przypadków przez stworzenie odpowiednich dokumentów określanych najczęściej jako polityka antymobbingowa.

Zasadny wydaje się pogląd, że dobór właściwych środków w ramach szeroko rozumianego przeciwdziałania mobbingowi pozostawiony został pracodawcy, którego obciąża jedynie wymagana w tym zakresie staranność[20].

Uwzględniając strukturę organizacyjną służby kuratorskiej umiejscowionej na szczeblu sądu rejonowego i sądu okręgowego zasadne jest określenie, jaki podmiot jest pracodawcą kuratora zobowiązanym do podejmowania działań w zakresie przeciwdziałania mobbingowi. Jest to o tyle

[20] Wyrok SN z 3.08.2011 r., I PK 35/11, Legalis nr 458994.

istotne, że struktura organizacyjna, w jakiej funkcjonują kuratorzy, może budzić wątpliwości w zakresie podmiotu odpowiedzialnego za realizację obowiązków pracodawcy wobec kuratora[21]. Zgodnie z dyspozycją art. 3 k.p., pracodawcą jest jednostka organizacyjna, choćby nie posiadała osobowości prawnej, a także osoba fizyczna, jeżeli zatrudniają one pracowników. W ustawie o kuratorach sądowych brak jest zapisów określających podmiot będący pracodawcą kuratora zawodowego. Ustawa zawiera jedynie w art. 105 u.o.k.s. odesłanie do kodeksu pracy w zakresie odpowiedniego stosowania w kwestiach nieuregulowanych w tej ustawie.

Ze stanowiska zawartego w piśmie Ministerstwa Sprawiedliwości wynika, że pracodawcą sądowego kuratora zawodowego jest ten sąd rejonowy, w którym kurator wykonuje swoje obowiązki służbowe, niezależnie od tego czy nawiązanie stosunku pracy z kuratorem nastąpiło w drodze aktu podmiotu usytuowanego na innym szczeblu władzy służbowej[22]. Stanowisko to zostało podtrzymane w piśmie nadzorczym Departamentu Wykonania Orzeczeń i Probacji w Ministerstwie Sprawiedliwości, z którego wynika, że pracodawcą dla zawodowego kuratora sądowego wykonującego czynności służbowe w sądzie rejonowym jest ten sąd rejonowy, w którym kurator ten wykonuje obowiązki służbowe[23]. Co istotne, akt kreujący stosunek pracy kuratora zawodowego wskazuje zawsze konkretny sąd rejonowy, w którym kurator podejmuje i wykonuje obowiązki służbowe. Powoduje to, iż od tego momentu to sąd rejonowy staje się pracodawcą kuratora zawodowego, mimo że nawiązanie stosunku pracy nastąpiło w drodze aktu organu usytuowanego na innym szczeblu władzy służbowej. Analogicznie należałoby rozpatrywać sytuację aplikanta kuratorskiego, który pomimo zatrudnienia na podstawie umowy o pracę, zawartej przez prezesa sądu okręgowego, realizuje swoje czynności służbowe w wyznaczonym sądzie rejonowym. Zgodnie z powołanym wyżej pismem nadzorczym uprawnienia pracodawcy wobec kuratora zawodowego wykonuje prezes sądu rejonowego z uwagi na realizowany w tym sądzie stosunek pracy kuratora.

[21] M. Oliwa, *op. cit.*, s. 74-75.

[22] Odpowiedź podsekretarza stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości z 21.01.2019 r. nr BM-I-0520-866/18/1 w sprawie wątpliwości interpretacyjnych dotyczących zakładu pracy i pracodawcy w odniesieniu do sądowego kuratora zawodowego, https://www.senat.gov.pl › senat › 09_068_1961_1_odp (dostęp: 15.02.2021 r.).

[23] Pismo Departamentu Wykonania Orzeczeń i Probacji w Ministerstwie Sprawiedliwości z 15 czerwca 2021 r. w sprawie nr DWOiP-VI.024.3.2021 (niepublikowane).

DOI: 10.5604/01.3001.0015.6046

Z kolei pracodawcą kuratora okręgowego oraz zastępcy kuratora okręgowego jest sąd okręgowy, w którym kurator okręgowy lub jego zastępca realizuje obowiązki służbowe, a czynności pracodawcy, analogicznie jak w przypadku sądu rejonowego, realizować będzie prezes sądu okręgowego jako kierownik tego zakładu pracy. Tym samym, wobec treści art. 105 u.o.k.s. i odpowiedniego stosowania przepisów kodeksu pracy, czynności określone w art. 94^{3} § 1 k.p. w zakresie przeciwdziałania mobbingowi realizować będzie prezes sądu rejonowego w stosunku do kuratorów i aplikantów kuratorskich wykonujących czynności służbowe w sądzie rejonowym, a prezes sądu okręgowego wobec kuratora okręgowego i jego zastępcy. Czynności w zakresie przeciwdziałania mobbingowi pozostawać będą w związku z innymi obowiązkami z zakresu prawa pracy realizowanymi przez prezesa sądu wobec kuratorów[24].

W tym miejscu warto wskazać również na inne przepisy, co prawda nie odnoszące się wprost do mobbingu, ale nakładające na pracodawcę obowiązki, które można rozpatrywać w kontekście przeciwdziałania mobbingowi, tak jak określony w art. 11^{1} k.p. obowiązek szanowania godności i innych dóbr osobistych pracowników, wyrażony w art. 94 pkt 10 k.p. obowiązek wpływania na kształtowanie w zakładzie pracy zasad współżycia społecznego czy wreszcie wynikający z art. 15 czy art. 207 k.p. obowiązek zapewnienia pracownikom bezpiecznych i higienicznych warunków pracy. Zatem to na prezesie sądu jako osobie wykonującej obowiązki pracodawcy w stosunku do kuratora ciążyć będą zadania związane z przeciwdziałaniem mobbingowi.

Skutki mobbingu jako zjawiska wysoce szkodliwego i przez to niepożądanego w zakładzie pracy można rozumieć w szerokim zakresie. Można je upatrywać przede wszystkim w pogorszeniu wizerunku pracodawcy, którym jest konkretny sąd rejonowy lub okręgowy w związku z ujawnionymi zachowaniami spełniającymi przesłanki mobbingu. Następstwami mobbingu może być również zwiększona absencja pracowników, ich mniejsza wydajności czy wreszcie roszczenia, które skierowali w stosunku do pracodawcy pracownicy będący ofiarami działań mobbingowych. Z tej przyczyny każdy pracodawca winien nie tylko reagować na jakiekolwiek sygnały świadczące o wystąpieniu mobbingu, lecz także niezwłocznie wdrażać niezbędne rozwiązania mające zapobiegać wystąpieniu tego

[24] M. Oliwa, *op. cit.*, s. 81.

zjawiska. Tym samym przeciwdziałanie mobbingowi należy uznać za niezwykle istotny obowiązek pracodawcy.

Analizując jednak pojęcie mobbingu i kwestie działań w zakresie przeciwdziałania mobbingowi warto mieć na uwadze specyfikę zakładu pracy jakim jest sąd. Stosunki pomiędzy pracownikami zatrudnionymi w sądzie, różnić się bowiem będą od stosunków pomiędzy pracownikami zatrudnianymi przez pracodawców nie stanowiących jednostek wymiaru sprawiedliwości. Również sposób zarządzania sądem jako jednostką organizacyjną różnić się będzie od zarządzania przedsiębiorstwem. Wynika to przede wszystkim z faktu, że w sądach zatrudnieni są pracownicy, którzy różnią się statusem pracowniczym, wykształceniem czy kulturą. Sąd nie jest również podmiotem obliczonym na osiągnięcie ekonomicznego zysku i zbilansowania swojej działalności[25].

Sposób w jaki pracodawca będzie realizował obowiązek przeciwdziałania mobbingowi zależeć będzie od wielu czynników. Obowiązek ten będzie bowiem inaczej realizowany u pracodawcy, u którego zatrudniona jest niewielka liczba pracowników, a inaczej w dużej jednostce liczącej nawet i kilkaset zatrudnionych osób.

W małej jednostce możliwe jest bieżące obserwowanie zachowań pracowników we wzajemnych kontaktach i relacjach, wychwytywanie wszelkich sygnałów mogących świadczyć o narastaniu zachowań niepożądanych, a następnie niezwłoczne przeprowadzanie rozmów wyjaśniających przyczyny konfliktów pomiędzy pracownikami. Z kolei w dużej jednostce bieżące ustalanie wystąpienia patologicznych zachowań nie zawsze będzie możliwe. Podobnie będzie z szybkością reagowania na sytuacje konfliktowe w wydziałach, oddziałach czy zespołach kuratorskich. Wynika to wprost z tego, że osoba zarządzająca dużą jednostką zarządza pracownikami za pośrednictwem innych osób i nie zawsze osobiście zna wszystkich pracowników na tyle dobrze, aby móc wychwycić na bieżąco sygnały świadczące o wystąpieniu mobbingu i nie zawsze będzie możliwe przeprowadzenie błyskawicznej reakcji.

W przypadku grupy zawodowej kuratorów należy podkreślić, że pracodawca może mieć dodatkowo utrudnioną ocenę sytuacji. Wynika to nie tylko z zadaniowego charakteru pracy kuratorów i realizacji czynności w większej mierze w ramach pracy terenowej poza budynkiem sądu, ale

[25] R. Sadlik, *Czy w sądach może zaistnieć mobbing*?, „Rzeczpospolita" nr 227 z 29 września 2021 r. dodatek specjalny „Sądy i Prokuratura", nr 104, s. 2.

DOI: 10.5604/01.3001.0015.6046

również z umiejscowienia siedzib zespołów, które w większości znajdują się w innej lokalizacji niż główna siedziba sądu.

Niemniej jednak istnieje pewna kategoria zachowań pracowników, na które pracodawca powinien zwrócić uwagę. Wśród tych zachowań można wyróżnić podenerwowanie i pogłębiające się rozdrażnienie pracownika, brak motywacji do pracy, spadek jakościowy wykonywanej pracy, pojawiające się liczne pomyłki przy realizacji zadań, niewystępująca wcześniej zwiększona absencja chorobowa czy też powtarzające się prośby o zmianę stanowiska pracy. Obserwacja przez pracodawcę tych zachowań i odpowiednia w czasie reakcja mogą nie tylko pozwolić na wykrycie sprawcy, lecz także na niedopuszczenie do negatywnych skutków w zakresie zdrowia psychicznego i fizycznego pracownika.

Przejawem działań antymmobingowych jest odpowiednie kształtowanie wewnątrzzakładowych regulacji. Pracodawca, który zobowiązany jest do tworzenia regulaminu pracy winien w tym regulaminie umieścić postanowienia dotyczące przeciwdziałania mobbingowi. W ramach tych regulacji niezbędne jest wskazanie pojęcia mobbingu, określenie jego skutków, wskazanie jak pracownik winien się zachować w przypadku wystąpienia zachowań mobbingowych ze strony przełożonych lub współpracowników, w jaki sposób i do kogo należy zgłaszać takie sytuacje, czy wreszcie jakie konsekwencje może ponieść sprawca mobbingu.

U wielu pracodawców, w ramach przeciwdziałania mobbingowi, opracowywana jest polityka antymobbingowa, do której elementów można zaliczyć działania prewencyjne, których celem jest ograniczenie ryzyka wystąpienia mobbingu polegające na określaniu precyzyjnego podziału obowiązków, klarownych i sprawiedliwych kryteriów oceny pracowników czy zasad odpowiedzialności, wynagradzania, możliwości swobodnej wypowiedzi, a wreszcie tworzenia przez pracodawcę przyjaznych relacji w miejscu pracy.

Konieczność podjęcia działań systemowych dla całego wymiaru sprawiedliwości dostrzeżono również w Ministerstwie Sprawiedliwości. Zarządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 czerwca 2017 r. w sprawie powołania Zespołu ds. przeciwdziałania mobbingowi i naruszeniom praw osób wykonujących obowiązki zawodowe w sądach powszechnych[26] powołano Zespół ds. przeciwdziałania mobbingowi i naruszeniom praw osób wykonujących obowiązki zawodowe w sądach powszechnych będący

[26] Dz. U. poz. 163.

organem pomocniczym Ministra Sprawiedliwości. Jako zadanie zespołu określono opracowanie systemowych rozwiązań w zakresie przeciwdziałania nierównemu traktowaniu i zjawiskom mobbingu w sądach powszechnych. Sam Zespół nie prowadzi poszczególnych spraw, jednakże funkcjonuje w niektórych okręgach praktyka przesyłania spraw do Zespołu[27].

2.1. Polityka antymobbingowa jako sposób przeciwdziałania mobbingowi w służbie kuratorskiej

Przepisy prawa pracy pozostawiają pracodawcom pełną swobodę w doborze środków w zakresie przeciwdziałania mobbingowi. Dotyczy to również jednostek organizacyjnych jakimi są sądy.

Najczęstszą formą podejmowanych przez pracodawców działań mających na celu przeciwdziałanie mobbingowi jest wprowadzenie wewnątrzzakładowej polityki regulującej kwestie procedury składania przez poszczególnych pracowników oficjalnych skarg inicjujących u danego pracodawcy postępowanie wyjaśniające. Te wewnątrzzakładowe regulacje określane są najczęściej jako polityki antymobbingowe. Podejmowanie takich działań jest konieczne, aby możliwe było skuteczne i efektywne realizowanie zadań i celów stawianych przed wymiarem sprawiedliwości[28].

Wprowadzenie polityki antymobbingowej nie zawsze stanowić będzie gwarancję zapobieżenia wystąpieniu niepożądanych zjawisk. W związku z brakiem ustawowych wytycznych dotyczących możliwych działań i sposobów zapobiegania mobbingowi, opracowanie, a następnie wdrożenie skutecznej polityki wydaje się jednak warunkiem koniecznym, by pracodawca mógł skutecznie uwolnić się od potencjalnego zarzutu nie przeciwdziałania temu zjawisku. Równocześnie wprowadzenie polityki antymobbingowej należy uznać za konieczne dla wykazania, że pracodawca podjął właściwe działania[29].

---

[27] Protokół z 14 lutego 2020 r. z kontroli przeprowadzonej przez Państwową Inspekcję Pracy w Rzeszowie, https://www.google.com/url?sa=t&rct=j&q=&esrc=s&source=web&cd=&ved=2ahUKEwims7qPkZDzAhVspIsKHck8ArAQFnoECAQQAQ&url=https%3A%2F%2Frzeszow.so.gov.pl%2Fsites%2Fdefault%2Ffiles%2F2020-03%2FProtok%25C3%25B3%25C5%2582%2520kontroli%2520PIP.pdf&usg=AOvVaw1Drprz8-kNPL_We56wxMY2, (dostęp: 10.09 2021).

[28] K. Hein, *Zarządzanie…*, s. 109.

[29] Postanowienie SN z 6.05.2020 r., II PK 66/19, Lex nr 3175561.

DOI: 10.5604/01.3001.0015.6046

Nie wydaje się możliwe całkowite wyłączenie odpowiedzialności pracodawcy, gdyż oparta jest ona na zasadzie ryzyka osobowego. Bez wątpienia pracodawca może jednak zdecydowanie ograniczyć swoją odpowiedzialność za wystąpienie mobbingu, jeżeli wprowadzi do realiów zakładu pracy stosownie ukształtowaną politykę antymobbingową, której będzie później konsekwentnie przestrzegał. Działanie to stanowi bowiem realizację obowiązku zawartego w art. 94^3 § 1 k.p. nakładającego na pracodawcę konieczność podjęcia działań przeciwdziałania mobbingowi wszelkimi dostępnymi mu środkami. Przeciwdziałanie to winno mieć przy tym charakter działań zapobiegawczych oraz być realne i efektywne[30].

Przy wprowadzaniu rozwiązań należy ocenić ich potencjalną skuteczność, w szczególności poprzez ocenę czy wdrożone zasady polityki w sposób należyty eliminują możliwość wystąpienia mobbingu oraz czy umożliwiają pracownikowi zgłoszenie skargi a następnie jej rozpoznanie przez pracodawcę.

Polityka antymobbingowa winna zostać ujęta w regulaminie pracy w formie aneksu lub załącznika do regulaminu. W treści dokumentu zasadne jest uregulowanie zasad powoływania i działania komisji rozpoznającej skargi pracowników, sposobu dokumentowania toczącego się przez komisją postępowania oraz terminu do rozpatrzenia złożonej skargi.

Uwzględniając strukturę kurateli sądowej w ramach okręgu sądowego warto podkreślić, że polityka antymobbingowa może być kształtowana niezależnie w każdym z sądów rejonowych umiejscowionych we właściwości sądu okręgowego. Bez względu na umiejscowienie w strukturze sądu rejonowego czy okręgowego powinna ona stanowić zbiór czytelnych i uporządkowanych reguł dotyczących całokształtu czynności pracodawcy z zakresu przeciwdziałania mobbingowi w miejscu pracy.

Uwzględniając nie tylko walor prewencyjny, ale i edukacyjny polityki antymobbingowej pracodawca winien opracować dokument określający zasady polityki antymobbingowej w sposób jasny dla pracowników. Z jednej strony winien on mieć walor informacyjny określający podstawowe pojęcia i zasady przyjętej przez pracodawcę polityki, a z drugiej proceduralny, określający w sposób precyzyjny procedurę postępowania w przypadku podjęcia działań w zakresie pojawiających się niepożądanych zachowań czy zgłoszonego przypadku mobbingu.

[30] Wyrok SN z 21.04.2015 r., II PK 149/14, Lex nr 1807407.

Część informacyjną polityki antymobbingowej sprowadzić można do przejrzystego określenia podstawowych zasad i definicji mobbingu lub wskazania przykładów zachowań o charakterze mobbingowym, określenia potencjalnych skutków mobbingu dla pracownika czy pracodawcy oraz odpowiednich gwarancji: udzielenia przez pracodawcę pomocy ofierze mobbingu, wszczęcia postępowania wyjaśniającego, wsparcia dla składającego skargę i pracowników, którzy udzielą mu pomocy, czy wreszcie wyciągnięcia konsekwencji dyscyplinarnych wobec sprawcy lub sprawców potwierdzonego mobbingu.

W części proceduralnej konieczne jest uregulowanie zasad prowadzenia postępowania wyjaśniającego podejmowanego na skutek złożenia skargi przez pracownika. Polegać to może przede wszystkim na uregulowaniu trybu przekazania pracodawcy skargi pracownika. Bez wątpienia należy zagwarantować pracownikom możliwość złożenia skargi w sposób dla nich bezpieczny i komfortowy w zakresie formy złożenia skargi.

Polityka antymobbingowa nie powinna natomiast wskazywać konkretnej osoby, do której należy skierować skargę. Co do zasady adresatem skargi winien być pracodawca, wydaje się jednak, że brak jest przeszkód, aby skargi były przekazywane do wyznaczonego podmiotu, specjalnej komisji, zakładowej organizacji związkowej lub też przesyłane na specjalnie w tym celu utworzony adres poczty elektronicznej. Na stronach internetowych sądów znaleźć można zakładkę dotyczącą antymobbingu. W większości przypadków odsyła ona do informacji o powołaniu Zespołu ds. przeciwdziałania mobbingowi i naruszeniom praw osób wykonujących obowiązki zawodowe w sądach powszechnych, niemniej jednak możliwe wydaje się umieszczenie w takiej zakładce adresu, w tym adresu poczty elektronicznej, na który pracownicy mogliby przesyłać skargi.

Wśród kuratorów sądowych praktykowaną formą składania skarg jest ich przesyłanie do reprezentujących środowisko kuratorskie organizacji związkowych. Warto jednak podnieść, że organizacja związkowa nie jest i nie może być organem rozpoznającym skargę. Może co najwyżej pośredniczyć w przekazaniu skargi pracownika, o ile pracownik nie może uczynić tego samodzielnie. Z tych samych przyczyn za nieuzasadnione należy uznać przesyłanie skarg bezpośrednio do Ministerstwa Sprawiedliwości, określonego Departamentu lub innych podmiotów takich jak Krajowa Rada Kuratorów. Podmiot taki winien przesłaną mu do wiadomości skargę przekazać bezpośrednio do pracodawcy. Przekazywanie skargi wiadomości różnym podmiotom niezwiązanym z procesem rozpoznawania

DOI: 10.5604/01.3001.0015.6046

skargi, bez zachowania drogi służbowej stanowić może naruszenie przez pracownika obowiązku dbałości o dobro zakładu pracy i lojalności wobec pracodawcy, nie wspominając o możliwym naruszeniu dóbr osobistych osoby, na którą skarga jest składana.

Działania pracodawcy prowadzące do uregulowania w zakładzie pracy polityki antymobbingowej stanowią nie tylko urzeczywistnienie wykonywania przez pracodawcę obowiązku przeciwdziałania mobbingowi, ale również są realizacją zapewnienia pracownikom bezpiecznych i higienicznych warunków pracy. Określając zasady polityki antymobbingowej pracodawca *de facto* określa prawa i obowiązki pracownika, co winno mieć miejsce w regulaminie pracy. Zatem zasady polityki antymobbingowej powinny być ujęte bądź jako jeden z rozdziałów regulaminu pracy lub jako załącznik do regulaminu.

Wprowadzając takie rozwiązanie za zasadne uznać należy dalsze działania pracodawcy polegające na odebraniu od pracowników pisemnych oświadczeń o zapoznaniu się z zasadami polityki antymobbingowej analogicznie jak w przypadku oświadczeń o zapoznaniu się z regulaminem pracy. Takie oświadczenia pracodawca winien przechowywać w aktach osobowych pracowników. W przypadku gdy u danego pracodawcy działają zrzeszające pracowników organizacje związkowe, zasadne jest umożliwienie im prawa do wypowiedzenia się co do zasad polityki antymobbingowej w ramach procedury uzgadniania regulaminu pracy. Pracodawca, o ile to możliwe powinien zapewnić związkom zawodowym udział w pracach komisji antymobbingowej. Ze strony związków zawodowych istotne jest podjęcie z pracodawcą współpracy w zakresie przeciwdziałania mobbingowi, a w szczególności wyeliminowania problemu istniejącego już mobbingu.

Przyjęta przez pracodawcę wewnątrzzakładowa polityka antymobbingowa winna mieć zastosowanie do wszystkich pracowników pozostających w stosunku pracy, bez względu na wymiar czasu pracy, płeć pracownika czy też zajmowane przez niego stanowisko. Zatem przyjęta w sądzie polityka antymobbingowa będzie mieć zastosowanie nie tylko do sekretarzy czy urzędników, ale również kuratorów zawodowych czy sędziów. W przypadku grupy zawodowej kuratorów sądowych istotne jest, że wykonywanie przez nich zadań poza budynkiem sądu nie przesądza bowiem o braku możliwości oddziaływań mobbingowych, w tym za pomocą środków komunikowania się na odległość.

Również działalność związków zawodowych winna skupiać się na ochronie wszystkich pracowników, w tym również tych pełniących funkcje kierownicze. Ochroną z art. 94^3 § 2 k.p. objęci są bowiem wszyscy pracownicy, niezależnie od pełnionej przez nich u pracodawcy funkcji czy zajmowanego stanowiska.[31] Wskazując na istotną rolę związków zawodowych w zakresie reprezentowania interesów pracowniczych, podkreślić trzeba konieczność zachowania przez związki zawodowe ponadprzeciętnej staranności w ocenie sytuacji u danego pracodawcy.

2.2. Komisja antymobbingowa

Żaden przepis ustawowy nie zobowiązuje pracodawcy do powoływania komisji antymobbingowej. Jej powołanie stanowi raczej wyraz polityki wewnątrzzakładowej pracodawcy. Wskazując jednak na znaczną społeczną szkodliwość mobbingu, polityka pracodawcy powinna przewidywać obowiązek niezwłocznego powołania stosownego podmiotu, którego zadaniem będzie zbadanie zasadności skargi pracownika w zakresie mobbingu i ustalenie czy rzeczywiście pracownik został poddany mobbingowi.

Wobec braku szczegółowych regulacji ustawowych pracodawca ma swobodę w zakresie ustanowienia, tworzenia i nazwania organu, którego zadaniem będzie prowadzenie postępowań wynikających ze złożonych skarg dotyczących mobbingu. Zazwyczaj pod pojęciem komisji antymobbingowej funkcjonuje kilkuosobowy zespół.

Należy podkreślić uprawnienie pracodawcy do ustalenia czy tworzy zespół o charakterze stałym, czy też komisja będzie powoływana odrębnie do rozpatrzenia każdego postępowania wyjaśniającego. Również skład komisji może być swobodnie ukształtowany. W skład komisji mogą bowiem wchodzić zarówno pracownicy zatrudnieni u danego pracodawcy, jak i niezależni zewnętrzni eksperci. Tym samym wskazać można, że komisja antymobbingowa realizuje w istocie zadania pracodawcy. Komisja antymobbingowa w ramach działalności przetwarza dane osobowe zarówno skarżącego, jak i osoby, której zachowania skarga dotyczy. Nie pełni jednak odrębnego od pracodawcy administratora danych osobowych. Stanowi

---

[31] G. Jędrejek, *Mobbing w miejscu pracy – pojęcie, skutki, przeciwdziałanie*, w: *Mobbing. Środki ochrony prawnej*, Warszawa 2011, https://sip.lex.pl/#/monograph/369222955/176463?keyword=J%C4%99drejek%20Grzegorz,%20Mobbing.%20%C5%9Arodki%20ochrony%20prawnej&tocHit=1&cm=STOP, dostęp: 15.10.2021 r.

DOI: 10.5604/01.3001.0015.6046

ona w tym zakresie organ pomocniczy powoływany przez pracodawcę w celu realizacji jego zadań[32].

Zarówno skład, jak i liczebność komisji powołanej przez pracodawcę celem zbadania zgłoszonych naruszeń o charakterze mobbingowym powinny być dostosowane do okoliczności sprawy oraz specyfiki jednostki organizacyjnej jaką jest sąd. Za zasadny należy uznać pogląd, że w przypadku skargi dotyczącej zachowania mobbingowego ze strony kuratora, w skład komisji winien wchodzić zawodowy kurator sądowy. Podobnie, jeżeli w sądzie działają związki zawodowe reprezentujące kuratorów pracodawca powinien w miarę możliwości zapewnić udział ich reprezentanta w postępowaniu wyjaśniającym. W przypadku gdy dana jednostka nie jest objęta działalnością związku zawodowego w skład komisji powinien wejść, co najmniej jeden przedstawiciel pracowników. Warto również rozważyć z uwagi na traumatyczny charakter przeżyć związanych z mobbingiem, by w pracach komisji zapewnić udział osoby o płci tożsamej ofierze, co może wpływać na zwiększenie jej poczucia bezpieczeństwa. Skład osobowy powołanej przez pracodawcę komisji antymobbingowej winien gwarantować jej bezstronność. Po stronie pracodawcy leży obowiązek zapewnienia by w składzie komisji znalazły się osoby, które nie miały żadnego związku ze sprawą, ani nie pozostają w jakiejkolwiek relacji osobistej zarówno z ofiarą mobbingu lub z osobą oskarżoną o jego stosowanie. Tym bardziej w skład komisji nie może zostać powołana osoba, która złożyła skargę, ani oskarżony mobber.

W zależności od stanu zatrudnienia w danej jednostce, przepisy obowiązującej polityki antymobbingowej powinny określać sposób doboru składu komisji adekwatnie do liczby pracowników. W przypadku mniejszych jednostek, prace komisji antymobbingowej z powodzeniem mogą być nadzorowane przez osobę trzecią, w większych zakładach pracy zaś nie ma przeszkód, by osobą zarządzającą pracami komisji był pracownik.

Zarówno skarżącemu jak i osobie na którą skarga wpłynęła przysługuje prawo do złożenia wniosku o wyłączenie z udziału w pracach komisji antymobbingowej członka, co do którego istnieją uzasadnione wątpliwości co do jego bezstronności.

[32] Powyższe wynika ze stanowiska Urzędu Ochrony Danych Osobowych z 3.03.2021 r.: Jaki jest status komisji antymobbingowej? Czy komisja antymobbingowa powołana przez pracodawcę w myśl przepisów prawa pracy jest odrębnym administratorem?, https://uodo.gov.pl/pl/225/1938 (dostęp: 30.08.2021 r.).

Wydaje się, że nie ma przeszkód w powoływaniu do składu komisji osób sprawujących kierownicze stanowiska u pracodawcy, o ile nie zachodzą podstawy do wyłączenia danej osoby z udziału w postępowaniu. Osoby te posiadają zazwyczaj specjalistyczną wiedzę na temat zasad zarządzania pracownikami, co może być niezwykle przydatne przy rozpoznawaniu sprawy, a poza tym udział kluczowych pracowników świadczyć z powodzeniem o zaangażowaniu pracodawcy i woli wyjaśnienia zaistniałej sytuacji we wnikliwy i profesjonalny sposób.

Zadaniem powołanej komisji po uprzednim wybraniu przewodniczącego jest dokonanie analizy treści skargi, przedstawionych w niej zarzutów oraz podniesionych argumentów. Konieczne jest zapewnienie, aby zarówno skarżący, jak i domniemany sprawca mobbingu mogli w sposób swobodny wypowiedzieć się przed komisją. Członkom komisji bez wątpienia przysługuje prawo zadawania stronom pytań, przeglądania dokumentów uzyskiwania wyjaśnień. Komisja w ramach prowadzonego postępowania winna ustalić, czy zebrany materiał dowodowy wskazuje na występowanie mobbingu w miejscu pracy. Biorąc pod uwagę okoliczności sprawy, jak również konieczność zachowania poufności samo postępowanie powinno mieć niejawny charakter, a ustalenia komisji w trakcie postępowania nie powinny być ujawniane publicznie. Ogłoszeniu podlegać może jedynie wyrażona przez komisję rekomendacja.

Za niezwykle istotne należy uznać dokumentowanie poszczególnych czynności przez komisję. W szczególności dotyczy to protokołu końcowego z przeprowadzonego postępowania. W końcowym protokole podsumowującym prace komisji i zawierającym ustalenia wynikające z przeprowadzonych czynności, komisja winna przedstawić ustalony stan faktyczny sprawy, zebrany materiał dowodowy, zawrzeć wnioski wynikające z postępowania, a także wydać rekomendacje w zakresie możliwych do podjęcia przez pracodawcę działań.

W toku prowadzonego postępowania wyjaśniającego komisja antymobbingowa może podjąć szereg działań mających na celu doprowadzenie do ustalenia zasadności złożonej skargi. Wśród tych działań szczególnie istotne jest odebranie wyjaśnień od skarżącego oraz od osób wskazanych w skardze jako świadkowie. Wyjaśnienie ma prawo złożyć również osoba, na którą skargę złożono. W przypadku dalszych wątpliwości zasadne może okazać się również uzyskanie od pracowników anonimowych ankiet, które pozwolą na zweryfikowanie dokonanych już ustaleń.

DOI: 10.5604/01.3001.0015.6046

Na etapie postępowania wyjaśniającego komisja może podjąć działania zmierzające do wprowadzenia mediacji pomiędzy stronami, jeżeli dokonane ustalenia wskazują na możliwość rozwiązania sprawy w polubowny sposób. Co istotne rola mediatora w sprawie nie musi być powierzona osobie wpisanej na listę mediatorów. Coraz częstszym rozwiązaniem stosowanym w zakładach pracy jest ustanowieniem mediatorem w sprawie jednego z pracowników, cieszącego się największym autorytetem wśród pracowników, wysoką kulturą osobistą, szeroką wiedza i umiejętnościami sprzyjającymi rozwiązywaniu sporów. Warto podkreślić, że mediator prowadzi czynności by uzyskać trwałe rozwiązanie w celu odbudowania pozytywnych relacji pomiędzy stronami. W tym zakresie mediacja pozwala oczyścić negatywną atmosferę pomiędzy stronami i nie opiera się na wskazywaniu wygranego czy przegranego.

Po zgromadzeniu całości materiału dowodowego w sprawie, komisja może przystąpić do oceny, czy w badanej sprawie doszło do mobbingu. W przypadku potwierdzenia działań mobbingowych na podstawie ustaleń komisji pracodawca winien zastosować środki przewidziane w polityce antymobbingowej. Jeżeli jednak z przeprowadzonego postępowania wyjaśniającego wynikać będzie, że skarga nie jest zasadna komisja w zależności od dokonanych w sprawie ustaleń może wskazać skarżącemu na możliwości dochodzenia roszczeń w postępowaniu sądowym niezależnie od ustaleń komisji. Warto bowiem podkreślić, że wnioski komisji nie zamykają skarżącemu możliwości dochodzeń roszczeń przed sądem powszechnym.

Warto również pochylić się nad analizą jawności dokumentacji zgormadzonej przez komisję w toku postepowania wyjaśniającego w tym w szczególności protokołu sporządzonego przez komisję antymobbingową. W przyjętych politykach antymobbingowych pracodawcy decydują o wprowadzeniu zasady poufności, zgodnie z którą zarówno złożona skarga, jak i inne dokumenty zebrane przez komisję w toku postępowania wyjaśniającego nie będą podane do wiadomości pracowników. Rygorystyczne przestrzeganie zasady poufności może powodować, że dostępem do akt prowadzonego postępowania antymobbingowego dysponować będzie co do zasady wyłącznie komisja prowadząca postępowanie w sprawie. Wobec konieczności umożliwienia domniemanemu sprawcy lub sprawcom mobbingu wypowiedzenia się co do podniesionych w skardze zarzutów wydaje się, że zasada poufności nie powinna mieć charakteru absolutnego.

Zasadne zatem wydaje się rozumienie poufności jako braku możliwości dostępu do dokumentów zebranych przez komisję przez inne osoby niż

ofiara i potencjalny sprawca mobbingu. Pracodawca jednak winien podjąć środki zaradcze celem ochrony ofiary mobbingu i osób biorących udział w postępowaniu antymobbingowym przed ewentualnymi działaniami odwetowymi ze strony osoby potencjalnego sprawcy mobbingu.

Bez wątpienia protokół z przeprowadzonego postępowania antymobbingowego nie stanowi informacji publicznej. Podobnie informacji publicznej nie będzie stanowić skarga czy protokoły z wysłuchania osoby mobbingowanej czy świadków takiego zachowania. Protokół sporządzony przez komisję działającą jako ciało pomocnicze pracodawcy jest dokumentem wewnętrznym, a więc nie posiada waloru oficjalności. Ostateczna decyzja o ukaraniu pracownika i rodzaju kary jest wynikiem odrębnej analizy dokonanej przez pracodawcę zaś ewentualne sugestie czy wnioski pochodzące z protokołu końcowego, nie mogą być utożsamiane z oficjalnym stanowiskiem organu[33].

2.3. Skarga pracownika

Wprowadzona w sądzie wewnętrzna polityka antymobbingowa winna zapewniać każdemu pracownikowi, w tym również kuratorowi sądowemu, możliwość złożenia skargi do pracodawcy. Istotne wydaje się jednak określenie wymogów formalnych jakie winna spełniać skarga pracownika. Stanowić będzie to nie tylko ułatwienie dla pracownika w zakresie sporządzenia dokumentu, jakim jest skarga, ale umożliwi pracodawcy już na początkowym etapie uzyskanie niezbędnych informacji celem dalszego prowadzenia postępowania. Przyjęta polityka antymobbingowa powinna regulować wymogi, jakie musi spełniać skarga złożona przez pracownika. Możliwe zatem i zasadne wydaje się wprowadzenie formularza ułatwiającego skarżącemu sformułowanie skargi, jednakże nie jest wymóg konieczny.

Rozważania w zakresie skargi należy rozpocząć od wskazania podmiotu do którego winna zostać skierowana skarga. Wydaje się zasadnym pogląd, że powinno się ją złożyć u tego pracodawcy, który zatrudnia osobę wskazaną w skardze jako stosującą mobbing. Zatem jeżeli skarga dotyczyć będzie kuratora zawodowego lub kierownika zespołu zatrudnionych w sądzie rejonowym, pracodawcą właściwym do nadania skardze dalszego biegu będzie prezes sądu rejonowego. Z kolei jeżeli przedmiotem skargi

[33] Orzeczenie WSA w Gliwicach z 11.12.2019 r., III SA/Gl 919/19, Legalis nr 2272954.

DOI: 10.5604/01.3001.0015.6046

będzie zachowanie kuratora okręgowego lub jego zastępcy, adresatem skargi winien być prezes sądu okręgowego.

W skardze pracownik powinien określić w szczególności, jakie działania czy zachowania przełożonych lub współpracowników stanowią w jego ocenie mobbing, wskazać osobę lub osoby, które jego zdaniem są sprawcami mobbingu, podać uzasadnienie i przytoczyć dowody na potwierdzenie argumentów. Istotne jest również, aby dla celów dowodowych skarga pracownika była sporządzona na piśmie, opatrzona datą dzienną oraz własnoręcznie podpisana.

Wydaje się, że przyjęcie i rozpatrzenie anonimowej skargi nie jest możliwe. Wynika to z dwóch przyczyn. Po pierwsze konieczne byłoby ustalenie osoby, która jest ofiarą mobbingu, a wobec anonimowej skargi może okazać się to niemożliwe. Po drugie brak wskazania ofiary mobbingu powoduje wątpliwości co do woli tej osoby w zakresie wszczęcia postępowania antymobbingowego.

Niezaprzeczalnie jednak anonimowa skarga może stać się podstawą do zbadania czy faktycznie w zakładzie pracy może dochodzić do zachowań noszących znamiona mobbingu.

3. Działania zaradcze pracodawcy kuratora

Obowiązek przeciwdziałania mobbingowi w miejscu pracy stanowi niewątpliwie jeden z podstawowych obowiązków pracodawcy. Warto podkreślić, że niewykonywanie bądź nienależyte wywiązywanie się z tego obowiązku może skutkować dla pracodawcy odpowiedzialnością prawną. Jedynie na marginesie wskazać należy, że mobbing występujący w zakładzie pracy może stać się podstawą do dochodzenia przez pracownika od pracodawcy stosownego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w przypadku gdy przyczyną rozstroju zdrowia pracownika był mobbing.

Mobbing może również stanowić przyczynę rozwiązania przez pracownika stosunku pracy.

Pracodawca zatem dla uwolnienia się od odpowiedzialności winien skutecznie przeciwdziałać zachowaniom o charakterze mobbingowym. Obowiązek pracodawcy ma charakter starannego działania[34]. Pracodawca, który skutecznie wykaże, że podjęte przez niego działania w celu

[34] Wyrok SA w Szczecinie z 30.12.2013 r., III APa 9/13, Lex nr 1458977.

przeciwdziałania mobbingowi były realne może uwolnić się od odpowiedzialności nawet jeżeli mobbing w zakładzie pracy wystąpił. Działania pracodawcy winny jednak podlegać obiektywnej ocenie pod kątem ich potencjalnej skuteczności. Nie można bowiem mówić o nieograniczonej odpowiedzialności pracodawcy za nieprzeciwdziałanie mobbingowi. Pracodawca zatem nie powinien ponieść odpowiedzialności, nawet jeżeli do mobbingu faktycznie doszło, w sytuacji gdy podjął stosowne działania, których celem było zabezpieczenie wszystkich pracowników przez działaniami mobbingowymi. Podobnie będzie w sytuacji gdy pracodawca realizował na bieżąco działania monitorujące relacje pomiędzy poszczególnymi pracownikami, w tym w szczególności relacje na poziomie podwładny-przełożony. W przypadku realizacji tych działań przez pracodawcę oraz prawidłowo ukształtowanej polityki antymobbingowej bierność pracownika skarżącego się na mobbing może skutecznie uwolnić pracodawcę od odpowiedzialności.

Wśród działań podejmowanych przez pracodawców w zakresie przeciwdziałania mobbingowi można wyróżnić kilka, które polegać mogą bądź na ustanowieniu reguł i zasad, bądź na kształtowaniu tzw. kompetencji miękkich wśród zatrudnionych pracowników. Działania obejmujące ustanawianie reguł i zasad polegające na organizacji szkoleń dotyczących tej tematyki celem propagowania wiedzy o mobbingu wśród pracowników, tworzenie i wprowadzanie wewnątrzzakładowych regulacji antymobbingowych (polityk antymobbingowych), powoływanie w zakładzie pracy komisji antymobbingowych, monitorowanie sytuacji w zakresie relacji pomiędzy pracownikami i wzajemnych interakcji np. w toku prowadzonych badań ankietowych lub przeprowadzanych kontroli, podejmowanie zdecydowanej reakcji na działania mobbingowe niezależnie od struktury na poziomie której one wystąpią, analizowanie sytuacji w zakresie działań antymobbingowych, stosowanie sankcji wobec sprawcy/sprawców.

W zakresie kształtowania kompetencji miękkich u pracowników należy zasygnalizować konieczność podejmowania działań na rzecz budowania wśród pracowników poczucia spójności i zaufania, co stanowi podstawę do tworzenia odpowiedniego klimatu i poziomu relacji wśród pracowników. Niewątpliwie budowaniu relacji służyć będzie ustalenie jasnych i przejrzystych reguł komunikacji pomiędzy pracownikami, dbałość o zachowanie standardów etycznych dotyczących danej grupy zawodowej, czytelne określenie podziału zadań i kompetencji, określenie zasad podejmowania decyzji na wszystkich szczeblach organizacyjnych. Nie da się

DOI: 10.5604/01.3001.0015.6046

również zaprzeczyć, że pracodawca winien wdrożyć w zakładzie pracy pakiet działań kontrolnych zmierzających do ustalenia stanu przestrzegania wprowadzonych regulacji oraz stopnia skuteczności dotychczas podejmowanych działań w zakresie przeciwdziałania mobbingowi. Ma to w szczególności na celu utrzymanie stanu aktualnego w sytuacji gdy podjęte przez pracodawcę działania przynoszą pozytywny rezultat. Możliwe i zasadne jest również podejmowanie działań korygujących, w przypadku gdy przeprowadzone czynności kontrolne w zakresie przeciwdziałania mobbingowi wskazują na konieczność wydania stosownych zaleceń lub poleceń, względnie przeprowadzenia rozmów dyscyplinujących, wspierających i motywujących celem bardziej skutecznego przeciwdziałania mobbingowi. Wreszcie pracodawca zobowiązany jest rozważyć konieczność dokonania zmian w dotychczas przyjętych rozwiązaniach jeżeli na skutek kontroli ustali, że nie przynoszą one oczekiwanego rezultatu w postaci całkowitego wyeliminowania możliwości wystąpienia mobbingu w zakładzie pracy.

Szczególnie warto się pochylić nad tematyką szkoleń. Wydaje się, że szkolenia te powinno się organizować osobno dla szeregowych pracowników, jak i dla kadry kierowniczej. Wynika to z tego, że realizuje ona w pewnym zakresie czynności pracodawcy, a zatem szczegółowa tematyka szkolenia tej grupy winna obejmować aspekty kształtowania relacji w miejscu pracy, jak również dotyczyć czynności umożliwiających szybkie wychwytywanie zmian w zachowaniu pracowników, które mogą świadczyć o wystąpieniu mobbingu. Bez wątpienia zakres szkoleń niezależnie od grupy zawodowej winien zawierać w sobie przede wszystkim informacje o niebezpieczeństwie i konsekwencjach mobbingu. Jest to tym bardziej zasadne wobec podkreślanej w orzecznictwie konieczności oceny mobbingu z perspektywy tzw. ofiary rozsądnej[35]. Szkolenia zatem winny dotyczyć nie tylko samej definicji mobbingu, ale być wzbogacone również o odpowiednie przykłady. Jako cel takiego szkolenia wskazać można w pierwszym rzędzie stworzenie w miejscu pracy obiektywnego wzorca ofiary rozsądnej, co z zakresu mobbingu pozwoli na wyeliminowanie wszelkich przypadków skarg wynikających z nadmiernej wrażliwości pracownika lub grupy pracowników. Szkolenia z tego zakresu powinny być bądź powierzone podmiotowi zewnętrznemu bądź pracownikowi lub grupie pracowników cieszącej się powszechnym szacunkiem w miejscu pracy. W przypadku podjęcia decyzji o powierzeniu szkolenia podmiotowi zewnętrznemu

[35] Wyrok SA w Gdańsku z 9.09.2015 r., II APa 19/15, Lex nr 1842315.

warto zadbać aby podmiot ten posiadał dostateczne rozeznanie w zakresie grupy zawodowej, w której ma przeprowadzić szkolenie. Mając na uwadze szkolenie adresowane do grupy zawodowych kuratorów sądowych warto zadbać by podmiot prowadzący szkolenie posiadał wiedzę o specyfice pracy i zadaniach realizowanych przez kuratorów. Pozwoli to na uniknięcie wśród szkolonych pracowników poczucia nieadekwatności szkolenia w zakresie potrzeb.

Dodatkowym walorem przeprowadzania szkoleń z zakresu mobbingu wśród pracowników jest zbudowanie wśród pracowników świadomości, że pracodawca podejmuje działania w zakresie przeciwdziałania mobbingowi i jest gotów do podejmowania działań nie tylko w przypadku wystąpienia mobbingu, ale również czuwa nad tym by mobbing w miejscu pracy nie wystąpił. W realiach struktury wymiaru sprawiedliwości zatem powinny być regularnie zabezpieczane w budżecie środki na szkolenia z tego zakresu.

Analizując powołane wcześniej orzeczenie SN w sprawie I PK 35/11 warto wskazać, że to zarówno zakres działania pracodawcy w zakresie szkoleń czy częstotliwości ich organizowania zależeć będzie od rodzaju środowiska pracy, charakteru i ilości interakcji oraz relacji między pracownikami, grożących wystąpieniem tego negatywnego zjawiska, czy rodzaju wykonywanej pracy. Działania zaradcze pracodawcy polegać mogą również ta wprowadzeniu do stosowania odpowiednich procedur, które umożliwią wykrycie i niezwłoczne zakończenie w miejscu pracy zjawisk o charakterze mobbingu. W tym zakresie wprowadzenie odpowiedniej polityki antymobbingowej jawi się jako konieczność. Biorąc jednak pod uwagę, że zjawisko mobbingu może dotyczyć nie tylko szeregowych pracowników, ale również tych zatrudnionych na stanowiskach kierowniczych wydaje się niezbędne ukształtowanie polityki w sposób jasny i przejrzysty zabezpieczający możliwość reakcji pracodawcy na każdy przejaw mobbingu niezależnie od poziomu organizacyjnego na którym wystąpi.

Skupić się wreszcie należy na trzecim z rodzajów działań zaradczych stanowiącym realizację działań w zakresie przeciwdziałania mobbingowi polegających na badaniu relacji pomiędzy pracownikami. Najczęstszą i najszerzej stosowaną formą takich działań jest przeprowadzanie badań ankietowych wśród pracowników. Aby jednak działania te odniosły skutek muszą być przeprowadzane okresowo a nie doraźnie i mieć charakter anonimowy. Sposób realizacji badań winien być dostosowany do konkretnej jednostki. Aby badania przyniosły miarodajny rezultat przeprowadzone

DOI: 10.5604/01.3001.0015.6046

muszą być na reprezentatywnej liczbie pracowników. Z ostrożnością należy podchodzić do ścisłego egzekwowania obowiązku udziału w ankiecie, jednak z pewnością udział w ankiecie przez pracowników mieć będzie wymiar realizacji obowiązku pracowniczego określonego w art. 100 pkt 6 k.p. Do zapewnienia dostatecznego poziomu komfortu możliwe jest zobowiązanie pracowników do wypełnienia ankiet udostępnianych w formie internetowej lub poprzez umożliwienie pobrania dokumentu i umieszczenia go w specjalnej przygotowanego do tego celu urnie umieszczonej w miejscu ogólnodostępnym dla wszystkich pracowników.

Zakończenie

Specyfika pracy kuratorów, jak również wykonywanie zadań w środowisku podopiecznych zwłaszcza wobec aktualnej sytuacji epidemicznej w kraju powodować może ryzyko wystąpienia konfliktów nie tylko na szczeblu przełożony-podwładny ale również wśród współpracowników na tym samym szczeblu organizacyjnym.

Pomimo szczególnego usytuowania kurateli sądowej w wymiarze sprawiedliwości niewątpliwie na prezesach sądów okręgowych i rejonowych jako podmiotach wykonujących czynności pracodawców w stosunku do kuratorów sądowych ciąży ustawowy obowiązek przeciwdziałania mobbingowi w tej grupie zawodowej. Podjęte przez pracodawców działania pomimo różnorodności i specyfiki zadań realizowanych przez kuratorów powinny w sposób realny i skuteczny przeciwdziałać temu zjawisku. Należy uznać te działania za konieczne dla skutecznego i efektywnego realizowania celów stawianych przed wymiarem sprawiedliwości. Skuteczne przeciwdziałanie mobbingowi niewątpliwie stanowi element sprzyjający realizacji zadań przez kuratorów sądowych. Niezależnie od podjętych przez pracodawcę działań punktem wyjścia zawsze będzie wprowadzenie w sądzie stosownej wewnątrzzakładowej polityki antymobbingowej, której jasne i przejrzyste reguły pozwolą nie tylko na ograniczenie możliwości wystąpienia niepożądanych zachowań, ale również zapewnią szybką i stanowczą reakcję pracodawcy w przypadku ich wystąpienia.

Wszelkie inne działania zaradcze w zakresie organizowania szkoleń dla pracowników czy badania relacji pomiędzy pracownikami winny wynikać przyjętych przez pracodawcę rozwiązań antymobbingowych.

Wydaje się jednak zasadne stwierdzenie, że aby działania pracodawcy były skuteczne i zapewniały realną ochronę pracowników na każdym szczeblu organizacyjnym przed przejawami mobbingu lub innych niepożądanych zachowań konieczne jest podjęcie współpracy z pracodawcą zarówno przez samych pracowników jak i zrzeszające ich organizacje związkowe. Jedynie w ramach wspólnego, zgodnego działania można bowiem upatrywać skutków w postaci ograniczenia lub nawet całkowitego wyeliminowania zachowań o charakterze mobbingowym jednostce organizacyjnej jaka jest sąd.

Sąd jako pracodawca w pierwszej kolejności powinien zapobiegać zaistnieniu sytuacji o charakterze konfliktowym i mieć skuteczną możliwość ich rozładowania. Należy zastanowić się czy prezes i dyrektor sądu nie powinien rozważyć możliwości powołania w sądzie pełnomocnika do spraw mobbingu, który mógłby niezależnie od prowadzonych działań dotyczących edukacji w zakresie mobbingu posiadać również wiedzę co do rozwiązywania konfliktów także poprzez zastosowanie mediacji.

Pełnomocnik do spraw mobbingu w jednostkach sądownictwa mógłby odgrywać podobną rolę jak instytucja „męża zaufania" w jednostkach Wojsk Obrony Terytorialnej. Nie da się bowiem zaprzeczyć, że tam gdzie istnieje zaufanie łatwiej jest o sprawną i skuteczną komunikację. Łatwiej jest również poprzez działania osoby godnej zaufania doprowadzić do rozwiązania sytuacji konfliktowej w szczególności poprzez wykorzystanie instytucji mediacji jako alternatywnego sposobu rozwiązania sporu.

Bibliografia

Literatura

Bałandynowicz A., *Probacja. Wychowanie do wolności*, Primum 1996.

Chmielewska A., *Najważniejsze cele i najtrudniejsze działania podejmowane przez kuratorów sądowych. Prezentacja wybranych wyników badań przeprowadzonych w ramach projektu: „Zawód kuratora sądowego w Polsce: praca…, misja…, pasja…, przygoda…?"*, „Probacja" 2020, nr 4.

Doherty N., Guyler M., *Mediacja i rozwiązywanie konfliktów w pracy,* Warszawa 2010.

Gajda M. *Wewnątrzzakładowa polityka antymobbingowa jako środek przeciwdziałający mobbingowi w miejscu pracy*, MOPR 2018, nr, Legalis/el.

DOI: 10.5604/01.3001.0015.6046

Gromek K., *Kuratorzy sądowi. Komentarz*, Warszawa 2005.

Hein K., *Zarządzanie zespołem kuratorskiej służby sądowej. Kompetencje menedżerskie*, „Probacja" 2020, nr 3.

Janus-Dębska A., Gronkiewicz-Ostaszewska M., *Bezpieczeństwo kuratorów sądowych w świetle badania ankietowego*, Warszawa 2016.

Oliwa M., *Uprawnienia prezesa sądu wobec kuratorskiej służby sądowej*, „Probacja" 2020, nr 4.

Prusinowski P., *Normatywna konstrukcja mobbingu*, MOPR 2018, nr 9, Legalis/el.

Sadlik R., *Czy w sądach może zaistnieć mobbing?*, „Rzeczpospolita" nr 227 z 29 września 2021r., dodatek specjalny „Sądy i Prokuratura" nr 104.

Sobczyk A., *Mobbing a przeciwdziałanie mobbingowi. Dyskryminacja a przeciwdziałanie dyskryminacji*, MOPR 2015, nr 4, Legalis/el.

Sobczyk A., Dőrre-Nowak D, *Przeciwdziałanie mobbingowi*, MOPR 2006, nr 10, Legalis/el.

Stasiak K., *Charakterystyka stosunku pracy kuratora zawodowego i aplikanta kuratorskiego*, w: *Zarys metodyki pracy kuratora sądowego*, red. T. Jedynak, K. Stasiak, Warszawa 2008.

Stasiak K., *Odpowiedzialność porządkowa i dyscyplinarna kuratora zawodowego i aplikanta kuratorskiego*, w: *Zarys metodyki pracy kuratora sądowego*, red. T. Jedynak, K. Stasiak, Warszawa 2008.

Stasiak K., *Ustawa o kuratorach sądowych. Komentarz*, Warszawa 2021.

Stasiorowski S., *Odpowiedzialność porządkowa i dyscyplinarna sądowego kuratora zawodowego*, „Studia Prawnicze i Administracyjne" 2012, nr 1 (3).

Stasiorowski S., *Odpowiedzialność porządkowa i dyscyplinarna sądowego kuratora zawodowego – o potrzebie zmian*, „Probacja" 2012, nr 3.

Akty prawne

Ustawa z dnia 27 lipca 2001 r. o kuratorach sądowych (Dz. U. z 2020 r. poz. 167).

Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy (Dz. U z 2020 r. poz.1320, ze zm.).

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 13 czerwca 2016 r. w sprawie sposobu i trybu wykonywania czynności przez kuratorów sądowych w sprawach karnych wykonawczych (Dz. U. poz. 969).

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 czerwca 2003 r. w sprawie szczegółowego sposobu wykonywania uprawnień i obowiązków kuratorów sądowych (Dz. U. z 2014 r. poz. 989).

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 9 czerwca 2003 r. w sprawie standardów obciążenia pracą kuratora zawodowego (Dz. U. Nr 116, poz. 1100).

Zarządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 czerwca 2017 r. w sprawie powołania Zespołu ds. przeciwdziałania mobbingowi i naruszeniom praw osób wykonujących obowiązki zawodowe w sądach powszechnych (Dz. Urz. MS poz.162).

Źródła internetowe

Jędrejek G., *Mobbing w miejscu pracy – pojęcie, skutki, przeciwdziałanie* w: *Mobbing. Środki ochrony prawnej*, Warszawa 2011, https://sip.lex.pl/#/monograph/369222955/176463?keyword=J%C4%99drejek%20Grzegorz,%20Mobbing.%20%C5%9Arodki%20ochrony%20prawnej&tocHit=1&cm=STOP (dostęp: 15.10.2021).

Odpowiedź podsekretarza stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości z 21.01.2019 r. nr BM-I-0520-866/18/1 w sprawie wątpliwości interpretacyjnych dotyczących zakładu pracy i pracodawcy w odniesieniu do sądowego kuratora zawodowego, https://www.senat.gov.pl › senat › 09_068_1961_1_odp (dostęp: 15.02.2021).

Protokół z 14.02.2020 r. z kontroli przeprowadzonej przez Państwową Inspekcję Pracy w Rzeszowie, https://www.google.com/url?sa=t&rct=j&q=&esrc=s&source=web&cd=&ved=2ahUKEwims7qPkZDzAhVspIsKHck8ArAQFnoECAQQAQ&url=https%3A%2F%2Frzeszow.so.gov.pl%2Fsites%2Fdefault%2Ffiles%2F2020-03%2FProtok%25C3%25B3%25C5%2582%2520kontroli%2520PIP.pdf&usg=AOvVaw1Drprz8-kNPL_We56wxMY2 (dostęp: 10.09 2021).

Stanowisko Urzędu Ochrony Danych Osobowych z 3.03.2021 r.: Jaki jest status komisji antymobbingowej? Czy komisja antymobbingowa powołana przez pracodawcę w myśl przepisów prawa pracy jest odrębnym administratorem? https://uodo.gov.pl/pl/225/1938 (dostęp: 30.08.2021).

Uchwała Krajowej Rady Kuratorów z 6.05.2004 r. Kodeks etyki kuratora sądowego http://kurator.webd.pl/kodeks-etyki-kuratora/ (dostęp: 30.09.2021).

DOI: 10.5604/01.3001.0015.6046

Orzecznictwo

Wyrok SA w Warszawie z 29.07.2009 r., III APa 61/09, Lex nr 1642943.

Wyrok SN z 3.08.2011 r., I PK 35/11, Legalis nr 458994.

Postanowienie SN z 6.05.2020 r. II PK 66/19, Lex nr 3175561.

Wyrok SN z 21.04.2015 r. II PK 149/14, Lex nr 1807407.

Orzeczenie WSA w Gliwicach z 11.12.2019 r., III SA/Gl 919/19, Legalis nr 2272954.

Wyrok SA w Szczecinie z 30.12.2013 r. III APa 9/13, Lex nr 1458977.

Wyrok SA w Gdańsku z 9.09.2015 r. II APa 19/15, Lex nr 1842315.

Erwin Ryter[1]

ANALIZA PRZYDATNOŚCI ZAPISÓW Z MONITORINGU WIZYJNEGO DLA CELÓW ZWIĄZANYCH Z IDENTYFIKACJĄ SPRAWCÓW ZABÓJSTW

ANALYSIS OF THE USEFULNESS OF VIDEO MONITORING RECORDS FOR THE PURPOSES OF IDENTIFYING THE PERPETRATORS OF HOMICIDES

Otrzymano: 10.10.2021 Zaakceptowano: 09.12.2021 Opublikowano: 31.12.2021

DOI: 10.5604/01.3001.0015.6047

Artykuł Oryginalny

Źródło finansowania – badania własne

Streszczenie

Artykuł prezentuje treści odnoszące się do oceny przydatności monitoringu wizyjnego dla identyfikacji sprawców zabójstw, jak również zakwalifikowania go jako istotnego elementu profilaktyki przestępczości. Przedstawiono w nim wpływ wzrastającej tendencji masowego stosowania systemów monitorujących przestrzeń publiczną na zwiększone poczucie bezpieczeństwa oraz kontrolę nad sytuacjami, które mogą zagrozić społeczeństwu. Zostały ponadto zasygnalizowane kwestie związane ze świadomością sprawcy dotyczącą nieuchronności utrwalenia jego wizerunku za pomocą monitoringu wizyjnego oraz jego wpływu zarówno na sposób jego postępowania, jak również na ewentualne odstąpienie od popełnienia czynu zabronionego. W artykule została także podjęta próba wyjaśnienia

[1] Mgr Erwin Ryter, Katedra Prawa Karnego Wykonawczego, Uniwersytet Łódzki, e-mail: doradztwoprawne.ryter@op.pl, ORCID: 0000-0002-7656-502x.

DOI: 10.5604/01.3001.0015.6047

powodów długotrwałej bezkarności niektórych zabójców na przestrzeni od lat 60. do lat 80. XX w. w odniesieniu do braku niektórych rozwiązań technologicznych, a zawłaszcza braku monitoringów wizyjnych na obszarach, w obrębie których obecnie stosuje się go powszechnie. W artykule zostaną również wskazane obecne rozwiązania prawne pozwalające na uprawnione uzyskiwanie obrazów z monitoringu wizyjnego, w tym także nawiązujące do problematyki ochrony danych osobowych w związku z przetwarzaniem wizerunku sprawcy.

Słowa kluczowe: identyfikacja zabójcy, wizerunek, monitoring wizyjny, seryjny zabójca, *modus operandi*

Abstract: The article presents content related to the assessment of the usefulness of video monitoring for the identification of perpetrators of homicides as well as qualifying it as an important element of crime prevention. It presents the impact of the growing tendency of mass use of public space monitoring systems on the increased sense of security and control over situations which may threaten society. Moreover, the issues related to a perpetrator's awareness of the inevitability of preserving their image by means of visual monitoring and its impact on the manner of their conduct as well as the possible withdrawal from committing a prohibited act have been signalled. The article also attempts to explain the reasons for the long-term impunity of some killers from the 1960s to the 1980s in relation to the lack of certain technological solutions, and especially the lack of video surveillance in areas where it is commonly used today.

The article also covers the current legal solutions allowing for the legitimate collection of images from video monitoring, including those related to the protection of personal data in connection with the processing of images of the perpetrator.

Keywords: killer identification, image, video surveillance, serial killer, modus operandi

1. Wprowadzenie

Obecnie w wielu miejscach monitoring wizyjny postrzega się już jako oczywisty element istniejącej infrastruktury. Objęcie monitoringiem większości miejsc publicznych, które niegdyś stanowiły dogodne przestrzenie dla popełniania zbrodni, powoduje, że w większości sytuacji miejsca te przestały stanowić dla sprawców punkty anonimowe i obserwacyjne, bądź miejsca ich ataków na swoje ofiary. Dotyczy to szczególnie wszelkich ciągów komunikacyjnych, parków, okolic dworców, skwerków, bądź ścieżek skracających drogę do danego celu.

Kwestia szybkiej identyfikacji sprawcy oraz metody jej realizacji jest kluczowa, szczególnie w przypadku zabójców, a zwłaszcza seryjnych, którzy na miejscu zbrodni pozostawiają mniej, bądź bardziej charakterystyczne ślady lub ze względu na swój szczególny sposób postępowania z ofiarami wyróżniają się w inny charakterystyczny sposób[2].

Jak najszybsze ujęcie sprawcy przestępstwa ma istotne znacznie nie tylko dla rozwiązania danej sprawy kryminalnej, lecz przede wszystkim może zatrzymać potencjalną serię kolejnych przestępstw. Kwestia ta jest tym bardziej priorytetowa, gdy organy ścigania mają do czynienia z zabójstwem, a zwłaszcza z działalnością tzw. seryjnych morderców[3]. Według jednych źródeł termin „seryjne zabójstwo" został wprowadzony w 1974 r. przez agenta Federalnego Biura Śledczego Roberta Resslera[4]. Inne natomiast źródło podaje, że pojęcie seryjny zabójca zostało wymyślone i wprowadzone

---

[2] M. Całkiewicz zwróciła uwagę na to, że największe znaczenie w procesie wykrywczym mają najdrobniejsze nawet zachowania sprawcy, które nadają zdarzeniu indywidualny charakter. Ilustruje to przykład podawany w literaturze, mianowicie, że jeden z zabójców, realizując etap tropienia ofiary, kładł pod koła samochodu jej męża tanie zegarki, i to zarówno pod domem, jak i na parkingu pod budynkiem, w którym pracował. Był to niecodzienny sposób ustalenia godzin, w których mężczyzna przebywa poza domem. Źródło: M. Całkiewicz, *Modus operandi sprawców zabójstw.* Warszawa 2011, s. 149.

[3] Aneta Urbaniak wskazała na interesującą definicję „seryjnego mordercy" ujętą przez S. Eggera, który podał, że „z morderstwem seryjnym mamy do czynienia wtedy, kiedy jedna lub więcej osób popełnia drugie lub kolejne morderstwo; jest ono pozbawione związku; popełnione zostaje w innym czasie i nie ma widocznego powiązania z pierwszym morderstwem; na ogół zostaje ono dokonane w innym miejscu. Ponadto motywem zabójstwa nie jest korzyść materialna; uważa się, że celem mordercy jest sprawowanie władzy nad ofiarami". Źródło: A. Urbaniak, *Ludzkie thanatos (instynkt zabijania) – prawda o naturze człowieka*, „Zaszyty Naukowe Ruchu Studenckiego" 2014, nr 1, s. 22.

[4] A. Lebiedowicz, *Profilowanie nieznanych sprawców zabójstw*, „Kwartalnik Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury" 2021, nr 2(42), s. 90.

DOI: 10.5604/01.3001.0015.6047

do powszechnego użytku w roku 1978[5]. Robert Ressler miał za jego pomocą określać takich zabójców jak: David Richard Berkowitz, Richard Ramirez, Edmund Emil Kemper III, Jeffrey Dahmer.

W literaturze fachowej można spotkać się z następującą definicją seryjnego mordercy – jest to: „człowiek, który zabija co najmniej dwie osoby w czasowo nie powiązanych zdarzeniach"[6].

Z kolei praktyczne studium niektórych zbrodni dokonanych przez zabójców seryjnych, pozwala na stwierdzenie, że działają oni najczęściej w dość charakterystyczny lub wręcz powtarzalny sposób, bądź podejmują aktywność w sytuacji ziszczenia się pewnych specyficznych warunków. Warto wskazać, że bardzo często ich ofiarami były wyłącznie samotne kobiety o określonym wyglądzie fizycznym, bądź do ataków dochodziło tylko w pewnych miejscach, na przykład w parkach, bądź wzdłuż ciągów komunikacyjnych. Z tego powodu organy ścigania podejmujące próby ujęcia sprawcy nadawały im często specyficzne pseudonimy, jak na przykład „Skorpion z Pomorza"[7], „Wampir z Krakowa"[8], czy „Szatan z Piotrkowa"[9]. Brzmienie nadawanych sprawcom zabójstw przydomków podkreślało ich wzbudzającą lęk osobowość, jak również emanujące z nich okrucieństwo i bezwzględność.

Istotnym jest, że wymienieni sprawcy, których wzmożona aktywność przypadała w okresie od 60. do 80. lat XX w., zostali ujęci dopiero po dość długim czasie od momentu dokonania pierwszej zbrodni, przede wszystkim z uwagi na ograniczone możliwości szybkiego ustalenia ich tożsamości, w tym brak powszechnego monitorowania miejsc publicznych z uwagi na ówcześnie występujące ograniczenia technologiczne (brak urządzeń rejestrujących obraz). Niestety bezpośrednią i zarazem bardzo

---

5 M. Caban, *Seryjne zabójstwo w ujęciu resocjalizacji*, „Zeszyty Naukowe. Zbliżenia Cywilizacyjne", 2017, nr 4(13), s. 79.

6 A. Czerwiński, K. Gradoń, *Seryjni mordercy*, Warszawa 2001, s. 17.

7 Paweł Tuchlin, polski seryjny morderca o kryptonimie milicyjnym „Skorpion". Skazany na karę śmierci i powieszony za zabójstwo 9 kobiet oraz usiłowanie dalszych 11 zabójstw, których dokonał w latach 1975-1983.

8 Karol Kot, polski morderca, oskarżony o zamordowanie 2 osób, 10 prób zabójstwa oraz 4 podpalenia. W rodzimym Krakowie swoimi zbrodniami wywołał psychozę strachu w latach 60. XX w.

9 Mariusz Trynkiewicz, polski seryjny morderca i przestępca seksualny, przez prasę nazwany „szatanem z Piotrkowa". Pracował jako nauczyciel wychowania fizycznego. Za zabójstwo w lipcu 1988 r. czterech chłopców został skazany na karę śmierci, zamienioną później (na mocy amnestii) na 25 lat pozbawienia wolności.

trudną do zaakceptowania konsekwencją długotrwałej bezkarności seryjnych zabójców, była wydłużona lista ich ofiar.

Z kolei w stosunku do współczesnych możliwości, techniki pozwalające na ustalenie sprawcy zabójstwa, które były znamienne dla praktycznie całego XX w., pokazały w jak znacznym stopniu postęp technologiczny pomógł usprawnić działalność organów ścigania oraz podniósł poziom szybszej wykrywalności sprawców zabójstw. W przeszłości dość często sprawcy zabójstw nigdy nie zostali wykryci z uwagi na brak możliwości ustalenia ich osoby. Brakowało narzędzi pozwalających na sprawne ustalenie wizerunku zabójcy. Aktualnie dzięki rozwojowi nie tylko nauki, lecz także stale rosnącego postępu i zastosowania udoskonalonych technologii, organy ścigania dysponują skuteczniejszym zasobem metod przyczyniających się do ustalenia kim jest sprawca zabójstwa, a to pozwala na jego szybsze ujęcie. Odnosząc się bezpośrednio do tematyki niniejszego artykułu autor zwraca szczególną uwagę na sytuacje, w których zapisy z monitoringu wizyjnego wielokrotnie pozwoliły na odtworzenie zarówno prawdopodobnej ostatniej drogi ofiary, jak również miejsca przemieszczania się przestępcy, a w niektórych sytuacjach nawet utrwaliły moment popełnienia zbrodni.

W prezentowanym ujęciu, należy zatem uznać, że niezwykle przydatną dziś praktyką, znamienną szczególnie dla dużych aglomeracji miejskich, jest upowszechnione rejestrowanie obecności osób fizycznych za pomocą monitoringu wizyjnego[10], którego podstawowym celem jest monitorowanie miejsc potencjalnie narażonych na działalność przestępczą, w tym skupiających większe zbiorowiska ludzi. Jak słusznie podaje G. Matuszek, kamery monitoringu stały się naturalnym elementem naszego życia[11]. Osoby objęte na co dzień powszechnie występującym w przestrzeni publicznej monitoringiem, przestały już zwracać uwagę na jego istnienie.

[10] Dzięki działaniu monitoringu wizyjnego wielokrotnie było możliwe odtworzenie scen popełnienia przestępstwa, w tym morderstwa, a w konsekwencji zidentyfikowania sprawcy. Przykładowo dzięki monitoringowi wizyjnemu zarejestrowano 12 kwietnia 2006 r. na Dworcu Centralnym w Brukseli jak 17-letni Joe Van Holsbeek zginął od siedmiu ciosów nożem, gdy nie chciał oddać napastnikom swojego odtwarzacza MP3. Dzięki nagraniu momentu zabójstwa za pomocą monitoringu wizyjnego schwytanie sprawców, którymi okazali się dwaj nastolatkowe (wówczas w wieku 16 i 17 lat) narodowości polskiej – Mariusz O. i Adam G., zajęło zaledwie kilka dni. Źródło informacji: J. Wróbel, P. Podsiedlik, *Monitoring wizyjny cz. I. Geneza i czasy współczesne. Materiały dydaktyczne*, Katowice 2016, s. 14.

[11] G. Matuszek, *Monitoring wizyjny – ujęcie prawne i technologiczne. Współczesność i perspektywy*, „Zeszyty Naukowe SGSP" 2020, nr 1(73), s. 295.

DOI: 10.5604/01.3001.0015.6047

Ponadto jak pokazują niektóre dane, w 89% zbadanych w Polsce miast, deklarowano wykorzystywanie monitoringu wizyjnego[12].

W opinii autora pozwala to na stwierdzenie, że zwiększył się komfort związany z odczuwaniem wyższego poziomu bezpieczeństwa przez mieszkańców, którzy przynajmniej hipotetycznie, mogliby być w większym stopniu narażeni na ataki przestępców, gdyby newralgiczne miejsca nie zostały objęte całodobowym monitorowaniem. Oznacza to, że najprawdopodobniej niektórzy potencjalni sprawcy świadomi istnienia tego urządzenia odstąpią od popełnienia czynu zabronionego, natomiast ci, którzy tego nie zrobią, zostaną szybciej zidentyfikowani, niż miałoby to miejsce w przeszłości, gdy monitoring nie wpisywał się w element otaczającej rzeczywistości.

Od strony prawnego uzasadnienia stosowania monitoringu wizyjnego, rejestrowanie miejsc objętych masowym przemieszczaniem się osób fizycznych w celu zapewnienia ochrony oraz bezpieczeństwa miejscom publicznym, pozostaje w pełni adekwatne oraz celowe. Oczywiście sama tylko obecność monitoringu wizyjnego jeszcze nie gwarantuje zachowania bezpieczeństwa, lecz z pewnością ogranicza możliwość jego naruszenia przez potencjalnych sprawców.

Pewne wątpliwości, jak również dyskusję może natomiast wywołać okoliczność związana z pozyskiwaniem konkretnych danych z monitoringu przedstawiających wizerunek potencjalnego sprawcy i następnie jego upublicznienia. Do tego typu sytuacji dochodzi najczęściej w warunkach wzmożonej presji społecznej wywołanej szczególnie odrażającym charakterem zbrodni i oczekiwaniem szybkiego ujęcia jej sprawcy. Szczególnie należy zwrócić uwagę na problem związany z błędnym uznaniem danej osoby sprawcą przestępstwa i w konsekwencji stygmatyzacją tej osoby. Legalność działań operacyjnych podejmowanych w związku z uznaniem osoby objętej monitoringiem jako sprawcy, można rozważać szczególnie w zależności od stopnia wykorzystania wizerunku bez wiedzy oraz zgody tej osoby, w kontekście zarzucenia jej popełnienia zbrodni zabójstwa. Organy ścigania wielokrotnie sięgają do nagrań z monitoringu w celu okazania ich świadkowi, aby ten podjął się próby rozpoznania sprawcy. A zatem oprócz celu, jakim jest analiza nagrania, aby ustalić czy uwidoczniona na nim osoba jest sprawcą, należy także mieć na względzie, że zarówno

[12] Informacja pobrana z: https://panoptykon.org/sites/default/files/publikacje/panoptykon_cctv_seminarium_10-10-2012_2.pdf, dostęp: 05.06.2021 r.

pobieranie, jak i okazywanie nagrań z monitoringu, ściera się z prawem ochrony danych osobowych i w granicach jego regulacji określone czynności podejmowane przez organy ścigania powinny odpowiadać zasadom przetwarzania danych ujętym w art. 4 ust. 1 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/680 z 27.04.2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych przez właściwe organy do celów zapobiegania przestępczości, prowadzenia postępowań przygotowawczych, wykrywania i ścigania czynów zabronionych i wykonywania kar, w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylająca decyzję ramową Rady 2008/977/WSiSW[13]. W opinii autora, przetwarzanie nagrań z monitoringu, nawet w celu tak słusznym jak ujęcie sprawcy zbrodni zabójstwa, powinno być dokonywane z najwyższą starannością, a zatem zarówno z poszanowaniem idei postępowania karnego, jak również zasad przetwarzania danych i nie powinno generować nadużyć związanych szczególnie z wywieraniem przez społeczeństwo presji na jak najszybsze ujęcie sprawcy.

W wyniku badań przeprowadzonych przez prof. *Brandona L. Garretta*, w których poddał analizie 200 spraw osób skazanych, a następnie uniewinnionych, wynika, że niesłuszne skazanie aż w 79% było efektem błędnej identyfikacji przez naocznego świadka[14]. Natomiast dzięki możliwości porównania nagrania z monitoringu, na którym uwidoczniono potencjalnego sprawcę z identyfikacją dokonaną przez świadka, możliwe jest znaczące zminimalizowanie ryzyka błędnego ustalenia osoby sprawcy. Wszystkie prezentowane czynności muszą się odbywać z zachowaniem najwyższych standardów przetwarzania danych. Wszelkie pomyłki podczas

[13] Dane osobowe powinny być przetwarzane zgodnie z następującymi zasadami: zgodnie z prawem i rzetelnie; dane powinny być zbierane w konkretnych, wyraźnych i uzasadnionych celach i nie powinny być przetwarzane w sposób niezgodny z tymi celami; dane powinny być adekwatne, stosowne i nienadmierne do celów, dla których są przetwarzane; dane powinny być prawidłowe i w razie potrzeby uaktualniane, a ponadto należy podjąć wszelkie rozsądne działania, aby dane osobowe, które są nieprawidłowe, w świetle celów ich przetwarzania, zostały niezwłocznie usunięte lub sprostowane; dane powinny być przechowywane w formie umożliwiającej identyfikację osób, których dane dotyczą, przez okres nie dłuższy, niż jest to niezbędne do celów ich przetwarzania; a ponadto dane powinny być przetwarzane w sposób zapewniający im odpowiednie bezpieczeństwo, w tym ochronę przed niedozwolonym lub niezgodnym z prawem przetwarzaniem oraz przypadkową utratą, zniszczeniem lub uszkodzeniem, za pomocą odpowiednich środków technicznych lub organizacyjnych.

[14] M. Kolbusz, *Przyczyny występowania pomyłek sądowych i ich* sprawcy, „Edukacja Prawnicza" 2019, nr 6, https://www.edukacjaprawnicza.pl/przyczyny-wystepowania-pomylek-sadowych-i-ich-sprawcy/, dostęp: 05.06.2021 r.

DOI: 10.5604/01.3001.0015.6047

ustalania personaliów osoby fizycznej ujętej na nagraniu, prowadzą najczęściej do naruszenia dóbr osobistych oraz innych praw tej osoby, a zatem nie tylko na gruncie prawa ochrony danych osobowych.

Na kwestie te zwróciła uwagę A. Grzelak[15], podając, że Europejski Trybunał Praw Człowieka[16] w sprawie Perry przeciwko Zjednoczonemu Królestwu[17] ocenił, że nagranie i jego wykorzystanie może zostać uznane za przetwarzanie i zbieranie danych osobowych, także w sytuacji gdy sprawa dotyczy sprawcy zabójstwa. Zarejestrowanie, poprzez monitoring wizyjny, momentu dokonania zbrodni nie stanowi częstej sytuacji, choć niezwykle przydatne może być ustalenie, dzięki uzyskanym nagraniom, wszelkich momentów przed popełnieniem przestępstwa, w tym drogi jaką pokonał sprawca, bądź miejsc, w których przebywał zarówno on, jak i jego ofiara. Wszystkie te analizowane w sposób niezwykle drobiazgowy momenty nagranego obrazu zmierzają do ustalenia tożsamości sprawcy, a zatem jego identyfikacji, prowadzącej do jego zatrzymania i w konsekwencji wszczęcia przeciwko niemu postępowania.

Nagranie z monitoringu, na którym z jednej strony brakuje wizerunku sprawcy, zaś z drugiej, uwidocznione zostały pewne, mogące mieć znaczenie dla śledczych, elementy zbrodniczej rzeczywistości może w pewnych określonych sytuacjach, a także w zestawieniu z innymi zebranymi dotychczas dowodami, okazać się niezwykle pomocne w ostatecznym procesie identyfikacji sprawcy zabójstwa, czy też w zawężeniu kręgu potencjalnych sprawców. Przykładowo może ono pomóc zarówno w odtworzeniu czasu popełnienia zbrodni, wykluczeniu określonych osób z kręgu podejrzanych, jak również wyodrębnić nieistotne z pozoru szczegóły, które w konfrontacji z pozostałymi dowodami zebranymi na miejscu zbrodni, pozwolą na ułożenie wszystkich elementów w jedną logiczną całość. Dlatego tak istotne jest odpowiednie zabezpieczenie śladów zbrodni na miejscu, w którym doszło do popełnienia przestępstwa.

Oznacza to, że w momencie dokonywania oględzin miejsca zbrodni wciąż niezwykle istotną czynnością techniczną jest równoczesne

---

[15] A. Grzelak, *Ochrona danych osobowych we współpracy państw członkowskich UE w zwalczaniu przestępczości. W stronę standardu europejskiego*, Warszawa 2015, s. 117.

[16] ETPC jest sądem międzynarodowym orzekającym w sprawie skarg na naruszenie praw i wolności zawartych w Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności oraz jej Protokołach dodatkowych.

[17] Wyrok ETPC z 17.07.2003 r. w sprawie Perry przeciwko Zjednoczonemu Królestwu, skarga nr 63737/00.

wykonywanie fotografii utrwalających wygląd danego miejsca, osoby, rzeczy, bądź też przebiegu określonych czynności procesowych. Fotografia (termin ten wprowadzono w 1839 r. w czasie pierwszych prób z dagerotypami) towarzyszy kryminalistyce od początków jej nowożytnych dziejów[18]. Dzięki wykonanym na miejscu zbrodni zdjęciom, istnieje możliwość późniejszego odtworzenia mających znaczenie dla danej sprawy szczegółów, zwłaszcza gdy zajdzie potrzeba porównania ich z obrazami uzyskanymi m.in. za pomocą monitoringu wizyjnego, co może mieć miejsce wiele lat później, gdy dana sprawa nie została od razu rozwiązana. W takim wypadku nagrania mogą w istotny sposób prowadzić do uzupełnienia materiału dowodowego dotyczącego danej sprawy, który został utrwalony na fotografiach.

Uzyskane zarówno dzięki monitoringowi wizyjnemu, jak i innym czynnościom procesowym dowody, mogą stać się także bardzo cenną wskazówką dla profilera, zajmującego się ustalaniem sylwetki psychologicznej zabójcy, w tym zabójcy seryjnego, którego utożsamia się czasem za sprawą znalezionego na miejscu zbrodni jego charakterystycznego „podpisu". Z pojęciem tym wiązać się mogą ponadto pewne niezwykle charakterystyczne dla danego sprawcy cechy, które obecnie mogą zostać uchwycone dzięki zapisom z monitoringu wizyjnego. Można w tym miejscu wskazać na elementy takie jak: rodzaj ofiary, miejsce ataku, czas popełnienia zbrodni, sposób dokonywania napaści, pozorowanie lub zniekształcanie charakteru zdarzenia itp.

Interesującym niuansem jest, spotykany w różnego rodzaju filmach o tematyce kryminalnej, tzw. motyw „podpisu" zabójcy. K. Olkusz wskazała bowiem, że istotnym składnikiem fabuły jest zasygnalizowanie, że morderca seryjny w pewien sposób rytualizuje swoje działania: zarówno przez podobny sposób zabijania, jak i pewne detale, które uznać można by za rodzaj „podpisu"[19].

Podobnie twierdzi J. Zawartka, który zwrócił uwagę na to, iż wielu seryjnych morderców zostawia „podpis" lub zbiera „trofea", „suweniry". Dzięki temu możemy przypisać dane zabójstwo określonemu sprawcy,

[18] K. Browarny, *Metody i środki wykorzystywane przez specjalistów w praktyce dochodzeniowo – śledczej*, w: *Innowacyjne metody wykrywania sprawców przestępstw. Materiały z konferencji*, red. M. Szostak, I. Dembowska, Wrocław 2014, s. 18.

[19] K. Olkusz, *Opisać zło. Motyw seryjnego zabójcy w najnowszej europejskiej literaturze kryminalnej (na wybranych przykładach)*, „Acta Universitatis Wratislaviensis" 2014, nr 3633, s. 114.

DOI: 10.5604/01.3001.0015.6047

przeanalizować jego zachowanie, sposób działania, ulubione tortury, rozwój intelektualny zabójcy jeśli zmienia swoje metody i uczy się na błędach lub przez przyglądanie się pracy funkcjonariuszy policji podczas czynności na miejscu zdarzenia[20].

Biorąc pod uwagę powyższe, ze względu na specyfikę pozostawionych, zwłaszcza przez seryjnego mordercę śladów zbrodni oraz w celu ich późniejszego przeanalizowania i porównania, niezwykle istotne jest odpowiednie „uwiecznienie" miejsca odnalezienia zwłok, szczególnie za pomocą rzetelnie utrwalonych dowodów, które w porównaniu z nagraniem uzyskanym z monitoringu mogą pomóc w ustaleniu kim był sprawca. Staje się to możliwe dzięki zebraniu w jedną całość szeregu charakterystycznych śladów oraz znamiennych cech, w tym także składających się na wspomniany „podpis" sprawcy. Aktualnie możliwość szybkiej identyfikacji sprawcy zabójstwa zaistniała w dużej mierze dzięki dynamicznemu rozwojowi zarówno postępu technicznego, jak również z uwagi na nieustanny rozwój technik śledczych[21]. Zebrane dziś oraz odpowiednio zabezpieczone na miejscu zbrodni ślady morderstwa, mogą znacząco przybliżyć śledczych do ujęcia sprawcy nawet po upływie wielu lat od dokonania zabójstwa. Doskonałym przykładem tego rodzaju sytuacji jest niezwykle owocna działalność funkcjonariuszy Policji z Dolnośląskiego Archiwum X[22], którzy wyjaśnili do tej pory wiele nierozwiązanych spraw, czasami dosłownie w tzw. ostatniej chwili przed upływem okresu, po którym następuje przedawnienie ścigania i brak możliwości pociągnięcia sprawcy do odpowiedzialności karnej, nawet gdyby doszło do jego faktycznego wykrycia. Szczególnie pomocne są w ich pracy wykonane – wiele lat wcześniej – fotografie ukazujące ówczesny wygląd miejsca zbrodni, bądź inne

[20] J. Zawartka, *Modus operandi seryjnego zabójcy na przykładzie Zdzisława Marchwickiego pseudonim „Wampir z Zagłębia"*, „Security Economy & Law" 2014, nr 4, s. 94.

[21] W Polsce szczególnie cenionym specjalistą w zakresie nauk prawnych, w tym związanych z zagadnieniem kryminalistyki i kryminologii jest Brunon Hołyst, autor wielu znanych pozycji naukowych, m.in. *Kryminologia*, *Psychologia kryminalistyczna*, *Wykrywalność sprawców zabójstw*.

[22] Dzięki pracy Archiwum X udało się wyjaśnić m.in. sprawę zabójstwa mężczyzny sprzed 26 lat. Na trop, który doprowadził funkcjonariuszy dolnośląskiej Policji do zatrzymanych, wpadli oni wyjaśniając inną zbrodnię z 1993 r., zaistniałą na terenie tego samego powiatu. Pracując nad sprawą, która również została wyjaśniona, a podejrzany zatrzymany, funkcjonariusze ustalili pewne okoliczności, które powiązali z zabójstwem mężczyzny z 1991 r. https://www.policja.pl/pol/aktualnosci/149181,Tymczasowy-areszt-dla-podejrzanych-o-zabojstwo-sprzed-26-lat-kolejna-zbrodnia-wy.html, dostęp: 05.09.2021.

istotne w danej sprawie ślady lub dowody, które po upływie wielu lat uległyby nieodwracalnemu unicestwieniu.

Interesujące spostrzeżenie wywiodła w analizowanej kwestii M. Wolińska, że w postępowaniu przygotowawczym, a także procesowym, istotną rolę mogą też pełnić informacje utrwalone w postaci fotografii wykonanych dla innych celów (m. in. zdjęcia pamiątkowe, rodzinne czy sportowe)[23]. W tym wypadku również cennym dopełnieniem informacji na temat sprawcy, mogą okazać się obrazy utrwalone za pomocą monitoringu wizyjnego, jeśli udało się je zdobyć na potrzeby prowadzonych czynności.

Dzięki postępowi technologicznemu, rozwojowi metod kryminalistycznych, jak również powszechnemu dziś stosowaniu monitoringu wizyjnego, ograniczone niegdyś możliwości wykrywania sprawców, pokazują, że przestają oni być bezkarni. Problem odciągnięcia w czasie momentu wykrycia sprawcy, działał na jego korzyść, gdyż zabójca mógł uprawić swój proceder bezkarnie nawet przez okres kilku lub kilkunastu lat[24]. Co więcej, niektórzy z nich nigdy nie zostali ujęci i nie ponieśli żadnej odpowiedzialności za popełnione zbrodnie. Jednym z najbardziej znanych seryjnych morderców – „Zodiak", na przełomie lat 60. i 70. XX wieku, terroryzujący San Francisco, który mimo iż pozostawiał na miejscu zbrodni wiele bardzo charakterystycznych śladów, nie został nigdy ujęty. Inny to „Kuba Rozpruwacz", który w XIX w. mordował w okolicach Londynu kobiety trudniące się prostytucją. Z kolei wśród polskich nieujętych seryjnych zabójców można wskazać na tzw. mordercę gejów z Łodzi, który w latach 1988-1993 pozbawił życia sześciu mężczyzn. Uznaje się, że pomimo zaprzestania swojej zbrodniczej działalności, nie można całkowicie wykluczyć, że ponownie zaatakuje, chyba, że zmarł, bądź z innych powodów przestał być czynnym zabójcą. Przykład ten doskonale obrazuje ponadto, iż bezkarność ta wynikała z braku możliwości ustalenia jego tożsamości, mimo iż swoje przyszłe ofiary nagabywał w miejscu publicznym, tj. w okolicach Dworca Łódź-Fabryczna oraz że byli to homoseksualiści. Najprawdopodobniej, gdyby jego aktywność miała miejsce w czasach obecnych,

[23] M. Wolińska, *Metody i środki wykorzystywane przez specjalistów w praktyce dochodzeniowo – śledczej*, w: *Innowacyjne metody wykrywania sprawców przestępstw. Materiały z konferencji,* red. M. Szostak, I. Demboska, Wrocław 2014, s. 47.

[24] Jedną z dłuższych aktywności polskiego seryjnego mordercy, nim został wykryty, były zabójstwa popełniane w latach 1953-1970 przez Zdzisława Marchwickiego, który uśmiercił 18 spośród zaatakowanych 37 kobiet. Źródło informacji: J. Stukan, *Polscy seryjni mordercy,* Frampol 2018, s. 120-135.

DOI: 10.5604/01.3001.0015.6047

ujęcie tego zabójcy stałoby się wyłącznie kwestią czasu właśnie dzięki powszechnemu występowaniu monitoringu miejskiego, który z dużą dozą prawdopodobieństwa uchwyciłby moment pojawienia się tego sprawcy w miejscu typowania swojej nowej ofiary, zaś skrupulatna analiza obrazów z monitoringu zapewne dość szybko umożliwiłaby wyodrębnienie interesującej organy śledcze osoby.

2. Prawne aspekty identyfikacji oraz wizerunku osoby fizycznej będącej sprawcą przestępstwa

Zagadnienie związane z identyfikacją sprawcy przestępstwa w związku z prowadzonym postępowaniem karnym wymaga w pierwszej kolejności wskazania, że każda informacja, której pozyskanie nie zostało zabronione może potencjalnie stanowić dowód, w tym również informacja, która może doprowadzić do zidentyfikowania danej osoby za pomocą monitoringu wizyjnego. Warto dodać, że pojęcie identyfikacja może, w pewnych warunkach, być odnoszone także do pojęć wizerunku oraz okazania ze względu na to, że sam fakt identyfikacji jest zazwyczaj poprzedzony dysponowaniem wizerunkiem sprawcy. Mogło również mieć miejsce okazanie, które przyczyniło się do zidentyfikowania interesującej organy ścigania osoby.

Kwestia identyfikacji osoby ma charakter interdyscyplinarny. Mimo że jest przede wszystkim przedmiotem zainteresowań kryminalistyki to zajmują się nią także inne dziedziny nauki, w tym zwłaszcza prawo ochrony danych osobowych.

Zgodnie z definicją identyfikacji ujętą w słowniku języka polskiego termin ten może oznaczać „ustalenie czyjejś tożsamości; utożsamienie jednej osoby z drugą, polegające na przeniesieniu stosunku uczuciowego żywionego do pierwszej osoby na drugą; też: takie utożsamienie jednego przedmiotu z drugim; utożsamianie się z inną osobą; utożsamianie się jednostki lub grupy z przekonaniami albo wartościami innych ludzi lub innej grupy”[25]. Jak wskazuje M. Tomaszewska-Michalak można wyróżnić dwa rodzaje cech wykorzystywanych w celu identyfikacji osoby, bądź weryfikacji jej tożsamości: biologiczno-fizyczne oraz behawioralne[26]. Z kolei T. Hanausek

[25] https://sjp.pwn.pl/szukaj/identyfikacja'.html, dostęp: 09.01.2021.

[26] M. Tomaszewska-Michalak, *Prawne i kryminalistyczne aspekty wykorzystania technologii biometrycznej w Polsce,* Warszawa 2015, s. 11.

podaje, że identyfikacja kryminalistyczna jest to wydany na podstawie badań porównawczych sąd, w którym stwierdzamy, że określony przedmiot (osoba, rzecz, zwłoki itp.) albo posiada takie same cechy jak przedmiot należący do określonej grupy i dlatego może być zaliczony do tej grupy, albo posiada te same cechy, które ma tylko jeden przedmiot (osoba, rzecz, zwłoki itp.), i dlatego może być uznany za ten przedmiot, względnie jego część lub następstwo działania tego przedmiotu[27].

Warto wspomnieć, że choć wciąż bardzo rozpowszechniona jest identyfikacja osoby na podstawie linii papilarnych, podobnie jak badanie śladów DNA, to kryminalistyka doczekała się nowszych i znacznie bardziej dostosowanych do przebiegłości przestępców metod prowadzących do ustalenia ich tożsamości. Ponadto w procesie przeciwdziałania „zbrodni doskonałej", eksperci kryminalistyki odkryli także możliwość identyfikacji człowieka na podstawie śladów, takich jak ślady czerwieni wargowej, małżowiny usznej czy nawet rękawiczek[28], przy czym rzadko są one przedmiotem badań, a ponadto ich szczegółowa analiza w znacznym stopniu wykracza poza ramy tego artykułu, w związku z czym nie będzie dalej rozwijana.

Zapisy z monitoringu wizyjnego dają natomiast możliwość wykonywania opinii antroposkopijnych polegających na identyfikacji osób[29]. Wykonuje się je dzięki udostępnieniu wizerunków osób utrwalonych przez systemy monitoringu wizyjnego na różnych nośnikach, takich jak zdjęcia, taśmy wideo, nośniki danych itp. Jak podaje G. Matuszek opinie antroposkopijne mają wpływ na rozstrzygnięcia w prowadzonych postępowania karnych. Jeżeli jakość materiału dowodowego na to pozwala, mogą mieć decydujący wpływ na rozstrzygnięcie[30].

Co istotne, na gruncie prezentowanej tematyki, jak również w oparciu o współczesne nauki prawne, sposób w jaki jest dokonywana identyfikacja osoby fizycznej oraz cel tej identyfikacji ma znaczenie nie tylko z punktu widzenia ochrony jej wizerunku i innych dóbr osobistych, czy też ze względu na ochronę jej danych osobowych, ale także jest istotna przede wszystkim z uwagi na możliwość ujęcia sprawcy przestępstwa, a w szczególności,

[27] T. Hanausek, *Kryminalistyka. Zarys wykładu*, Kraków 1996, s. 30-31.
[28] K. Zakrzewski, *Nietypowe metody identyfikacji człowieka*, „Wrocławskie Studia Erazmiańskie. Zeszyty Studenckie" 2010, nr 5, s. 75.
[29] G. Matuszek, *Kryminalistyczne wykorzystanie zapisów monitoringu wizyjnego na przykładzie Laboratorium Kryminalistycznego KWP w Katowicach*, „Zeszyty Naukowe Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy" 2019, nr 33(4), s. 75.
[30] Tamże, s. 88.

DOI: 10.5604/01.3001.0015.6047

w zawężeniu do tematyki niniejszego artykułu, sprawcy zbrodni zabójstwa. Można bowiem przyjąć, że choć dysponowanie wizerunkiem sprawcy znacząco ułatwia organom ścigania możliwość jego ujęcia, to kwestią niezwykle istotną pozostaje jeszcze ustalenie obszaru, w którym mieści się centrum jego życiowych spraw, co może z kolei nastąpić dzięki tzw. profilowaniu kryminalistycznemu. Celem sporządzenia profilu nieznanego sprawcy czynu zabronionego na podstawie analizy miejsca zdarzenia i zebranego materiału dowodowego jest wsparcie w określeniu jakie dany sprawca może mieć przyzwyczajenia, nawyki, jaką pracę wykonuje oraz w jaki sposób postępuje z ofiarami. Może to przyczynić się do oszacowania miejsca jego przebywania, a w konsekwencji, prowadzić do zawężenia obszaru poszukiwań właściwej osoby.

Przechodząc, w dalszej kolejności po pojęcia wizerunku, z uwagi na jego nierozerwalne powiązanie z każdym człowiekiem, pełni on ważną funkcję identyfikacyjną i informacyjną[31]. Z kolei w oparciu o istniejące regulacje prawne stosuje się, w odniesieniu do pojęcia wizerunku, zróżnicowaną interpretację. I tak, zgodnie z art. 23 kodeksu cywilnego wizerunek prezentuje się jako jedno z dóbr osobistych człowieka, zaś w świetle art. 81 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, aby można było rozpowszechniać wizerunek, niezbędne jest uzyskanie zgody osoby, której wizerunek dotyczy. Z kolei na gruncie Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/680 z 27.04.2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych przez właściwe organy do celów zapobiegania przestępczości, prowadzenia postępowań przygotowawczych, wykrywania i ścigania czynów zabronionych i wykonywania kar, w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylająca decyzję ramową Rady 2008/977/WSiSW, zagadnienie wizerunku prezentuje art. 3 pkt 13, zgodnie z którym wizerunek twarzy ujmuje się w kategoriach tzw. danych biometrycznych, które oznaczają dane osobowe, wynikające ze specjalnego przetwarzania technicznego, dotyczące cech fizycznych, fizjologicznych lub behawioralnych osoby fizycznej oraz umożliwiające lub potwierdzające jednoznaczną identyfikację tej osoby fizycznej.

Według *Słownika języka polskiego* termin wizerunek oznacza podobiznę, wyobrażenie, portret lub obraz[32]. Natomiast w odniesieniu do nauk

---

[31] E. Kuczma, *Ochrona wizerunku uczestników zgromadzenia,* w: *Wolność zgromadzeń*, red. R. Balicki, M. Jabłoński, Wrocław 2018.

[32] W. Doroszewski, *Słownik języka polskiego,* Warszawa 1958.

prawnokarnych pojęcie wizerunku nie zostało wprost objęte zarówno skonkretyzowaną definicją, jak i regulacją prawną stanowiącą o tym w jaki sposób oraz na jakich zasadach można wizerunek sprawcy wykorzystywać. Jedynie art. 173 § 1 k.p.k. traktuje na temat okazania osobie przesłuchiwanej wizerunku innej osoby. Okazanie to ma na celu potwierdzenie tożsamości sprawcy poprzez jego rozpoznanie, o ile faktycznie do tego dojdzie.

Jak wskazał D. Wilk okazanie uznaje się za jedną z najstarszych metod identyfikacji kryminalistycznej[33]. Z kolei A. Sikora podaje, że okazanie w powszechnym znaczeniu należy rozumieć jako rozpoznanie konkretnego obiektu, z którym osoba rozpoznająca wcześniej się już spotkała[34]. Zarówno czynność okazania może stać się dopełnieniem rozpoznania wizerunku sprawcy ujętego uprzednio monitoringiem wizyjnym, jak i zarejestrowany za pomocą monitoringu wizerunek sprawcy może zostać potwierdzony przeprowadzonym okazaniem. Z jednej strony wizerunek sprawcy staje się coraz częściej przedmiotem przetwarzania następującego za pomocą monitoringu wizyjnego, a z drugiej strony monitoring wizyjny zaczyna się traktować wręcz jako remedium na różnego rodzaju problemy społeczne, stanowiące zasadniczy komponent prewencji kryminalnej[35]. Z tych przyczyn istotnego znaczenia nabrało utworzenie właściwych regulacji prawnych odnoszących się do możliwości dysponowania wizerunkiem utrwalonym za pomocą monitoringu. Zaznaczyć jednak należy, że w polskim prawie nie istnieje typowa ustawowa regulacja w zakresie systemów monitoringu wizyjnego, która wychodziłaby poza uprawnienia Policji, jak również innych organów władnych do dysponowania zapisami uzyskanymi z zarejestrowanych obrazów, a w szczególności odnoszącymi się do wizerunku konkretnej osoby, w tym sprawcy przestępstwa.

Nie bez znaczenia w procesie ujęcia sprawcy może się ponadto okazać rola mediów niemalże niezwłocznie nagłaśniających sprawy najbardziej zatrważających czynów. Coraz częściej można zaobserwować, że to właśnie upublicznienie okoliczności zbrodni może pomóc w szybszym ujęciu sprawcy, jak również ograniczyć liczbę jego potencjalnych ofiar. Także i w tych sytuacjach zastosowanie mogą znaleźć obrazy z monitoringu

[33] D. Wilk, *Kryminalistyka,* Toruń 2013, s. 153.

[34] A. Sikora, *Oskarżony obiektem okazania. Uwagi dotyczące obowiązku oskarżonego poddania się okazaniu w celach rozpoznawczych*, „Internetowy Przegląd Prawniczy TBSP UJ" 2017, nr 7, s. 59.

[35] Ł. Szwejka, *Rola monitoringu wizyjnego w prewencji kryminalnej*, „Społeczeństwo i Rodzina" 2016, nr 47, s. 80.

DOI: 10.5604/01.3001.0015.6047

wizyjnego, które mogą zostać udostępnione właściwym organom w związku z prowadzonymi przez nie czynnościami.

Analizując zagadnienie identyfikacji sprawców nie można pominąć kwestii zgodności z prawem przetwarzania ich danych, a zwłaszcza sytuacji, w których dane mogą być upubliczniane i udostępniane pomiędzy poszczególnymi podmiotami, bądź też wykorzystywane przez organy ścigania jeszcze na etapie prowadzenia postępowania w sprawie *(ad rem),* a nie przeciwko konkretnej osobie *(ad personam).*

Świadomość społeczeństwa w kwestiach odnoszących się do przesłanek legalnego przetwarzania danych osobowych znacząco wzrosła zwłaszcza wskutek wejścia w życie, w maju 2018 r., RODO[36] oraz równolegle mniej już rozpowszechnionej tzw. dyrektywy policyjnej[37], stosowanej na gruncie przetwarzania danych osobowych w związku z zapobieganiem i zwalczaniem przestępczości. Zgodnie bowiem z art. 3 pkt. 1 wspomnianej dyrektywy, „dane osobowe" oznaczają wszelkie informacje o zidentyfikowanej lub możliwej do zidentyfikowania osobie fizycznej („osobie, której dane dotyczą"). Możliwa do zidentyfikowania osoba fizyczna to ta, którą można bezpośrednio lub pośrednio rozpoznać, w szczególności na podstawie identyfikatora takiego jak imię i nazwisko, numer identyfikacyjny, dane o lokalizacji, identyfikator internetowy, bądź jeden lub kilka szczególnych czynników określających fizyczną, fizjologiczną, genetyczną, psychiczną, ekonomiczną, kulturową lub społeczną tożsamość osoby fizycznej. Obrazy pozyskane z monitoringu wizyjnego mogą przyczynić się do identyfikacji osoby na nich utrwalonej. Przebiegająca w tych okolicznościach identyfikacja dokonywana jest w oparciu o analizę cech morfologicznych twarzy oraz sylwetki osoby zarejestrowanej na obrazie. Następnie poddaje się analizie podobieństwa i różnice pomiędzy porównywanymi wizerunkami w celu stwierdzenia, czy przedstawiają one dwie różne postacie, czy też jedną i tę samą osobę. Poza tym to, co może składać się na tożsamość

[36] Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. U. UE.L. 2016.119.1 z dnia 04.05.2016 r.).

[37] Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/680 z 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych przez właściwe organy do celów zapobiegania przestępczości, prowadzenia postępowań przygotowawczych, wykrywania i ścigania czynów zabronionych i wykonywania kar, w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylająca decyzję ramową Rady 2008/977/WSiSW.

oraz dane charakteryzujące określoną osobę, to także sposób jej zachowania, dzięki któremu w pewnych przypadkach, również staje się możliwa jej identyfikacja. Na potrzeby ustalenia kim jest sprawca zbrodni może ponadto okazać się przydatna analiza jego cech behawioralnych poprzez uprzednie przetworzenie informacji o nim na podstawie zgromadzonych danych.

Powyższe wskazuje, że identyfikacja sprawcy może się odbyć w oparciu o bardzo zróżnicowane kryteria, począwszy od analizy jego cech fizycznych, po jego upodobania oraz zainteresowania, czy sposób postępowania, a skończywszy na wglądzie w wyznawane przez niego wartości oraz poglądy, przejawiane skłonności, czy pochodzenie od określonej rodziny, bądź wywodzenie się z jakiegoś środowiska. Aby mogło dojść do zidentyfikowania sprawcy, musi poprzedzić ją czynność przetwarzania danych jego dotyczących, również wówczas gdy jest to czynione za pośrednictwem monitoringu wizyjnego.

Przetwarzanie danych osobowych sprawców przestępstw, w świetle art. 2 „dyrektywy policyjnej", w tym pozyskiwanie ich wizerunków z monitoringu wizyjnego, zasługuje, w opinii autora, na pełną aprobatę biorąc pod uwagę, z jednej strony, specyfikę czynności policyjnych, zaś z drugiej, potrzebę zarówno zapewnienia ochrony danych osobowych, jak i zagwarantowania wysokiego poziomu bezpieczeństwa publicznego. W tym wypadku cel przetwarzania danych jest konkretny oraz uzasadniony, albowiem hołduje nadrzędności eliminacji przestępcy z życia społecznego nad dobrem jednostki (sprawcy) istotnie naruszającej porządek prawny.

Warto dodać, że choć w pewnych okolicznościach metody zdobywania danych przez organy ścigania poprzez m.in. pozyskiwanie oraz następnie analizę obrazów z monitoringu wizyjnego mogą wydawać się dyskusyjne, to z punktu widzenia wspomnianej dyrektywy, pozostają w pełni usprawiedliwione oraz zgodne z celem postępowania karnego, jakim jest dążenie do ujęcia sprawcy, następnie jego skazanie, a przez to zapobiegnięcie popełnieniu przez niego kolejnych przestępstw dzięki wykluczeniu tej osoby ze społeczeństwa. Wspomniana kontrowersyjność tej metody może przejawiać się zwłaszcza w trudnym do wyeliminowania wkroczeniu w sferę prywatności osób przypadkowo – obok sprawcy przestępstwa – ujętych monitoringiem wizyjnym. Nie tylko „dyrektywa policyjna", ale również art. 15 ust. 1 pkt. 5 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji[38] legalizu-

[38] Dz. U. z 2021 r. poz. 1882.

DOI: 10.5604/01.3001.0015.6047

je w stosunku do funkcjonariuszy przetwarzanie danych z monitoringu. Policjanci, wykonując czynności, o których mowa w art. 14 powyższej ustawy, mają prawo obserwowania i rejestrowania przy użyciu środków technicznych obrazu zdarzeń w miejscach publicznych, a w przypadku czynności operacyjno-rozpoznawczych i administracyjno-porządkowych podejmowanych na podstawie ustawy, także i dźwięku towarzyszącego tym zdarzeniom. Niestety na gruncie tych sytuacji może dochodzić do powstawania różnego rodzaju anomalii odnoszących się do sfery naruszenia prywatności osób nie znajdujących się z bezpośrednim zainteresowaniu organów ścigania.

P. Czarnecki potwierdza, że od wielu lat dopuszczalność stosowania czynności operacyjnych prowadzonych przez służby specjalne budzi wiele kontrowersji zarówno wśród prawników, jak też pozostałych członków społeczeństwa. Czynności te bowiem w sposób niezwykle silny ingerują w podstawowe prawa człowieka, takie jak prawo do poszanowania życia prywatnego gwarantowane w przepisach konstytucyjnych (art. 49 Konstytucji RP), jak też międzynarodowych (art. 8 EKPC czy art. 17 MPPOiP)[39].

Oprócz tego, że w związku z prowadzonymi czynnościami operacyjnymi może dojść do wspomnianego naruszenia sfery prywatności przypadkowych osób, innym wartym uwagi problemem jest też kwestia uzyskania przez organy ścigania informacji, które mogą stanowić dowód na popełnienie innego przestępstwa niż to, w związku z którym pierwotnie wszczęto prowadzenie czynności.

Z kolei zgodnie z motywem 21 „dyrektywy policyjnej" aby stwierdzić, czy daną osobę fizyczną można zidentyfikować, należy wziąć pod uwagę wszelkie sposoby, takie jak wyodrębnienie, w stosunku do których istnieje uzasadnione prawdopodobieństwo, iż zostaną wykorzystane przez administratora lub inną osobę w celu bezpośredniego lub pośredniego rozpoznania danej osoby fizycznej.

Interesującą kwestią jest, iż przetwarzanie danych osobowych, w tym sposób ich pozyskiwania na gruncie tzw. dyrektywy policyjnej, prowadzący do identyfikacji, odbywa się na odmiennych zasadach niż ma to miejsce w przypadku przetwarzania danych osób fizycznych na podstawie RODO. W początkowym okresie działalności Urzędu Ochrony Danych Osobowych (dalej: UODO), który od maja 2018 r. zastąpił aktywność

[39] P. Czarnecki, *Czynności operacyjno-rozpoznawcze a postępowanie karne*, „Palestra" 2014, nr 7-8, s. 123.

Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych (GIODO), wpływało wiele skarg od osób fizycznych niezadowolonych z przetwarzania przez organy ścigania ich danych w bazach Krajowego Systemu Informacyjnego Policji (dalej: KSIP) oraz w bazach Krajowego Centrum Informacji Kryminalnych (dalej: KCIK). Jak słusznie jednak podnosił w tych wypadkach UODO, na podstawie art. 20 ustawy o Policji oraz art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 6 lipca 2001 r. o przetwarzaniu informacji kryminalnych[40], dane osobowe mogą być przetwarzane zarówno w KSIP, jak i w KCIK bez wiedzy i zgody osób, których te dane dotyczą. Oznacza to, iż przestępcy, których dane pozyskano w celu ich identyfikacji w związku z działalnością organów ścigania, nie mogą, w oparciu o przepisy ochrony danych osobowych, powoływać się na subiektywne w ich opinii nieprawidłowości i kwestionować tym samym m.in. sposobu zdobycia ich danych, za pomocą nagrań z monitoringów wizyjnych. Dzięki temu jakakolwiek próba utrudnienia organom prowadzenia czynności, może zostać skutecznie udaremniona.

Zagadnieniem problemowym może okazać się natomiast łącząca się z pojęciem wizerunku oraz identyfikacji wspomniana kwestia upubliczniania tego wizerunku oraz danych osób, przeciwko którym wszczęto postępowanie przygotowawcze lub sądowe do momentu gdy wina tych osób nie została jeszcze w sposób jednoznaczny stwierdzona prawomocnym orzeczeniem sądowym. Uznaje się, że właściwy prokurator lub sąd może jednak zezwolić na taką publikację ze względu na tzw. ważny interes społeczny. Próba zdefiniowana tego pojęcia na gruncie rozważanych kwestii może opierać się na dotychczas wypracowanej praktyce doktryny prawniczej. Na uwagę zasługuje jedno z orzeczeń Sądu Najwyższego, w którym wskazano, że społecznie uzasadniony interes nie może być rozumiany w sposób abstrakcyjny, jest bowiem pojęciem konkretnym i musi wynikać z określonej sytuacji, wymagającej obrony tego interesu nawet z naruszeniem dobrego imienia innej osoby, grupy osób lub instytucji. Nie każde działanie jest działaniem w obronie społecznie uzasadnionego interesu, lecz tylko takie, które faktycznie temu interesowi służy[41].

Przesłanka powołania się na „ważny interes społeczny" w celu upublicznienia wizerunku prawdopodobnego sprawcy bezspornie może mieć miejsce w przypadku działań podejmowanych w związku z działalnością

[40] Dz. U. z 2021 r. poz. 1607.
[41] Wyrok SN z 25.09.1973 r., V KRN 358/73, OSNKW 1974, nr 2, poz. 27.

DOI: 10.5604/01.3001.0015.6047

zabójcy, szczególnie seryjnego, gdzie „ważny interes społeczny” odznacza się znacznie wyższą hierarchicznie wartością oraz potrzebą zapewnienia ochrony, niż w tym wypadku ochrona dobra pojedynczej osoby. Podobnie identyfikacja sprawcy i przetwarzanie jego danych, które stało się możliwe jeszcze przed jego oficjalnym ujęciem dzięki temu, iż został upubliczniony jego wizerunek, wydaje się być w pełni uzasadnione i nie naruszające w żaden sposób dóbr osobistych sprawcy w rozumieniu obowiązujących w kraju regulacji prawnych. W tym wypadku ochrona interesu społeczeństwa powinna jawić się w postaci zdecydowanej przewagi nad dobrem pojedynczej osoby, która znalazła się w kręgu osób podejrzanych o popełnienie czynu zabronionego, a zatem w sytuacji, w której jednoznaczna wina tej osoby zostanie dopiero stwierdzona, bądź wykluczona prawomocnym orzeczeniem.

3. Rola zachowań, analiza cech charakterystycznych oraz *modus operandi* w procesie identyfikacji sprawcy zabójstwa za pomocą monitoringu wizyjnego

Wielu, zwłaszcza seryjnych morderców, odznaczało się niezwykle znamiennymi cechami, które jednoznacznie wyróżniały ich spośród innych sprawców, począwszy od nietypowego, w tym niepozornego sposobu zachowania się, prezentowanego typu osobowości, po ślady pozostawione na miejscu zbrodni, a skończywszy na charakterystycznym wyłącznie dla nich tzw. *modus operandi.*

Wskazane pojęcie było wielokrotnie definiowane oraz opisywane w literaturze przedmiotu. Na przykład M. Całkiewicz wyjaśnia je jako sposób działania sprawcy, obejmujący wszystkie etapy zachowania, mające związek z popełnieniem przestępstwa, a zatem nie tylko dokonanie, ale też przygotowanie i zachowania następcze, po dokonaniu czynu zabronionego[42]. Prezentowana koncepcja pokazuje, że w niektórych sytuacjach analiza nagrań z monitoringu, gdy doszło do uchwycenia momentu popełnienia zbrodni, bądź miejsca jej dokonania, może w bardzo znacznym stopniu pomóc w analizie kim jest osoba sprawcy, czy pasuje do niego

[42] M. Całkiewicz, *Wykorzystanie wiedzy o modus operandi w postępowaniu karnym*, „Kwartalnik Prawno-Kryminalistyczny Szkoły Policji w Pile” 2014, nr 2(19), s. 32.

sposób postępowania zauważony w podobnych sprawach, bądź czy jego cechy odpowiadają analizie sylwetki sprawcy określonej przez profilera.

W orzeczeniu Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie z 24.10.2018 r., VI Ka 645/18, wskazano, że zapisy z monitoringu, jak również potwierdzające je wyjaśnienia oskarżonego jednoznacznie przedstawiły jak wyglądało *modus operandi.* Oznacza to, że ustalenie motywu i sposobu działania sprawcy wyłącznie poprzez analizę nagrań z monitoringu, już samo w sobie może znacząco przybliżyć do jego rychłego wykrycia. Możliwością taką nie dysponowały organy ścigania jeszcze kilkadziesiąt lat temu, gdy brak monitoringów, znacząco zwiększał anonimowość sprawcy, zwłaszcza takiego, który podczas typowania ofiary przemieszczał się na znaczne odległości, jednakże najczęściej w obrębie swojego miejsca zamieszkania i pozostawiał w ten sposób, charakterystyczne ślady swojej obecności. W tym wypadku najczęściej naoczni świadkowie potwierdzali obecność, bądź okresowe pojawianie się w danym miejscu oraz czasie dziwnie zachowującej się osoby. Niestety ulotność pamięci ludzkiej, wprowadzała często w błąd organy ścigania podczas prezentowania wizerunku sprawcy. Stąd także sporządzane portrety pamięciowe nie zawsze odwzorowywały rzeczywisty wizerunek interesującej organy ścigania osoby.

Utrudnienie w identyfikacji zabójcy w okresie, w którym jeszcze nie funkcjonowały monitoringi wizyjne, które mogłyby przyspieszyć ujęcie sprawcy, komplikowało się dodatkowo jeszcze w momencie wyłamania się przez sprawcę z powtarzalnego schematu *modus operandi*, na przykład w wyniku jego nieostrożności wywołanej rosnącą zuchwałością, czy mniemaniem o byciu bezkarnym. Tak się stało w przypadku Pawła Tuchlina, który, do pewnego momentu, stosował stały powtarzalny schemat postępowania, polegający na atakowaniu kobiet w ustronnych miejscach poprzez uderzenie ofiary w głowę, przez co większość ataków kończyła się śmiercią. Jednak zaskakująca zmiana postępowania Tuchlina miała związek z wystąpieniem okoliczności, wskutek których za pomocą ukradzionego samochodu dokonał najpierw potrącenia ofiary, zaś następnie jej wykorzystania w charakterystyczny sposób. W następstwie tego sprawę zakwalifikowano początkowo nie jako kolejny atak mordercy, lecz wypadek drogowy, co po raz kolejny odsunęło śledczych od momentu ujęcia sprawcy czynów, do których dochodziło na przestrzeni kilku lat. Zaprezentowany przykład pozwala zasygnalizować, że sprawa Tuchlina jest doskonałym odzwierciedleniem tego, jak duże znaczenie mogłyby mieć w okresie jego działalności systemy wizyjne. Tuchlin działał bowiem na stałym obszarze

DOI: 10.5604/01.3001.0015.6047

i był widywany w miejscach, w których atakował swoje ofiary, lecz w tamtym okresie brakowało możliwości uchwycenia momentu jego zbrodniczej działalności, jak również powiązania jego osoby z ujawnionymi zbrodniami.

Jak słusznie wskazuje T. Berdzik, część seryjnych morderców wyróżnia się charakterystycznym elementem, ściśle zespolonym z własnym *modus operandi*, co przejawia się doborem określonego narzędzia zbrodni (Paweł Tuchlin, Henryk Moruś), odgrywaniem pewnej roli społecznej, na przykład osoby cieszącej się zaufaniem publicznym (Mieczysław Zub), posługiwaniem się mundurem milicjanta w celu wywołania u ofiary fałszywego zaufania i poczucia bezpieczeństwa (umożliwiających sprawne przeprowadzenie ataku), a także wyborem pory roku i dnia na dokonanie zabójstwa[43].

Wartość wnioskowania na podstawie *modus operandi* opiera się na założeniu, że wszyscy sprawcy, nawet jeśli popełniają czyny wypełniające znamiona tego samego przestępstwa, działają w sposób dla siebie charakterystyczny[44]. Jest to dość prosta droga do dokonania identyfikacji sprawcy w powiązaniu z innymi zebranymi w toku działań organów ścigania dowodami jego zbrodniczej działalności.

B. Hołyst słusznie wskazuje na istotny czynnik znamienny dla seryjnych morderców, którzy wydają się przedstawiać grupę bardzo heterogeniczną, tj. wykazującą wiele rodzajów zaburzeń. Mimo takiego zróżnicowania badania empiryczno-naukowe wykazują, że określone cechy osobowości morderców seryjnych występują częściej niż inne[45].

M. Kowalczyk podkreśla, że pesymistyczne prognozy związane z oddziaływaniem resocjalizacyjnym na sprawców seryjnych morderstw należy wiązać przede wszystkim z ukształtowaną u większości sprawców seryjnych tzw. obsesją zabijania, formującą się pod wpływem albo predyspozycji wrodzonych (na przykład mikro deficytów ośrodkowego układu nerwowego, w szczególności uszkodzeń mózgu), albo częściej przeżywanej traumy i niewłaściwie ukształtowanych więzi emocjonalnych z najbliższymi[46].

---

[43] T. Berdzik, *Analiza modus operandi i próba ustalenia motywacji sprawcy na podstawie studium przypadku niewyjaśnionych zbrodni w Łodzi – kryptonim „Partner"*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Iuriduca" 2018, nr 82, s. 62.

[44] M. Całkiewicz, *Modus operandi…*, s. 22.

[45] B. Hołyst, *Psychologia kryminalistyczna,* Warszawa 2004, s. 290.

[46] M.H. Kowalczyk, *Zabójcy i mordercy,* Kraków 2017, s. 595.

Oprócz czynników osobowościowych mogących mieć znaczący wpływ na ukształtowanie się sylwetki seryjnego zabójcy, nie należy pomijać kwestii związanych z jego upodobaniami, dziwactwami, czy też skłonnościami to atypowych zachowań, takich jak satysfakcja z dręczenia zwierząt, przejawienie skłonności do zaboru mienia, czy fascynowanie się ogniem oraz wywołanymi przez niego pożarami. Połączenie wskazanych aspektów wraz ze śledzeniem charakterystycznego *modus operandi* może stać się kluczem pozwalającym dotrzeć do poszukiwanego sprawcy. Co więcej, powszechna dziś możliwość monitorowania wizyjnego obszarów związanych z aktywnością zabójcy w obrębie określonego terenu może znacząco przybliżyć organy ścigania do jego ujęcia także w połączeniu z bardziej wyspecjalizowanymi metodami identyfikacji pozostawionych przez niego śladów.

Dzięki określonej aktywności zabójców, a zwłaszcza działalności sprawców morderstw seryjnych najczęściej w sposób powtarzalny i przez to w pewien sposób przewidywalny oraz według określonych stałych mechanizmów, bądź też w korelacji z pewnymi prawdopodobnymi schematami postępowania, można zatem zapoczątkować próbę identyfikacji zabójcy przede wszystkim od zawężenia kręgu potencjalnych sprawców. W dalszej kolejności cenne jest ustalenie typowych, charakterystycznych cech, za pomocą których odróżnienie jednego potencjalnego sprawcy od innego okaże się możliwe do przeprowadzenia, biorąc pod uwagę inne zbrodnie, które mogą zostać wykryte na podobnym obszarze, w podobnym czasie, bądź dotyczyć mogą podobnej kategorii ofiar. Wśród tego typu charakterystycznych cech najczęściej wymienia się zastosowane przez sprawcę narzędzie zbrodni, ogólny sposób działania (a zatem typowo w porze nocnej lub na określonym obszarze), profil lub określone predyspozycje ofiary, bądź nawet specyficzne ubranie, w którym widziano sprawcę. Doskonałym przykładem okrycia wierzchniego, za pomocą którego uzupełniono rysopis mordercy, była kurtka budrysówka, którą nosił Joachim Knychała.

Wspomniany zabójca, w latach 1974-1982 brutalnie atakował na obszarze Śląska młode kobiety, spośród których pięć zamordował. Był drugim po Zdzisławie Marchwickim („Wampir z Zagłębia") niesławnym „wampirem" działającym na terenie Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego. W czasach, w których działał, będących jednocześnie latami, w których nie było dostępu do tak szerokiego asortymentu odzieżowego, z jakim mamy do czynienia współcześnie, identyfikacja za pomocą wyróżniającej się odzieży, mogła okazać się znacznie łatwiejsza i dość szybko przybliżyć śledczych do ujęcia sprawcy. Identyfikacja ta przebiegłaby zapewne jeszcze

DOI: 10.5604/01.3001.0015.6047

sprawniej, gdyby w omawianym okresie funkcjonowały monitoringi wizyjne. Aktualnie bardzo często podaje się do publicznej wiadomości informacje na temat wyglądu, w tym ubioru sprawcy, zaś niejednokrotnie upublicznia się fragmenty nagrań, na których można dostrzec charakterystyczne elementy mogące okazać się pomocnymi w jego identyfikacji.

Innym niezwykle charakterystycznym przykładem identyfikacji sprawcy morderstw był sposób działania Karola Kota polegający na atakowaniu – przynajmniej w określonym odcinku czasu – starszych kobiet poprzez dźganie ich nożem w plecy. Pierwsza ze śmiertelnych ofiar Kota została zaatakowana w przedsionku kościoła Prezentek przy ul. Św. Jana 2 w Krakowie. Po otrzymaniu nożem ciosu w plecy Maria P. zdążyła powiedzieć, że jakiś chłopiec ją pobił, następnie nie odzyskawszy przytomności zmarła w szpitalu[47]. Pozostałe bardzo charakterystyczne i zarazem powtarzalne także dla innych seryjnych morderców cechy, którymi odznaczał się Karol Kot to: mordercze tendencje jawiące się jako upodobania do zabijania[48], dręczenia zwierząt[49], jak również fascynacja ogniem i podpaleniami[50]. Co ciekawe, Karol Kot ogólnie uznawany był przez swoje otoczenie za zupełnie normalnego, a wręcz grzecznego i poukładanego młodego człowieka. Jak wskazuje P. Semczuk, wywiad zebrany w miejscu zamieszkania, w szkole i w klubie sportowym nie budził najmniejszych podejrzeń. Chłopaka uznano za grzecznego, zdyscyplinowanego, kulturalnego. Ma dwadzieścia lat, a nigdy nie widziano go w stanie wskazującym na spożycie alkoholu. Pochodzi z porządnej rodziny[51]. Powyższe burzy

[47] J. Stukan, *Polscy seryjni mordercy,* Frampol 2018, s. 83.

[48] J. Stukan zacytował w swojej książce *Polscy seryjni mordercy* fragmenty wypowiedzi Karola Kota, w których dzielił się on swoimi fascynacjami do przemocy, agresji oraz zadawania ofiarom bólu i cierpienia. M.in. podawał, że: „Z moich marzeń zdążyło się spełnić jedno, chciałem i byłem katem dla ludzi, choć myślałem o większej rzezi, o prawdziwym, dużym krematorium. Gdyby była woja, chciałbym być szefem obozu koncentracyjnego". Innym razem podał: „Już właściwie od rana miałem zamiar kogoś zabić. Gdy doszedłem do kościółka, zauważyłem niską, lekko zgarbioną kobietę, która czytała klepsydry. Po chwili ta kobieta zaczęła iść ulicą Jana i skręciła do wejścia, do klasztoru. Ja trzymając teczkę w lewej ręce, bo ciosy zawsze zadawałem prawą, wszedłem za tą kobietą. Podszedłem do niej i zadałem jej cios w plecy, z góry, tak że i tym razem nóż wszedł po rękojeść. Wybiegłem, wszedłem do bramy i zlizywałem krew z noża".

[49] Motyw dręczenia zwierząt, zwłaszcza w okresie dzieciństwa ujawniał się u wielu seryjnych morderców jako cecha charakterystyczna dla nich. Na przykład Karol Kot twierdził, że „przyjemność sprawił mu widok zarzynanych zwierząt i ich rozbierania...".

[50] Karol Kot podkreślał, że „od najmłodszych lat lubił zabawy z ogniem".

[51] P. Semczuk, *M jak morderca. Karol Kot – wampir z Krakowa,* Warszawa 2019, s. 84.

zatem podnoszony często stereotyp, iż seryjny morderca to nieuleczalnie chory lub obłąkany psychopata budzący lęk otoczenia.

Zgodnie z twierdzeniem podnoszonym przez B. Hołysta przeważająca część morderców seryjnych popełnia swe czyny nie w wyniku psychotycznych, bądź urojeniowych zaburzeń, ale wskutek zakłóceń osobowości[52]. Spośród innych cech dominujących wśród seryjnych morderców znane są także ich skłonności do kradzieży, co być może przekłada się na zwyczaj późniejszego zbierania od ofiar „trofeów", oraz przeszłość z trudnym i często pełnym przemocy dzieciństwem w związku z tym, że rodzice lub opiekunowie znęcali się nad dzieckiem, które z czasem zaczęło przybierać postawę ofiary, by wreszcie móc, w dogodnym dla siebie momencie, zacząć dominować nad swoją ofiarą poprzez realizację patologicznych zachowań[53]. Analiza całokształtu życia sprawcy, w tym przyjrzenie się jego dzieciństwu, upodobaniom, czy zachowaniom ujmowanym powszechnie jako dziwaczne lub nietypowe, może pozwolić specjaliście sporządzić tzw. profil sprawcy, dzięki któremu dokona się zawężenia kręgu potencjalnych sprawców, co już w znacznym stopniu powinno wpłynąć na zwiększenie szans zidentyfikowania konkretnej osoby, choć nie jest to oczywiście zasadą. Także i w tych przypadkach dopełnieniem informacji gromadzonych w sprawie mogą okazać się obrazy uzyskane za pomocą monitoringu wizyjnego. Interesującym wspomnianym już przypadkiem, który ostatecznie nie został zidentyfikowany, był sprawca niewyjaśnionych morderstw, które miały miejsce w Łodzi w latach 1988-1993, w czasie których życie straciło kilku homoseksualnych mężczyzn[54].

---

[52] B. Hołyst, *Psychologia kryminalistyczna,* Warszawa 2004, s. 292.

[53] Bardzo znamiennymi przykładami ofiar przemocy domowej, wśród polskich seryjnych morderców, byli Joachim Knychała, Zdzisław Marchwicki, Paweł Tuchlin czy Leszek Pękalski. Każdy z nich doświadczył agresji oraz uciemiężenia ze strony bliskich, której sprawcą nie zawsze był ojciec. W przypadku Joachima Knychała oraz Leszeka Pękalskiego doświadczyli oni znęcania się ze strony matki i babki, które w wyrafinowany sposób potrafiły maltretować dziecko. W przypadku Leszka Pękalskiego J. Stukan podał, że kiedy miał on 4 lub 5 lat, bawił się przy piecu łopatką do węgla i w momencie zauważenia tego przez babkę, przytknęła jego rękę do rozżarzonej płyty pieca. Matka, która się o tym dowiedziała, nie uznała, że jej dziecko spotkała ze strony babki zbyt surowa, a wręcz okrutna kara, lecz jeszcze dodatkowo ukarała swojego syna.

[54] W tym wypadku kryminolodzy podejrzewali, iż sprawca nienawidzi swojej orientacji seksualnej lub został skrzywdzony przez homoseksualistę. Morderca był kilkukrotnie widziany, gdy opuszczał mieszkania ofiar. Powstały portrety pamięciowe. Mężczyzna miał powyżej 20 lat i był blondynem o krępej budowie ciała· Przykład ten doskonale pokazuje, że nawet przy posiadaniu wielu znaków szczególnych, a nawet pomimo stworzenia profilu

DOI: 10.5604/01.3001.0015.6047

Natomiast dzięki współczesnej dostępności monitoringu miejskiego udało się w krótkim czasie ustalić oraz następnie dokonać identyfikacji i zatrzymania sprawcy głośnego zabójstwa młodej kobiety w Łodzi, do którego doszło pod koniec 2018 r. Mordercą okazał się obcokrajowiec, który zwabił ofiarę do wynajmowanego przez siebie mieszkania, w którym następnie doszło do popełnienia zbrodni. Ujęcie mordercy stało się możliwe dzięki prześledzeniu drogi ofiary, która pokonała określone odcinki łódzkich ulic w towarzystwie sprawcy. Jego wizerunek został rozpoznany na utrwalonych przez monitoring obrazach, co w krótkim czasie pozwoliło na jego zatrzymanie, a ponadto umożliwiło przekazanie jego danych do Interpolu, który niezwłocznie zakwalifikował zabójcę do kategorii przestępców niebezpiecznych.

Szczegółowa analiza cech konkretnego sprawcy, zwłaszcza gdy nie dysponuje się jego wizerunkiem, a także wyodrębnienie jego profilu oraz próba zrozumienia *modus operandi*, może mieć kluczowe znacznie przy próbie odróżnienia jednego sprawcy od drugiego, podobnie działającego.

Jak podaje T. Berdzik, schemat działania pewnego domniemanego zabójcy o przydomku „Roman" pozostawał wręcz identyczny jak w przypadku wspomnianego mordercy homoseksualistów, a zatem było to odbycie stosunku seksualnego z ofiarą, pozbawienie jej życia w wyszukany, nasycony brutalnością sposób, kradzież wartościowych przedmiotów i ucieczka z miejsca zdarzenia[55].

Jak wynika z przytoczonych przypadków *modus operandi* stanowi zazwyczaj zachowanie typowe dla danego przestępcy i mogące przyczynić się do jego szybszej identyfikacji. Trafnie więc podaje M. Całkiewicz, że dla prowadzących postępowanie karne, sposób działania jest najbardziej wartościowy wtedy, gdy przynajmniej niektóre zachowania sprawcy są niecodzienne, dziwaczne, odbiegające w sposób jednoznaczny od innych[56].

Zachowania te, zwłaszcza gdy są nietypowe, a także przejawiane przez zabójcę określonego lub wręcz schematycznego sposobu działania, jak również jego pojawianie się w pewnych określonych miejscach oraz

sprawcy i posiadaniu jego wizerunku sporządzonego najczęściej w oparciu o zeznania świadków, jego ostateczne wykrycie nie zawsze jest możliwe. Jednak w obecnej rzeczywistości, prawdopodobieństwo ujęcia tego sprawcy byłoby znacznie bardziej realne ze względu na to, iż w wielu miejscach Łodzi powszechnie funkcjonuje tzw. monitoring miejski, o czym było już wspomniane we wcześniejszej części opracowania.

[55] T. Berdzik, *Analiza modus operandi…*, s. 47-48.

[56] M. Całkiewicz, *Modus operandi…*, s. 23.

o pewnych porach, gdy zostaną objęte monitoringiem wizyjnym i poddane stosownej analizie, mogą znacząco pomóc w ujęciu sprawcy.

4. Rozważania końcowe

Dzięki rozpowszechnieniu rozwiązań technologicznych, w tym nowoczesnych systemów monitorujących, możliwość sprawniejszej identyfikacji osób fizycznych na podstawie zapisu z monitoringu wizyjnego stała się znacznie bardziej dostępna. W pewnych sytuacjach jak najszybsze zatrzymanie sprawcy może spowodować, iż nie zdąży on w pełni ujawnić swej zdemoralizowanej natury, w tym ewentualnego potencjału do seryjnego zabijania[57].

Warto zwrócić uwagę na to, że sprawcy – zwłaszcza nagłośnionych zabójstw – często podejmują próby wydostania się poza granice kraju, na terenie, którego popełnili zbrodnię. Jednak dzięki obrazom pozyskanym z monitoringu wizyjnego, o ile są one dobrej jakości, czynności podejmowane przez organy ścigania, także na arenie międzynarodowej, jak choćby działalność Interpolu, mogą znacznie usprawnić skuteczne ujęcie sprawcy.

Analizy kwestii zabójstw oraz okoliczności wykrywalności ich sprawców z punktu widzenia przydatności zapisów pozyskanych z monitoringu wizyjnego, nie sposób dokonać bez wspomnienia o tzw. zabójstwach dokonanych w środowisku osób dla siebie najbliższych, które statystycznie zdarzają się najczęściej, w przeciwieństwie do zbrodni popełnionych przez seryjnych morderców, których zidentyfikowanie stanowi znaczne wyzwanie dla organów śledczych. Jednak w momencie wykluczenia, iż zabójstwo zostało popełnione przez osobę z najbliższego otoczenia ofiary, przy analizowaniu sylwetki sprawcy, niezwykle pomocne mogą się okazać weryfikacje nagrań z okolic popełnienia zbrodni w celu ustalenia, kto w krytycznym momencie mógł mieć jakąkolwiek styczność z ofiarą. Dzięki

[57] Tego rodzaju sytuacja miała miejsce w przypadku nagłośnionej medialnie sprawy mężczyzny z Warszawy, który w 2016 r. zamordował lektorkę, do której udał się na zajęcia z języka obcego. Dzięki uchwyceniu wizerunku jego twarzy za pomocą kamer wizyjnych, doszło do niemalże jego niezwłocznego zatrzymania. Choć kwestia ewentualnego predysponowania tego sprawcy do powtarzalności popełniania zbrodni zabójstwa, może być dyskusyjna, to bez wątpienia prawie niezwłoczne zatrzymanie wspomnianego zabójcy wyeliminowało potencjalną możliwość ponowienia przez niego ataku.

DOI: 10.5604/01.3001.0015.6047

upowszechnieniu monitorowania miejsc publicznych, tempo wzrostu szybszej wykrywalności sprawców stało się odczuwalne.

Jak podaje A. Petermann 90-95% wszystkich spraw związanych z zabójstwami dokonywanymi w Niemczech rozwiązuje się w bardzo krótkim czasie – nierzadko jeszcze tego samego dnia. Często są to przestępstwa popełniane właśnie przez osoby z kręgu znajomych lub krewnych ofiar[58].

Tłumaczy to także wstrząsające często okoliczności zbrodni, która została popełniona przez osobę bliską dla ofiary, takich, jak np. jej życiowy partner, bądź inna osoba, z którą pozostawała w bliskich relacjach.

Jak zatem słusznie wskazała w swojej pracy E. Gałka, wbrew powszechnemu przekonaniu sprawcami zwykle nie są szaleńcy, bądź osoby chore psychicznie. Co więcej, dotychczas nie udowodniono, że osoby chore psychicznie są bardziej predestynowane do zabójstw niż ludzie zdrowi. Potwierdzają to zresztą statystyki. Jedynie 3% zabójstw w Polsce dokonywanych jest przez osoby niepoczytalne[59].

Biorąc pod uwagę rozważane zagadnienie, kwestią mogącą stworzyć obszar do dokonania odrębnej analizy może być zbadanie wpływu na stan świadomości sprawców istnienie „zagrożenia" w postaci monitoringu wizyjnego na obszarze, w którym doszło do popełnienia przestępstwa, jak również czy wiedza o tym miała wpływ zarówno na sposób popełnienia zbrodni, przygotowania się do niej oraz zachowania po jej dokonaniu.

Jak podaje Ł. Szwejka obecność kamer powoduje, że potencjalni sprawcy w obawie przed wykryciem i schwytaniem zaniechają popełnienia przestępstwa[60]. W świetle przytoczonych faktów, w opinii autora, współczesna przestępczość, zwłaszcza tzw. seryjnych morderców, w porównaniu do sytuacji jaka miała miejsce w okresie od czasów powojennych aż do początku lat 90. XX w., uległa znaczącemu obniżeniu. Od momentu dynamicznego wzrostu postępu technologicznego, aktualnie ujawnia się znikomą ilość zbrodni popełnianych w wydłużonej rozpiętości czasowej przez zabójców seryjnych, których trudno jest ująć. Wynikać to może z tego, że zatrzymanie sprawcy zabójstwa następuje teraz znaczenie szybciej, niż miało to miejsce jeszcze kilkadziesiąt lat temu. Zdaniem autora wpływ na to mają między innymi rutynowo analizowane przez organy ścigania

[58] A. Petermann, *Na tropie zła. Raporty profilera,* Warszawa 2014, s. 13.

[59] E. Gałka, *Typologia sprawców zabójstw*, „Wrocławskie Studia Erazmiańskie. Zeszyty Studenckie" 2010, nr 5, s. 65.

[60] Ł. Szwejka, *Rola monitoringu wizyjnego w prewencji kryminalnej*, „Społeczeństwo i Rodzina" 2016, nr 2(47), s. 80.

zapisy z monitoringu wizyjnego pozwalające na ustalenie znacznie większej ilości faktów w dość krótkim czasie. Ponadto okoliczność względnie szybkiego ujęcia sprawcy, nie pozwala mu na wzrastanie w swej zbrodniczej działalności, stąd, coraz rzadziej dochodzi do medialnych ostrzeżeń na temat tego rodzaju zagrożeń.

Jak wynika z dostępnych statystyk policyjnych[61], wykrywalność sprawców zabójstw, w porównaniu do lat ubiegłych, znacząco wzrosła. W niektórych województwach zbrodnie zabójstwa wykrywa się niemalże w 100%, np. w odniesieniu do lat 2016, 2018 i 2019 sytuacja tego rodzaju miała miejsce na terenie województwa łódzkiego[62].

Dzięki powszechności rejestrowania ludzkiej aktywności w miejscach najczęściej uczęszczanych, takich jak centra handlowe, parki, centra miast, okolice parkingów, jak również dworce kolejowe i autobusowe, możliwości jakie niegdyś obszary te stwarzały zabójcom, obecnie praktycznie przestały mieć miejsce. Wspomniany Paweł Tuchlin obserwował bowiem swoje przyszłe ofiary w pełni anonimowo, co oznacza, że w okresie, w którym nie funkcjonowały monitoringi, w trakcie podejmowania prób ustalenia kim może być sprawca, bazowano w znacznej mierze na innego rodzaju dowodach, często zawodnych oraz niedoskonałych z natury rzeczy zeznaniach świadków, zbyt rozbieżnie opisujących cechy charakterystyczne potencjalnego sprawcy, jak kolor jego włosów, typ sylwetki, wiek, czy ubiór. Choć niewątpliwie obrazy pozyskane z monitoringu mogą w znaczący sposób pomóc zminimalizować ryzyko wystąpienia tego rodzaju rozbieżności, to jednak nie są w stanie wykluczyć ich całkowicie. Warto bowiem mieć na uwadze, że niektórzy zabójcy, zdając sobie sprawę ze wzrastającej liczby kamer, mogą celowo dążyć do ukrycia swojej tożsamości poprzez zmianę ogólnego wizerunku, modyfikację fryzury, ubioru, czy nawet zniekształcenie sylwetki.

Warto jeszcze wspomnieć, że wartościowym uzupełnieniem ustalenia osoby sprawcy, może być wspomniany wcześniej proces profilowania,

---

[61] Zgodnie z danymi statystycznymi Policji w 2020 r. stwierdzono 641 przypadków zabójstw, z czego sprawców tych zbrodni wykryto w 631 przypadkach, co oznacza, że wykrywalność osiągnęła poziom 98%. Podobnie duża wykrywalność miała miejsce w latach poprzednich, na przykład w 2019 r. – 97,7%, 2018 r. – 95,9%, 2017 r. – 97,1%, 2016 r. – 96,3%, 2015 r. – 94,6%. Źródło: file:///C:/Users/Justyna/Downloads/przestepstwa-zabojstwo-do-2020.pdf, dostęp: 10.06.2021 r.

[62] file:///C:/Users/Justyna/Downloads/przestepstwa-zabojstwo-do-2020.pdf, dostęp: 10.06.2021 r.

DOI: 10.5604/01.3001.0015.6047

a zatem taktyka kryminalistyczna dająca wskazówki odnośnie tego jakimi cechami może odznaczać się konkretna osoba. Dysponowanie profilem sprawcy może ułatwić śledczym pracę nad wytypowaniem właściwej osoby, zaś nagrania z monitoringu mogą okazać się w tej sytuacji bardzo trafnym dopełnieniem tych czynności.

Wspomniane typowanie, mimo częstego stosowania tego określenia zamiennie z profilowaniem, stanowi w rzeczywistości odrębne pojęcie. Jak podał J. Gołębiowski i K. Grochowska początkowo w polskojęzycznej nomenklaturze często spotykano określenie: „typowanie cech nieznanego sprawcy na podstawie analizy *modus operandi*". Bardziej nowocześnie brzmiący termin „profilowanie" pojawił się po raz pierwszy w literaturze w zeszycie z serii „Z Zagadnień Nauk Sądowych" w sprawozdaniu Macieja Szaszkiewicza z V dorocznego seminarium „Profilowanie osobowości przestępców i ocena miejsca przestępstwa", zorganizowanego w Szkocji, w czerwcu 1995 r.[63].

O różnicach pomiędzy profilowaniem i typowaniem napisała M. Sąsiada, wskazując, że profilowaniem jest proces identyfikacji lub jego próba oraz opis wartości określonych wymiarów czy cech osobowościowych, psychopatologicznych itp. sprawcy, co w następstwie prowadzi do powstania profilu przestępcy. Typowanie jest natomiast procesem dopasowywania tego profilu do danej populacji, wytypowaniem osób do niego pasujących[64].

Jak wskazują J. Gołębiowski oraz K. Grochowska – eksperci w dziedzinie profilowania kryminalnego – profilowanie kryminalne nieznanych sprawców przestępstw to szereg czynności wykonywanych najczęściej w przypadku seryjnych zabójstw, napaści seksualnych i podpaleń, w celu typowania cech nieznanego przestępcy, w oparciu o analizę danych pochodzących z miejsca zbrodni, cech ofiary oraz wiedzę na temat podobnych, wcześniej popełnionych przestępstw[65]. Prowadzić to może do wniosku, iż przeprowadzone przez specjalistów profilowanie w połączeniu z dostępnością nagrań z monitoringu obrazujących określone elementy związane z popełnioną zbrodnią, z pewnością zwiększyć może prawdopodobieństwo

[63] J. Gołębiowski, K. Grochowska, *Profilowanie kryminalne na potrzeby sądu. Kontrowersje wokół przydatności,* w: *Innowacyjne metody wykrywania sprawców przestępstw. Materiały z konferencji*, red. M. Szostak, I. Dembowska, Wrocław 2014, s. 120,

[64] M. Sąsiada, *Modus operandi jako środek identyfikacji sprawcy* przestępstwa, „Wrocławskie Studia Erazmiańskie. Zeszyty Studenckie" 2008, nr 1, s. 218.

[65] J. Gołębiowski, K. Grochowska, *Profilowanie kryminalne…*, s. 119.

szybszego ujęcia sprawcy, niż miało to miejsce w jeszcze nie tak odległej przeszłości, kiedy wymienione metody nie były takie dostępne.

W konsekwencji, od początku lat 90. XX w. praktycznie nie ma doniesień na temat aktywnych seryjnych zabójców w Polsce w porównaniu z ich nasiloną działalnością w latach od 50. do 80. XX w., kiedy na terenie Polski schwytanie jednego, zazwyczaj zapoczątkowywało pojawienie się kolejnego, bądź równolegle występowało na terenie naszego kraju kilku morderców[66].

Czy wobec tego przyczyny takiego stanu rzeczy można upatrywać w powszechnej dziś dostępności monitoringów miejskich? W ocenie autora należy podchodzić do podniesionej kwestii z pewną rezerwą, albowiem monitoring wizyjny, mimo coraz częstszego doceniania jego znaczenia, nie powinien być rutynowo uznawany za środek, któremu należy przypisywać jakieś szczególne, bądź dominujące walory w procesie wykrywalności zabójców. Należy go bowiem traktować raczej jako narzędzie wspomagające walkę z przestępczością, a zwłaszcza w kontekście jej zapobiegania. Jednocześnie nie powinno się umniejszać niewątpliwie wysokim zaletom innych metod stosowanych współcześnie przez organy ścigania, jak również nie powinno się przeceniać zalet monitoringu wizyjnego ponad inne sposoby pozwalające na dotarcie do osoby sprawcy.

Co interesujące, dostępne źródła podają, że w Stanach Zjednoczonych na przełomie lat 60. i 70. XX w. działało tak wielu seryjnych morderców, że w 1972 r. FBI utworzyło specjalną jednostkę badań nad zachowaniem – Behavioral Science Unit[67] – zajmującą się zabójstwami bez wyraźnych motywów, lecz które miały pewne cechy wspólne. Podobny szczyt aktywności seryjnych morderców w Polsce również datuje się na ten sam okres[68]. Pozwala to na stwierdzenie, iż w przeszłości, tzw. seryjni zabójcy dysponowali znacznie bardziej komfortowymi, niż współcześnie,

[66] Nasilona, a czasami nawet jednoczesna aktywność seryjnych zabójców w Polsce miała miejsce w odniesieniu do następujących sprawców: Stanisław Modzelewski (1952-1967), Zdzisław Marchwicki (1953-1970), Edmund Kolanowski (1970-1983), Paweł Tuchlin (1975-1983), Leszek Pękalski (1984-1992).

[67] Jest to oryginalna nazwa jednostki w ramach Federalnego Biura Śledczego (FBI), która na przestrzeni lat ewoluowała. Aktualnie wykorzystuje się jej potencjał m.in. w realizacji programów badawczych, szkoleń oraz usług z zakresu nauk behawioralnych. Źródło: https://translate.google.pl/translate?hl=pl&sl=en&u=https://en.wikipedia.org/wiki/Behavioral_Science_Unit&prev=search&pto=aue, dostęp: 05.09.2021 r.

[68] XX w. do lat 90. XX w. działało 14 seryjnych morderców, wśród których szczyt ich aktywności przypadał na okres od lat 50. do lat 80. Z kolei z doniesień wynika, że między

DOI: 10.5604/01.3001.0015.6047

warunkami do realizowania swoich zbrodniczych planów i mogli w większym stopniu czuć się anonimowi.

Obecny stan świadomości sprawców praktycznie całkowitego monitorowania większości miejsc publicznych, choć nie wyklucza w sposób zupełny, to z pewnością w znacznym stopniu może zniechęcać do zrealizowania zbrodniczych zamiarów. Ponadto z jednej strony monitoring miejski zniechęca potencjalnych przestępców obawiających się kary spowodowanej zarejestrowanym materiałem, to z drugiej strony potencjalne ofiary czują się bezpieczniej na obszarach objętych monitoringiem[69].

Podsumowując, na podstawie dostępnych statystyk policyjnych od lat 90. XX w. obserwuje się wzrost wykrywalności zabójstw przy jednoczesnym ograniczeniu liczby tzw. zabójstw seryjnych. Dzieje się tak przede wszystkim pod naporem postępu technologicznego, jak również w wyniku intensywnego rozwoju metod kryminalistycznych. Powszechnie dziś występujący monitoring wizyjny, nawet gdyby uznać go za metodę jedynie uzupełniającą inne sposoby przyczyniające się do wykrycia sprawców, a także, na gruncie prewencyjnym, jako sposób podniesienia poziomu bezpieczeństwa publicznego, uwidacznia jego korzystny wpływ na spadek przestępczości, zwłaszcza w miejscach, których nadzorowanie w inny sposób może być utrudnione. Dotyczy to w szczególności mniej uczęszczanych lokalizacji, takich jak parki, skwerki, bądź okolice ciągów komunikacyjnych, stanowiące jedne z najczęściej występujących miejsc, w których odnajdowano ofiary zabójstw. Z drugiej strony nie należy zapominać, że niepodważalną zaletą monitoringu wizyjnego na potrzeby związane ze zwalczaniem lub ograniczaniem przestępczości, będzie niewątpliwe pozyskiwanie dowodów złamania prawa w konkretnych okolicznościach.

rokiem 2000 a 2007 w Polsce mogło działać 6 seryjnych morderców. Zob. J. Stukan, *Polscy seryjni mordercy,* Frampol 2018, s. 5-6.

[69] Zob. J. Szwierz, P. Matczak, A. Dąbrowski, A. Wójtowicz, *Monitoring wizyjny i jego wpływ na straty spowodowane przestępczością. Przykłady z wybranych polskich miast*, „Studia z Polityki Publicznej" 2020, nr 1(25), s. 53.

Bibliografia

Literatura

Berdzik T., *Analiza modus operandi i próba ustalenia motywacji sprawcy na podstawie studium przypadku niewyjaśnionych zbrodni w Łodzi – kryptonim „Partner"*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Iuriduca", 2018, nr 82.

Browarny K., *Metody i środki wykorzystywane przez specjalistów w praktyce dochodzeniowo – śledczej*, w: *Innowacyjne metody wykrywania sprawców przestępstw. Materiały z konferencji*, red. M. Szostak, I. Dembowska, Wrocław 2014.

Caban M., *Seryjne zabójstwo w ujęciu resocjalizacji*, „Zeszyty Naukowe. Zbliżenia Cywilizacyjne" 2017, vol. 13, nr 4.

Całkiewicz M., *Wykorzystanie wiedzy o modus operandi w postępowaniu karnym*, „Kwartalnik Prawno-Kryminalistyczny Szkoły Policji w Pile" 2014. nr 2(19).

Całkiewicz M., *Modus operandi sprawców zabójstw*, Warszawa 2011.

Czarnecki P., *Czynności operacyjno-rozpoznawcze a postępowanie karne*, „Palestra" 2014, nr 7-8.

Czerwiński A., Gradoń K., *Seryjni mordercy*, Warszawa 2001.

Doroszewski W., *Słownik Języka Polskiego*, Warszawa 1958.

Gałka E., *Typologia sprawców zabójstw*, „Wrocławskie Studia Erazmiańskie" 2010, nr 5.

Goc M., *Fonoskopia*, w: *Kryminalistyka – czyli rzecz o metodach śledczych*, red. E. Gruza, M. Goc, J. Moszczyński, Warszawa 2008.

Gołębiowski J., Grochowska K., *Profilowanie kryminalne na potrzeby sądu. Kontrowersje wokół przydatności*, w: *Innowacyjne metody wykrywania sprawców przestępstw. Materiały z konferencji*, red. M. Szostak, I. Dembowska, Wrocław 2014.

Grzelak A., *Ochrona danych osobowych we współpracy państw członkowskich UE w zwalczaniu przestępczości. W stronę standardu europejskiego*, Warszawa 2015.

Hanausek T., *Kryminalistyka. Zarys wykładu*, Kraków 1996.

Hołyst B., *Psychologia kryminalistyczna*, Warszawa 2004.

Jakubowska E., Lewna A., *Wykorzystanie chelioskopii w praktyce śledczej*, w: *Innowacyjne metody wykrywania sprawców przestępstw. Materiały z konferencji*, red. M. Szostak, I. Demboska, Wrocław 2014.

DOI: 10.5604/01.3001.0015.6047

Kolbusz M, *Przyczyny występowania pomyłek sądowych i ich sprawcy*, „Edukacja Prawnicza" 2019, nr 6.

Kowalczyk M.H., *Zabójcy i mordercy*, Kraków 2017.

Kuczma E., *Ochrona wizerunku uczestników zgromadzenia*, w: *Wolność zgromadzeń*, red. R. Balicki, M. Jabłoński, Wrocław 2018.

Lebiedowicz A., *Profilowanie nieznanych sprawców zabójstw*, „Kwartalnik Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury" 2021, nr 2(42).

Matuszek G., *Monitoring wizyjny – ujęcie prawne i technologiczne. Współczesność i perspektywy*, „Zeszyty Naukowe SGSP" 2020, nr 1(73).

Matuszek G., *Kryminalistyczne wykorzystanie zapisów monitoringu wizyjnego na przykładzie Laboratorium Kryminalistycznego KWP w Katowicach*, „Zeszyty Naukowe Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy" 2019, nr 4(33).

Mazepa J., w: *Vademecum technika kryminalistyki*, red. J. Mazepa, Warszawa 2009.

Olkusz K., *Opisać zło. Motyw seryjnego zabójcy w najnowszej europejskiej literaturze kryminalnej (na wybranych przykładach)*, „Acta Universitatis Wratislaviensis" 2014, no 3633.

Petermann A., *Na tropie zła. Raporty profilera*, Warszawa 2014.

Sąsiada M., *Modus operandi jako środek identyfikacji sprawcy przestępstwa*, „Wrocławskie Studia Erazmiańskie. Zeszyty Studenckie" 2008, nr 1.

Semczuk P., *M jak morderca. Karol Kot – wampir z Krakowa*, Warszawa 2019.

Sikora A., *Oskarżony obiektem okazania. Uwagi dotyczące obowiązku oskarżonego poddania się okazaniu w celach rozpoznawczych*, „Internetowy Przegląd Prawniczy TBSP UJ" 2017, nr 7.

Stukan J., *Polscy seryjni mordercy*, Frampol 2018.

Szwejka Ł., *Rola monitoringu wizyjnego w prewencji kryminalnej*, „Społeczeństwo i Rodzina" 2016, nr 2(47).

Szwierz J., Matczak P., Dąbrowski A., Wójtowicz A., *Monitoring wizyjny i jego wpływ na straty spowodowane przestępczością. Przykłady z wybranych polskich miast*, „Studia z Polityki Publicznej" 2020, nr 1(25).

Tomaszewska-Michalak M., *Prawne i kryminalistyczne aspekty wykorzystania technologii biometrycznej w Polsce*, Warszawa 2015.

Urbaniak A., *Ludzkie thanatos (instynkt zabijania) – prawda o naturze człowieka*, „Zeszyty Naukowe Ruchu Studenckiego" 2014, nr 1.

Wilk D., *Kryminalistyka*, Toruń 2013.

Wolińska M., *Metody i środki wykorzystywane przez specjalistów w praktyce dochodzeniowo – śledczej*, w: *Innowacyjne metody wykrywania sprawców przestępstw. Materiały z konferencji*, red. M. Szostak, I. Demboska, Wrocław 2014.

Wróbel J., Podsiedlik P., *Monitoring wizyjny cz. I. Geneza i czasy współczesne, Materiały dydaktyczne, Szkoła Policji Katowice*, Katowice 2016.

Zakrzewski K., *Nietypowe metody identyfikacji człowieka*, „Wrocławskie Studia Erazmiańskie. Zeszyty Studenckie" 2010, nr 5.

Zawartka J., *Modus operandi seryjnego zabójcy na przykładzie Zdzisława Marchwickiego pseudonim „Wampir z Zagłębia"*, „Security Economy & Law" 2014, nr 4.

Orzecznictwo

Wyrok Sądu Najwyższego z 25.09.1973 r., V KRN 358/73, OSNKW 1974, nr 2, poz. 27.

Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 17.07.2003 r. w sprawie Perry przeciwko Zjednoczonemu Królestwu, skarga nr 63737/00.

Źródła internetowe

https://www.policja.pl/pol/aktualnosci/149181,Tymczasowy-areszt--dla-podejrzanych-o-zabojstwo-sprzed-26-lat-kolejna-zbrodnia-wy.html (dostęp: 05.09.2021).

https://translate.google.pl/translatehl=pl&sl=en&u=https://en.wikipedia.org/wiki/Behavioral_Sciene_Unit&prev=search&pto=aue (dostęp: 05.09.2021).

https://panoptykon.org/sites/default/files/publikacje/panoptykon_cctv_seminarium_10-10-2012_2.pdf (dostęp: 05.06.2021).

https://sjp.pwn.pl/szukaj/identyfikacja'.html (dostęp: 09.01.2021).

Akty prawne

Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. U. UE.L. 2016.119.1 z dnia 04.05.2016 r.).

DOI: 10.5604/01.3001.0015.6047

Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/680 z dnia 27.04.2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych przez właściwe organy do celów zapobiegania przestępczości, prowadzenia postępowań przygotowawczych, wykrywania i ścigania czynów zabronionych i wykonywania kar, w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylająca decyzję ramową Rady 2008/977/WSiSW.

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. z 2021 r. poz. 534, ze zm.).

Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. z 2020 r. poz. 1740, ze zm.).

Ustawa z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji (Dz. U. z 2021 poz. 1882).

Ustawa z dnia 6 lipca 2001 r. o przetwarzaniu informacji kryminalnych (Dz. U. z 2021 r. poz. 1607).

INFORMACJA DLA AUTORÓW

Publikacja w czasopiśmie „Probacja" wymaga spełnienia przez Autorów wymogów formalnych, merytorycznych i technicznych.

Autor winien złożyć oświadczenie o oryginalności tekstu oraz o tym, że tekst nie był wcześniej publikowany w żadnym wydawnictwie – druk do pobrania znajduje się na stronie „Probacji": www.probacja.com w zakładce „Dla Autorów".

Redakcja przyjmuje materiały autorskie w wersji elektronicznej (plik doc lub docx).

Redakcja nie zwraca nadesłanych materiałów i zastrzega sobie prawo dokonywania formalnych zmian i niezbędnych skrótów.

Materiały należy składać korzystając z systemu redakcyjnego ICI Publishers Panel na stronie „Probacji": www.probacja.com w zakładce „Złóż Manuskrypt" lub przesłać na adres e-mail: joanna.strzalkowska@ms.gov.pl

1. Wymogi merytoryczne

Przesłane teksty winny zawierać analizę tematyki dotychczas w literaturze nieopracowanej.

Każdy przesłany do redakcji tekst winien zaczynać się od sprecyzowania przedmiotu analizy, wyjaśnienia dlaczego zdaniem autora wybrana tematyka jest ważna z punktu widzenia określonej dziedziny wiedzy, wskazania stawianych przez autora tez badawczych, a kończyć czytelnymi konkluzjami wynikającymi z przeprowadzonego wnioskowania.

2. Wymogi techniczne tekstów

Objętość tekstu dla artykułu: maks. 25 stron znormalizowanego tekstu (włączając bibliografię, rysunki, tabele i wykresy), a dla pozostałych opracowań: 10 stron.

Edytor tekstu: Word, preferowana czcionka Times New Roman 11 punktów, interlinia 1,5 (dla przypisów dolnych 9). Tekst powinien być wyjustowany, śródtytuły numerowane, należy unikać pogrubienia i podkreślenia. Do cytatów należy stosować cudzysłów.

Należy dołączyć: słowa kluczowe (do 8 słów) oraz streszczenie (do 500 znaków) w języku polskim i angielskim oraz ułożoną w porządku alfabetycznym bibliografię.

Autor powinien dostarczyć materiał ilustracyjny (zdjęcia, wykresy, tabele) dodatkowo w formie osobnych plików graficznych.

3. Sporządzanie przypisów

Pierwszy przypis w artykule powinien być afiliacją autora (autorów): posiadane tytuły naukowe, nazwa instytucji zatrudniającej i adres e-mail, ORCID:, np.:

dr Jan Kowalski, Katedra Prawa Karnego Wykonawczego, Uniwersytet Warszawski, adres do korespondencji, e-mail: mail@mail.pl, ORCID: …

Zwroty obcojęzyczne oraz tytuły cytowanych prac zaznacza się kursywą.

Dłuższe cytaty są niedopuszczalne, chyba że ich zastosowanie jest uzasadnione i celowe, przykładowo przez przeprowadzenie dokładnej analizy zacytowanego fragmentu.

Przypisy powinny zostać umieszczone na dole strony przy wykorzystaniu funkcji automatycznego numerowania. Należy unikać rozbudowanych fragmentów tekstów w przypisach oraz zamieszczania w przypisach dłuższych cytatów.

W tekście głównym stosowane są powszechnie przyjęte skrótowce, także na oznaczenie aktów prawnych (k.k., k.p.k.), a w przypisie pełna nazwa aktu normatywnego, data jego wydania oraz adres publikacyjny.

Formalny kształt przypisów:

Książki

inicjał imienia i nazwisko autora, tytuł kursywą, miejsce i rok wydania, strona:

B. Stańdo-Kawecka, *Prawo karne nieletnich. Od opieki do odpowiedzialności*, Warszawa 2007, s. 100.

Dzieła z jednolitym współautorstwem

inicjały imion i nazwiska autorów, tytuł kursywą, miejsce i rok wydania, strona:

J. Giezek, *O funkcjach urojenia okoliczności wyłączających bezprawność. Wybrane zagadnienia teoretycznoprawne,* w: *Nowa kodyfikacja prawa karnego. Tom XLIII, Księga Jubileuszowa Profesora Tomasza Kaczmarka*, J. Giezek, D. Gruszecka, T. Kalisz, Warszawa 2017, s. 100.

Prace w dziełach zbiorowych

inicjał imienia i nazwisko autora, tytuł pracy kursywą, „w:" bez nawiasów, tytuł dzieła kursywą, skrót „red." bez nawiasów, inicjał imienia i nazwisko redaktora/redaktorów, miejsce i rok wydania, strona:

P.D. Zakrzewski, *Kara łączna a prawo karne intertemporalne. Analiza problematyki na tle pojęcia czynu,* w: *Zagadnienia teorii i nauczania prawa karnego. Kara łączna. Księga Jubileuszowa Profesor Marii Szewczyk*, red. W. Górowski, P. Kardas, T. Sroka, W. Wróbel, Warszawa 2013, s. 100.

Komentarze w wydaniach papierowych

inicjał imienia i nazwisko autora, „w:" bez nawiasów, pełny tytuł komentarza kursywą, skrót „red." bez nawiasów, inicjał imienia i nazwisko redaktora/redaktorów, miejsce i rok wydania, strona:

S. Tarapata, A. Zoll, w: *Kodeks karny. Cześć ogólna. Komentarz. Tom I. Komentarz do art. 53–116 (cz. 2)*, red. W. Wróbel, A. Zoll, Warszawa 2016, s. 180.

Komentarze w wydaniach cyfrowych

inicjał imienia i nazwisko autora, komentarz do art. … „w:" bez nawiasów, pełny tytuł komentarza kursywą, skrót „red." bez nawiasów, inicjał imienia i nazwisko redaktora/redaktorów, miejsce i rok wydania, numer tezy:

Akty normatywne

dokładny tytuł aktu normatywnego i publikator:

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz. U. z 2018 r. poz. 1600, ze zm.) dalej: k.k.

Orzecznictwo

rodzaj orzeczenia, nazwa organu (ewentualnie skrót), data wydania (miesiąc cyframi arabskimi), sygnatura (bez dopisku „sygn. akt”), miejsce publikacji:

Wyrok Sądu Najwyższego z 8.02.2017 r., III KK 226/16, LEX nr 2224610.

Materiały legislacyjne

pełny tytuł projektu aktu prawnego, nr druku sejmowego, nr kadencji Sejmu; dodatkowo można podać datę projektu (dzień, miesiąc, rok) oraz adres, pod którym projekt został udostępniony w Internecie (analogicznie do stron internetowych):

projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw z projektami aktów wykonawczych, druk nr 2393, Sejm VII kadencji.

Źródła internetowe

inicjał imienia i nazwisko autora, tytuł kursywą, adres www, data dostępu:

B. Stańdo-Kawecka, *Prawo karne nieletnich. Od opieki do odpowiedzialności*, https://books.google.pl/books?id=dl6kYKgrjNIC&pg=PA15&dq=psychologiczne+uwarunkowania+kompetencji+spo%C5%82ecznych&hl=pl&sa=X&ved=0ahUKEwiHuMDzleDPAhXK2SwKHQmCDkwQ6AEIIDAB#v=onepage&q&f=false (dostęp: 07.12.2010).

Sposób powtórnego cytowania

W razie powtórnego cytowania literatury w przypisach należy stosować skróty *ibidem*, *op. cit.* a w razie powtórzenia cytowania tego samego autora, którego cytujemy więcej niż jedną pracę należy tytuł opracowania skrócić i użyć …, s. 100.

Powtórne cytowanie książki albo artykułu w czasopiśmie

P. Zakrzewski, *O sposobach normowania*…, s. 100.

Powtórne cytowanie komentarzy w wydaniach papierowych

S. Tarapata, A. Zoll, *op. cit.*, s. 180.

Powtórne cytowanie komentarzy w wydaniach elektronicznych

S. Lelental, *Komentarz do art. 156 k.k.w.*…, Legalis teza nr II.1.

Powtórne cytowanie orzeczeń

Wyrok Sądu Najwyższego z 8.02.2017 r., III KK 226/16.

4. Bibliografia opracowania

Do każdego artykułu i glosy należy załączyć – w osobnym pliku – bibliografię cytowanych prac, ułożoną w kolejności alfabetycznej według nazwisk autorów.

Bibliografia

Literatura

Bałandynowicz A., *Pejoratywne aspekty systemu izolacyjno-dyscyplinarnego*, w: *Izolacja penitencjarna z perspektywy pejoratywnej i melioratywnej*, red. M. Snopek, Toruń 2012.

Janus-Dębska A., *Praca na cele społeczne jako szansa jednostki na uniknięcie psychospołecznych skutków izolacji więziennej*, „Probacja” 2018, nr 4.

Akty prawne

Ustawa z dnia 9 kwietnia 2010 r. o Służbie Więziennej (Dz. U. Nr 79, poz. 523, ze zm.).

Źródła internetowe

https://sw.gov.pl/strona/statystka-roczna.

PROCES RECENZJI

Autor przekazuje artykuł redakcji Kwartalnika drogą elektroniczną i jest informowany o fakcie poddania artykułu procedurze recenzji.

Na wstępie artykuł poddawany jest ocenie formalnej z uwzględnieniem takich elementów, jak: tytuł artykułu w j. polskim oraz angielskim, streszczenie w j. polskim, streszczenie w j. angielskim, słowa kluczowe w j. polskim, słowa kluczowe w j. angielskim.

Następnie artykuł kierowany jest do recenzji.

Skład Zespołu Recenzentów zamieszczany jest w każdym drukowanym numerze kwartalnika oraz na stronie Ministerstwa Sprawiedliwości w zakładce Probacja i na stronie internetowej www.probacja.com

Zespół Recenzentów zrzesza pracowników nauki posiadających co najmniej stopień naukowy doktora. Respektowana jest zasada, że recenzent nie może pochodzić z ośrodka naukowego, reprezentowanego przez autora artykułu i nie jest członkiem Rady Naukowej Czasopisma.

Redakcja przydziela dwóch recenzentów dla każdego artykułu. Respektowana jest zasada, że autor i recenzenci nie znają swoich tożsamości (*double-blind review proces*).

Każda recenzja sporządzana jest pisemnie na „druku recenzji", zawierającym ocenę artykułu oraz wniosek recenzenta w sprawie dopuszczenia, warunkowego dopuszczenia lub niedopuszczenia artykułu do druku w Kwartalniku.

W procesie recenzji brane są pod uwagę takie kryteria, jak:

– tematyka artykułu w kontekście profilu Kwartalnika,
– poziom naukowy artykułu.

Praca musi być oryginalna, odkrywcza, napisana językiem komunikatywnym i precyzyjnym, wywody i wnioski winny być udokumentowane i osadzone w paradygmacie metodologii empirycznej i teoretycznej.

Jeśli artykuł nie spełnia wymienionych kryteriów, redakcja może zrezygnować z jego publikacji.

Autor otrzymuje drogą mailową informację o wynikach recenzji oraz „wypis" z recenzji, tj. fragmenty, które są istotne z punktu widzenia wprowadzenia niezbędnych korekt do tekstu oraz dalszego rozwoju naukowego autora.

W przypadku uzyskania jednej recenzji pozytywnej i jednej negatywnej, redakcja kieruje artykuł do trzeciego recenzenta.

Autor zobowiązany jest do pisemnego sformułowania „Odpowiedzi na recenzję", w której określa czy i w jakim zakresie dostosował się do uwag recenzenta lub przedstawia argumenty ich nieuwzględnienia.

IUSTITIA EST
CONSTANS ET PERPETUA
VOLUNTAS
IUS SUUM CUIQUE
TRIBUENDI